

KSIĘGA OBJAWIENIA JANA

# GNIEW I CHWAŁA



DR. DAVID REAGAN

# GNIEW i CHWAŁA



Odkrywanie niesamowitej księgi Objawienia św. Jana

# **G**NIEW i CHWAŁA

**Dr. David Reagan**

ProEcclesia

*Tytuł oryginału:* Wrath and Glory

*Wydawca oryginału:* Lamb & Lion Ministries  
New Leaf Press, P.O. Box 726, Green Forest, AR 72638.

*Przekład:* Sławomir Ryżyk

*Projekt okładki:* Jarosław Bryćko (z wykorzystaniem obrazu  
Phelana Douglasa Hicksa)

*Skład i druk:* Kompas II, ul. Waliców 25, Warszawa

*Korekta:* Konstanty Wiazowski

Wydanie I

Copyright © for Polish edition 2013 by *ProEcclesia*,  
*ul. Puławska 114/10, Warszawa*

Wszystkie wykorzystane w tej książce fragmenty Pisma Świętego  
pochodzą z Biblii Warszawskiej.

**ISBN 978-83-927278-1-1**

Wszelkie prawa zastrzeżone

*I wejdą do jaskiń skalnych i do jam ziemnych  
ze strachu przed Panem i przed blaskiem jego majestatu,  
gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią.*

Izajasz 2:19



*Wydanie polskie  
dedykuję:*

## **George'owi i Verze Bajęńskim**

W uznaniu dla ich miłości dla Słowa Bożego  
i pragnienia dzielenia się Jezusem z rodakami.

Kilkakrotnie doświadczałem błogosławieństwa odwiedzania Polski i korzystania z serdecznej gościnności polskich chrześcijan, gdy głosiłem Słowo Boże w wielu miastach tego kraju.

Poprzednia z moich książek, *Mistrzowski Plan*, została już w Polsce wydana i cieszy mnie, że spotkała się z tak dobrym przyjęciem.

Niezmiernie się cieszę, że mój przyjaciel i współpracownik, George Bajęński, umożliwił wydanie w Polsce również i niniejszej pozycji.

Napisałem książkę „Gniew i chwała”, ponieważ ludzie zawsze uważali, że Księga Objawienia Jana jest zbyt trudna do zrozumienia lub zbyt straszna do czytania. Potrafię te odczucia zrozumieć, bo zostałem wychowany w przekonaniu, że księga ta jest rodzajem łamigłówki, którą mogą pojąć wyłącznie teolodzy. Byłem też przeżony wieloma drastycznymi opisami przyszłego Ucisku. Wszystko to wytworzyło psychologiczną barierę, która sprawiła, że po tę księgę nigdy nie sięgałem.



Później zacząłem stopniowo dochodzić do przekonania, że Księga Objawienia nie jest tak trudna do zrozumienia, jeśli jej przekaz odczytuje się dosłownie. Odkryłem też, że zawiera ona wyłącznie dobre wieści dla ludzi, którzy uwierzyli Chrystusowi.

Przesłanie Księgi Objawienia można wyrazić mottem: „Ostateczne zwycięstwo należy do nas!” Szatan nie chce, by ktokolwiek przesłanie to słyszał i robi wszystko, co w jego mocy, żeby otaczać tę księgę aurą niepotrzebnej tajemniczości i przekonać ludzi, że nie da się jej zrozumieć.

Modłę się, żeby moja książka pomogła wam zrozumieć wspaniałą Księgę Objawienia. Jak księga ta sama o sobie mówi, jest to „objawienie Jezusa Chrystusa”. Jej zamierzeniem jest zapowiedzieć przyszły tryumf Jezusa nad szatanem i dlatego w swym założeniu ma być zrozumiała. Nic dziwnego, że szatan nie chce, by ktokolwiek ją rozumiał.

Maranata! Przyjdź Panie Jezu!

Dr. David R. Reagan  
Lamb & Lion Ministries

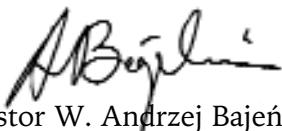
## Od Wydawcy

**L**udzi zawsze fascynują wszelkiego rodzaju próby zagłądania za kurtynę przyszłości.

David Reagan wybitny specjalista od spraw międzynarodowych oraz uznany specjalista z dziedziny eschatologii biblijnej posługując się swoimi książkami po raz kolejny jawi się jako rzetelny i ciekawy przewodnik po biblijnych prorocत्वach. Tym razem dzięki autorowi czytelnik ma szansę spojrzeć na najbardziej zagadkową księgę Biblii jako na autentyczną „Księgę Objawienia“, a nie „Księgę Zakrycia“.

Z interpretacją autora książki można się zgadzać albo nie, ale ten natchniony przez Boga tekst Pisma Świętego, jakim jest Księga Apokalipsy niezmiennie pozostaje Bożym scenariuszem przyszłości Kościoła, świata, ziemi, nieba, ludzkości, narodu wybranego, człowieka...

Szczególne podziękowania składamy pastorowi Georgowi Bajeńskiemu z Toronto za podjęcie kolejnej inicjatywy wydawniczej. To dzięki jego staraniom i wsparciu polski czytelnik może badać Pisma mając za przewodnika niezwykle kompetentnego i barwnego przewodnika, jakim jest dr D. Reagan.



Pastor W. Andrzej Bajeński

Warszawa, kwiecień 2013



# Spis treści

<b>Przedmowa</b> .....	13
<b>Rozdział 1: Rozumienie Księgi Objawienia</b> .....	15
Czy jest możliwe zrozumienie Księgi Objawienia, a jeśli tak, to czym się kierować?	
<b>Rozdział 2: Interpretacja Księgi Objawienia</b> .....	59
Krótki przegląd Księgi Objawienia. Pobieżne zapoznanie się z każdym z rozdziałów.	
<b>Rozdział 3: Uporządkowanie wydarzeń w Księdze Objawienia</b> .....	107
Wzajemne związki pomiędzy wydarzeniami opisanymi w Księdze Objawienia oraz ich relacje z innymi prorocत्वami dotyczącymi czasów ostatecznych.	
<b>Rozdział 4: Sprawdzanie objawień</b> .....	149
Najczęściej zadawane pytania dotyczące Księgi Objawienia.	
<b>Rozdział 5: Zastosowanie Księgi Objawienia</b> .....	193
Lekcje zawarte w Księdze Objawienia i ich zastosowanie w codziennym życiu chrześcijańskim	
<b>Przypisy końcowe</b> .....	227
<b>Materiały na temat biblijnych prorocत्व</b> .....	231
<b>Polecane organizacje zajmujące się biblijnymi prorocत्वami</b> .....	239
<b>O Autorze</b> .....	247

## Spis ilustracji

Rysunek 1	Ziemia – przeszłość, terażniejszość i przyszłość .....	109
Rysunek 2	Prorocka perspektywa wydarzeń .....	110
Rysunek 3	Koncepcja premillennializmu historycznego .....	117
Rysunek 4	Koncepcja amillennializmu .....	119
Rysunek 5	Koncepcja postmillennializmu .....	120
Rysunek 6	Premillennializm współczesny .....	123
Rysunek 7	Główne wydarzenia okresu Ucisku .....	124
Rysunek 8	Kolejność zmartwychwstań w czasach ostatecznych ..	172
Rysunek 9	Biblijna koncepcja hadesu .....	184

# Przedmowa

**W**inston Churchill kiedyś powiedział, że „Rosja to zagadka we wnętrzu łamigłówki zawiniętej w tajemnicę”. W podobny sposób większość chrześcijan postrzega Księgę Objawienia. Na myśl o czytaniu czy studiowaniu jej dostają niemal dreszczy. To wielka szkoda, i mam nadzieję to wykazać, bo księga ta jest dosłownie duchowym klejnotem, który można pojąć i zastosować w naszym życiu już tu i teraz. Żeby ją rozumieć, nie musisz być ekspertem od konstruowania międzyplanetarnych raket, ani jasnowidzem.

Chciałbym wyrazić wdzięczność pani H. Grant Hicks z Henryville w Indianie, za zgodę na wykorzystanie motywu z obrazu pt. *Meszija* na okładce tej książki. Obraz ten namalował jej syn, Phelan Douglas Hicks, gdy miał jedynie siedemnaście lat. Dwa lata później utonął w jeziorze Michigan, gdy uczestniczył w działaniach misyjnych w Chicago.

Księga Objawienia św. Jana pełna jest barwnych i sugestywnych obrazów, podobnych do tego, który namalował Douglas Hicks. Obrazy te stały się w pewnym sensie częścią mojej duszy, a ich przesłanie nie przestaje być dla mnie wielkim błogosławieństwem. Tym błogosławieństwem chcę podzielić się z Tobą. Modłę się, żebyś czytając tę książkę wszedł w głębszą relację z Jezusem. Modłę się też, żeby wraz z Twoim coraz lepszym rozumieniem niesamowitych obietnic, które złożył nam w tej księdze Bóg, umacniała się Twoja nadzieja co do oczekującej nas przyszłości.



## Rozdział 1

# Rozumienie Księgi Objawienia

**K**sięga Objawienia, to chińska łamigłówka, której nikt nie potrafi pojąć!” - to słowa, jakie słyszałem niemal setki razy „dorastając w kręgu wyznawców mojego kościoła. I wiesz co? Napisałem książkę, którą uznałem za zmarnowany wysiłek i lekceważyłem ją przez kolejne trzydzieści lat. Po co trwonić czas na próby interpretacji zagadkowej księgi, której nie rozumieją nawet uczeni bibliści?

Od dwudziestu lat nauczam o biblijnych prorocत्वach w całym USA i różnych krajach świata. Rozmawiając z chrześcijanami wielu denominacji, odkryłem, że większość z nich ma niezwykle znikomą wiedzę na temat Księgi Objawienia, a wielu po prostu jej się lęka.

### Znaczenie Księgi Objawienia

Stan, o którym wspomniałem powyżej, dotyczy zarówno Kościoła jako całości jak i wielu chrześcijan z osobna. To tak jak czytać świętą powieść, ale nigdy nie przebrnąć przez ostatni jej



rozdział i przez to nie zobaczyć jak cała historia się kończy. Czytanie i rozumienie Księgi Objawienia jest dla ogółu chrześcijan bardzo istotne, bo mówi nam, że *gdy nadejdzie koniec, odniesiemy wielkie zwycięstwo!* To księga traktująca o zwycięstwie, a jej celem jest dodawanie otuchy i wspieranie chrześcijan w pokonywaniu tego pogańskiego świata.

Studiowanie Księgi Objawienia dzisiaj, na początku dwudziestego pierwszego wieku, jest szczególnie istotne, ponieważ chrześcijanie muszą mierzyć się z dwoma wielkimi wyzwaniem – rozkładem społeczeństw i odstępstwem od biblijnego nauczania w Kościele<sup>1</sup>. Chcąc w tej ponurej rzeczywistości przetrwać, potrzebujemy wsparcia, które znajdziemy na stronicach Księgi Objawienia.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego w tych czasach powinniśmy mieć częsty kontakt z tą księgą. Znaki czasu wskazują, że żyjemy w czasach ostatecznych i że Jezus w bramach nieba czeka na rozkaz Ojca, by już powrócić na tę ziemię. Państwo Izrael zostało odtworzone. Żydzi znów są w Jerozolimie, Europa się zjednoczyła, a współczesne zaawansowane technologie nadały nowe znaczenia wielu prorocstwom, których przedtem nie rozumieliśmy.

Sto lat temu nie było żadnych oznak, że Pan może wkrótce powrócić. Pierwsza oznaka pojawiła się w 1917 roku, gdy władze brytyjskie wydały tzw. Deklarację Balfoura, w której zawarte było postanowienie, że Palestyna stanie się ojczyzną Żydów. Dzisiaj jest tak wiele znaków wskazujących na szybki powrót Jezusa, że trzeba być duchowo ślepym, by ich nie rozpoznać. Ja już nie wypatruję znaków, ale wyczekuję dźwięków – potężnego odgłosu trąby i okrzyku anioła: „Nadchodzi Oblubieniec!”

### Chwała czy gniew?

Jezus wkrótce powróci i fakt ten czyni Księgę Objawienia bardzo znaczącą dla naszego życia. Zaczyna się ona i kończy obietnicą Jego powrotu i jest głównym mottem tej księgi. W Księdze Objawienia 1:17 czytamy: „Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili”. Księga kończy się słowami Jezusa, który sam czyni taką zapowiedź: „Oto przyjdę

wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku” (Obj. 22:12).

Powrót Jezusa będzie kulminacyjnym wydarzeniem historii wszechświata. Dla niektórych będzie to najwspanialszy i pełen chwały dzień, ponieważ Chrystus nadejdzie jako ich chwała i „błogosławiona nadzieja” (Tyt. 2:13). Dla pozostałych będzie to tragiczne doświadczenie, gdyż przyjdzie On jako ich największe ‘święte przerażenie’, wylewając gniew Boga na tych, którzy odrzucili dar Jego miłości, łaski i miłosierdzia (Obj. 19:11).

Biblia mówi, że każdy człowiek na Ziemi objęty jest bądź to Bożym gniewem, bądź Jego łaską: „Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim” (Jan 3:36). Bycie pod Bożą łaską, to stan chwały, jednak pozostawanie pod Jego gniewem, to ewentualność niewyobrażalnie przerażająca.

Powrót Jezusa będzie oznaczał chwałę lub gniew dla każdego z nas. Dla Niego samego będzie to oznaczało obie te rzeczy łącznie. Kiedy powróci na tę ziemię, będzie ze sobą niósł Boży gniew, aby osądzić Jego przeciwników i wypowiedzieć im wojnę (Obj. 19:11). Jednak po urzeczywistnieniu tego gniewu, nadejdzie chwała, gdyż zostanie On obwołany Królem królów i Panem panów i rozpocznie swoje pełne majestatu rządy z Góry Syjon. Będą to rządy „Księcia Pokoju” (Izaj. 9:6). Zamanifestuje On swoją chwałę przed wszystkim narodami (Izaj. 24:21-23) i otrzyma wszelką cześć i hołd, których Mu odmówiono, gdy przyszedł na ziemię po raz pierwszy (2 Tes.1:10).

Gniew i chwała – te dwa słowa podsumowują całe znaczenie powrotu Jezusa dla ciebie, dla mnie i samego Pana.

W swojej niezwykłej łasce Bóg nie pragnie, żeby ktokolwiek był potępiony, ale by został doprowadzony do stanu pokuty i otrzymał zbawienie (2 Ptr 3:9). Dlatego Bóg podarował nam wspaniałą Księgę Objawienia, aby ostrzec nas przed Jego gniewem i wezwać do swojej chwały. Kiedy przed Nim staniemy, nie znajdziemy żadnych wymówek. Będzie tak dlatego, bo wszystko nam już z wyprzedzeniem i w szczegółach wyjawiał właśnie w Księdze Objawienia Jana Apostoła.

## Zaniedbywanie prorocत्व

Zacznijmy nasze rozważania Objawienia przyglądając się dwom werse-  
tom z 2 Tymoteusza, rozdziału trzeciego, mianowicie werse-  
tom 16 i 17. Tymoteusz był młodym kaznodzieją, a Paweł napisał  
do niego tak: „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne  
do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania  
w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego  
dobrego dzieła przygotowany”.

Są to wersety, które większość chrześcijan bardzo dobrze zna.  
Być może znasz je już na pamięć, a może prawie pamiętasz ich  
brzmienie, bo tak wiele razy je słyszałeś. Prawdopodobnie dziwisz  
się, dlaczego ktoś zaczyna studiowanie księgi Objawienia od tych  
właśnie dwóch werse-  
tów.

No cóż, już ci to wyjaśniam. Nie ma części Słowa Bożego, które  
jest bardziej ignorowane zarówno przez studiujących Biblię jak  
i Kościół jako taki niż Boże Słowo zapisane w księgach prorockich.  
To dość trudne do uwierzenia zważywszy na fakt, że prawie jedna  
trzecia część Biblii jest w swej istocie prorocza.

Pozwól że posłużę się przykładem. Większość młodych ludzi,  
którzy kształcą się dzisiaj na kaznodziejów, wybiera wiele przed-  
miotów nauczania, ale nigdy nie decyduje się na żaden przedmiot  
czy wykłady dotyczące biblijnych prorocत्व. Ukończą uczelnię  
i przez całe lata będą głosić kazania i nigdy tematem choćby jed-  
nego z nich nie staną się prorocत्व. W rezultacie ludzie ci lekce-  
ważą jedną trzecią świętego Bożego Słowa.

To bardzo niefortunne, ponieważ natchniony przez Ducha  
Świętego Paweł pisze, że *całe* Pismo, nie tylko Nowy Testament,  
i nie tylko historyczne księgi Starego Testamentu, ale *całe* Pismo  
pochodzi z Bożej inspiracji. W tym zawierają się też prorocत्व. Gdy  
Paweł mówił, że „całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyte-  
czne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowy-  
wania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do  
wszelkiego dobrego dzieła przygotowany”, do tego Pisma zaliczał  
również biblijne prorocत्व.

Całe Słowo Boże ma praktyczny wymiar i jego studiowanie jest niezbędne, jeśli Duch Święty ma nas kształtować na obraz Jezusa. Potrzebujemy całości Słowa Bożego, a ono zawiera prorockie Boże Słowo zapisane w księgach prorockich, a te z kolei obejmują Księgę Objawienia.

### Osobiste doświadczenie

Wydaje mi się, że wzrastałem w dość typowym kościele. Podkreślano tam wagę Nowego Testamentu i ignorowano biblijne prorocstwa. Wiernie uczęszczałem na wszystkie nabożeństwa i spotkania, jeśli tylko drzwi nie były zamknięte na klucz. Byłem tam zawsze w niedzielę rano, w niedzielne wieczory, środowe wieczory i podczas wakacyjnej szkoły biblijnej. Jednak po trzydziestu latach uczęszczania do zboru, o biblijnych prorocztwach nie wiedziałem praktycznie nic, gdyż były one tam niemal całkowicie pomijane.

Za każdym razem, gdy zabieraliśmy się za rozważanie jakiegoś prorocstwa, prześlizgiwaliśmy się po nim w jak najszybszym tempie i kończyliśmy z nim tak prędko jak to tylko było możliwe. Skutek tego był taki, że po trzydziestu latach chodzenia do kościoła, o prorocztwach wiedziałem tak niewiele, że gdyby ktoś mnie spytał o „pochwycenie”, to najpewniej odpowiedziałbym: „To coś co odczuwasz, kiedy całuje cię twoja dziewczyna!” Podobnie gdyby spytano mnie o Goga i Magoga, przypuszczalnie powiedziałbym, że to duet komików z jakiegoś filmu. Antychrystem z kolei byłby dla mnie każdy „kaznodzieja z jakiejś denominacji”, ponieważ nasz zбір zaliczał siebie do kościołów ponad denominacyjnych i uważaliśmy się za jedyny prawdziwy kościół.

A my po prostu lekceważyliśmy Boże prorocstwa. Tragiczną tego konsekwencją było zatrzymanie naszego duchowego rozwoju. Uświęcenie, czyli nasze przeobrażanie się na obraz Jezusa, było bardzo opóźniane, ponieważ duch człowieka został stworzony tak, żeby karmić się Słowem Bożym – nie tylko Nowym Testamentem, nie tylko Starym, ale *całym* Słowem Bożym.

## Największa przeszkoda dla Objawienia

Kaznodzieje, przy których wzrastałem, zazwyczaj stali na stanowisku, że Księga Objawienia jest niemożliwa do zrozumienia. Pamiętam ten jeden raz, gdy tę księgę czytaliśmy. Było to wtedy, kiedy kaznodzieję trochę poniosło i nieco na wyrost zadeklarował: „Oto czym będziemy się teraz zajmować. Zaczniemy od Ewangelii Mateusza, a następnie przejdziemy przez cały Nowy Testament, studiując go księga po księdze”.

Gdy trzy lata później doszliśmy do księgi Objawienia, pastor zaczął nieco żałować danej kiedyś obietnicy. Złożył ją jednak i dlatego czuł się zobowiązany, żeby ją spełnić.

W powstałej sytuacji kaznodzieja stanął przed zgromadzonymi i powiedział coś takiego: „No cóż, kochani, obiecałem, że przebrniemy przez cały Nowy Testament. Dobrnęliśmy do Księgi Objawienia. Powiem wam już teraz, nikt jej nigdy nie rozumiał, nie rozumie i nigdy nie zrozumie. Ta księga to prawdziwa chińska łamigłówka”.

Już nie pamiętam, ile razy to słyszałem. „Tak, to chińska łamigłówka - podkreślał mówca - i powiem co zrobimy. Będziemy ją studiować przez kilka najbliższych środowych wieczorów, postaramy się uporać się z nią tak szybko, jak będzie to tylko możliwe”.

Zgadnijcie co wtedy się stało? Frekwencja na środowych nabożeństwach ostro załamała, bo pastor zaczął mieszać i mącić, próbując interpretować księgę, którą uważał za łamigłówkę. Nie rozumiał jej, natomiast zdecydował się nauczać o niej swój zbor. Nie mogę pojąć jego postawy.

Efektom jego postępowania było wytworzenie psychologicznej blokady w moim umyśle. Od tego czasu widzę, że umysłowa bariera przeciwko tej księdze istnieje w głowach większości praktykujących chrześcijan, bez względu na denominację, w której się duchowo wychowywali.

## Księga dla teologów czy fanatyków?

W większości kościołów Księga Objawienia jest zupełnie pomijana, albo ich członkowie są przekonani, że jest ona zagadką, której nie da się pojąć, jeśli nie ma się doktoratu, powiedzmy z hermeneutyki. I że jeśli masz takie kwalifikacje lub wystarczająco żywą wyobraźnię, masz szansę ją pojąć.

Zatem ogólna postawa większości chrześcijan świadczy o tym, że według nich Księga Objawienia przeznaczona jest wyłącznie dla dwóch grup ludzi. Jest ona dla doktorów teologii, którzy posiadają przynajmniej pół tuzina stopni naukowych. To do nich należy przywilej mierzenia się z głębokimi i ukrytymi, duchowymi znaczeniami tej księgi. Względnie jest ona dla fanatyków, którzy szukają Antychrysta i jego śladów niemal pod każdym kamieniem. I to jest problem, który dotyczy chrześcijan w związku z Księgą Objawienia. Tkwi w nas potężna psychologiczna bariera, która uniemożliwia nam czytanie i rozumienie tej niesłychanie ważnej księgi.

Co więcej, jednym z tego tragicznych skutków jest to, że większość chrześcijan nigdy tej księgi nie czyta. I wiesz co? Szatan się z tego niesamowicie cieszy.

## Szatańskie zwiedzenia

Szatan nie chce, by ktokolwiek czytał Księgę Objawienia Jana. Wiesz dlaczego? Dlatego, że ona mówi jak się wszystko zakończy. Szatan chce cię utrzymywać w stanie zawieszenia. Chce, byśmy nieustannie snuli domysły. On chce, żeby nasz wzrok był skupiony na zepsutym świecie, w którym żyjemy, tak żebyśmy myśleli, że zło ostatecznie zatryumfuje. On ma nadzieję, że porzucisz nadzieję i postanowisz związać swoje losy z ludźmi upadłymi.

Szatan nie chce, byśmy czytali Księgę Objawienia, ponieważ stwierdza ona w sposób bezdyskusyjny, że zostanie on totalnie pokonany, a Jezus Chrystus odniesienie całkowite zwycięstwo. Objawienie ujawnia, że wielka kosmiczna bitwa, która toczy się we wszechświecie od początku czasu, będzie wygrana przez Boga Ojca, Stworzyciela wszystkiego co istnieje. Księga ta ogłasza też, że ci,

którzy opowiedzieli się po stronie Boga, uznając Jego Syna za Pana i Zbawiciela, będą z Nim wiecznie rządzić.

### Poselstwo gniewu i chwały

Księga Objawienia zawiera bardzo dobre wieści dla tych, którzy są Bożymi dziećmi. Duch Święty wzywa nas do czytania jej, wierzenia jej i czerpania z niej nadziei. Księga ta zawiera też bardzo smutne wieści, ponieważ ukazuje drastyczny obraz wylania Bożego gniewu na tych, którzy odrzucili Jezusa.

Gniew i chwała – to treść Księgi Objawienia. Chwała tryumfalnego powrotu Chrystusa i Jego rządów nad całym światem, to coś, co chrześcijanie powinni przyjąć do wiadomości, a nawet tego tęsknie wyczekiwać. Jednak dla wielu będzie to bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe, żeby uwierzyć w samo pojęcie Boga wylewającego swój gniew. Jak Bóg miłości może też być Bogiem gniewu?

### Natura Boga

Jedno, co musimy zrozumieć, to fakt, że natura Boga ma dwa aspekty. Z jednej strony jest On pełen łaski, miłosierdzia i miłości, miłości tak wielkiej, że swojego jednorodzonego Syna wysłał na śmierć za grzechy wszystkich ludzi, mimo że nikt z nas na to nie zasłużył. Jest jednak jeszcze inny aspekt Boga, o którym dość rzadko się mówi i nawet rzadko głosi z kazalnicy, a większość chrześcijan o nim nic nie wie. Druga strona natury Boga decyduje o tym, że jest On doskonale sprawiedliwy i doskonale święty. I jeśli taki jest, oznacza to, że nie zgodzi się On na żaden grzech.

Jak wcześniej wspominałem, Bóg postępuje z grzechem na jeden z dwóch sposobów: albo w oparciu o Jego święty gniew, albo w oparciu o łaskę (Jan 3:36). Jeśli znajdujesz się pod Bożą łaską, Jezus powróci jako twoja błogosławiona nadzieja. Jeśli jednak znajdujesz się pod Bożym gniewem, On pojawi się jako twój największy koszmar, twoja ostateczna kara. Jezus uosabia zarówno Bożą miłość jak i Boży gniew.

## Lew i Baranek

Za pierwszym razem Jezus przyszedł jako cierpiący Baranek, by umrzeć za grzechy ludzkości. Jak Baranek w milczeniu szedł na krzyż, gdzie przelał swą krew, aby umożliwić nam pojednanie się z naszym stwórcy, Bogiem. Poprzez złożenie w ofierze tego łagodnego i nieskazitelnego Baranka, Bóg zapewnił nam przebaczenie grzechów (1 Jana 1:7).

Jezus nie powróci wszakże jako cierpiący Baranek. Nie, On pojawi się jako zwycięski lew (Jer. 25:30-31). Wyda swój potężny lwi ryk z nieba i wyleje gniew Boga na tych, którzy odrzucili łaskę, miłosierdzie i miłość Najwyższego (Obj. 19:11-18).

## Zrównoważony obraz Boga

Chciałbym wszystkim mocno uświadomić, że przyjdzie czas, gdy Bóg rozprawi się z grzechem. W Biblii jest fragment, który tę prawdę bardzo dobitnie wyraża. Znajduje się on w prorockiej Księdze Nahuma w Starym Testamencie.

Mimochodem mówiąc, księga Nahuma to jedna z tych biblijnych ksiąg, których większość chrześcijan nigdy nie przeczytała. Prawdopodobnie mieliby nawet kłopot ze znalezieniem jej w Biblii. Nahum zaliczany jest do kategorii tzw. „proroków mniejszych”. Nie cierpię tego określenia, bo sugeruje ono, że takie księgi mają mniejsze znaczenie, a jest to bardzo dalekie od prawdy. Prorocy „mniejsi” są również bardzo ważni. Jedyne co ich odróżnia od tych „większych”, to fakt, że napisali mniej obszerne proroctwa.

Przyjrzyjmy się teraz co Nahum mówi o dwoistej naturze Boga i Jego determinacji ostatecznego rozprawienia się z grzechem. Prorok pisze tak: „Dobry jest Pan, On obroną w dniu niedoli; zna tych, którzy Mu ufają”. To wizerunek Boga, jaki najbardziej przemawia nam do przekonania. Tak lubimy o Bogu myśleć – Bogu pełnym miłości, łagodności, łaski, miłosierdzia, cierpliwości i mocy – jest tym, który ochroni nas w każdej trudnej sytuacji.

Spójrzmy jednak na werset drugi: „Zazdrosnym i mszczącym się Bogiem jest Pan; mścicielem jest Pan i Władcą [pełnym] gniewu”.



Tutaj Nahum wskazuje na inny aspekt natury Boga i kontynuuje: „Pan mści się nad swymi wrogami i długo się gniewa na swoich nieprzyjaciół. Pan jest cierpliwy i pełen łaski, lecz na pewno sprawi, że winny nie ujdzie bezkarnie”. Zapamiętajmy zwłaszcza werset trzeci pierwszego rozdziału, gdyż są tam słowa mówiące o czymś tragicznym i nieuniknionym.

### **Wypaczony obraz Boga**

Szatan próbuje stworzyć fałszywy obraz Boga, prezentując Go nam jako Olbrzymiego Kosmicznego Pluszowego Misia, który jest miękką, ciepłą i pokrytą miłym futerkiem postacią, rezydującą gdzieś w niebie. Podobnie też Boży przeciwnik próbuje nam wmówić, że gdy staniemy kiedyś przed Panem na sąd, On otoczy nas swoim wielkim, miękkim ramieniem, po czym weźmie na ręce, przytuli i powie: „No cóż, wiem, że nigdy nie uznałeś mojego Syna jako swojego Pana i Zbawiciela. Żyłeś jednak dość przyzwoicie i z pewnością byłeś lepszy od tego hultaja, który mieszkał po drugiej stronie twojej ulicy. I z tego właśnie powodu przymknę oko na twoje grzechy i twoje odrzucenie mojego Syna. Wejdziesz zatem do mojego Królestwa i ciesz się w nim wiecznym życiem”.

Pozwól, że coś ci powiem. To nie jest Bóg Biblii. Bóg zabierze się za grzech i uczyni to albo poprzez swoją łaskę, albo poprzez swój gniew. Jezus jest zarówno łaską jak i gniewem. Gdy przyszedł po raz pierwszy, przyszedł z miłością. Powróci jednak z gniewem i wyleje ten Boży gniew na tych, którzy odrzucili Jego dar miłości.

### **Motyw przewodni**

Księga Objawienia mówi o powtórnym przyjściu Chrystusa. Od początku do końca zapowiada nam szybki powrót Jezusa jako naszego Pana i Zbawiciela. Myśl przewodnia księgi ujawnia się już w siódmym wersecie jej pierwszego rozdziału: „Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen”.

Autor skupia się na tym, co starotestamentowi prorocy nazywali „dniem Pańskim” (Joel 2:1). Ten „dzień”, to okres czasu, który zacznie się Wielkim Uciskiem, a jego apogeum stanie się tysiącletnie panowanie Jezusa. W tym zawiera się również rzeczywisty dzień powrotu Pana, który będzie miał miejsce na końcu Wielkiego Ucisku.

Czy może dziwić, że szatan nie chce, żebyśmy czytali Księgę Objawienia? I dlatego udało mu się przekonać przeciętnego chrześcijanina, że jest ona niezrozumiała, że nie da się jej pojąć i że może być przedmiotem zainteresowania wyłącznie wyspecjalizowanych badaczy czy fanatyków, i że zwykły chrześcijan powinien się jej wystrzegać. Raz jeszcze chcę jednak przypomnieć słowa Boże zapisane w 2 Tym. 3:16-17: „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany”. Chodzi tu o całość Pisma Świętego, a jeśli tak, to również o Księgę Objawienia.

### Osobiste zwycięstwo

Pozwól, że wyjaśnię ci jak doszedłem do punktu zwrotnego w moim pojmowaniu Księgi Objawienia. Jak już wspominałem, przez trzydzieści lat była ona dla mnie „chińską łamigłówką”, przez trzydzieści lat unikałem jej jak zarazy i przez trzydzieści lat uważałem ją za wytwór pełen niedorzeczności.

Pewnego dnia, powodowany swego rodzaju religijną żarliwością, uczyniłem postanowienie, że samodzielnie przeczytam cały Nowy Testament. Gdy doszedłem do Księgi Objawienia, pomyślałem: „Wpadłem we własną pułapkę, złożyłem sobie postanowienie i teraz muszę go dotrzymać”. Zdecydowałem, że przeczytam ją w jak najszybszym tempie. Zanim jednak zacząłem ją przeglądać, zauważyłem coś, czego nie dostrzegałem przedtem, a na co wskazał mi Duch Święty.

Był to pierwszy werset trzeciego rozdziału Objawienia: „Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów proroc-

stwa i zachowują to, co w nim jest napisane; czas bowiem jest bliski”. To naprawdę przyciągnęło moją uwagę i posłużyło mi za silne duchowe potwierdzenie.

Jestem osobą, która wierzy Bożym obietnicom. Cieszę się z zapowiadanych przez Niego błogosławieństw i chciałbym otrzymać ich jak najwięcej. Byłem podekscytowany faktem, że Księga Objawienia jest jedyną w Biblii, która obiecuje czytelnikowi błogosławieństwo za samo jej czytanie.

Czy wiesz co tamtego wieczora zrobiłem? Przestałem czytać i w modlitwie wyraziłem pragnienie, aby obietnica tego błogosławieństwa wypełniła się już wtedy. Powiedziałem Bogu tak: „Panie Boże, błogosławieństwo, o które Cię proszę, to błogosławieństwo rozumienia tej ‘chińskiej łamigłówki’”.

### Odpowiedź na modlitwę

Następnie zacząłem ją studiować i wtedy pojawiły się pierwsze przebliski zrozumienia. Wtedy wziąłem inny przekład Biblii i powiedziałem Bogu: „Boże, w modlitwie domagam się od Ciebie wypełnienia obietnicy zapisanej w Obj. 1:3, a to jest obietnica rozumienia tej księgi”. Przeczytałem więc księgę do końca i uświadomiłem sobie jeszcze więcej zapisanych tam prawd. Czytałem kolejne tłumaczenia Biblii i odczuwałem radość, bo zaczynałem rozumieć co czytam. Nie wszystko pojmowałem, ale wiele rzeczy łączyło mi się już w logiczną całość. Przy każdym kolejnym wydaniu Biblii modliłem się o wypełnienie tej samej obietnicy zrozumienia. Prosiłem, aby Bóg dawał mi to zrozumienie nawet z wyprzedzeniem.

Od tego czasu przeczytałem Księgę Objawienia już setki razy i za każdym razem modłę się, by Bóg obdarzył mnie zrozumieniem, o którym mówi Obj. 1:3 i żebym przy kolejnym czytaniu dowiadywał się więcej niż poprzednio. Bóg zawsze okazywał się wierny swojej obietnicy. W Księdze Objawienia nadal znajdują się rzeczy, których nie rozumiem. I są tam prawdopodobnie rzeczy, których nie pojmuje w ogóle nikt. Z Pierwszego Listu do Koryntian 13:12 dowiadujemy się, że w Słowie Bożym są sprawy, których w pełni

nie rozumiemy, bo jesteśmy niczym patrzący w ciemne lustro. Ten sam werset jednak powiada, że rozumiemy je, kiedy staniemy twarzą w twarz z Chrystusem.

Nie zniechęcaj się tym. Bądź tylko świadom, że w Księdze Objawienia jest dużo więcej tego co możesz zrozumieć, niż tego co pozostanie dla ciebie tajemnicą. Ale stanie się tak tylko wtedy, gdy dokona się w tobie pewien psychologiczny przełom, w którym uwierzysz, że Bóg pragnie, żebyś Księgę Objawienia rozumiał.

### Klucze do zrozumienia

Ten psychologiczny punkt zwrotny, który w końcu osiągnąłem, to pierwszy z wielu kluczy, wskazówek do rozumienia Księgi Objawienia. Jest ich kilka i powinieneś o nich wiedzieć. Zamierzam powiedzieć ci o ośmiu takich wskazówkach. Znam ich jeszcze więcej, ale chcę skupić się na ośmiu najważniejszych sposobach rozumienia tej wspaniałej księgi.

Pierwszy z nich już zasugerowałem, ale chcę wejść w pewne szczegóły. Pierwszym sposobem na zrozumienie Księgi Objawienia jest wiara, że Bóg chce, abyśmy ją rozumieli. Wymieniłem go jako pierwszy, gdyż chcę, żebyś podchodził do tej księgi z właściwym nastawieniem, jeśli zamierzasz ją pojąć.

Psychologiczny przełom, który musi przy tym nastąpić, jest nie do przecenienia. Musisz wierzyć, że Bóg chce, żebyś ją rozumiał. Musisz przestać traktować tę księgę wyłącznie jako intelektualne ćwiczenia dla teologów czy utopijne mrzonki dla fanatyków, gdyż jest ona przeznaczona dla przeciętnego chrześcijanina. A co nawet ważniejsze, dla wszystkich chrześcijan. To z kolei oznacza, że jeśli należysz do Bożych dzieci, to jest ona adresowana również do ciebie. A jeśli tak, to znaczy, że masz ją rozumieć.

### Objawienie Jezusa

Czy kiedykolwiek zauważyłeś, że Księga Objawienia zaczyna się słowami zachęty w kwestii jej rozumienia? Spójrz na Obj. 1:1: „Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg, aby ukazać

ślugom swoim to, co ma się stać wkrótce; to też wyjawiał On za pośrednictwem zesłanego anioła swojego słudze swemu Janowi”. Ten werset niesie ze sobą zachętę i wsparcie i potwierdza, iż Bóg chce, żebyś rozumiał, co zawiera się w tej księdze.

Zwróć jeszcze raz uwagę na pierwsze słowa wersetu: „Objawienie Jezusa Chrystusa”. Słowo „objawienie” jest odpowiednikiem greckiego „apokalypse”, które oznacza „odsłonięcie czegoś”. Księga zaczyna się deklaracją, że jest to odsłonięcie, ujawnienie, czy objawienie Jezusa Chrystusa. Nie dziwi zatem fakt, że szatan nie chce, by ktokolwiek ją czytał, ponieważ księga ta od początku do końca koncentruje się na Jezusie.

Zajrzyjmy do Obj. 19, a wyjaśnię ci, co mam na myśli. W Obj. 19:10 czytamy, że „świadcstwem Jezusa jest duch prorocstwa”. Prorocstwo skupia uwagę na Jezusie. Księga Objawienia należy do literatury profetycznej i od początku do końca na Nim się koncentruje. Stanowi ona odsłonięcie, objawienie Jezusa. Ukazuje Jego terazniejszą chwałę i ujawnia jeszcze większą, która ma nadejść. Jeśli księga ta zawiera takie przesłanie, to czy sądzisz, że Bóg nie chce, byś rozumiał o czym ona mówi?

### **Bóg pragnie komunikacji**

Jak już wspominałem, pierwszy krok dokonuje się w naszym psychicznym podejściu. Musisz uwierzyć, że Bóg chce, żebyś Księgę Objawienia rozumiał, bo gdyby było inaczej, czyż chciałby, żeby ją dla ciebie napisano? Każda księga w Biblii jest jak osobisty list Boga do ciebie i do mnie. On chce się z nami porozumiewać, bo pragnie z nami osobistych relacji i wspólnoty. Jak nawiązuje się z kimś relacje? Należy zacząć się z nim komunikować.

Bóg pragnie z nami rozmawiać. Chce, żebyśmy komunikowali się z Nim poprzez modlitwę i czytanie Jego Słowa. On nie prowadzi z nami żadnej gry i nie napisał Biblii dla doktorantów seminariów teologicznych. Do jej czytania nie potrzebujesz dyplomów czy tytułów naukowych. Jedynym niezbędnym warunkiem jest działanie w nas mocy Ducha Świętego.

## Konieczność działania Ducha Świętego

Biorąc pod uwagę warunek obecności Ducha Świętego, Księga Objawienia nie jest przeznaczona dla niewierzących. Dlaczego? Dlatego, że jest napisana tak, że nie da się jej pojąć, jeśli czytelnik nie ma daru Ducha Świętego. Jedynym sposobem na jej rozumienie jest wystawić się na Jego oświecające działanie. Niech Duch Święty stanie się twoim nauczycielem, a wtedy zaczniesz coraz lepiej ją rozumieć. Ponieważ Ducha Świętego mają tylko chrześcijanie, niewierzący postrzega Księgę Objawienia jako jakiś mistyczny bełkot. Księga ta całkowicie wymyka się jego pojmowaniu.

Niestety, w podobnym położeniu znajduje się też wielu praktykujących chrześcijan. Mam na myśli tych, którzy uważają się za chrześcijan, ale nie ma w nich Ducha Świętego, bo tak naprawdę nigdy nie narodzili się na nowo. Mogą to być osoby ochrzczone w wieku świadomym. Mogą być na kościelnych etatach. Mogą nawet nauczać w seminariach teologicznych. Nigdy jednak nie doświadczyli autentycznego nawrócenia, bo nie mają osobistej relacji z Jezusem Chrystusem. Takie osoby nie są w stanie rozumieć Księgi Objawienia.

Mogę ci jednak z całym przekonaniem oświadczyć, że każdy człowiek na tej ziemi, który faktycznie na nowo się narodził i w wyniku tego działa w nim Duch Święty, może tę księgę rozumieć.

## Poleganie na Duchu Świętym

Poleganie na Duchu Świętym w rozumieniu Słowa Bożego to jedna z fundamentalnych prawd Biblii. Musimy polegać na Nim, a nie na naszym potencjale intelektualnym.

Pozwól, że posłużę się przykładem. W 1 Kor. 2, gdzie apostoł Paweł wielokrotnie powtarza, że chrześcijanie nie mówią w oparciu o mądrość tego świata, ale mądrość pochodzącą od Boga. Następnie śpieszy z wyjaśnieniem, że Boża mądrość jest rzeczą tajemną. To 'mądrość ukryta', którą Bóg ustanowił jeszcze przed stworzeniem wszechświata, a Paweł stwierdza, że jest ona dostępna tylko tym, którzy mają w sobie Ducha Świętego. W dziesiątym wersecie

drugiego rozdziału czytamy: „Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże”. W wierszu jedenastym autor dodaje: „Bo ... kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży” .

Następnie Paweł stwierdza coś, co i ja teraz chciałbym podkreślić. Zapisane jest to w 1 Kor. 2:12: „A myśmy otrzymali nie ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył”. A podsumowuje to w wersecie szesnastym, gdzie mówi, że mając Ducha Świętego „jesteśmy myśli Chrystusowej”. Ale co Paweł ma na myśli? On naucza, że tajemnice Boże będziemy mogli poznawać tylko za pośrednictwem Ducha Świętego.

### Największy Boży nauczyciel

Apostoł Jan podejmuje tę samą kwestię w drugim rozdziale swojego Pierwszego Listu. W wersecie dwudziestym stwierdza, że mamy namaszczenie od Ducha Świętego, a w dwudziestym siódmym zauważa, że to namaszczenie jest warunkiem naszego rozumienia Słowa Bożego, bo Duch Święty jest naszym nauczycielem. Wyrzcił on to następująco: „Ale to namaszczenie, które od niego otrzymaliście, pozostaje w was i nie potrzebujecie, aby was ktoś uczył; lecz jak namaszczenie jego poucza was o wszystkim i jest prawdziwe, a nie jest kłamstwem, i jak was nauczyło, tak w nim trwajcie” (1 Jana 2:27).

Jan daje tu do zrozumienia, że naszym ostatecznym nauczycielem Pisma jest osoba Ducha Świętego. Duch ten działa na rozliczne sposoby. Może działać na wierzącego bezpośrednio, składając świadectwo jego ludzkiemu duchowi (Rzym. 8:16). Może też działać poprzez Słowo Boże. Może też dotrzeć do nas poprzez wokalistę gospel, kaznodzieję głoszącego kazanie, czy poprzez biblijne wykłady na płycie CD. Duch Święty to nauczyciel, którym posługuje się Bóg. Podobnie jest z tą książką, jeśli dzięki niej czegoś się nauczysz, to tylko dlatego, że usunąłem się na bok i pozwoliłem, aby Duch Święty napelnił mnie do tego stopnia, żeby przeze mnie Bóg mógł przemawiać do ciebie i twojego ducha. A dzięki temu, ty masz

okazję poznać trochę więcej Bożych tajemnic.

Pomyśl o tym w ten sposób. Duch Święty jest autorem Biblii. Każda jej księga – od Pierwszej Mojżeszowej do Księgi Objawienia – została napisana przez tę samą osobę – przez Bożego Świętego Ducha. Któż mógłby nauczyć cię lepiej niż ten, który tę Biblię napisał? Zatem wystaw się na działanie Ducha Bożego i bądź pewny, że będzie ci On wyjaśniał znaczenie słów zawartych w Biblii.

### Odszyfrowanie symboli

Uważaj, żeby nie dać się zwieść ludziom, którzy mówią: „Ale Księga Objawienia to księga apokaliptyczna i nikt nie potrafi jej zrozumieć”. To stwierdzenie to czysty nonsens, a słyszę je od tylu lat, że słowo ‘apokaliptyczny’ zaczęło mi już działać na nerwy, a częstość jego używania przybrała rozmiary pandemii.

Słowo to oznacza jedynie, że księga ta należy do literatury prorockiej, w której wykorzystuje się wiele symboli. Ponieważ tych symboli jest tak duża liczba, niektórzy na podstawie tej księgi tak, jakby była ona wersją „Alicji w krainie czarów” dla dorosłych. Przyczyną takiej postawy jest między innymi chęć wyjaśnienia barwnych opisów i symboli poprzez nadawanie im metaforycznego, przesadnie ‘uduchowionego’ znaczenia. W ten sposób wykładowca może im nadać takie znaczenie, jakie tylko sobie życzy. Jedynym ograniczeniem jest zakres jego wyobraźni. Takie podejście jest zupełnie błędne.

Należy pamiętać, że symbole stosuje się dla określonych celów. One z czymś się wiążą. Za nimi kryją się dosłowne znaczenia. Gdy Duch Święty nadzorował pisanie tej księgi, nie wybrał tych symboli chaotycznie i przypadkowo i dlatego nie wolno nam podstawiać pod nie dowolnych znaczeń, tylko dlatego, że do nas przemawiają.

Weźmy na przykład osobę Jezusa. W Pieśni nad Pieśniami 2:1, Biblia nazywa Go „różą Saronu”. Wiemy dobrze, że nasz Pan żadną różą nie jest, a takie określenie Go mówi o Nim coś istotnego. Mówi nam, że jest piękny, pełen chwały i wspaniały, i że jest duchową wonnością Boga. Biblia nazywa Go też „chlebem życia”



oraz „źródłem wody żywej”. Każdy z tych symboli służy podkreśleniu innego aspektu Jego natury. Niestosownym, na przykład, byłoby nazwać Jezusa „różą jerychońską”, gdyż roślina ta wygląda nad wyraz nieciekawie, nie ma korzeni i jest porywana oraz niesiona przez wiatr, a fakt ten był dla wszystkich w Palestynie znany.

To samo dotyczy symboli w całej Biblii. Gdy napotykasz w niej jakiś symbol, zawsze poszukuj dosłownego znaczenia jakie się za nim kryje. Bóg nie używa symboli posługując się losową metodą typu „chybił trafił” i nie wyciąga ich nagle gdzieś spośród chmur, jakby nie miały żadnego konkretnego znaczenia.

### Proroctwa o pierwszym przyjściu Jezusa

Jeśli zajrzemy do apokaliptycznych ksiąg Starego Testamentu, takich jak Księga Zachariasza, zobaczymy, że proroctwa o pierwszym przyjściu Jezusa, Jego narodzeniu, znaczyły dokładnie to, co opisywały. To bardzo ważna informacja, bo sposób w jaki wypełniły się proroctwa dotyczące narodzenia Jezusa, wskazują na sposób, w jaki wypełnią się proroctwa dotyczące Jego powtórnego przyjścia.

Zajrzijmy do Księgi Zachariasza. Prorok napisał, że Mesjasz przyjedzie na osle, i że wjedzie na nim do Jerozolimy (Zach. 9:9). Gdy pomyślę o niektórych liberalnych teologach współczesnych czasów, podejrzewam, że gdyby żyli przed narodzeniem Chrystusa i wpadł im w ręce ten werset, powiedzieliby tak: „Cóż, oczywiście, że tego nie należy rozumieć dosłownie. To przecież apokaliptyczny gatunek literatury. Całą tę literaturę należy odczytywać w sensie przenośnym. Mesjasz na pewno nie przybędzie na osle, to oczywisty nonsens. Ten werset po prostu mówi, że Mesjasz będzie osobą skromną”. To, niestety, nieprawidłowa odpowiedź. Werset ten ma sens dosłowny. Jezus przyjechał na osle, dokładnie tak jak zapowiedziała apokaliptyczna księga Zachariasza (Mat. 21:1-9).

Zachariasz też prorokował, że Mesjasz zostanie zdradzony przez przyjaciela (Zach. 13:6) w zamian za trzydzieści srebrników (Zach. 11:120). Napisał też, że Mesjasz zostanie przebity (Zach. 12:10), i że na Jego dłoniach pojawią się rany (Zach. 13:6). Wszystkie te proroctwa okazały się mieć znaczenie dosłowne, a nie symboliczne.

Oдноśnie powtórnego przyjścia Mesjasza Zachariasz napisał, że wejdzie On na Górę Oliwną, i że ta góra pęknie na dwoje, gdy On postawi na niej stopy (Zach. 14:4). Mesjasz wypowie słowo o nadnaturalnej mocy, które zniszczy Antychrysta i jego armię niczym nagła plaga (Zach. 4:12). A w Zach. 14:9 czytamy: „I będzie Pan królem całej ziemi”. Wierzę, że te słowa oznaczają to, co dosłownie stwierdzają. Nadawanie im na siłę znaczenia metaforycznego jest poważnym błędem.

### Akceptowanie prostego znaczenia

Innym ważnym sposobem odczytywania Księgi Objawienia jest przyjmowanie dosłownego znaczenia każdego wersetu nawet wtedy, jeśli wielu z nich nie rozumiesz. Moja „złota zasada interpretacji”, którą stosuję w studiowaniu całej Biblii, również wtedy, gdy nie są to księgi prorockie, brzmi tak: „Jeśli prosty sens wydaje się sensu nie mieć, nie szukam innego sensu, żeby nie skończyć nonsensem”.

Będąc świadomym tego, że księgi prorockie zawierają symbole, nie lubię używać terminu „dosłowna interpretacja tekstu”. Wolę zwrot „prosta interpretacja”. Tak, tam są symbole, ale symbole mają swoje znaczenie. Gdy gdzieś stosowane są symbole, poszukuję ich znaczeń. Powtórzę: „Jeśli prosty sens wydaje się nie mieć sensu, nie szukaj innego sensu, bo skończysz z nonsensem w rękę”.

Pamiętajmy, że Bóg nie pisze swego Słowa, używając zagadek czy kalamburów z zamiarem wprowadzania zamętu. On wie jak się z nami komunikować. Zazwyczaj mówi to, co ma na myśli, a myśli to, co mówi. Zawsze starajmy się przyjmować prosty sens biblijnych wersetów. Jeśli jakiegось nie rozumiesz, nie martw się tym. Odłóż na bok to, co zawile i oprzyj się na tym, co rozumiesz. Nie ulegaj pokusie nadawania wersetom ogromnie ‘uduchowionego’ znaczenia lub odczytywania go jako alegorii, bo nawet niezamierzone igranie ze Słowem Bożym, to rzecz dość niebezpieczna.

Metaforyczne pojmowanie Słowa Bożego to tak naprawdę swoisty akt bluźnierstwa. Bierze się to stąd, że czyniąc to zaczy-

namy się bawić w boga, gdyż nadajemy wersetom takie znaczenie jakie chcemy, a nie takie, jakie było w Bożym zamyśle.

### Wierzyć, gdy to trudne

Najlepszy z komentarzy na temat Księgi Objawienia, jaki kiedykolwiek czytałem, to książka Henry'ego Morrisa pt. „The Revelation Record”<sup>2</sup>. Już na samym początku autor stwierdza coś, co wywołuje u mnie okrzyk: „Alleluja!”. Henry pisze: „Księga Objawienia nie jest trudna do zrozumienia, ale to, co w niej czytamy, jest trudne do uwierzenia. Jeśli jej uwierzysz, to ją zrozumiesz”. Co za wspaniałe odkrycie! I całkowicie słuszne.

Akceptowanie prostego znaczenia wersetów wskazane jest nawet wtedy, gdy ich nie rozumiesz. Posłużę się przykładem. W dziewiątym rozdziale Księgi Objawienia czytamy, że w czasach ostatecznych dwustu milionowa armia wyruszy ze wschodu w kierunku Izraela. Gdy proroctwo to było pisane, na świecie nawet jeszcze nie było dwustu milionów osób. Czy możesz sobie wyobrazić pierwszych czytelników tej księgi, którzy próbowali ustalić, o co w niej chodzi? Dzisiaj, już choćby pojedynczy kraj, Chiny, może wysłać armię tej wielkości przeciwko Izraelowi. Widzisz chyba co mam na myśli, jeśli nawet nie jesteś pewien wymowy tego wersetu.

Zawsze wysoko ceniłem pisarstwo C.I. Scofielda. To człowiek, który w 1909 roku wydał pierwszą Biblię do studiowania, czyli Biblię zawierającą przypisy<sup>3</sup>. Dosłownie zinterpretował trzydziesty ósmy i trzydziesty dziewiąty rozdział Księgi Ezechiela i wyciągnął wniosek, że mówią one, iż Rosja, wraz z wyszczególnionymi sojusznikami, zaatakuje Izrael w czasach ostatecznych. W komentarzu tej interpretacji, autor stwierdził: „Nie rozumiem tego, ani nie potrafię wyjaśnić. Ale tak mówi Biblia i dlatego w to wierzę”.

Stwierdzenie to wymagało wielkiej wiary w dosłowne znaczenie Słowa Bożego. Tylko pomyśl – w 1909 roku Rosja była narodem wyznania prawosławnego, a państwo Izrael nie istniało, ba, nie było nawet żadnych perspektyw, że kiedykolwiek powstanie!

## Wpływ technologii

Nowoczesne technologie pomagają nam rozumieć wiele proroctw, które przedtem były dla nas zagadką. Przykładem tego jest trzynasty rozdział Księgi Objawienia. Mowa tam jest o tym, że gdy ujawni się Antychryst, będzie mu towarzyszyć osoba znana jako fałszywy prorok. Ten fałszywy prorok wykona wizerunek Antychrysta, a ten wizerunek ożyje. Ludzie będą ten wizerunek czcić. Przez tysiące lat ludzie zastanawiali się, co też kryje się za wizją obrazu, który będzie wyglądał jak żywy. Teologowie zapisali wiele stron papieru, podając mnóstwo metaforycznych wyjaśnień tego fenomenu. W dzisiejszych czasach, stosując technologie jakimi dysponujemy, nie jest trudne wykonanie cybernetycznego robota, czy hologramu, które wyglądają jak żywa postać.

Czterdzieści lat temu poszedłem do kina w parku Disneyland. Gdy rozsunęły się kurtyny, zobaczyłem postać wyglądającą jak siedzący na scenie Abraham Lincoln. Po chwili wstał, podszedł do krawędzi sceny, chwycił się palcami za klapy swego płaszcza i zaczął wygłaszać tzw. „gettysburskie orędzie”. Osoba do złudzenia przypominała Lincolna. Myślałem, że to jakiś aktor, ale bardzo się myliłem. Tą osobą był niezwykle wyglądający robot.

Biblia mówi, że fałszywy prorok wykona podobiznę Antychrysta, która będzie wyglądała jak żywa. Myślę, że jednak powinniśmy wierzyć, że Słowo Boże przekazuje dokładnie to, co bezpośrednio mówi.

W tym samym trzynastym rozdziale czytamy, że w okresie Wielkiego Ucisku, każdy człowiek na naszej planecie będzie musiał otrzymać znak bestii (jej imię lub numer), aby móc cokolwiek kupić czy sprzedać. Znamię to ma się znaleźć na czołach lub prawym ręku. Przez całe wieki zwykłe i proste wypełnienie się tego proroctwa wymykało się wszelkiemu zrozumieniu. Ale już tak nie jest. Dzisiaj, z dostępnymi nam technologiami laserowymi i możliwościami komputerów, wykonanie takich znaków jest całkowicie możliwe. Niemniej do niedawna najprostsza wymowa tego proroczego opisu była przyjmowana wiarą, bez analizowania o co konkretnie może w nim chodzić.

Inny przykład znajdujemy w rozdziale jedenastym, który mówi, że podczas Wielkiego Ucisku dwóch wielkich Bożych świadków będzie składać świadectwo przez trzy i pół roku. Będą dokonywać niesamowitych cudów, a następnie zostaną zabici przez Antychrysta. Ich ciała będą leżeć przez trzy dni na ulicach Jerozolimy, a oczy całego świata będą skierowane na nich. Następnie nagle powstaną z martwych i zostaną zabrani do nieba. Zanim soweci wypuścili w kosmos pierwszego satelitę świata w 1957 roku, ten fragment Biblii był trudny do pojęcia. Jak cały świat mógłby patrzeć na dwa martwe ciała, leżące na ulicach Jerozolimy? Dzisiaj jest to w pełni możliwe. Wszystko co należy zrobić to wziąć kamerę, skierować na tych dwóch ludzi i przesłać sygnał do satelity. I niemal natychmiast cały świat będzie miał okazję widzieć dwa ciała na ulicach Jerozolimy.

### **Krótkie podsumowanie**

Ludzkość poświęciła całe wieki na próby wyjaśniania Słowa Bożego, bo nie potrafiła je zrozumieć. Osobiście zalecam szukanie w nim najprostszych znaczeń. Przyjmij założenie, że Bóg chce się komunikować, że wie jak to robić, i że On mówi co myśli, a myśli to co mówi. Uświadom sobie, że za symbolami kryje się coś dosłownego i przyjmij ich prosty sens. Wtedy zaczniesz rozumieć.

Zapoznaliśmy się więc z czterema wskazówkami pomocnymi w rozumieniu prorocत्व Księgi Objawienia. Po pierwsze, przyjmij, że Bóg chce, abyś rozumiał. Po drugie, polegaj na Duchu Świętym, że będzie cię nauczał. Po trzecie, pamiętaj, że za symbolami kryje się coś dosłownego. Po czwarte, przyjmuj najprostsze znaczenie tekstu, nawet jeśli go nie pojmujesz.

### **Poznawajmy spis treści**

Piąta wskazówka dotyczy spisu treści. Tak, Księga Objawienia ma swój spis treści! To szczegół, którego większość nie zauważa. Odwoływanie się do spisu treści pomaga rozumieć tę księgę.

Zajrzyjmy więc do owego spisu treści. Znajdujemy go w Obj. 1:19. Jezus poucza apostoła Jana, co ma uczynić: „Napisz więc, co widziałeś i co jest, i co się stanie potem”.

Zauważmy, że Jezus powiedział Janowi, żeby opisał trzy rzeczy: po pierwsze, rzeczy, które widział, po drugie, rzeczy, które podówczas miały miejsce i faktycznie istniały, i po trzecie, rzeczy, które wydarzą się w przyszłości. To właśnie jest spis treści Księgi Objawienia.

Odnieśmy teraz te trzy podane przez Jezusa zalecenia do samej księgi. Rzeczy, które Jan widział, zapisane są w pierwszym rozdziale. Przebywając na wyspie Patmos otrzymał od Boga zupełnie niezwykłą wizję zmartwychwstałego Chrystusa. Jan ujrzał Pana w Jego pełnej chwale zmartwychwstania. Pierwszy rozdział jest też pierwszym z trzech kroków, etapów, według których Jan pisał Objawienie. Jest to Obj. 1:19 i mówi się tu o tym co apostoł widział - „co widziałeś”.

Następna pozycja spisu treści to „rzeczy, które są”, a więc to, co istniało w tamtym miejscu i czasie. Odnosi się to do rozdziałów drugiego i trzeciego, gdzie znajdujemy listy do siedmiu zborów w Azji. Owe siedem listów prezentuje stan Kościoła, w jakim znajdował się on pod koniec pierwszego wieku naszej ery.

Począwszy od czwartego rozdziału Księgi aż do jej końca jest mowa o przyszłości - „i co stanie się potem”. U kogoś może pojawić się pytanie: „Skąd wiesz, że o tym mówi akurat czwarty rozdział?” Spójrzmy na pierwszy werset tego rozdziału: „Potem widziałem, a oto drzwi były otwarte w niebie, i głos poprzedni, który słyszałem, jakby głos trąby rozmawiającej ze mną, rzekł: Wstąp tutaj, a pokażę ci, co się ma stać potem”. Zauważ, że werset ten kończy się identycznymi słowami jak zapisane w Obj. 1:9 odnośnie tego „co się ma stać potem”. I dlatego, od czwartego rozdziału księgi aż do jej końca jest mowa o przyszłości i wydarzeniach czasów ostatecznych.

Zaznacz spis treści w swojej Biblii. Zapisz sobie poniższe punkty, żebyś mógł do nich szybko nawiązać:

„Napisz więc co widziałeś” - uwielbiony Jezus – rozdział pierwszy.

„Rzeczy, które są” - siedem zborów – rozdziały drugi i trzeci.

„Co ma się stać potem” - okres Wielkiego Ucisku, Tysiącletniego Panowania oraz ostatecznej wieczności, która nas czeka – rozdział czwarty i wszystkie następne.

### Ramy czasowe

Szóstą wskazówką do rozumienia Księgi Objawienia jest określanie ram czasowych tego, o czym czytamy. To prawdopodobnie najbardziej lekceważona ze wszystkich wskazówek, mimo że jest bardzo istotna.

Orientowanie się w ramach czasowych jest ważne przy czytaniu każdego gatunku literatury. Pod tym względem Księga Objawienia nie odbiega, na przykład, od powieści. Czytając powieść, zawsze powinieneś być świadom, w jakich czasach przebiega jej akcja. Czy dzieje się to w przeszłości, teraźniejszości, czy przyszłości?

Czytając powieść, możesz niespodziewanie przypomnieć sobie jakieś wydarzenie z przeszłości. Nagle przenosisz się w czasie do czegoś, co zdarzyło się wiele lat temu. Następnie wracasz myślą do momentu obecnego i czytasz o wydarzeniach, które pasują do głównego wątku powieści. Książka może zawierać nawet sceny z przyszłości.

Sceny z przyszłości nie są tak powszechne w normalnej, świeckiej literaturze tak jak w literaturze religijnej, czy mistycznej, czyli tzw. duchowej. Biblia pełna jest takich scen, bo Bóg wie co zdarzy się w przyszłości i poprzez objawienie Ducha Świętego daje nadprzyrodzoną wiedzę o niej swoim prorokom.

Sceny z przyszłości to bardzo typowe narzędzie literackie Księgi Objawienia. Mimo że kluczowe wydarzenia w niej opisywane występują jedno po drugim w porządku chronologicznym, to jednak znajdujemy w niej wiele wersetów wskazujących na wydarzenia, do których dojdzie później. Jeśli chcemy wiedzieć o co w tej księdze chodzi, musimy być tego świadomi, że takie sceny z przyszłości w niej występują.

### Zmienne ramy czasowe

Pozwól że wskażę ci na niektóre wersety w Księdze Objawienia, które zawierają przeniesienia do przeszłości oraz przyszłości. Gdy dojdziemy do końca jedenastego rozdziału księgi, znajdziemy się w środku okresu Wielkiego Ucisku. Właśnie ujawnił się Antychryst i zabił dwóch wielkich Bożych proroków, którzy przez trzy i pół roku nawoływali ludzi do pokuty. Gdy rozpoczyna się dwunasty rozdział, akcja fabuły zatrzymuje się i przenosi nas w przeszłość, aby czytelnikowi wyjaśnić dlaczego Antychryst pała nienawiścią do Boga i Jego świętych.

Pierwsze wersety Obj. 12 pełnym symboli językiem opowiadają jak Izrael wydał na świat Mesjasza i jak szatan próbował Go uśmiercić zaraz po Jego narodzeniu. Celem tego przeniesienia czytelnika do przeszłości jest uświadomienie mu, że szatan nienawidzi Izraela ze szczególną zaciekłością, bo to naród, poprzez który Bóg powołał do działania Mesjasza.

Ta scena z przeszłości kończy się w szóstym wersecie i wątek wraca do czasu teraźniejszego. Czytamy tam, że w środku Wielkiego Ucisku resztką narodu żydowskiego ucieknie na pustynię, żeby schronić się przed gniewem Antychrysta. Pozostała część rozdziału dwunastego jest już w czasie teraźniejszym i opisuje między innymi ten moment Wielkiego Ucisku, gdy szatan po raz ostatni spróbuje sięgnąć po Boży tron, a zakończy się to wojną w niebie.

Trzynasty rozdział nadal przebiega w czasie teraźniejszym. Przedstawia pewne szczegóły początkowych działań Antychrysta i jego fałszywego proroka, po tym jak dochodzą do władzy. Gdy Antychryst rozpocznie wojnę ze świętymi i przejmie władzę nad światem, jego fałszywy prorok ustanowi bluźnierczy system religijny i totalitarne społeczeństwo.

Akcja w czasie teraźniejszym zatrzymuje się znów na początku czternastego rozdziału. Tym razem jest ona przerwana przeniesieniem czytelnika w przyszłość, którego celem jest dodanie wierzącym otuchy, że mimo wszelkich straszliwych poczynań Antychrysta i fałszywego proroka, Jezus odniesie zwycięstwo.



W wierszu pierwszym czytamy: „I widziałem, a oto Baranek stał na górze Syjon, a z nim sto czterdzieści cztery tysiące tych, którzy mieli wypisane jego imię na czole i imię jego Ojca”. To jest wybiegnięcie w przyszłość do momentu zakończenia Wielkiego Ucisku. Baranek, Jezus Chrystus, już przyszedł. Stoi na Górze Syjon w Jerozolimie. Towarzyszy Mu cały zastęp żydowskich ewangelistów, których Bóg zapieczętował na początku Wielkiego Ucisku.

Reszta czternastego rozdziału pozostaje w czasie przyszłym. Swoim charakterem przypomina skrótowy przegląd najważniejszych scen, jaki pojawia się na początku niektórych filmów, żeby powiedzieć co ma się dzieć później. Wersety od szóstego do dwudziestego ukazują nam panoramiczny przegląd pozostałych wydarzeń, które będą miały miejsce w ostatnich dniach Wielkiego Ucisku. Werset ósmy, na przykład, mówi nam o upadku „wielkiego Babilonu”. Ten upadek nie będzie opisywany w czasie teraźniejszym aż do rozdziału osiemnastego.

### Niejasne sceny z przyszłości

Przeskoki w przyszłość, takie jak w rozdziale czternastym, należą do ram czasowych, które bardzo trudno uchwycić. Nie jesteśmy do nich przyzwyczajeni, gdy czytamy coś z literatury świeckiej i mamy skłonność do przeoczenia ich przy czytaniu Biblii. Gdy zaczynamy poznawać literaturę profetyczną, zauważanie tych skoków w przyszłość sprawia nam coraz mniejszą trudność. To odnosi się szczególnie do Księgi Objawienia, bo posiada ona swoisty rytm. Jedną z cech tego rytmu są okresowe zatrzymania, w których pojawiają się słowa zachęty dla czytelników. W tych pauzach prawie zawsze znajdują się sceny z przyszłości.

Księga Objawienia używa tych skoków w przyszłość głównie z jednego powodu – aby dostarczyć realnej otuchy czytelnikom. Objawienie zapowiada wielką ilość przerażających zdarzeń dotyczących wylania gniewu ludzkiego, gniewu szatana oraz gniewu Boga. Z tej przyczyny autor Księgi co jakiś czas zatrzymuje swą narrację i wybiega w przyszłość do ostatnich dni Wielkiego Ucisku, aby zapewnić czytelników, że Jezus Chrystus odniesie całkowite zwycięstwo.

Ósmy i dziewiąty rozdział w sugestywny i szczegółowy sposób opisują jak w drugiej serii Bożych sądów zginie jedna trzecia ludzkości. Sądy te dokonają się w pierwszej połowie okresu Wielkiego Ucisku. W momencie, gdy czytelnik dojdzie do końca dziewiątego rozdziału, przedstawiona tam sytuacja na ziemi będzie tak przerażająca, że potrzebne będzie jakieś realistyczne pocieszenie. Ta otucha znajdzie się w rozdziale dziesiątym i zawiera scenę przyszłego powrotu Jezusa, który ukazany tam jest jako „potężny anioł”. Czytając świadectwo rozdziału dziesiątego, czytelnik zyskuje zapewnienie, że gdy powróci Chrystus, wierni Mu ludzie zostaną uwolnieni od wszelkich niebezpieczeństw i opresji.

### **Paauza na dokonanie przeglądu**

Raz jeszcze dokonajmy przeglądu naszych wskazówek do odczytywania Księgi Objawienia. Po pierwsze, wierzyć, że Bóg chce żebyś ją rozumiał. Po drugie, polegaj na Duchu Świętym. Po trzecie, szukaj dosłownego znaczenia symboli. Po czwarte, przyjmij najprostsze znaczenie tego, co czytasz. Po piąte, bierz pod uwagę ‘spis treści’ nakreślony w Obj. 1:19. Po szóste, próbuj określić ramy czasowe wydarzeń, o których czytasz – czy jest to przeszłość, terażniejszość, czy przyszłość.

### **Studiowanie Starego Testamentu**

Jako siódmą wskazówkę zalecam studiowanie Starego Testamentu. Wyrosłem w zborze, który jak większość protestanckich kościołów studiował jedynie Nowy Testament. Stary Testament rzadko nawet czytaliśmy, nie mówiąc już o jego studiowaniu.

Po trzydziestu latach sumiennego uczęszczania do zboru, byłem zupełnym ignorantem w kwestii znajomości Starego Testamentu. Bez spisu treści za okładką, nie potrafiłbym wtedy znaleźć Księgi Sofoniasza, nawet gdyby od tego zależało moje życie. Byłbym dość zażenowany, gdybym odkrył, że w Biblii nie ma jednak księgi Ezechiasza. Ciągle mi mówiono, że „Stary Testament został przy-

bity do krzyża”. Stosownie do tego uważałem, że Stary Testament nie ma dla nas większego znaczenia.

Zważywszy na tak mierną znajomość Starego Testamentu – powszechną we wszystkich kościołach – nie powinno dziwić, że przeciętny chrześcijanin ma tak wiele trudności ze zrozumieniem proroctw Nowego Testamentu, jak na przykład Księgi Objawienia. Nie znamy proroctw starotestamentowych, a są one kluczem do zrozumienia proroctw w Nowym Testamencie. Proroctwa Starego Testamentu pasują do proroctw Nowego niczym dłoń do rękawiczki. I nie ma sposobu zrozumienia Księgi Objawienia bez gruntownej znajomości na przykład Księgi Daniela.

Studiując Księgę Objawienia doznałem do punktu, poza którym nie potrafiłem już robić postępów w moim rozumieniu. Uległo to zmianie wtedy, gdy wróciłem do lektury Starego Testamentu i zapoznałem się z księgami tzw. proroków mniejszych oraz większych. Studiując te proroctwa zauważyłem, że zaczyna się pogłębiać moje zrozumienie Księgi Objawienia.

### Świadectwo Starego Testamentu

Pozwól, że dam ci przykład tego, co mam na myśli. Gdy dorastałem w moim zborze, regularnie słyszałem, że „w Biblii jest tylko jeden rozdział mówiący o przyszłym panowaniu Jezusa Chrystusa i jest to dwudziesty rozdział Księgi Objawienia”. Wielu kaznodziejów szło nawet dalej i formułowało kuriozalny wniosek, że jeśli o przyszłych rządach Jezusa na ziemi mówi tylko jeden rozdział, to znaczy, że chodzi tam o coś zupełnie innego!

Możesz sobie wyobrazić jak byłem zaszokowany, gdy później odkryłem, że Stary Testament zawiera ponad pięćset proroctw o powtórnym przyjściu Jezusa, i że wiele z nich odnosi się konkretnie do Jego rządów na ziemi. Jest w nim też około trzystu proroctw o Jego pierwszym przyjściu. Znajdujemy w nim całą masę proroctw o tym, że Jezus powróci na tę ziemię, by pośród chwały i majestatu rządzić z Jerozolimy. Dwudziesty rozdział Księgi Objawienia **nie jest** jedynym miejscem w Biblii, które mówi o przyszłym panowaniu Chrystusa, lecz jednym z wielu.

## Potwierdzenie w Księdze Izajasza

Przykładem starotestamentowego proroctwa, zapowiadającego panowanie Jezusa, znajdujemy w dwudziestym czwartym rozdziale Księgi Izajasza, poczynając od wersetu dwudziestego pierwszego. O czasach ostatecznych Izajasz pisze tak: „I stanie się w owym dniu, że Pan nawiedzi wojsko górne w górze, a królów ziemi na ziemi”. Kto jest tym ‘górnym wojskiem’? Jest nim szatan i jego demoniczne hordy, od których, jak mówi się w Efezjan 6, aż roi się w atmosferze naszej planety. Bóg je tam dopadnie i pokona.

A teraz zauważmy, gdzie ukarze On królów tego świata – zrobi to na ziemi. Werset dwudziesty drugi mówi, że „będą zebrani razem jak więźniowie w lochu, i będą zamknięci w więzieniu, i po wielu dniach będą ukarani”. Jest tu mowa o szeolu, czy też hadesie, który jest miejscem przebywania duchów ludzi bezbożnych.

Ten werset mówi, że gdy powróci Pan, wyleje On swój gniew. On przeznaczy na śmierć wszystkich tych, którzy odrzucili Go jako Pana i Zbawiciela. Ich duchy zostaną uwięzione w hadesie. Następnie, po wielu dniach (tysiącletnim panowaniu Chrystusa) zostaną ukarani, a dokona się to przez wzbudzenie ich z martwych, osądzenie i wrzucenie do piekła.

Kontynuując werselem dwudziestym trzecim, Izajasz pisze: „I zarumieni się księżyc, a słońce się zawstydzi, gdyż Pan zastępów będzie królem”. Gdzie? W niebie? Nie, On „będzie królem na górze Syjon i w Jeruzalemie”. A jest to dokładnie określona geograficzna lokalizacja na ziemi.

Nie wiem co Bóg miałby uczynić, żeby nas przekonać, że Jezus zamierza rządzić w Jerozolimie. Bóg mówi to bardzo dobitnie właśnie w tym fragmencie Księgi Izajasza. Podaje nam nawet jeden z celów panowania Pana. Zajrzyjmy jeszcze raz do wersetu dwudziestego trzeciego. Izajasz pisze, że Pan ujawni swoją chwałę przed „ich (Syjonu i Jerozolimy) starszymi”. Jezus był poniżany, gdy przyszedł na ziemię po raz pierwszy. Gdy powróci, otrzyma uwielbienie i chwałę.

## Inne starotestamentowe przykłady

Innym przykładem proroctwa o Powtórny Przyjściu Jezusa zapisanym w Starym Testamencie jest trzeci rozdział Księgi Joela. To jeden z tzw. proroków mniejszych, choć oczywiście nie mniej ważnych. W wersecie dziewiętnastym Joel pisze o bitwie pod Armagedonem: „Tłumy i tłumy zebrane w Dolinie Sądu, bo bliski jest dzień Pana w Dolinie Sądu. Słońce i księżyc będą zaćmione, a gwiazdy stracą swój blask”. I co się dzieje? „Pan zagrzmie z Syjonu i wyda swój donośny głos z Jeruzalemu, tak że zadrzą niebiosa i ziemia. Lecz dla swojego ludu Pan jest ucieczką i twierdzą dla synów Izraela”. Po czym prorok dodaje: „I poznacie, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem”. Kiedy? Wtedy, gdy Bóg „zamieszka na Syjonie, świętej Jego górze”. Księga Joela kończy się wizją Pana powracającego niczym lew, aby wylać swój gniew na przeciwników Boga i zamieszkać na Górze Syjon w Jerozolimie. Czyż może być coś wyraźniej powiedzianego niż to?

Jeden z najbardziej przemawiających i inspirujących fragmentów Starego Testamentu dotyczących przyszłego panowania Jezusa znajduje się w czwartym rozdziale Księgi Micheasza. Poczynając od wersetu pierwszego, czytamy: „I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór”. W języku biblijnych proroctw słowo „góra” jest symbolem królestwa, chyba że jakaś góra jest konkretnie z nazwy wymieniona. Zatem pierwsze słowa tego proroctwa wskazują na królestwo Pana, które zostanie ustanowione w dniach ostatecznych. Królestwo to będzie najpotężniejszym ze wszystkich na tej ziemi. „Będzie wyniesiona ponad pagórki, a ludy tłumnie będą do niej zdążać”. W języku Biblii słowo ‘pagórki’ oznacza też metaforycznie ‘narody’.

W dalszej części proroctwa Micheasz określa geograficzne położenie królestwa Jezusa: „I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pana z Jeruzalemu!” I znów geograficzne położenie królestwa Pana jest bardzo jasno podane i jak widać będzie ono tu, na ziemi.

Następnie napotyamy inspirujące wizje wszechobecnego pokoju i dostatku, które zapanują na ziemi podczas rządów Pana. Ich opis kończy się w wersecie siódmym: „A Pan będzie nad nimi królował na górze Syjon, odtąd aż na wieki”. Gdzie będzie rządził Pan? Na górze Syjon. A to jest Jerozolima.

Podane dotąd przykłady ze starotestamentowych proroctw pokazują jak niemiłym jest twierdzić, że dwudziesty rozdział Księgi Objawienia, to jedyny rozdział w Biblii, który wspomina o ziemskich rządach Pana. Jest tu dla nas oczywista lekcja. Znajomość proroctw Starego Testamentu jest nieodzowna dla rozumienia proroctw Nowego Testamentu.

### Jest pewien koszt

Aby rozumieć biblijne proroctwa, trzeba jednak ponieść jakiś koszt. Ten koszt to konieczność ich studiowania. Jest tak wszakże w każdej ze sfer wzrostu duchowego. Bóg nigdy nie narzuca nikomu duchowej dojrzałości. Zawsze wiąże się to z jakimś kosztem z naszej strony. Ten koszt to zużyte, pociemniałe od palców kartki Biblii i odciski na kolanach od długotrwałego klęczenia. Musisz zaangażować się w studiowanie Słowa Bożego – a to dotyczy jego całości. Musisz też spędzać dużo czasu w modlitwie.

Zagłębianie się w treść Starego Testamentu jest szczególnie ważne dla rozumienia Księgi Objawienia. Powodem tego jest fakt, że w księdze tej jest ponad trzysta cytatów ze Starego Testamentu. Jest ich tam więcej niż w którejkolwiek innej nowotestamentowej księdze. Objawienie św. Jana jest dosłownie nasycone myślą i cytatami ze Starego Testamentu. Specyfiką tej księgi jest wszakże to, że żaden z tych cytatów nie jest przytoczony w dokładnym brzmieniu ani z powołaniem się na imię autora.

Czy wiesz o co mi chodzi? Weźmy na przykład Ewangelię Mateusza. Jest to księga skierowana do Żydów i jako taka zawiera wiele cytatów ze starotestamentowych proroctw. Za każdym jednak razem, gdy Mateusz cytuje Stary Testament, dokładnie przytacza brzmienie proroctwa i jego źródło. I tak gdy Jezus opuścił Nazaret i przeniósł się do Kafarnaum, Mateusz pisze: „Aby się wypełniło, co

było powiedziane przez proroka Izajasza, mówiącego...”, a następnie cytuje słowa z Izajasza 9:1 (Patrz Mat. 4:14-16).

### Stary Testament w Księdze Objawienia

Podobnie jak Ewangelia Mateusza, Księga Objawienia zawiera cytat za cytatem ze Starego Testamentu. Jednak w przeciwieństwie do Mateusza, Objawienie nigdy nie określa użytych w niej cytatów jako cytaty, ani nie wskazuje źródeł ich pochodzenia. Jeśli nie znałbyś proroctw Starego Testamentu, mógłbyś przeczytać całą Księgę Objawienia i nigdy nie byłbyś świadom tego, że choć raz cytuje ona Stary Testament. Jednak ona wielokrotnie to robi lub przynajmniej powołuje się na niego ponad trzysta razy.

Pozwól, że posłużę się przykładem. Zwróćmy się znów do Objawienia Jana 1:7: „Oto przychodzi wśród obłoków, i ujrzy go wszelkie oko, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen”. Jak przedtem zaznaczyłem, to bardzo istotny werset, ponieważ wyraża główne motto całej księgi.

Jest tu coś, czego większość ludzi sobie nie uświadamia, bo w tekście brakuje wskazówek. To prawda, że ten werset jest połączeniem dwóch cytatów ze Starego Testamentu. Jeden z wersetów pochodzi z Księgi Daniela 7:13: „I widziałem w widzeniach nocnych: Oto na obłokach niebieskich przyszedł ktoś, podobny do Syna Człowieczego”. Drugi z nich pochodzi z Księgi Zachariasza 12:10: „Wtedy spojrzą na mnie, na tego, którego przebodli, i będą go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka”. Autor po prostu scala te dwa wersety i cytuje je tak, jakby to nie był żaden cytat, ale jakby dał się ponieść fantazji. Jednak każdy, kto jest zapoznany ze starotestamentowymi proroctwami natychmiast rozpozna źródła tego wersetu.

Jakie jest twoje zrozumienie Księgi Objawienia? Po pierwsze, uwierz, iż Bóg chce żebyś ją rozumiał. Po drugie, polegaj na Duchu Świętym, że będzie cię nauczał. Po trzecie, szukaj dosłownych znaczeń symboli. Po czwarte, przyjmuj najprostsze znaczenie tekstu. Po piąte, kieruj się spisem treści (Obj. 1:19). Po szóste,

określaj ramy czasowe tego, co czytasz. Po siódme, studiuj Stary Testament, szczególnie księgi prorockie.

### Skupienie się na Jezusie

Ósmą wskazówką do rozumienia Księgi Objawienia jest skoncentrowanie uwagi na Jezusie. Tego kryterium interpretacji po prostu nie da się przecenić. Spójrzmy jeszcze raz na pierwszy werstet Księgi Objawienia: „Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał mu Bóg”. Od początku do końca jest to objawianie osoby Jezusa.

Jest wielu wykładowców zajmujących się prorocत्वami, którzy tę prawdę bagatelizują. Zapewne widziałeś w gazetach krzykliwe tytuły ich artykułów i kazań. Z reguły towarzyszą im dziwaczne obrazki, przedstawiające siedmiogłową bestię. Są też tytuły pełne zwodniczych pytań: „Czy imię i nazwisko Bill Clinton wyraża liczba 666? Czy Henry Kissinger to fałszywy prorok? Czy w Belgii znajduje się komputer - apokaliptyczna bestia? Czy nad Jerozolimą gromadzą się sępy?” Tacy nauczyciele specjalizują się w rozpowszechnianiu sensacji. Koncentrują się na rozmaitych postaciach i sprawach, ale nigdy na Jezusie.

Nic dziwnego, że tylu ludzi umywa swoje ręce od czytania biblijnych prorocत्व, gdyż kojarzą im się one z igrzyskiem dla fanatyków. Niestety, są takim właśnie placem zabaw dla fanatyków, ale nie to jest ich celem. Mogą one być zielonymi łąkami dla uczniów Jezusa, jeśli tylko zechcą oni skupić na Nim swój wzrok.

Czytając Księgę Objawienia, szukaj tam osoby Jezusa. Im więcej będziesz Go tam poszukiwał, tym więcej będziesz Go dostrzegał. Jeśli skupisz się na Nim, zaczniesz tę księgę rozumieć. Raz jeszcze Księga Objawienia 19:10 mówi nad wyraz jasno: „A świadectwem Jezusa jest duch prorocत्व”.

Słowa te potwierdził sam Jezus w jednej z rozmów ze swoimi uczniami. W ciągu czterdziestu dni między Jego zmartwychwstaniem a wstąpieniem do nieba, studiował wraz z nimi żydowskie Pisma, żeby im uzmysłwić, że „musi się spełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach” (Łuk. 24:44).



## Sposoby interpretowania

Zapoznaliśmy się z ośmioma najważniejszymi wskazówkami pomocnymi w zrozumieniu Księgi Objawienia. Zanim zabierzemy się do przejrzenia jej rozdział po rozdziale, chcę jeszcze coś dodać. Musimy zapoznać się z najważniejszymi systemami interpretacji, które powstawały historycznie, a ich zamierzeniem było wyjaśnianie znaczeń zawartych w tej Księdze.

Stosowanie się do wspomnianych powyżej ośmiu wskazówek umożliwi tak zwaną interpretację futurystyczną. Metoda ta jest jednym z czterech systemów interpretacji, które rozwinęły się dla potrzeb badania Księgi Objawienia. Przyjrzyjmy się pokrótce wszystkim czterech z nich<sup>4</sup>.

### Metoda futurystyczna

Pierwszą z metod interpretacji, jakie powstały, była metoda futurystyczna. To szkoła myślenia, która zakłada, że cała Księga Objawienia, poczynając od rozdziału czwartego do jej końca, to prorocтво, które wypełni się w przyszłości. Innymi słowy, większość księgi uważana jest za prorocтво, które nie wypełni się aż do czasów ostatecznych, gdy powróci Pan Jezus.

Ten futurystyczny pogląd był szczególnie pielęgnowany przez tzw. Ojców Kościoła. Wiemy to na pewno, gdyż był to jedyny pogląd wyrażany w ich pismach w dwóch pierwszych wiekach naszej ery<sup>5</sup>. Biskup frygijskiego Hierapolis, Papiasz (ok. 80–130), głosił, że Tysiącletnie Panowanie Chrystusa będzie przyszłą złotą erą na Ziemi<sup>6</sup>. Inni Ojcowie Kościoła, tacy jak Ireneusz (130–202), Tertulian (160–240) oraz Laktancjusz (250–330) również przyjęli metodę futurystyczną<sup>7</sup>. Justyn Męczennik (100–165), najgorliwszy z obrońców wiary w drugim wieku naszej ery, twierdził, że są jeszcze inne metody interpretacji Księgi Objawienia, ale stanowczo uważał, że metoda futurystyczna była najbardziej rozpowszechniona i ortodoksyjna. „Ja oraz inni pod każdym względem właściwie myślący chrześcijanie, posiadamy pewność, że będzie zmartwychwstanie umarłych, a następnie tysiąc lat w Jerozolimie,

która wówczas będzie odbudowana, upiększana i powiększana, tak jak zapowiedzieli prorocy Ezechiel i Izajasz jak i wielu innych”<sup>8</sup>.

Pogląd futurystyczny został zarzucony przez kościół rzymskokatolicki w 431 roku podczas Synodu w Efezie. Wówczas przyjęto nową metodę interpretacji, którą usystematyzował i spopularyzował biskup Hippony, Augustyn (popularnie zwany świętym Augustynem) w swoim traktacie pt. „Miasto Boga”.

### Metoda historyczna

Augustyn (354-430) rozwinął metodę znaną dziś jako historyczna. Interpretacja ta opiera się na metaforycznym rozumieniu Pisma i zakłada, że proroctwa zapisane w Księdze Objawienia odnoszą się do współczesnych mu historycznych wydarzeń, a nie jakiegoś odległego okresu przyszłości, zwanego „czasami ostatecznymi”<sup>9</sup>.

Augustyn widział spełnianie się proroctw we współczesnym mu Kościele. Dlatego okres Wielkiego Ucisku oznaczał dlań walkę Kościoła z Cesarstwem Rzymskim. Siedmioletniej długości trwania tego Ucisku nie uważał zaś za dosłowne siedem lat. Zamiast tego owa liczba miała oznaczać pewien sumaryczny okres czasu znany tylko Bogu, lecz następnie objawiony w historii jako czas od momentu ustanowienia Kościoła do chwili nawrócenia cesarza Konstantyna w 312 roku.

Bestią Antychrysta było dla niego cesarstwo rzymskie, zaś fałszywym prorokiem senat cesarstwa, któremu powierzono umacnianie kultu cesarza. Nawrócenie cesarza na chrześcijaństwo postrzegał on jako zwycięstwo Boga nad Antychrystem. Tym Bożym tryumfem miało rozpocząć się Tysiącletnie Panowanie, podczas którego Jezus będzie rządził światem poprzez Kościół. Nowe Jeruzalem było rozumiane jako chwała panującego Kościoła. Tworzenie tych niezwykle ‘uduchowionych’, metaforycznych interpretacji, pomaga nam zrozumieć, dlaczego metoda historyczna zyskała tak szybką popularność pośród przywódców Kościoła.

Historyczna metoda interpretacji proroctw zwróciła się jednak przeciw kościołowi katolickiemu, gdy tysiąc dwieście lat później została przyjęta i zmodyfikowana przez przywódców Reformacji<sup>10</sup>.

Reformatorzy stanęli na stanowisku, że proroctwa Księgi Objawienia odnoszą się do kościoła katolickiego w zupełnie inny sposób – nie do jego zwycięstwa nad pogańskim cesarstwem, ale jego odstępstwa od prawdziwej wiary. Utrzymywali, że Objawienie to proroctwo o coraz większej apostazji Kościoła, zwalczaniu przezeń prawdziwych chrześcijan oraz Bożym gniewie, który się w końcu na nim dokona. Antychrystem miało być oczywiście papieństwo, a fałszywym prorokiem kościelny aparat przymusu, jak na przykład tzw. święta inkwizycja. To pogląd, w cieniu którego byłem wychowywany za młodu. Nasi pastory i kaznodzieje sięgali po Księgę Objawienia głównie po to, żeby potępić kościół katolicki.

Metoda historyczna ma wiele odmian, ale wszystkie charakteryzują się przekonaniem, że większość Księgi Objawienia już się wypełniła i nadal niemal na naszych oczach się wypełnia. Wypełniła się zarówno w konflikcie pomiędzy Kościołem a cesarstwem rzymskim i pomiędzy Reformacją a kościołem katolickim, jak i w czasach obecnych w konflikcie pomiędzy Kościołem a bezbożnym światem<sup>11</sup>.

W ciągu XX wieku metoda historyczna straciła posłuch i uznanie, a jej miejsce zajęła jej poprzedniczka - metoda futurystyczna. Eugene Boring w swoim komentarzu na temat Księgi Objawienia ocenia to zjawisko następująco: „Mimo że metoda historyczna była szeroko stosowana przez protestanckich interpretatorów po Reformacji i na początku XX wieku, dzisiaj żaden krytycznie myślący badacz Nowego Testamentu tą metodą się nie posługuje”<sup>12</sup>. Jedyнным znanym ekspertem od biblijnych proroctw, który nadal na tej metodzie się opiera, jest Irvin Baxter jr.<sup>13</sup>

### Metoda preterystyczna

Trzeci system interpretacji rozwinął się w reakcji na metodę historyczną, w kształcie przyjętym przez Reformację. Metoda ta nazywa się preterystyczną<sup>14</sup>. To określenie brzmi dość obco, gdyż wywodzi się z łacińskiego słowa i oznacza „czas przeszły”. Słowo to jest bardzo odpowiednie, bo owa metoda zakłada, że większość Księgi Objawienia wypełniła się w pierwszym wieku naszej ery!

Metodę tę w XVII wieku opracował jezuicki ksiądz Luis de Alcazar (1554-1613)<sup>15</sup>. Jego celem była obrona kościoła katolickiego przed krytyką rzeczników Reformacji. Zaprzeczał ich twierdzeniom jakoby Księga Objawienia była prorocstwem o apostazji jego kościoła. Zamiast tego utrzymywał, że księga ta jest prorocstwem o zmaganiach, jakich Kościół doświadczał w pierwszych latach swego istnienia. Rozdziały od czwartego do jedenastego interpretował jako walkę Kościoła z wpływami judaizmu, której kulminacją był upadek Jerozolimy w 70 roku. Rozdziały od dwunastego do dziewiętnastego pojmował jako walkę Kościoła z pogańskimi religiami, która miała się zakończyć upadkiem cesarstwa rzymskiego w 476 roku. Rozdziały od dwudziestego do dwudziestego drugiego, traktował jako symboliczny opis splendoru i chwały papieskiego Rzymu. Posługując się tą sprytną metodą, Alcazar był w stanie ograniczyć okres wypełniania się prorocstw Księgi Objawienia do pierwszych pięciuset lat naszej ery.

Alcazar należał do preterystów umiarkowanych. Bardziej radykalna forma preteryzmu zyskała popularność pod koniec XX wieku i dzisiaj jest najbardziej rozpowszechnioną odmianą tej metody interpretacji<sup>16</sup>. Wypełnienia większości prorocstw Księgi Objawienia upatruje się tu w zburzeniu Jerozolimy w 70 roku, jednak wyłącza się z tego zmartwychwstanie wiernych oraz Powtórne Przyjście Jezusa. Wielki Ucisk utożsamia z upadkiem Izraela, wielkie odstępstwo - z Kościołem pierwszego wieku, a 'dni ostateczne' - z okresem pomiędzy wniebowstąpieniem Jezusa a zniszczeniem Jerozolimy. Bestię uważa się za symbol cesarza Nerona, a jednocześnie całego cesarstwa rzymskiego. Za 'fałszywego proroka' uważa się natomiast przywódców odstępczego, judaistycznego Izraela. Co oczywiste, wielu orędowników tego zespołu przekonań to jawni antysemita.

Istnieje jeszcze skrajna postać preteryzmu, który określa się jako preteryzm pełny lub hiperpreteryzm<sup>17</sup>. Jej rzecznicy stoją na stanowisku, że tzw. 'prorocтва czasów ostatecznych' wypełniły się w zburzeniu Jerozolimy w 70 roku, i że wtedy nastąpiło też Powtórne Przyjście Jezusa oraz zmartwychwstanie wiernych! Oni nie oczekują żadnego przyszłego zmartwychwstania ani końca historii. Uważają, że w obiecanej wieczności żyjemy już teraz.

## Metoda alegoryczno-idealistyczna

Czwarty system interpretacji Księgi Objawienia nazywa się metodą alegoryczno-idealistyczną. To punkt widzenia większości teologicznych liberałów. Za ojca tej metody uważa się Williama Milligana, który wyłożył tę metodę w książce, którą napisał w 1889 roku<sup>18</sup>.

Według jej założeń Księga Objawienia to coś w rodzaju „Alicji w krainie czarów” w wersji dla dorosłych, która zawiera nieposiadające żadnego szczególnego ani konkretnego znaczenia, wyraziste obrazy słowne. Księga jest dla nich pełna wyłącznie metafor. Uważają, że Księga Objawienia to rodzaj baśni, w której Bóg posługuje się barwnymi obrazami, aby nauczyć nas najważniejszej lekcji – dobro zwycięży zło. „Zgodnie z tą metodą najważniejsze motywy tej księgi, takie jak tryumf dobra nad złem i Jezusa nad szatanem oraz wywyższenie męczenników i kwestia suwerenności Boga, przewijają się w tekście bez żadnego nawiązania do konkretnego historycznego zdarzenia”<sup>19</sup>.

Bardzo niewielu rzeczników metody alegorycznej próbuje swą interpretację odnieść do historii w ogóle. Reprezentują szkołę ‘idealistyczną’ zamiast ‘historycznej’, bo chcą unikać łączenia proctw Objawienia z konkretnymi historycznymi wydarzeniami. Klasycznym tego przykładem jest książka Williama Hendriksena z 1939 roku, pt. „Więcej niż zwycięzcy”. Odnosi on Księgę Objawienia do całej Ery Kościoła, ale twierdzi: „Symbole nie dotyczą konkretnych wydarzeń, szczególnie zwykłych zdarzeń, czy szczegółów historycznych, ale zasad. Zasady te to ludzkie postępowanie i Boże normy postępowania, które są aktywne przez całą historię świata, a zwłaszcza w okresie ‘nowej dyspensacji’”<sup>20</sup>.

## Moja metoda eklektyczna

Mój własny punkt widzenia ze swej natury jest eklektyczny, gdyż składa się z kombinacji wszystkich wspomnianych wyżej metod. Mogę zgodzić się z preterystami, gdy obstają przy tym, że Księga Objawienia zawiera poselstwo zachęty dla chrześcijan pierwszego

wieku, zapewniające ich, że Kościół zatryumfuje w końcu nad cesarstwem rzymskim. Mogę też utożsamiać się z rzecznikami protestanckiej metody historycznej, gdy mówią, że prorocтва Księgi Objawienia odnoszą się do duchowego odstępstwa w kościele rzymskim i prześladowania prawdziwych chrześcijan.

Innymi słowy wierzę, że Księga Objawienia zawsze ma swoje znaczenie jako źródło zachęty i pocieszenia dla chrześcijan cierpiących przez cały okres istnienia Kościoła. Księga ta zawsze służyła jako przypomnienie, że ostatecznie Kościół pokona wszystkich swoich ciemiężców.

W niektórych kwestiach mogę się nawet zgodzić z liberalnym podejściem alegoryczno-idealistycznym na przykład wówczas, gdy głosi, że nadrzędnym przesłaniem tej Księgi jest zwycięstwo dobra nad złem. Jak można się z tym stwierdzeniem spierać, jeśli naucza ona, że szatan zostanie pokonany, a Jezus okaże się zwycięzcą?

Wierzę również w te założenia metody futurystycznej, które głoszą, że większość prorocत्व Księgi Objawienia ma się dopiero wypełnić, i że wypełni się w sensie dosłownym. Innymi słowy wierzę, że ujawni się prawdziwy Antychryst, a nie tylko antychryst symboliczny. Tak, w przeszłości było całkiem wielu symbolicznych antychrystów, ale w przyszłości prorocтва te wypełnią się pojawieniem się prawdziwego Antychrysta. Wierzę też, że Wielki Ucisk, Tysiącletnie Panowanie Jezusa i życie wieczne należą jednak do przyszłości.

## Porównanie metod

Kiedy przyglądam się wszystkim czterem systemom interpretacji i badam ich wzajemne relacje, przypominam sobie jak działa rzutnik do przeźroczy. Przed jego obiektywem można ustawić slajd ukazujący ziemię Izraela w czasach Jozuego. Następnie możesz użyć slajdu, który pokazuje granice tego państwa w czasach Jezusa. Potem możesz przedstawiać jego granice za czasów krucjat krzyżowców. Ostatni slajd mógłby pokazywać granice Izraela w czasach współczesnych. Wszystkie z tych przeźroczy zawierałyby element prawdy o ziemiach Izraela. Światło przechodzi przez każde

z nich, aby dać nam pełny obraz tego, jak granice zmieniały się z upływem lat.

Myślę, że w podobny sposób wiążą się ze sobą wyżej wymienione szkoły interpretacji Księgi Objawienia. Każda z czterech zawiera pierwiastek prawdy. Problem pojawia się wtedy, gdy przyjmujemy tylko jedną z tych metod, a odrzucamy pozostałe. Nigdy nie powinniśmy zapominać, że Księga Objawienia zawierała bardzo istotne przesłanie dla pierwszych chrześcijan. Utwierdzała ich w przekonaniu, że ostatecznie odniosą oni zwycięstwo nad polityczno-religijnym systemem cesarstwa rzymskiego. Powinniśmy też pamiętać o tym, że Księga ta miała znaczące zastosowanie dla zmagających, jakich doświadczał Kościół przez wszystkie wieki swojego istnienia.

### Wypatrywanie przyszłych wydarzeń

Musimy też pamiętać, że metoda futurystyczna jest słuszna, kiedy mówi, że ostateczne wypełnienie prorocत्व Księgi Objawienia dopiero nastąpi.

Faktycznie ma kiedyś dojść do siedmioletniego okresu Wielkiego Ucisku. W Jerozolimie ma dojść do odbudowy żydowskiej świątyni. Prawdziwa, wyposażona przez szatana osoba, wejdzie do tej świątyni, rzuci bluźnierstwa Bogu i sama obwoła się bogiem. Ten Antychryst stanie się postrachem całej ludzkości. Będzie usiłował dokonać eksterminacji Żydów. Gdy będzie on już bliski urzeczywistnienia tego szatańskiego zamysłu, z niebios, z zastępami swych świętych, nadciągnie Pan Jezus i zstąpi na Górę Oliwną w Jerozolimie, tę samą, z której kiedyś został zabrany do nieba. Pan zmiążdży Antychrysta i zapoczątkuje najpotężniejsze królestwo, jakie kiedykolwiek oglądał świat. Ziemię wypełni pokój i sprawiedliwość, tak jak woda wypełnia baseny mórz.

### Zarys ogólny

Zanim rozpoczniemy naszą pielgrzymkę poprzez Księgę Objawienia, chciałbym zaprezentować ogólny jej zarys, a też zapro-

ponować pewne wyzwanie. Wpierw zajmijmy się zarysem.

Wymowa Księgi Objawienia może być naszkicowana na wiele różnych sposobów. Każdy szkic na jej temat, który kiedykolwiek czytałem, prowadził mnie do konkretnych wniosków. Chciałbym teraz podać bardzo prosty ich zarys.

Skupiając się na Jezusie, Księgę Objawienia możemy podzielić na cztery podstawowe części. W rozdziałach od pierwszego do trzeciego jest mowa o Jezusie w erze pierwszego Kościoła. Uwaga jest tu skoncentrowana na Kościele i Jezusie w relacji z Jego zborami, które zachęca On do dochowania Mu wierności. Rozdziały od czwartego do osiemnastego, skupiają się na Jezusie w czasie Wielkiego Ucisku, kiedy to wylewa się Boży gniew na tych, którzy odrzucili Bożą miłość i łaskę. Rozdziały dziewiętnasty i dwudziesty ukazują Jezusa w Jego Królestwie. W rozdziale dziewiętnastym czytamy jak wraca On na ziemię i ustanawia swoje Królestwo. Rozdział dwudziesty omawia Jego tysiącletnie panowanie. W końcu rozdziały dwudziesty pierwszy i dwudziesty drugi ukazują nam Jezusa w przyszłej wieczności. Dają nam wgląd w wieczny stan, kiedy to w uwielbionych ciałach będziemy żyć na nowej ziemi w obecności Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha Świętego.

Podsumujmy krótko wymowę wszystkich czterech części:

Rozdziały 1-3: Jezus w swoim Kościele.

Rozdziały 4-18: Jezus w okresie Ucisku.

Rozdziały 19-20: Jezus w swoim Królestwie.

Rozdziały 21-22: Jezus w wieczności.

## Wyzwanie

Zanim przeczytasz resztę tej książki, chciałbym ci rzucić pewne wyzwanie – odłóż teraz ją na bok i zacznij czytać Księgę Objawienia. Użyj jakiegoś współczesnego tłumaczenia Biblii i przeczytaj tę Księgę za jednym razem, bez przerwy. Możesz nawet spróbować przeczytać ją na głos komuś z twojej rodziny lub przyjacielowi.

Nie próbuj dociekać sensu każdego szczegółu. Nie martw się fragmentami, których nie rozumiesz i nawet nie czytaj po to, żeby zrozumieć. Czytaj tylko po to, żeby Duch Święty miał możliwość



przemawiać przez tę księgę do twojego ducha. Czytaj dla duchowego błogosławieństwa. Pamiętaj, żeby przed tą lekturą prosić Boga, żeby dał ci duchowe błogosławieństwo zrozumienia. W modlitwie domagaj się od Boga tego, co obiecał On w Księdze Objawienia 1:3.

Ludzie spędzają dużo czasu czytając książki i opracowania o Księdze Objawienia, a bardzo mało na czytaniu samej tej Księgi. Przeczytaj Księgę Objawienia od rozdziału pierwszego do dwudziestego drugiego za jednym posiedzeniem. Najpierw pomódl się o kierownictwo, a następnie czytaj, pozwalając Duchowi Świętemu błogosławić cię tak, aż z fascynacji tekstem zjeżą ci się włosy! Poprzez tę niesamowitą i pełną mocy księgę On może to uczynić.

W następnym rozdziale tej książki będę chciał wraz z tobą przejrzeć Księgę Objawienia. Zamierzam dzielić się z tobą moimi refleksjami na temat tej wspaniałej księgi. Modlę się, żeby Bóg użył mnie jako swoje narzędzie, poprzez które Duch Święty mógłby dać ci nadnaturalny, duchowy wgląd w tę księgę. Zyskawszy taki wgląd będziesz mógł wejść w bliższą relację z Chrystusem.

Jeśli jesteś chrześcijaninem, modlę się, żeby nasza pielgrzymka poprzez tę księgę umotywowała cię do uświęcania się w przygotowaniu na szybki powrót Pana. Modlę się też, żeby dzięki temu pojawił się w tobie zapał do dzielenia się prawdą o Jezusie z innymi.

Jeśli nie jesteś chrześcijaninem, modlę się, żeby studiowanie tej księgi przywiodło cię do pokuty ze względu na Jezusa, abyś mógł być wyjęty spod Bożego gniewu i doświadczał chwały, jaką ma dla nas Jezus.





## Rozdział 2

# Interpretacja Księgi Objawienia

**K**im są dwaj świadkowie Boga, których zabije Antychryst? Jaka będzie narodowość Antychrysta? Czy stolicą mocarstwa Antychrysta będzie Rzym czy Babilon? Jakie jest znaczenie tajemniczej liczby 666?

Studiując Księgę Objawienia większość ludzi wprost zakopuje się w analizowanie szczegółów. Co tragiczne, często skupiają uwagę na Antychryście zamiast na Jezusie Chrystusie. Idąc tym torem tracą z oczu szerszą perspektywę i podstawowe przesłanie tej księgi.

Popularne, wymienione powyżej, pytania, nie są błahe, ale odpowiedź na nie błędnie w porównaniu z nadrzędnym przesłaniem Księgi Objawienia. Wieloma z nich zajmiemy się w następnym rozdziale książki.

Spróbujmy więc patrzeć na Objawienie z szerszej perspektywy i szukajmy jej głównego, biblijnego przesłania. Dokonajmy jej przeglądu rozdział po rozdziale. Zaczynając, miej Biblię otwartą na Księdze Objawienia, byś mógł się szybko do niej odwołać.

## Rozdział pierwszy

### Autor

Kim był ten Jan? W tekście nie określa on siebie zbyt dokładnie, ale zgodnie ze świadectwem wczesnych Ojców Kościoła był to apostoł Jan<sup>1</sup>. Wszystko, co o sobie mówi, to: „Ja, Jan, brat wasz i uczestnik w ucisku i w Królestwie, i w cierpliwym wytrwaniu przy Jezusie” (Obj. 1:9).

Podoba mi się pokora tego stwierdzenia. Jeśli ten człowiek faktycznie był apostołem Janem, a wierzę, że był, pomyśl co jeszcze mógłby o sobie powiedzieć, gdyby tylko chciał. Mógłby powiedzieć na przykład tak: „Tu mówi do was Jan, apostoł Jan; Jan, czyli ten, który należał do najbliższych towarzyszy Jezusa; Jan, którego Pan posadził tuż obok siebie na Ostatniej Wieczerzy; Jan, któremu Jezus powierzył opiekę nad swoją matką, gdy wisiał na krzyżu”. Jan nie wspomina o swoich osiągnięciach, gdyż chce, żebyśmy skupili się na uwielbionym Jezusie, a nie na nim.

### Czas

Interesującym jest to, że Jan był wtedy na wyspie Patmos (Obj. 1:9). To, że był tam uwięziony, stanowi jedną ze wskazówek do datowania księgi na około 95 rok, bo był to czas, kiedy cesarstwo rzymskie zwróciło się przeciw Kościołowi. Doszło do tego, ponieważ cesarstwo ogłosiło swojego imperatora bogiem i każdy mieszkający tam człowiek był zobowiązany raz w roku udać się do rzymskiego magistratu i wypowiedzieć słowa: „Cesarz jest Panem!” Nie mógł tego zrobić żaden prawdziwy chrześcijanin i dlatego chrześcijan uznano za wrogów cesarstwa. Skutkiem tego stali się oni celem straszliwych prześladowań.

Jeśli chodzi o ramy czasowe, Jan mówi nam coś bardzo interesującego w wersecie dziesiątym. Stwierdza on tam, że „w dzień Pański popadłem w zachwycenie”. ‘Bycie w zachwyceniu’ może oznaczać jedną z dwóch rzeczy. Może to odnosić się do przebywania pod kontrolą i przewodnictwem Ducha Świętego (Mat. 22:43)

albo do stanu, gdy czyjś duch przebywa poza własnym ciałem (2 Kor. 12:1-4). Do 'popadania w zachwycenie' Jan nawiązuje jeszcze trzy razy – Księga Objawienia 4:2; 17:3 i 21:10. Wszystkie te zdarzenia sugerują doświadczenie 'bycia poza ciałem'.

Ważniejszą jednak jest jego wzmianka o 'dniu Pańskim'. Komentatorzy często uważali, że wizja, jaką otrzymał Jan, miała miejsce w niedzielę. Osobiście nie wierzę, żeby Jan miał na myśli właśnie to. Z pism Ojców Kościoła wiemy, że pojęcie 'dzień pański' nie stało się synonimem niedzieli aż do około IV wieku. Kiedy Jan wspomina o 'dniu pańskim', sądzę, że ma na myśli to, co w ten sposób określali hebrajscy prorocy (Joel 2:1), czyli po prostu 'czasy ostateczne'.

W języku hebrajskim nie ma przymiotnikowej formy słowa 'Pan'. Dlatego można w nim powiedzieć 'dzień Pana', ale już nie 'dzień pański'. Nie odnosi się to wszakże do greki, w której to napisano Nowy Testament.

Wierzę więc, że Jan mówi nam, iż 'w Duchu' został przerzucony w przyszłe czasy do 'dnia Pana' – czasów ostatecznych – i otrzymał przegląd tego, co będzie się działo, kiedy era Kościoła dobiegnie końca.

## Potrzeba

Gdy Jan pisał Księgę Objawienia, miał około dziewięćdziesięciu pięciu lat. Był ostatnim z pozostałych przy życiu apostołów i został uwięziony na wyspie Patmos za świadectwo o Jezusie Chrystusie. Musiał mieć bardzo mocne świadectwo, bo cesarstwo rzymskie tak bało się dziewięćdziesięcioletniego starca, że uwięziono go na małej, jałowej wysepce!

Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że zanim napisano Księgę Objawienia, prześladowania chrześcijan stały się tak nieludzkie, że nawet w tej księdze czytamy, że wielu zwątpiło czy Kościół faktycznie przetrwa. Wierzący zaczęli mieć mieszane uczucia, zastanawiając się, czy Jezus faktycznie był tym, za którego się podawał, czy się o nich troszczy, i czy naprawdę miał na myśli to, co powiedział, gdy rzekł: „Na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie

przemogą go” (Mateusz 16:18).

Kościół potrzebował zachęty i jest to jednym z celów powstania tej księgi. Ma pocieszać i wspierać tych, którzy niesprawiedliwie cierpią. Z tego powodu Księga Objawienia zawsze była ogromnym pokrzepieniem dla każdego, kto był prześladowanym lub cierpiał, i dotyczy to zarówno jednostek, rodzin jak i całych narodów.

### Ukazanie się

Księga rozpoczyna się niesamowitą wizją uwielbionego Jezusa Chrystusa. On pokonał śmierć, a niebiańska chwała, której się rzekł, przychodząc po raz pierwszy na ziemię (Fil. 2:5-8), została Mu przywrócona. Jan widzi Jezusa zmartwychwstałego i uwielbionego. Pamiętajmy, że jest to sześćdziesiąt pięć lat po śmierci, włożeniu do grobu i zmartwychwstaniu Pana. Jezus powrócił, żeby przynieść Kościołowi pocieszenie. Powrócił, aby powiedzieć: ‘Tak, troszczę się o was i kocham was. Wiem co się wokół dzieje i przebywam pośród was’.

W wersetach od dwunastego do siedemnastego, Jan przedstawia Jezusa w Jego uwielbionej postaci. Widzi Jezusa ubranego w strój kapłana, bo właśnie teraz Jezus nim jest. Jest naszym arcykapłanem przed Bożym tronem i pośrednikiem pomiędzy nami a Bogiem (Heb. 8:1-2). Jan widzi Jezusa o białych włosach, a one wskazują na Jego czystość i mądrość. Jego oczy, stopy i głos, przedstawione są jako symbole sądu, gdyż wszelki sąd został Mu przekazany przez Ojca (Jan 5:22). W swoim prawym ręku ma gwiazdy, które są ‘aniołami’ (posłańcami) zborów (Obj. 1:20), pokazując, że dba o te zbory i ich przywódców. On przechadza się pośród siedmiu złotych świec, które jak wynika z wersetu dwudziestego, reprezentują zbory. Reprezentują wszystkie zbory i poprzez ten obraz, Pan chce Janowi, a następnie im, przekazać wiadomość, że znajduje się pośród nich, troszczy się o nich i kocha ich. On nie jest jakimś odległym i bezosobowym Bogiem, który jest niedostępny i nieczuły.

## Zapewnienie

Jan jest tak przejęty tą wspaniałą wizją zmartwychwstałego i uwielbionego Pana, że pada u stóp Jezusa niczym martwy (Obj. 1:17). Jezus odpowiada na to jednym z najbardziej poczekających w całym Piśmie Świętym wezwań: „Nie lękaj się, Jam jest pierwszy i ostatni, i żyjący. Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła”. Innymi słowy Jezus powiada: ‘Jestem początkiem historii, jej końcem i jej znaczeniem. Ona jest mi podległa. Mam też władzę nad życiem i śmiercią’.

Ukazanie się Jezusa i słowa, jakie wypowiedział, mają na celu dodanie otuchy Kościołowi podczas okrutnych prześladowań. Serca pierwszych chrześcijan, w tym Jana, musiały być nimi bardzo poczekane. Tak samo jest z wieloma wierzącymi, którzy czytają te słowa dzisiaj.

## Księga Objawienia - rozdziały drugi i trzeci

W rozdziale drugim i trzecim przedmiot uwagi przenosi się z Jezusa uwielbionego na Jezusa zwycięzcę, który zachęca swój Kościół do wytrwania i pokonywania razem z Nim przeciwności.

## Listy

Rozdziały drugi i trzeci zapoznają nas z siedmioma listami Jezusa do siedmiu zborów. To bardzo interesujące listy i są one skierowane do siedmiu rzeczywistych zborów. Zbory te zostały jednak wybrane z określonego powodu, a mianowicie dlatego, że są one reprezentatywne dla wszystkich zborów tamtych czasów jak i dzisiejszych.

Spójrzmy teraz na wszystkie typy zborów opisanych w tych siedmiu listach. Pierwszy z nich był w Efezie (Obj. 2:1) i był to zbor, który cechował legalizm. Byli w nim ludzie, którzy niezwykle drobniakowo trzymali się prawa, ale utracili swoją pierwszą miłość. W wersecie ósmym czytamy o zborze w Smyrnie, który jest przykładem zborów prześladowanych. W wersecie dwunastym



mowa jest o zborze w Pergamonie, który odznacza się liberalizmem. Nie ma w nim troski o jednolitą doktrynę. Jest on przeciwieństwem zboru w Efezie. Tu przyjęty może być każdy. Następnie, w wersecie osiemnastym czytamy o zborze w Tiatyrze, który w swym charakterze jest bardzo pogański, pielęgnuje się tam wiele politeistycznych kultów.

Rozdział trzeci mówi o zborze w Sardes, który jest przykładem kościoła martwego. Panuje o nim opinia, że tętni duchowym życiem, ale w rzeczywistości jest martwy. Następny ze wspomnianych zborów znajduje się w Filadelfii (Obj. 3:7) i był to taki zbor, którego każdy z nas chciałby być członkiem. To kościół żywy i Jezus nie znalazł wobec niego żadnych słów krytyki. W końcu dowiadujemy się o zborze w Laodycei. Pod wieloma względami to najbardziej żałosny ze wszystkich zborów, bo jest bardzo świecki i apatyczny – to zbor, który ani nie jest gorący ani zimny, bo zbyt mało o cokolwiek się troszczy.

### Symboliczne znaczenia

Jak już wspominałem, te siedem zborów reprezentuje każdy rodzaj kościoła, jaki istnieje również w czasach dzisiejszych. Twój własny zbor pasuje do jednego z nich lub do ich kombinacji. Myślę, że reprezentują też one siedem typów chrześcijan. Dlatego cię spytam: jesteś chrześcijańskim legalistą? Chrześcijaninem prześladowanym? Liberalnym? Zeświecczonym? Martwym? Żywym? Apatycznym? Na pewno znajdziesz swoje odbicie w jednym z tych listów.

### Znaczenia prorocze

Zbor w Efezie jest reprezentatywny dla tzw. okresu apostołskiego, czyli lat 30-95 n.e. Zbor ten był zaabsorbowany sprawami organizacyjnymi i opracowywaniem doktryny do tego stopnia, że stał się kościołem o nastawieniu legalistycznym. Zbor w Smyrnie jest przykładem kościoła prześladowanego lub też męczeńskiego, który istniał w latach 95-312. Zbor ten działał mniej więcej w cza-

się, gdy pisano Księgę Objawienia. Następnie czytamy o liberalnym zborze w Pergamonie, który jest upostaciowieniem kościoła odstępczego, który przejawiał się w latach 312-590. Ten okres nastąpił po tym jak cesarz Konstantyn przyjął chrześcijaństwo, a Kościół i państwo zostały połączone w jeden byt. Jak to zwykle jest, wpływy państwa zaczynają prowadzić do zepsucia w Kościele.

Zbór w Tiatyrze jest odbiciem mrocznego, pogańskiego okresu lat 590-1517, gdy silnie rozwinęło się papieństwo, a Kościół stał się pełny okultystycznych praktyk rodem z Babilonu. Kiedy przenieśliśmy naszą uwagę na Reformację, którą zapoczątkowano w 1517 roku, myślimy o niej jako o czasie powrotu życia do Kościoła. Było tak jednak tylko częściowo. Reformacja doprowadziła do powstania protestanckich państwowych kościołów w Europie – kościołów, które uważano za żywe, ale tak naprawdę były martwe z powodu swojego mariażu z władzą państwową. Tak więc zbór w Sardes, martwy kościół o opinii kościoła żywego, jest przykładem okresu poreformacyjnego lat 1517-1750.

Przeciwnieństwem Sardes jest zbór w Filadelfii, Kościół żywy. Jest on odbiciem okresu w dziejach Kościoła, który od 1750 roku zaczyna wysyłać misjonarzy w różne miejsca świata, aż do czasu, gdy w 1925 roku, niemiecka szkoła tak zwanego ‘wyższego krytycyzmu’ opanowała seminaria duchowne niemal wszystkich krajów. Skutkiem tego była utrata wiary w Słowo Boże przez tysiące ludzi, którzy zaczęli postrzegać Biblię nie jako objawione Słowo Boże, ale jako ludzkie poszukiwanie Boga i zadecydowali, że jest ona pełna mitów, legend i zabobonów.

### Kościół współczesny

Kościół czasów dzisiejszych jest symbolizowany przez zbór w Laodycei. To kościół, który przekazuje światu następujący komunikat: *Bogaty jestem i wzbogaciłem się, i niczego nie potrzebuję. Lecz Jezus odpowiada na to słowami: Nie wiesz, żeś pożałowania godzien nędzarz i biedak, ślepy i goły* (Obj. 3:17). To zeświecczony, apatyczny i odstępczy kościół, który nawet nie wpuszcza Chrystusa frontowymi drzwiami (Obj. 3:20).

Najlepszym podsumowaniem tych listów, jakie kiedykolwiek czytałem, jest książka Johna Stotta pt. „Basic Christianity”<sup>2</sup>. Poselstwo Jezusa Stott postrzega w trojaki sposób. Do kościoła grzesznego Chrystus mówi: ‘Znam twoje grzechy, pokutuj!’ Do kościoła nękanego wątpliwościami mówi: ‘Znam twoje wątpliwości, wierz!’ Do kościoła pełnego lęków mówi: ‘Wiem o twoim strachu, wytrwaj’. Pokutuj, wierz i trwaj – oto fundamentalne przesłanie dla współczesnego Kościoła.

### Obietnice

Z tymi siedmioma listami łączy się jeszcze coś istotnego. Zauważmy, że każdy z tych siedmiu listów kończy się obietnicą dla zwycięzców. Zachęcam, żebyś się z nimi zapoznał i te obietnice sobie spisał. Znajdziesz tam w sumie trzynaście obietnic. Spójrz na przykład na Obj. 2:27: „Zwycięzcy i temu, kto pełni aż do końca uczynki moje, dam władzę nad poganami, i będzie rządził nimi laską żelazną”. To tylko jedna z trzynastu obietnic. Wyjaśnia ona, że odkupieni będą rządzić wszystkimi narodami ziemi. To oczywiście mowa o tysiącletnim panowaniu Jezusa Chrystusa.

Jest jeszcze dwanaście innych wspaniałych obietnic. Jedną, która wydaje mi się szczególnie intrygującą, znajdujemy w Obj. 2:17, gdzie dowiadujemy się, że każdy zwycięzca otrzyma biały kamyk, na którym będzie wypisane jego nowe imię. Bóg lubi zmieniać imiona wybranych ludzi w przełomowych chwilach ich życia. Gdy zawarł przymierze z Abramem, zmienił jego imię na Abraham (‘ojciec mnóstwa’). Imię żony Abrama, Saraj, zmieniła na Sara (‘księżniczka’). Jakub (‘zajmujący miejsce innych’) zamieniony został na Izrael (‘walczący z Bogiem’). Nowe imiona otrzymali też Szymon i Saul (Piotr i Paweł), gdy zostali powołani do służby Panu (Mat. 16:18 oraz Dz. 13:9).

Naśladowcy Jezusa otrzymają nowe imiona po ich zmartwychwstaniu. Biały kamyk jest symbolem ich niewinności przed Bogiem, jaką daje wiara w Jezusa. Przypuszczam, że nowe imiona napisane na kamykach będą miały związek z duchową pielgrzymką naszego życia. Czy nie byłoby pięknym dostać takie imię jak Wiara,

Wytrwałość czy Miłość? A czy nie byłoby żenującym otrzymać imię Nijaki?

Wszystkie z tych obietnic złożone są ‘zwycięzcom’. Czy jesteś jednym z nich? Czy jesteś spadkobiercą tych trzynastu obietnic? Zwycięzca jest przedstawiony w 1 Jana 5:5 jako ten, który „wierzy, że Jezus jest Synem Bożym”. Ktoś taki, mówi Jan, ‘zwycięża świat’.

## Rozdział czwarty

W rozdziale czwartym, uwaga czytelnika przechodzi z Kościoła na Boga Ojca. Dzieje się to wtedy, gdy Duch przenosi Jana z ziemi do nieba (Obj. 4:1) i staje on w sali tronowej Boga.

### Pochwycenie

Wierzę, że znalezienie się Jana w niebie symbolizuje tzw. pochwycenie Kościoła. Przeczytajmy słowa Jana w wersecie pierwszym: „Potem widziałem, a oto drzwi były otwarte w niebie, i głos poprzedni, który słyszałem, jakby głos trąby rozmawiającej ze mną, rzekł: Wstąp tutaj, a pokażę ci, co się ma stać potem”.

Otwiera się niebo i Jan zostaje tam zabrany z ziemi. Niebo otwiera się ponownie w Obj. 19:11, gdy Jezus na białym koniu powraca na ziemię, a towarzyszy Mu Jego oblubienica, Kościół (Obj. 19:14). Zawiera się tu jasny wniosek, że podczas Wielkiego Ucisku Kościół będzie w niebie z Jezusem.

Z tego powodu, jak sądzę, Kościół, który jest przedmiotem uwagi w rozdziałach drugim i trzecim, przestaje być wspominany jako taki aż do Obj. 22:16. Wówczas jest on określany jako ‘święci’ (np. w Obj. 13:7), a jestem przekonany, że chodzi o ludzi, którzy uznają Jezusa za swojego Pana i Zbawiciela podczas Wielkiego Ucisku.

### Sala tronowa

Błogosławieństwo zobaczenia Bożego tronu, jakiego doświadczył Jan, jest czymś bardzo szczególnym i było udziałem bardzo

niewielu ludzi. Prorok Micheasz, który żył w czasach króla Jehoszafata, kiedyś temu monarsze powiedział: „Widziałem Pana siedzącego na swoim tronie, a cały zastęp niebieski stał przy nim, po jego prawicy i po lewicy” (1 Król. 22:19). Gdy Izajasz otrzymał swoje prorockie powołanie, ujrzał „Pana siedzącego na tronie wysokim i wyniosłym, a kraj jego szaty wypełniał świątynię” (Izaj. 6:1). Ezechiel miał podobne przeżycie, gdy on również stawał się prorokiem. W swej księdze opisał, że widział tron niczym z szafiru, otoczony blaskiem, który przypominał tęczę (Ezech. 1:26-28). Daniel też donosił o ukazaniu się mu Bożego tronu podczas nocnej wizji (Dan. 7:13-14), a apostoł Paweł stwierdza, że został przeniesiony do nieba, gdzie usłyszał ‘niewypowiedziane słowa’ (2 Kor. 12:1-4).

To co widział Jan było podobne do opisów wyżej wymienionych osób. Zobaczył emanujące od tronu przenikliwe światło (Obj. 4:5). Jest otaczająca tron tęcza, świadcząca o Bożej wierności w dotrzymywaniu obietnic (Obj. 4:3). Przed tronem Jan widzi siedem ognistych lamp, które symbolizują siedmioraką naturę Ducha Świętego (Izajasz 11:1-2).

Widzi też siedzących przed tronem zagadkowych „Starców”. Są oni ubrani w białe szaty, a na ich głowach znajdują się złote korony (Obj. 4:4). Ich szaty przypominają ubiór odkupionych w niebie, o których jest mowa w Obj. 19:8. Jest tam scena, gdy biorą oni udział w weselnej uczcie Baranka. Być może symbolizują oni odkupionych – dwunastu świętych Starego Testamentu (prawdopodobnie ojców założycieli dwunastu plemion Izraela) oraz dwunastu świętych Nowego (przypuszczalnie dwunastu apostołów).

Jan widzi też ‘cztery postacie pełne oczu z przodu i z tyłu’ (Obj. 4:6). Każda ma inną twarz – jedna jak lew, następna jak cielec, trzecia jak człowiek, a czwarta jak orzeł. Są to prawdopodobnie serafowie, których Izajasz zobaczył w swoim widzeniu (Izaj. 6:2). Prawdopodobnie są symbolem Bożego stworzenia i pełnią rolę zarówno strażników tronu jak i przewodników chóru.

## Niebiańskie uwielbienie

Każdy, kogo Jan widzi w pobliżu Bożego tronu, zaangażowany jest w składanie hołdu Ojcu. Śpiewają Bogu na chwałę. Słowa tej pieśni znajdujemy w wersecie ósmym: „Święty, święty, święty jest Pan, Bóg Wszechmogący, który był i który jest, i który ma przyjść”. Zwróćmy uwagę na trzy atrybuty Boga, które podkreśla ich pieśń – Jego świętość, moc i wieczną istotę.

Druga z pieśni, którą Jan słyszy, podkreśla Bożą moc. Jest On w niej wychwalany jako Stwórca wszechrzeczy i dlatego ogłasza się, że jest godny przyjąć chwałę i cześć. „Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, przyjąć chwałę i cześć, i moc” (Obj. 4:11). Ten akcent na Bożą moc ma na celu dodanie otuchy Kościołowi, gdy będzie dręczony i prześladowany. Ma to na celu przypominać mu, że Bóg jest na tronie, że nadal słyszy modlitwy, że odpowiada na modlitwy, i że nadal dokonuje cudów. Krótko mówiąc, Bóg nad wszystkim panuje i ma dość mądrości i mocy, by wszelkie ludzkie i szatańskie zło obrócić w tryumf Jezusa Chrystusa. Co za krzepiąca świadomość!

## Rozdział piąty

W rozdziale piątym uwaga czytelnika przenosi się ponownie na osobę Jezusa. Pojawia się On jako godzien wszelkiej czci Baranek.

Będąc świadkiem uroczystej sceny składania hołdu, którą przedstawia w rozdziale czwartym, Jan nagle zauważa mały zwój pergaminu w prawej ręce Boga, zwój opieczętowany siedmioma pieczęciami. Jan jest nim bardzo przejęty, bo wie co w nim jest zapisane. To tytuł własności do ziemi (stanie się to jasne, gdy zajmiemy się dziesiątym rozdziałem Objawienia). Ów tytuł własności jest czymś ważnym, bo ta ziemia została stworzona dla człowieka. Bóg dał mu nad nią władzę. Jednak ludzkość utraciła tę władzę na rzecz szatana, gdy Adam i Ewa zgrzeszyli przeciw Bogu. Jednym z powodów, dla jakich Jezus umarł na krzyżu, było przywrócenie ziemi Bożym dzieciom. To Pan miał na uwadze w swym Kazaniu na Górze, gdy powiedział: „Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadą ziemię” (Mat. 5:5). Zacytował tu obietnicę daną

w Starym Testamencie, w Psalmie 37. Jezus zapłacił na krzyżu cenę, żeby tę obietnicę wypełnić. Urzeczywistni się ona po jego powrocie.

### Godzien wszelkiej czci

Jan jest zatroskany o zwój z tytułem własności do ziemi, zwłaszcza, że nikt w niebie nie wydaje się godny go otworzyć. Jednak w pewnej chwili dowiaduje się, że jego troska jest bezpodstawna, bo jest ktoś, kto jest godny. To 'lew z pokolenia Judy' (Obj. 5:5). Jan spogląda na Lwa i co widzi? Widzi małego zakrwawionego Baranka! (Obj. 5:6). Oczywiście, ten, kogo widzi, to Jezus Chrystus, który jest zarówno Lwem jak i Barankiem. Po raz pierwszy przyszedł na ziemię jako Baranek, żeby zostać ofiarowanym za grzechy świata (Izajasz 53:7). Ma jednak zamiar powrócić jako Lew z plemienia Judy, aby wylać Boży gniew na tych, którzy odrzucili łaskę, miłosierdzie i miłość Boga (Jer. 25:30-31).

Kiedy Jezus podchodzi do tronu i bierze zwój, całe niebo łączy się w wywołującej dreszcz wzruszenia pieśni: „Godzien jesteś wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu, i uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi. A gdy spojrzałem, usłyszałem głos wielu aniołów” (Obj. 5:9-11).

### Przyszłe panowanie

Zwróćmy uwagę na obietnicę, że odkupieni 'będą królować na ziemi'. Ci, którzy zaprzeczają, że dojdzie do rządów Chrystusa na ziemi, twierdzą, że On rządzi już teraz poprzez Swoich świętych, to jest Kościół. Jeśli to byłoby prawdą, to znaczy, że Jezus wykonuje bardzo kiepską robotę, ponieważ wszystkie narody świata są przeciw Niemu zbuntowane, a Kościół popadł w odstępstwo i zwiedzenie.

Ponadto Słowo mówi, że kiedy będzie rządził Jezus „ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze”

(Izaj. 11:9). Dziś takie warunki nie są spełnione. Niebiańskie zastępy z pewnością śpiewają o czasie, którego jeszcze nie było, gdy odkupieni będą rządzić na ziemi wraz z Chrystusem.

Jest to nawiązaniem do obietnicy, jaką znajdujemy w Starym Testamencie, w siódmym rozdziale Księgi Daniela. Daniel pisze tu, że miał nocną wizję, w której Syn Człowieczy został zaprezentowany Bogu Ojcu i otrzymał władzę: „aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki” (Dan. 7:13-14). Następnie dodaje: „Potem Święci Najwyższego otrzymają królestwo i posiadą królestwo na wieki, na wieki wieczne” (Dan. 7:18). Prorok kończy ten rozdział powtarzając obietnicę w bardziej szczegółowy sposób: „Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego” (Dan. 7:27). To panowanie rozpocznie się po zniszczeniu Antychrysta.

## Rozdział szósty

Rozdział szósty rozpoczyna się sceną, w której Baranek otwiera pierwszą z pieczęci małego zwoju. Ta czynność uruchamia pierwszą serię sądów pochodzących z Bożego tronu. Od tego momentu do rozdziału dziewiętnastego, księga zajmuje się opisem siedmioletniego okresu czasu zwanego Wielkim Uciskiem. Przez te trzynaście rozdziałów Jezus jawi się jako gniewna postać, która wylewa Boży gniew na tych, którzy odrzucili Bożą miłość, łaskę i miłosierdzie.

### Czas ucisku

Idea czasów, gdy nastanie ogólnoswiatowy ucisk, ma silne podstawy w prorocत्वach Starego Testamentu. Czasy te zostały wspomniane po raz pierwszy przez Mojżesza w 5 Księdze Mojżeszowej 4:30, gdy mówi on ludowi Izraela, że ‘u kresu dni’ nastanie czas, kiedy znajdą się w niedoli i powrócą do Pana. Prorok Jeremiasz przedstawia ten czas jako „czas utrapienia dla Jakuba” (Jer. 30:7). Izajasz i Sofoniasz podobnie jak Jan w Księdze Objawienia, wyraźnie stwierdzają, że ten czas będzie dotyczył całej ludzkości (Izaj. 24, Sof. 1 i Obj. 6-18). Jednak jak wkrótce przeko-



namy się, druga połowa okresu ucisku rozegra się głównie w Izraelu. Z tego powodu, gdy Jezus mówił do Żydów, drugą połowę tego okresu nazwał 'wielkim uciskiem'. Chodziło o to, że w tym czasie Żydzi ucierpią najwięcej.

Ten okres nie mających precedensu cierpień i okrucieństw często jest określany jako 'siedemdziesiąty tydzień Daniela'. Wiąże się to z Księgą Daniela 9:24-27, gdzie prorok mówi, że Bóg zamierza w ciągu siedemdziesięciu tygodni przeprowadzić w Izraelu sześć ważnych działań (od tłumacza: w niektórych tłumaczeniach czytamy 'siedemdziesiąt tygodni lat', bo raczej nie chodzi o znane nam tygodnie, lecz symbolicznie pojmowane znacznie dłuższe okresy). Daniel pisze, że pierwsze sześćdziesiąt dziewięć tygodni obejmie okres pomiędzy odbudowaniem świątyni jerozolimskiej (po niewoli babilońskiej), a powrotem Mesjasza. Stwierdza, że nastąpi jeszcze jedno zniszczenie świątyni (Dan. 9:26). Następnie mówi, że ostatni tydzień (lat) rozpocznie się, gdy wkroczy następny książę (Antychryst) i zawrze z Izraelem przymierze, w którym udzieli zgody na odbudowę świątyni (Dan. 9:27).

### Siedem plag

Opis okresu Ucisku rozpoczyna się w rozdziale szóstym. Znajdujemy już tam przedsmak okropieństw jakie mają wtedy mieć miejsce. W wersecie drugim czytamy, że pojawi się jeździec na białym koniu, aby odnieść zwycięstwo. To Antychryst, który będzie podszywać się pod Jezusa, mającego powrócić pod koniec Ucisku właśnie na białym koniu (Obj. 19:11). Ten jeździec pojawi się, aby zbrojnie zdobyć świat. Jezus nie zdobywa niczego wszczynając wojny, lecz poprzez moc Bożego Słowa. Dlatego jeźdźcem tym będzie z pewnością Antychryst.

Skutkiem pojawienia się Antychrysta będzie wojna, głód i śmierć. W czasie pierwszej z siedmiu plag oznaczających siedem sądów Bożych, zginie jedna czwarta ludzkości (Obj. 6:3-8). Biorąc pod uwagę dzisiejsze realia demograficzne, oznaczałoby to półtora miliarda ludzi! Wielu z tych zabitych, to ci, którzy nawrócili się do Jezusa w okresie Ucisku. Będą maltretowani i zamęczani ze wzglę-

du na Jezusa Chrystusa. W wersecie dziewiątym i następnym czytamy o duchach tych męczenników, którzy będąc już niebie, wołają do Boga: „Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi?”.

### Zapowiedź końca

Wraz z otwarciem szóstej pieczęci zostajemy przerwani w przyszłość na koniec okresu Ucisku. To tak jakby Bóg odpowiadał na wołanie męczenników, zapewniając ich, że wyleje swój gniew i źli ludzie tej ziemi zostaną ostatecznie zniszczeni. Dzień powrotu Jezusa będzie dla nich dniem straszliwym. Z nieba spadają gwiazdy; niebo jest rozerwane na dwoje jak kartka papieru i dochodzi do największego w historii trzęsienia ziemi. Polityczni przywódcy wszystkich państw schowają się do jaskiń i rozpadlin i będą wołać, żeby zakryły ich skały i góry, gdyż gniew Baranka Bożego okaże się tak straszliwy (Obj. 6:13-17).

### Rozdział siódmy

Rozdział szósty kończy się pytaniem: „Albowiem nastał ów wielki dzień ich gniewu, i któż się może ostać? (Obj. 6:17). Rozdział siódmy zaczyna się odpowiedzią na to pytanie. Zanim zajmiemy się tą odpowiedzią, odnotujmy, że rozdział siódmy należy do tzw. fragmentów parenetycznych. Fragmenty te są przerwami w narracji, w które wstawione są słowa pocieszenia dla czytających tę księgę.

Rozdział siódmy upewnia czytelnika, że są dwie grupy ludzi – Żydów oraz pogan – które będą w stanie ‘ostać się’ przed Bożym gniewem. Pierwszą grupę stanowi sto czterdzieści cztery tysiące nowo narodzonych Żydów. Ich nawrócenie nastąpi prawdopodobnie na początku Ucisku, gdy zobaczą jak Jezus w nadnaturalny sposób zniszczy rosyjską armię na wzgórzach Izraela. Zdarzenie to opisane jest w Księdze Ezechiela, w rozdziałach trzydziestym ósmym i trzydziestym dziewiątym. Werset trzeci mówi, że owi

Żydzi będą opatrzonymi pieczęcią sługami Boga. Myślę, że oznacza to, iż staną się Bożymi wysłannikami i jako misjonarze będą głosić Ewangelię w różnych miejscach świata przez cały okres Ucisku.

### Nawrócenia w czasie Ucisku

Jak widać, głównym celem Ucisku nie jest karanie, ale doprowadzenie ludzi do pokuty. Bóg „nie chce, aby ktokolwiek zginał, lecz chce, aby wszyscy przyszli do upamiętania” (2 Ptr. 3:9).

W czasie Ucisku będzie wielkie żniwo - dojdzie do masowych nawróceń. Niewątpliwie, wielu ludzi przyjmie Pana w reakcji na Pochwycenie wiernych. Inni będą pokutować i przyjmą Pana przeżać surowością Bożych sądów podczas Ucisku. Jeszcze inni uznają Pana dzięki głoszeniu Ewangelii przez sto czterdzieści cztery tysiące Bożych wysłanników. Będą i tacy, którzy pozytywnie zareagują na przesłanie dwóch specjalnych Bożych świadków, o których przeczytamy w rozdziale jedenastym. W końcu, w rozdziale czternastym, dowiadujemy się, że zostanie wysłany anioł, którego zdaniem będzie głosić Ewangelię każdemu stworzeniu żyjącemu na ziemi w ostatnim etapie Ucisku.

### Męczeństwo w czasie Ucisku

Większość ludzi odrzuci Ewangelię, ale wielu się nawróci i spośród nich prawie wszyscy będą więzieni i torturowani. Tę drugą grupę widzimy w rozdziale siódmym, zaczynając od wersetu dziewiątego. To wielki zastęp ludzi ze wszystkich narodów - każdego plemienia, ludu i grupy etnicznej - ubranych w białe szaty i stojących przed tronem i Barankiem. Jan pyta, kim są i w wersecie czternastym otrzymuje odpowiedź: „To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je we krwi Baranka”. Osobiście uważam, że są to osoby, które nawróciły się dzięki zwiastowaniu stu czterdziestu czterech tysięcy specjalnych Bożych sług. Są to zamordowani przez Antychrysta i jego podwładnych.

Fragmament z rozdziału siódmego, mówiący o wielkiej rzeszy nawróconych pogan będących w niebie, przy okazji odpowiada na jedno z często zadawanych pytań – czy po śmierci ludzie zachowują świadomość. Ten fragment wyraźnie pokazuje, że tak jest. Ci, którzy byli męczennikami są w niebie, wielbiąc Pana (Obj. 7:11-12) i służąc Mu (Obj. 7:15). Dusze męczenników są ukazane tak, jakby były w czymś w rodzaju tymczasowego ciała (Obj. 7:13) – pośredniej formy pomiędzy ciałem ziemskim, a uwielbionym ciałem, które otrzymają w czasie zmartwychwstania (kiedy powróci Jezus)

## Rozdziały ósmy i dziewiąty

Czytając rozdział ósmy, nadal jesteśmy w pierwszej połowie czasu Ucisku, w momencie, gdy Bóg wznawia wylewanie swoich plag. Dowiadujemy się tam, że w niebie na pół godziny zapanowała kompletna cisza. Tak jakby wszyscy w niebie wstrzymali na chwilę oddech w oczekiwaniu na kolejną serię strasznych Bożych sądów. Jeden wesołek kiedyś powiedział, że ta cisza oznacza, że w niebie nie będzie już żadnego kaznodziejstwa!

### Siedem Bożych plag

W rozdziale ósmym, wersecie siódmym, dowiadujemy się o bardzo szybkim nadejściu nowej serii Bożych sądów, straszliwych plag. Zaczną się od zrzucenia na ziemię gradu i ognia zmieszanych z krwią (Obj. 8:7). Wtedy dojdzie do spalenia jednej trzeciej powierzchni naszej planety i skażenia jednej trzeciej wszystkich wód (Obj. 8:7-8)

Aż do niedawna większość komentatorów była zdania, że sądy te będą nadprzyrodzonymi działaniami Boga. Może to być i tak. Jednak gdy Bóg wylewa swój gniew, czyni to nieraz poprzez rozluźnienie swojej kontroli nad ludzkim postępowaniem, pozwalając ludziom zniszczyć samych siebie. Ten proces jest wyraźnie opisany w Rzym. 1:18-32, gdzie czytamy, że kiedy ludzkość zbuntuje się przeciw Bogu i odmówi pokuty, Pan wycofa się, zmniejszy swoją ochronę dla stworzenia i pozwoli, by zło szerzyło się w naturalny sposób.

Osobiście wierzę, że powstrzymująca Boża ręka była jedynym powodem, dla którego od 1945 roku nie użyto już broni nuklearnej. Mówiąc o tej broni, myślę, że warto zauważyć, iż jesteśmy pierwszym pokoleniem, które posiadało zdolność niemal całkowitego samozniszczenia, jakie opisuje Księga Objawienia. Jest to wynikiem rozwoju technologii broni nuklearnych oraz międzykontynentalnych pocisków dalekiego zasięgu. Siła tych broni jest niewyobrażalna. Dla przykładu, jedna nuklearna łódź podwodna, wyposażona jest w większy potencjał rażenia niż wszystkie bomby zrzucone podczas drugiej wojny światowej.

### Atomowe zniszczenia

Uważam, że rozdział ósmy, to pochodzący z I wieku opis przyszłego nuklearnego holokaustu. Werset dwunasty mówi, że jedna trzecia światła słońca, księżyca i gwiazd zostanie zatrzymana w przestrzeni kosmicznej. Mogłoby dojść dokładnie do tego, gdyby wybuchł ogólnoswiatowy konflikt nuklearny, bo liczne eksplozje spowodowałyby wzbicie się do atmosfery potwornych ilości pyłu i wszelkich odpadów. Gęsta chmura, która by w rezultacie powstała, doprowadziłaby do spadku temperatury powietrza poniżej zera stopni Celsjusza w skali całego świata i wielu ludzi po prostu zamarzloby na śmierć. Ta sama chmura niosłaby ze sobą promieniowanie nuklearne i prawdopodobnie to byłoby przyczyną, dla której Objawienie 16:2 mówi, że pod koniec Ucisku ciała ludzi będą pokryte nieogojącymi się ranami. Krótko mówiąc, po erupcji nuklearnego szaleństwa, opisanego w rozdziale ósmym, żywi będą zazdrościć martwym.

Do okresu nuklearnego zniszczenia być może nawiązywał sam Jezus, gdy mówił, że jedną z cech czasów ostatecznych będzie: *Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat, bo moce niebios poruszają się* (Łuk. 21:26).

### Demoniczny atak

Boże sądy trwają nadal w rozdziale dziewiątym i kolejnym z nich jest plaga szczególnie zjadłej demonicznej szarańczy. Żądli ona

ludzi, powodując takie cierpienia, że pragną oni umrzeć, ale śmierć nie nadchodzi (Obj. 9:5). Ich męka trwa pięć miesięcy (Obj. 9:10). Owa szarańcza atakuje wszystkich ludzi, oprócz stu czterdziestu czterech tysięcy Żydów, których Bóg opieczętował (Obj. 9:4).

Hal Lindsey uważa, że może to być opis ataku helikopterów<sup>3</sup>, dokonany przez autora żyjącego z I wieku. Jest to bardzo prawdopodobne, bo tekst mówi, że szarańcza będzie miała twarze ludzi (Obj. 9:7), a ich pancerze będą z metalu (Obj. 9:9), a „a szum ich skrzydeł jak turkot wozów wojennych i wielu koni pędzących do boju” (Obj. 9:9). Jan jednak pisze, że będzie im przewodził ‘anioł otchłani’ zwany Apollyonem (niszczycielem) i mnie się wydaje, że ten fragment informacji wskazuje, że owa plaga będzie nadnaturalnego, a zarazem demonicznego pochodzenia (Obj. 9:11).

### Kolejny demoniczny atak?

Kiedy odezwie się szósta trąba (Obj. 9:13), na scenę wkroczy licząca dwieście milionów żołnierzy armia. Ta straszliwa masa zabije jedną trzecią ludzi, którzy przeżyli złamanie wszystkich pieczęci. Gdy się te straty połączy z jedną czwartą ludzkości, która zginęła podczas wojny spowodowanej złamaniem siedmiu pieczęci, oznacza to, że w pierwszej połowie okresu Ucisku zginie połowa mieszkańców ziemi. Według obecnych realiów demograficznych byłyby to trzy miliardy ludzi!

Czy ta armia będzie w swej naturze również demoniczna? Z tekstu trudno to wywnioskować, ale można taką ewentualność dopuścić, gdy czytamy: „A łby końskie były jak łby lwów, a z pysków ich wychodziły ogień i dym, i siarka” (Obj. 9:17). Może to jednak być kolejny, bardzo uproszczony, bo pochodzący z I wieku, opis współczesnych nam czołgów. A dwustu milionowa armia może być tą samą, wspomnianą w Objawieniu 16:2, której przewodzili ‘królowie ze wschodu’.

### Azjatycka rewolta

Księga Daniela mówi, że przeciwko Antychrystowi wyruszy armia ze wschodu (Dan. 11:44). Gdy Antychryst o tym usłyszy,

bardzo się tym zaniepokoi i schroni się w miejscu ‘pomiędzy morzami’, gdzie przygotowuje się do walki z przeciwnikiem (Dan. 11:44-45). Miejsce to, pomiędzy Jeziorem Galilejskim a Morzem Śródziemnym, to Dolina Jezreel albo inaczej Dolina Har-Magedon (Armagedon), jak ją nazywa księga Objawienia 16:16.

Osobiście uważam, że ten fragment Księgi Daniela wskazuje, że narody/kraje Azji zbuntują się przeciw Antychrystowi. Jednak podążając poprzez swój kontynent dopuszczą się rzezi jednej trzeciej ludzkości. Gdy osiągną już rzekę Eufrat, zostanie ona wysuszona, aby umożliwić im wejście do Doliny Armagedonu, gdzie zaatakują wojska Antychrysta (Dan. 11:40-45 i Obj. 16:12,16). W Dolinie Armagedonu znajdzie się w jednej chwili dwieście milionów żołnierzy z Azji oraz ogromna armia Antychrysta, aby stoczyć ze sobą potężną bitwę. W tym właśnie czasie powróci Jezus i w nadnaturalny sposób wszystkie te wojska zmiażdży. I nie będzie niczym dziwnym to, co opisuje Księga Zachariasza 14:12, że na obszarze ponad trzystu kilometrów ludzka krew będzie sięgała aż do końskich uzd (Obj. 14:20).

### Ludzkość w stanie rebelii

Rozdział dziewiąty kończy się w bardzo smutnym tonie. Dowiadujemy się, że mimo bezprecedensowej masakry spowodowanej Bożymi plagami „pozostali ludzie, którzy nie zginęli od tych plag, nie odwrócili się od uczynków rąk swoich, nie przestając oddawać czci demonom oraz bałwanom złotym i srebrnym, i spiżowym, i kamiennym, i drewnianym, które nie mogą ani widzieć, ani słyszeć, ani chodzić, i nie odwrócili się od zabójstw swoich ani od swoich czarów, ani od wszeteczeństwa swego, ani od kradzieży swoich” (Obj. 9:20-21).

W tym momencie stadium czasu Ucisku wydaje się, że człowiek wygraża pięścią Bogu. Jak często mawiał Billy Graham: „To samo słońce, co roztopia masło, utwardza też glinę”. Ewangelia niekiedy topi ludzkie serca, ale czasami je zatwardza, a zależy to od tego, czy dana osoba chce ją przyjąć. To samo dotyczy Bożych sądów.

## Rozdział dziesiąty

Czytając rozdział dziesiąty napotykamy zatrzymanie chronologicznego wątku. Nazywam to 'rytmem' Księgi Objawienia. Akcja rozwija się, groza sytuacji narasta, zaczyna dziać się coraz gorzej. I nagle akcja staje w miejscu i pojawia się fragment parenetyczny, mający za zadanie upewnić nas, że wszystko dobrze się skończy. Zresztą przed chwilą czytaliśmy rozdział dziewiąty, a w nim sytuacja świata była niezwykle przygnębiająca. Zatem rozdział dziesiąty jest parentezą, która kieruje naszą uwagę ku przyszłości, aby zapewnić nas, że dla ufających Panu wszystko dobrze się skończy.

### Niezwykły anioł

W pewnym momencie Jan widzi niezwykłego anioła, którego nazywa 'potężnym'. Anioł odziany jest w obłok, wokół głowy ma tęczę, jego twarz wygląda jak słońce, a jego stopy jak ogniste słupy (Obj. 10:1). Wydaje mi się, że tożsamość tej postaci nie pozostawia wielu wątpliwości. Ten potężny anioł to Jezus. Nie chodzi o to, jakoby Jezus był jakimś aniołem, gdyż z pierwszego rozdziału Listu do Hebrajczyków i całej reszty Biblii wiemy, że tak nie jest. On jest Bogiem w ciele i dlatego jest większym niż wszyscy aniołowie. Ci z kolei oddają Mu cześć (Hebr. 1:6). On istniał zawsze podczas gdy aniołowie zostali stworzeni. Sposób zaprezentowania Jezusa opiera się tu na starotestamentowych wersetach, które ukazują Go w stanie, w jakim był, zanim wcielił się w człowieka i nazywają 'aniołem Pana' (2 Mojż. 3:2-6).

Znamy tego Jezusa, bo jest odziany w obłok, a ten symbolizuje Bożą chwałę i splendor, które Żydzi nazywają 'szekina'. Poza tym, nad Jego głową jest tęczą, o której w czwartym rozdziale czytamy, że jest symbolem wierności, która wieńczy tron Boga. Jego twarz jest jak słońce. To jest całkowicie zbieżne z opisem Jezusa w rozdziale pierwszym (werset szesnasty), podobnie jak wzmianka o tym, że Jego stopy są jak słupy ognia (Obj. 1:15).

Wskazówkę co do ostatecznej tożsamości tego anioła znajdujemy w wersecie drugim, gdzie czytamy, że w Jego prawym ręku jest



niewielki zwój, który podnosi do góry, żeby zmanifestować swoje prawo własności do ziemi. W rozdziale piątym, dowiadujemy się, że Jezus był jedyną istotą w całym wszechświecie, która nadawała się do wzięcia zwoju z manuskrytem z ręki Boga Ojca. Mamy tu kolejne przetrzucenie wątku w przyszłość, do ostatniego etapu Ucisku, i ma ono zapewnić nas, że dla Bożych wiernych wszystko dobrze się zakończy. Jezus powróci jako zwycięzca, aby przekazać ziemię w posiadanie Bożym dzieciom.

## Rozdział jedenasty

W rozdziale jedenastym powraca wątek Ucisku. Jan dostaje polecenie zmierzenia Bożej świątyni. Jest to nawiązanie do świątyni, która stała się odstępczą instytucją i gdzie ma być przywrócony starotestamentowy system składania krwawych ofiar. Polecenie zmierzenia jej metalowym prętem jest symbolicznym odmierzaniem Bożego sądu.

### Kaznodzieje Ucisku

W wierszu 3 są przedstawieni dwaj świadkowie Boga. Nikt nie wie kim oni są, ale zważywszy na cuda jakich dokonują, mogą to być Eliasza i Mojżesz. Osobiście myślę, że będą to raczej Eliasza i Enoch. Uważam tak, ponieważ tylko ci dwaj zostali żywcem zabrani do nieba i nie doświadczyli własnej śmierci. Poza tym są oni reprezentantami całej ludzkości, bo Eliasza prorokował wśród Żydów, a Enoch wśród pogan.

Kimkolwiek się okażą, z wielką mocą będą głosić Słowo Boże w pierwszej połowie okresu Ucisku. Następnie, w środku tego okresu, ujawni się Antychryst i ich zabije, a ich ciała przez trzy i pół dnia będą leżały na ulicach Jerozolimy, a cały świat będzie się z tego cieszył (Obj. 11:9). Chwilę o tym pomyślmy – ziemia będzie tak zepsuta, że ludzie będą zadowoleni, że ci sprawiedliwi mężczyźni nie żyją (Obj. 11:10). Później, po upływie trzech i pół dnia, świadkowie ci nagle powstaną z martwych i zostaną zabrani do nieba. A dokona się to na oczach całego świata, gdyż ludzie będą to widzieć w swoich

telewizorach (Obj. 11:11-12). W tym momencie Bóg nawiedzi Jerozolimę ogromnym trzęsieniem ziemi, które będzie odwetem za zabicie Jego sług. Niektórzy z jej mieszkańców na tyle się przestraszą, że ich serca zwrócą się ku Bogu (Obj. 11:13).

## Rozdział dwunasty

Przechodzimy teraz do rozdziału dwunastego. Jest on jednym z najważniejszych w tej Księdze, bo wyjaśnia jakie jest jej główne przesłanie.

Pierwsze jego sześć wersetów to kolejna parenetyczna wstawka w tekście. Jednak w przeciwieństwie do poprzednich jest ona raczej przeskokiem w przeszłość. Jej zamysłem jest pomóc nam zrozumieć, jaki jest cel Ucisku.

Rozdział ten w efekcie mówi, że Ucisk to ukoronowanie kosmicznej walki pomiędzy Bogiem a szatanem, która przebiegała w rzeczywistości nadnaturalnej od momentu buntu człowieka w ogrodzie Eden. Przypomina nam też, że szatan próbował udaremnić pierwsze przyjście Mesjasza, tak jak obecnie próbuje zapobiec Jego powrotowi. Rozdział ten jest pełen symboli i chciałbym żebyśmy się im przyjrzeni.

### Pełna znaczeń symbolika

Pierwszy z zaprezentowanych w rozdziale dwunastym symboli to „niewiasta odziana w słońce i księżyc pod stopami jej, a na głowie jej korona z dwunastu gwiazd” (Obj. 12:1). Obraz ten doczekał się niezliczonych interpretacji. Niektórzy komentatorzy twierdzą, że kobieta ta jest metaforycznym przedstawieniem Kościoła. Katolicy uważają, że to Maria, matka Jezusa.

Oto klasyczny przykład, dlaczego należy pozwalać, aby Biblia interpretowała się sama, kiedy to tylko możliwe. Chodzi o to, że wizja tej kobiety jest bardzo podobna do snu Józefa, opisanego w trzydziestym siódmym rozdziale I Księgi Mojżeszowej. W tym śnie słońce, księżyc i gwiazdy kłaniały się Józefowi, gdzie słońce oznaczało Jakuba, księżyc Rachelę, a jedenaście gwiazd - braci

Józefa (I Mojż. 37:9-11). Możemy więc wnioskować, że ta kobieta symbolizuje naród Izraela, potomków Jakuba.

Kobieta jest w ciąży i ma urodzić. Jest to aluzja do Izraela, który ma dać światu Mesjasza. W wersecie trzecim, wielki czerwony smok, którym jest szatan, próbuje pożreć dopiero co narodzonego chłopca. Jest to nawiązanie do tego, jak szatan podjudził króla Heroda, żeby ten wysłał żołnierzy, aby zabić wszystkie niemowlęta urodzone w tym czasie w Betlejem. Ale chłopiec, Jezus, zostaje „porwany do Boga i jego tronu” (chodzi o wniebowstąpienie) i tam oczekuje aż „rządzić będzie wszystkimi narodami laską żelazną” (Obj. 12:5).

Te wersety przypominają mi, że odbywa się wielka kosmiczna batalia o władzę nad planetą Ziemia. Pierwotnie Bóg powierzył tę władzę człowiekowi (1 Mojż. 1:28) jednak została ona przechwycona przez szatana, kiedy Adam i Ewa ulegli pokusie i złamali Boże prawo. Wskutek tego szatan jest teraz „władcą tego świata” (Jan 12:31), a „cały świat tkwi w złem” (1 Jana 5:19).

Jednym z powodów, dla których Jezus umarł na krzyżu, było umożliwienie człowiekowi odzyskania należnej mu władzy nad ziemią. To jedna z odroczonej w czasie korzyści, wynikających z Jego krzyżowej ofiary (inną będą nasze uwielbione ciała). Jezus przejmie władzę nad ziemią, gdy powróci pod koniec okresu Ucisku. Widzieliśmy jak robi to we fragmencie o potężnym aniele z rozdziału dziesiątego. W rozdziale piątym, a wersecie trzynastym, dowiadujemy się, że niebiańskie zastępy o tym wspaniałym dniu śpiewają: „Temu, który siedzi na tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków”.

### Wojna w niebie

W siódmym wersecie dwunastego rozdziału wątek znów powraca do terażniejszości. Jesteśmy w środku okresu Ucisku, a szatan po raz ostatni próbuje przejąć Boży tron. Wynikiem tego jest wojna w niebie (Obj. 12:7). Archanioł Michał i podlegli mu aniołowie walczą z szatanem i jego demonami. Szatan przegrywa

walkę i zostaje zrzucony na ziemię (Obj. 12:9). Jego dostęp do nieba będzie już na zawsze odcięty (Obj. 12:10).

Werset dwunasty mówi nam coś szczególnego. Otóż w pewnym momencie szatan uświadamia sobie, że pozostało mu już niewiele czasu. To oznacza, że szatan zna biblijne proroctwa. Jednak mimo tej wiedzy wmówił sobie, że jest w stanie pokrzyżować Boże plany i stać się zwycięzcą.

### Szatan na ziemi

W tym czasie wygląda na to, że szatan opętał Antychrysta, tak jak kiedyś opętał Judasza (Łuk. 22:3). W Obj. 13:2, czytamy, że szatan daje Antychrystowi „siłę swoją i tron swój, i wielką moc”. O jego wielkiej mocy pisze też prorok Daniel w ósmym rozdziale Księgi Daniela.

Pierwszą rzeczą, za jaką zabiera się szatan, to skłonienie Antychrysta do podjęcia prześladowania wobec „niewiasty, która porodziła chłopczyka” (Obj. 12:13). Innymi słowy, podejmuje się tego, czego musiał zaniechać Hitler – obsesyjnej kampanii zmierzającej do całkowitej eksterminacji Żydów.

Według proroctwa Daniela Antychryst rozpocznie ten holokaust wejściem do odbudowanej świątyni w Jerozolimie i zakazaniu składania ofiar (Dan. 9:27). Stanie się sprawcą „ohydy spustoszenia”, którą prawdopodobnie będzie postawienie tam rzeźbionego wizerunku jego osoby (Mat. 24:15). Poza tym popełni bluźnierstwo przeciw Bogu (Dan. 11:36) i ogłosi się bogiem (2 Tes. 2:4).

Rzecz jasna, Żydzi będą tymi działaniami przerażeni, ale też im się przeciwstawia. To skłoni Antychrysta do przypuszczenia zmasowanego ataku na Żydów w całym świecie. Jego celem będzie unicestwienie wszystkich z nich, z przekonaniem, że Bóg nie dotrzyma obietnicy uratowania resztki swego narodu na końcu okresu Ucisku (Zach. 12:10, 13:1 i Rzym. 9:27, 11:25-26).

### Szatański antysemityzm

Pamiętajmy, że szatan obsesyjnie nienawidzi Żydów. Nienawidzi ich, bo dali światu Biblię i Mesjasza. Nienawidzi ich

też, bo są narodem wybranym – wybranym, żeby składać świadectwo o tym, co znaczy mieć relację z Bogiem. Jeszcze innym z powodów jest Boża obietnica, że pod koniec Ucisku uratuje On resztkę Żydów, a szatan nie chce, żeby została ona spełniona.

Podjęta przez Antychrysta akcja eksterminacji skłoni wielu Żydów do ucieczki na pustynię, gdzie w specjalnym miejscu będą chronieni i zaopatrywani przez Boga „przez czas i czasy, i pół czasu”, co w codziennym języku Żydów oznaczało trzy i pół roku (Obj. 12:14). Daniel wskazuje lokalizację tego miejsca. Stwierdza, że Antychryst zdobędzie cały Bliski Wschód z wyjątkiem Edomu, Moabu i Ammonu (Dan. 11:41). Terytoria te znajdują się w granicach dzisiejszej Jordanii.

Tym pustynnym schronieniem w Jordanii może okazać się zespół jaskiń w dawnym mieście Petra. To miasto, którego budynki wykute są w skalnych ścianach kanionu. W czasach swojego rozkwitu (między IV a II wiekiem przed Chr.) zamieszkiwała je populacja dziesięciu tysięcy mieszkańców.

Rozdział dwunasty kończy się zapowiedzią, że szatan będzie tak rozjuszony Bożą ochroną Żydów, że zdecyduje się „podjąć walkę z resztą potomstwa tych, którzy strzegą przykazań Bożych i trwają przy świadectwie o Jezusie” - chodzi o tzw. Żydów mesjańskich oraz chrześcijan nie wywodzących się z Żydów (Obj. 12:17).

## Rozdział trzynasty

Rozdział trzynasty mówi nam jak szatan przystąpi do prześladowania wierzących. Jego specjalnym agentem będzie Antychryst, o którym czytamy, że będzie „bestią wychodzącą z morza” (Obj. 13). To ostatnie sformułowanie symbolicznie przedstawia narody nieżydowskie, zwane w Biblii pogańskimi (Obj. 17:3), wskazując, że Antychryst będzie pochodził z kogoś z nich. Prorok Daniel również sugeruje, że będzie on poganinem, gdy pisze, że będzie pochodził z narodu, który zniszczy świątynię (Dan. 9:26). Świątynia została zburzona przez Rzymian, więc Antychryst będzie prawdopodobnie ich odległym potomkiem.

## Dwie bestie

Świetnie wyposażona przez szatana bestia (Obj. 13:2) zaczyna swoje działania od bluźnienia Bogu (Obj. 13:6), tak jak zapowiadał prorok Daniel (Dan. 11:36). Szatan powierza jej też władzę (Obj. 11:2). Bestia przechodzi do wykorzystania swojej mocy i władzy do rozpoczęcia „wojny ze świętymi”. W trakcie tego otrzymuje ona władzę nad „wszystkimi plemionami i ludami, i językami, i narodami” (Obj. 13:7). Innymi słowy, staje się ona pierwszym w historii dyktatorem nad całym światem. Bardzo prędko osiągnie to, o czym marzyli i za co bezskutecznie oddali życie Aleksander Wielki, Napoleon czy Hitler. Co jeszcze ważniejsze, przynajmniej z punktu widzenia szatana, Antychryst staje się przedmiotem ogólnoświatowego kultu (Obj. 13:8).

W tym punkcie (Obj. 13:11) czytamy o kolejnej „bestii”, która „wychodziła z ziemi” (w dosłownym znaczeniu „z kraju”, „ziemi narodu”). Tak jak morze jest profetycznym symbolem narodów pogańskich, tak „ziemia” w sensie czyjegoś terytorium, jest symbolem Izraela. Stąd wynika, że tą drugą bestią będzie Żyd. Postać ta zostanie później określona jako „fałszywy prorok” (Obj. 19:20).

## Fałszywy prorok

Ta złowroga postać staje się prawą ręką Antychrysta i sprawuje władzę w jego imieniu (Obj. 13:12). Władza ta obejmie wszelkie rządy polityczne, jak też organizowanie życia religijnego.

W aspekcie duchowym fałszywy prorok będzie kapłanem jedynej dozwolonej na świecie religii i dołoży wszelkich starań, żeby każdy człowiek czcił Antychrysta (Obj. 13:12). Swoimi efektownymi czynami oszołomi i zwiedzie ogromne rzesze ludzi, między innymi ożywiając statuę przedstawiającą Antychrysta (Obj. 13:14-15). Jego demoniczny system religijny przyciągnie ludzi ze wszystkich światowych religii i kultów. Fałszywy prorok będzie występował w imieniu tolerancji i utrzymywał, że do Boga prowadzi wiele dróg i że objawiał się On w takich religiach jak islam, judaizm, chrześcijaństwo, buddyzm, hinduizm, szamanizm, czy wierzenia typowe dla ruchu New Age.

Będzie przekonywał ludzi, że mogą się modlić do dowolnego boga, jeśli tylko uznają Antychrysta za mesjasza tego bóstwa.

W sferze politycznej fałszywy prorok będzie odpowiedzialny za zarządzanie aparatem przymusu Antychrysta (Obj. 13:16). Jednym z narzędzi tego systemu będzie wymóg, aby każdy człowiek przyjął imię lub liczbę bestii, wyrażane liczbą sześćset sześćdziesiąt sześć. Nikt nie będzie w stanie nic kupić czy sprzedać nie mając znaku bestii na prawym ręku lub na czole (Obj. 13:16-17). Ponieważ nikt z wiernych chrześcijan ani pobożnych Żydów znaku tego nie przyjmie, ogół chrześcijan i Żydów zostanie wyjęty spod prawa. Będą musieli ukrywać się na odludnych terenach, a często nawet uciekać ze swojego kraju. Będzie się na nich polować jak na zwierzęta i większość z nich poniesie śmierć, jednak nie wszyscy. Czas ten będzie okresem nie mającego precedensu prześladowania wyznawców prawdziwego Boga.

### Szatańska trójca

Gdy przechodzimy do drugiej połowy okresu Ucisku, ziemia odczuwa klątwę obecności szatańskiej trójcy. Fałszywym bogiem jest szatan, który został strącony na ziemię i odcięty od dostępu do nieba. Fałszywym mesjaszem jest Antychryst, który domaga się hołdów od całej ludzkości. Fałszywym odpowiednikiem Ducha Świętego jest fałszywy prorok, którego obowiązkiem jest nakłonienie ludzi do całkowitej lojalności wobec Antychrysta.

Nie jest więc niczym dziwnym, że ziemia „zatacza się jak pijany i kołysze się jak budka nocna” (Izaj. 24:20). To szatańskie trio doprowadzi do takich zniszczeń, że „doszczętnie spustoszona i złupiona będzie ziemia” (Izaj. 24:3). Jezus podkreślał przerażający charakter tego okresu mówiąc, że gdyby Bóg go nie skrócił, nikt nie zostałby przy życiu (Mat. 24:22).

### Rozdział czternasty

Ponieważ sytuacja opisywana na końcu rozdziału trzynastego jest tak tragiczna, rozdział czternasty dostarcza następnej parenety-

cznej wstawki do tekstu, która ma służyć za źródło otuchy dla czytelnika. Jeśli chodzi o główny wątek, zostaje on przerzucony w przyszłość do ostatnich dni Ucisku i otrzymujemy tam zapewnienie, że ostateczny rezultat będzie dla nas bardzo pomyślny.

Najpierw czytamy jak Jezus jako Baranek staje na Górze Syjon w Jerozolimie (Obj. 14:1). Z Nim pojawiają się sto czterdzieści cztery tysiące wiernych Bogu Żydów. Ta scena jest nam pokazana, żebyśmy mieli pewność, że pod koniec Ucisku Jezus tryumfalnie powróci na ziemię, a ta wielka grupa Żydów będzie chroniona aż do końca.

### Pochód aniołów

Pozostała część rozdziału czternastego pokazuje nam panoramiczny przegląd tego, co wydarzy się w ostatnim stadium okresu Ucisku. Dowiadujemy się, że pewien anioł zacznie głosić Ewangelię wszystkim ludziom na świecie (Obj. 14:6). Czy nie jest to niesamowite? Bóg jest tak dobry! Nawet gdy ludzie wygrażają Mu pięściami, Pan w swojej cierpliwości, łasce i miłosierdziu wyśle anioła, ażeby głosił Ewangelię, zanim On, Bóg, wyleje swój ostatni gniew. Czy pamiętasz co Jezus powiedział w Mateusza 24? Powiedział, że „Ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec” (Mat. 24:14). Cóż, to proroctwo wypełni się właśnie pod koniec czasu Ucisku.

Drugi anioł zostanie wysłany, żeby ogłosić, że Babilon, imperium Antychrysta czasów ostatecznych, zostanie zniszczony (Obj. 14:8). W jego słowach będzie ostrzeżenie dla każdego, żeby to miejsce opuścić. To przesłanie staje się wyraźne w rozdziale osiemnastym, czwartym wersecie, gdzie głos z nieba wzywa: „Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające”. Następnie zostaje wysłany trzeci anioł, żeby ostrzec ludzi przed oddawaniem czci Antychrystowi i przyjęciem jego znaku. Jeśli nie usłuchają, Bóg wyleje na nich swój gniew (Obj. 14:9-10).



Rozdział ten kończy się następnym obrazowym zwiastunem powrotu Jezusa (Obj. 14:14-20). Gdy przyjdzie na obłokach, użyje swojego sierpa i zbierze żniwo z całej ziemi, oddzielając chwasty od dobrego ziarna. Grzesznicy nie będą już mogli liczyć na łaskę (Obj.14:19).

## Rozdziały piętnasty i szesnasty

Wiedząc, że Jezus i Jego święci zwyciężą, jesteśmy gotowi zając się ostatnim wylaniem Bożego gniewu. Rozdział piętnasty wprowadza nas do ostatniego stadium czasu Ucisku. Czytamy tam, że wraz z przeprowadzeniem ostatniej serii Bożych sądów, Jego gniew zakończy się (Obj. 15:1). Świadczy to o tym, że cały czas Ucisku będzie okresem Bożego gniewu. Natomiast w Rzymian 5:9 dowiadujemy się, że ci z nas, którzy zostaną odkupieni, mają zagwarantowaną ochronę przed Bożym gniewem. Podobnie w 1 Tes. 1:10 czytamy, że Jezus przyjdzie po to, żeby uratować nas przed Bożym gniewem. Są to wskazania na to, że my – Kościół – zostaniemy zabrani z tego świata przed nastaniem okresu Ucisku.

### Ostatnia pieśń

Zanim zostanie wylana ostatnia czara Bożego gniewu, w rozdziale piętnastym czytamy o ogromnych tłumach świętych, którzy śpiewając stoją przed Bożym tronem. To ostatnia z pieśni Biblii (Obj. 15:3-4):

„Wielkie i dziwne są dzieła twoje, Panie, Boże Wszchemogący; sprawiedliwe są drogi twoje, Królu narodów; któż by się nie bał ciebie, Panie, i nie uwielbił imienia twego? Bo Ty jedynie jesteś święty, toteż wszystkie narody przyjdą i oddadzą ci pokłon, ponieważ objawiły się sprawiedliwe rządy twoje”.

Co za pieśń! Ogłasza ona moc, świętość i sprawiedliwość Boga. Upewnia nas w tym, że Pan przejmie panowanie na ziemi i wszy-

stkie narody staną się Jego poddanymi. To jakby wielkie muzyczne preludium do ostatniego aktu wylania Bożego gniewu

### Czasze Bożego gniewu

Ostateczne wylanie Bożego gniewu przypada na rozdział szesnasty. Czasze Bożego gniewu zostają wylane w krótkich odstępach czasu. Każdy z tych sądów będzie prawdopodobnie trwał nie więcej niż miesiąc. Zauważmy, że pierwszy z sądów po wylaniu pierwszej czaszy doprowadzi do „złośliwych i odrażających wrzodów” (Obj. 16:2). To zapewne będzie efekt radiacji z poprzedniej wojny nuklearnej. Druga i trzecia czasza gniewu spowoduje skażenie wody na całej planecie, zarówno mórz jak i wód słodkich (Obj. 16:3-4). I wtedy, gdy nie będzie już żadnych zasobów pitnej wody, dojdzie do tragicznej dla ludzkości sytuacji. Wylanie czwartej czaszy objawi się tym, że aktywność słońca wzrośnie w tak wielkim stopniu, że ludzie będą umierać od suszy i przegrzania (Obj.16:8-9). Można sobie wyobrazić jakie cierpienia to wywoła.

Wylanie piątej czaszy Bożego gniewu wywoła całkowitą ciemność w okolicy tronu Antychrysta, czyli w Europie (Obj. 16:10). Opróżnienie szóstej z czasz doprowadzi do wyschnięcia rzeki Eufrat, umożliwiając wielkiej armii ze wschodu dotarcie do doliny Armageddon (Obj. 16:12).

### Przedłużanie się buntu

Zakończenie rozdziału szesnastego zawiera szczegółowy opis zniszczenia królestwa Antychrysta (Obj. 16:17-21). Jest tu przeskok akcji w przyszłość do ostatnich chwil czasu Ucisku, gdy dochodzi do olbrzymiego trzęsienia ziemi (opisanego już w Obj. 6:12-17). Stołeczne miasto Antychrysta zostaje zniszczone (Obj. 16:19), gdy spada na nie grad, którego pojedyncze cząstki ważą nawet sto kilogramów (Obj. 16:21).

Tragiczne będzie to, że większość ludzi nie zdecyduje się na pokutę. Ich serca zatwardzą się w takim stopniu, że całą swoją energię skoncentrują na bluźnieniu Bogu (Obj. 16:11, 21).

## Rozdział siedemnasty

Rozdział siedemnasty wprowadza nas w budzącą niesmak scenę, w której „wielka wszetecznicą” siedzi „na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu” (Obj. 17:1,3). W Biblii kobiety symbolizują często religijne systemy i tradycje, i tak jest też w tym przypadku. Ta nierządnicą uosabia odstępczy, zepsuty kościół katolicki, który zdominuje życie religijne w pierwszej połowie okresu Ucisku. Ten kościół pociągnie za sobą odstępczych wyznawców kościołów niekatolickich oraz innych religii, żeby razem z nimi przyłączyć się do Antychrysta. Jest on opisany jako wszetecznicą „pijana krwią świętych” oraz „krwią męczenników Jezusa” (Obj. 17:6), bo będzie on prześladować prawdziwych wiernych, którzy odmówią mu współpracy. Podobnie zresztą czynił w przeszłości.

### Katolicka apostazja

Odstępstwo kościoła katolickiego nasiliło się w latach 80-tych XX wieku i w ten sposób przygotowuje się on do roli, jaką odegra w czasie Ucisku. W październiku 1986 roku, papież Jan Paweł II zaprosił do Asyżu we Włoszech przedstawiciele wszystkich religii świata, żeby modlić się wspólnie o powszechny pokój<sup>4</sup>. Przybyło stu sześćdziesięciu przedstawiciele, wśród nich Dalaj Lama (który sam uważa, że za boga). Każdy z tych duchowych przywódców, na prośbę papieża, modlił się do swojego własnego boga.

Czy papież wierzył, że ich bogowie są prawdziwi? A może wierzył, że wszyscy modlą się do jednego boga, ale znanego pod innymi imionami?

W grudniu 2000 roku papież wprowadził jeszcze większy duchowy zamęt w swoim orędziu do trzydziestu tysięcy pielgrzymów zebranych na Placu Świętego Piotra. Do tego olbrzymiego tłumu wypowiedział następujące słowa: „Każdy, kto prowadzi sprawiedliwe życie zostanie zbawiony, nawet jeśli nie wierzy w Jezusa Chrystusa, czy to, co naucza kościół katolicki”<sup>5</sup>. Następnie dodał: „Ewangelia naucza nas, że ci, którzy żyją w zgodzie z błogosławieństwami wymienionymi w Kazaniu na

Górze ... wejdą do Bożego Królestwa”. Kończąc, stwierdził, że wszystko co potrzebne do zbawienia, to „szczerze serce”.

### **Zniszczenie Kościoła**

Zauważmy, że wszetecznicą jest ukazana jako siedząca na Antychryście (Obj. 17:3). Symbol ten wskazuje, że kościół stanie się dla niego uciążliwy. Antychryst wykorzystał go do wzmocnienia swojej władzy na świecie, ale później sam kościół zdobędzie takie wpływy, że Antychryst zwróci się przeciwko niemu i zniszczy go (Obj. 17:16). Zastąpi go swoją ogólnoswiatową religią, której głową stanie się fałszywy prorok.

### **Rozdział osiemnasty**

Rozdział osiemnasty ukazuje zniszczenie politycznego, ekonomicznego i społecznego systemu królestwa Antychrysta.

### **Zniszczenie Babilonu**

Zniszczenie będzie szybkie i totalne i dokona się w ciągu jednej godziny (Obj. 18:10). Jednak zanim ono nastąpi, miłosierny Bóg pošle kolejnego anioła z ostrzeżeniem. Anioł zapowie bliski upadek królestwa (Obj. 18:2), a następnie zwróci się do ludzi z prośbą: „Wyjdźcie z niego, ludu mój” (Obj. 18:4). Czytamy, że grzechy królestwa dosięgły „aż do nieba”, i że Bóg jest gotów o tych nieprawościach pamiętać (Obj. 18:5).

Gdy stołeczne miasto Antychrysta i całe jego królestwo zostają spustoszone zarazą, głodem i ogniem (Obj. 18:8), przywódcy polityczni, korporacje i wszyscy ludzie związani z handlem wpadną w rozpacz, z powodu zniszczenia niezmiernej ilości dóbr materialnych (Obj. 18:9, 11, 17, 19).

### **Gdzie w tym Ameryka?**

Wielu komentatorów uważa, że Babilon z rozdziału osiemnastego to Stany Zjednoczone Ameryki. Ten pogląd zyskał

szczególnością popularność po upadku Związku Radzieckiego, gdyż wtedy Stany pozostały jako jedyne światowe mocarstwo. Ja osobiście nie wierzę, żeby ta interpretacja była do utrzymania. Głównym wątkiem tego rozdziału jest królestwo Antychrysta, a prorok Daniel nie pozostawił wątpliwości, że będzie się ono znajdować w Europie, i że powstanie jako odrodzone cesarstwo rzymskie.

Należy pamiętać, że mimo iż USA są obecnie jedynym mocarstwem, jego znaczenie dość szybko słabnie, bo konsoliduje się Unia Europejska i rosną w siłę Chiny. Trzeba też odnotować, że gdy dojdzie do „pochwycenia świętych”, Stany Zjednoczone będą zdezastowane, i to bardziej niż inne państwa. To dlatego, że w tym kraju więcej nowo narodzonych chrześcijan zajmuje wysokie stanowiska w polityce i biznesie niż w jakimkolwiek innym. Innymi słowy, przestaną być mocarstwem prawie jednocześnie z zakończeniem Ucisku.

## Rozdział dziewiętnasty

U kresu czasu Ucisku sytuacja w niebie jest diametralnie odmienna od tej ziemskiej. Gdy na ziemi będą rozgrywać się niemal piekielne sceny, a ludzie będą łkać i wyc w cierpieniu, w niebie będzie panowała radość.

### Niebiańskie Alleluja

Rozdział dziewiętnasty rozpoczyna się śpiewaniem „Alleluja” przez niebiańskie zastępy. To jedyny raz, kiedy to oddające hołd starotestamentowe słowo użyte jest w Nowym Testamencie. I pada ono jeszcze kilkukrotnie w sześciu wersetach dziewiętnastego rozdziału.

Dlaczego wszyscy w niebie się cieszą? Jest kilka powodów. Werset drugi mówi, że cieszą się, bo krew chrześcijańskich męczenników została pomszczona poprzez zniszczenie królestwa Antychrysta. Drugim powodem jest fakt, że sąd nad świętymi zakończył się i wkrótce, jako oblubienica Jezusa, będą celebrować swoje połączenie się z Nim. A będzie to największy bankiet jaki

kiedykolwiek urządzono w całym wszechświecie. Zwróćmy uwagę jak ubrana jest narzeczona: „Nastało wesele Baranka, i oblubienica jego przygotowała się; i dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior” (Obj. 19:7-8). Trzecim powodem ich radości jest to, że nadszedł czas, kiedy Jezus powróci na ziemię w chwale i mocy.

### Powtórne Przyjście Jezusa

Opis powrotu Pana zaczyna się w wersecie jedenastym zaraz po uczcie weselnej Baranka w niebie. Jan widzi otwarte niebo, z którego wyłania się Jezus na białym koniu. On nie powraca jednak sam. Spójrzmy na werset czternasty: „I szły za nim wojska niebieskie na białych koniach, przyobleczone w czysty, biały bisior”. To nie są aniołowie. To ci sami ludzie opisani wcześniej w wersecie ósmym. Są oblubienicą Chrystusa, Jego Kościołem. To jeden z najmocniejszych dowodów na to, że Kościół zostanie zabrany przed nastaniem Ucisku, bo tu wyraźnie widać, że jest on z Jezusem w niebie w końcowym stadium Ucisku i razem z Nim powraca na ziemię.

Jezus jest tu ukazany jako powracający „Król królów i Pan panów” (Obj. 19:16). Obecnie On królem nie jest. Jest naszym arcykapłanem w niebie, naszym mediatorem przed Bożym tronem (Hebr. 8:1). Ale kiedy będzie powracał, przyjdzie w mocy i chwale jako Król królów i Pan panów. Pierwszy cel, jaki wtedy będzie On realizował podany jest wersecie jedenastym – przyjdzie jako Ten, który „sprawiedliwie sędzi i sprawiedliwie walczy”, aby rozprawić się z przeciwnikami Boga. Werset piętnasty mówi, że zamierza On pobić narody słowem wychodzącym z Jego ust i rządzić nimi laską żelazną (Obj. 19:15).

### Porażka Antychrysta

Rozdział dziewiętnasty kończy się tym, co często nazywane jest „bitwą pod Armagedonem”. Wersety 17-21 opisują pokonanie Antychrysta i jego oddziałów, które zebrały się w dolinie

Armagedon. Wzmianki o tym są w jedenastym rozdziale Księgi Daniela i szesnastym Księgi Objawienia. Ale tu nie dochodzi do żadnej bitwy. Jezus nie wysyła do boju żadnych wojsk. Księga Zachariasza 14:12 wyraźnie mówi, że Pan po prostu wypowie słowo, które poskutkuje natychmiastowym zniszczeniem Antychrysta i jego armii nadnaturalną plagą. Apostoł Paweł potwierdza to w 2 Tes. 2:8, gdzie mówi, że Antychryst zostanie zniszczony „tchnieniem ust Pana”.

Zachariasz dodaje, że w rezultacie tej plagi „ciało każdego, kto stoi jeszcze na nogach, będzie gnić, jego oczy będą gnić w oczodołach, a język zgnije w jego ustach” (Zach. 14:12). Wszystko co po nich zostanie to kości i krew, a ta będzie sięgać końskich uzd na przestrzeni większej niż trzysta kilometrów! (Obj. 14:20).

Ta straszna masakra jest w Biblii nazwana „wielką ucztą Bożą” (Obj. 19:17). Widzimy tu ogromny kontrast pomiędzy piękną ucztą w niebie, a przerażającą „ucztą Bożą” tu na ziemi, gdy armia Antychrysta stanie się pokarmem dla sępów. Rodzi się tu ważne pytanie – na której z tych uczt znajdziemy się ty i ja? Czy będziemy zaproszeni na wspaniałą weselną ucztę w niebie, czy raczej staniami pokarmem sępów na „uczcie” Boga tu na ziemi? Na jednej z tych uczt będziesz szacownym gościem, na drugiej staniesz się czymś posiłkiem! Wybór należy do nas. Nasz los zależy od tego, czy zaufamy Jezusowi jako Panu i Zbawicielowi (1 Jana 5:5).

## Rozdział dwudziesty

Zaczynając czytać rozdział dwudziesty, widzimy Jezusa gotowego do rozpoczęcia rządów na ziemi. Ale przedtem musi załatwić jeszcze jedną sprawę. Miał do czynienia z Antychrystem i fałszywym prorokiem, pokonał ich oraz ich wojska i wrzucił ich do „jeziora ognia”, czyli piekła, gdzie będą cierpieć wiecznie (Obj. 19:20 i 20:10). Pozostał wszakże jeszcze jeden buntownik, jest nim sam szatan. W rozdziale dwudziestym czytamy, że Pan go zwiąże i wrzuci do otchłani, gdzie ten będzie przebywał przez następne tysiąc lat (Obj. 20:1-3). W tym czasie szatan i zastępy jego demonów nie będą mogli działać na ziemi.

## Rządy z Jezusem

Rozdział dwudziesty mówi nam też, że my, czyli odkupieni, będziemy współrządzić u boku Jezusa Chrystusa przez tysiąc lat (Obj. 20:4). Charakter tych rządów nie jest tu zbyt szczegółowo opisywany. Dokładniejszy opis znajdziemy w Starym Testamencie, zwłaszcza w Księdze Izajasza. Czytamy tam, że Jezus będzie rządził „prętem żelaznym” (Obj. 3:27, 12:5, 19:15 i Ps. 2:9), jak również, że niektórzy będą rządzili razem z Nim, szczególnie ci, którzy otrzymają prawo do sądenia (Obj. 20:4).

Kto konkretnie będzie rządził z Jezusem? Według rozdziału siódmego Księgi Daniela, w grupie tej znajdują się święci Starego Testamentu: „Święci Najwyższego otrzymają królestwo i posiadają królestwo ... władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego” (wersety osiemnasty i dwudziesty siódmy). Wśród nich znajdują się też apostołowie. W Mat. 19:28 czytamy, że Jezus obiecał swoim apostołom: „Wy, którzy poszliście za mną, przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie chwały swojej, zasiądziecie i wy na dwunastu tronach i będziecie sądzić dwanaście pokoleń izraelskich”. Do grona tego trafią też na pewno ci z nas, którzy stali się świętymi już w erze Kościoła. Obietnicę taką znajdujemy w kilku miejscach Nowego Testamentu (2 Tym. 2:12, Obj. 2:26-27, 3:21 i 5:9-10). W grupie tej znajdują się też oczywiście święci, męczennicy okresu Ucisku, którzy zginęli ze względu na Jezusa (Obj. 20:4).

Czym będziemy się wtedy zajmować? Niektórzy z nas będą na stanowiskach administracyjnych jako burmistrzowie, gubernatorzy i królowie. W jednej ze swoich przypowieści Jezus stwierdził, że ranga i zakres władzy jaką każdy z wiernych otrzyma, będzie nagrodą stosowną do jego wierności Bogu w życiu doczesnym (Łuk. 19:11-27). Inni z nas będą sędziami. Większość z nas będzie jednak nauczycielami, bo spocznie na nas obowiązek zorganizowania ogólnoswiatowego systemu oświaty, gdyż będziemy „pasterzami” i „kapłanami Boga” (Jer. 3:15 i Obj. 20:6). Będziemy też odpowiedzialni za to, żeby każdego człowieka urodzonego w okresie Millenium doprowadzić do zbawczej wiary w Jezusa.



Nikt z nas nie będzie prawodawcą, bo prawo ludzkie często gwałci prawo Boga. Ogólnoświatowy rząd będzie teokracją, w której Jezus będzie władcą zarówno duchowym jak i politycznym. Władza kapłana i króla zostanie połączona w Jego osobie (Zach. 6:12-13). On będzie wydawał przepisy prawa, uczył ich i egzekwował je (Izaj. 2:1-4).

### Ludność okresu Millenium

Kim będą rządzić odkupieni? Skąd weźmie się ludność świata okresu Tysiącletniego Panowania? Mieszkańcami ziemi, którzy tego okresu dożyją, będzie niewielka grupa Żydów oraz nie-Żydów, którzy przetrwali Wielki Ucisk, a w trakcie jego trwania przyjęli Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela. Czytamy, że gdy Jezus powróci, niezwłocznie przeprowadzi sąd nad wszystkimi, którzy tu na ziemi ocaleli. Sąd nad Żydami opisany jest w Księdze Ezechiela 20:34-38, sąd nad nie-Żydami w Mat. 25:31-46. Ci, którzy nie uznali Jezusa Panem i Zbawicielem zostaną skazani na śmierć (Łukasz 17:34-37).

Ludzie odkupieni przez Jezusa będą już wtedy żyć w uwielbionych ciałach, takich jak to, które ma teraz On sam. Chrystus po swoim zmartwychwstaniu spotykał się i miał relacje z uczniami, mimo że miał już ciało uwielbione, a oni zwykłe, śmiertelne ciała. Podobnie będzie z nami - w naszych uwielbionych ciałach będziemy rządzić tymi, których ciała są zwykłe i doczesne.

Jezus w swoim uwielbionym ciele będzie rządził jako Król świata, a Jego siedzibą będzie Jerozolima. Ze Starego Testamentu dowiadujemy się, że obdarzony uwielbionym ciałem Dawid będzie rządził Izraelem (Ezech. 34:24). Jak już wspomniałem, niektórzy z nas będą zarządzać, inni wydawać wyroki, ale większość z nas będzie nauczać. Będziemy rozrzućeni po całym świecie, aby rządzić zwykłymi śmiertelnikami.

W Księdze Izajasza czytamy, że długość życia tych ludzi znów będzie taka jak po upadku człowieka w raj, czyli nawet tysiąc lat (Izaj. 65:17-20). Oznacza to, że ci, którzy dożyli tu Millenium oraz dzieci, które się w nim urodzą, będą żyć do końca tego tysiąclet-

niego okresu. Ponieważ długość życia zostanie znacznie wydłużona, na ziemi dojdzie do demograficznej eksplozji. Bardzo możliwe, że przy końcu Millenium na ziemi będzie więcej ludzi niż w jakimkolwiek wcześniejszym okresie historii. A naszym obowiązkiem będzie zbliżenie do zbawczej wiary w Chrystusa tych, którzy się w tym okresie urodzili.

### Natura człowieka

Niektórzy pomyślą tak: *No tak, jasne, że przyjmą Jezusa, bo przecież zobaczą Go na własne oczy i sami na sobie doświadczą błogosławieństw Jego rządów.* Pamiętajmy jednak, że kiedy Jezus był na ziemi po raz pierwszy i czynił wyłącznie dobro – kochał ludzi, uzdrawiał ich i karmił, oni odpowiedzieli na to przybiciem Go do krzyża. W czasie Millenium natura człowieka nie ulegnie zmianie. Będzie mniej grzechu, bo szatan i jego demony zostaną uwięzione, ale grzech nadal będzie, jak i bunt przeciw Bogu w ludzkich sercach, bo rodzi się z grzeszną naturą (Jer. 17:9). Zło jakie jest na świecie wypływa z wnętrza człowieka (Mar. 7:20-23). Szatan natomiast pomnaża je poprzez kuszenie.

Prawdę mówiąc, wykazanie powyższej prawdy jest jednym z celów Tysiącletniego Panowania. Bóg wykorzysta ten okres do udowodnienia, że religia szatana, którą jest humanizm, jest błędna i chybiona, a głosi ona, że świat można zmienić, jeśli zmieni się społeczeństwa. Humanści trwają na tym stanowisku, bo wierzą, że zło jest zakorzenione w społeczeństwie jako takim. Jednak Słowo Boże mówi, że zło tkwi w upadłej naturze człowieka, i że jedynym sposobem zmieniania świata jest przemiana ludzkich serc. Dlatego Bóg zamierza na tysiąc lat stworzyć ludzkości idealne środowisko do życia, a pod koniec tego czasu pozwolić szatanowi działać w sposób swobodny. Szatan ujawni wtedy kiełkujący w ludzkich sercach bunt. Uczyni to przekonując narody, żeby zbuntowali się przeciw Jezusowi (Obj. 20:7-10).

W tym momencie pewnie zastanawiamy się: „Dlaczego po doświadczeniu tysiąca lat pokoju i sprawiedliwości ludzie mieliby się buntować? Cóż, pomyślmy przez chwilę, co by praktycznie

oznaczało żyć w doczesnym ciele pod rządami 'pręta z żelaza'. Ciało będzie pragnęło wszystkich przyjemnych doznań świata – narkotyków, hazardu, nieskrępowanego seksu i pornografii. Ale na te rzeczy nie będzie przyzwolenia pod rządami Jezusa. Każda próba oddawania się takim żądzom spotka się z szybkim i nieuchronnym wymierneniem sprawiedliwości. O winie będą orzekać sędziowie żyjący w ciałach uwielbionych, więc od ich wyroków nie będzie odwołania, bo będą one zawsze sprawiedliwe. A będzie tak, że publicznie ludzie będą mówić: „Jezu, bądź uwielbiony!”, ale w ich sercach będzie kipiał bunt.

### Ostatnia rebelia

Szatan zdemaskuje zbuntowanego ducha człowieka. W Objawieniu 20:7 czytamy, że szatan będzie uwolniony, żeby poddać ludzi próbie i uda mu się zjednoczyć narody świata przeciw Jezusowi. To będzie ostatnia ludzka rebelia wobec Boga i poprzez nią udowodni On ponad wszelką wątpliwość, że ludzi nie da się zmienić stwarzając im lepsze środowisko i warunki życia. To ich serce musi ulec przemianie, a może się to dokonać wyłącznie poprzez moc Ducha Świętego.

Czas Ucisku zakończy się wylaniem Bożego gniewu na szatana i tych, którzy z nim współdziałają (Obj. 20:9). Szatan zostanie wrzucony do jeziora ognia, gdzie podzieli los Antychrysta i fałszywego proroka (Obj. 20:10). Wtedy Bóg wzbudzi z martwych i osądzi wszystkich nieprawych, którzy kiedykolwiek żyli, zarówno z czasów Starego Testamentu, epoki Kościoła jak i Tysiącletniego Panowania. Będzie to sąd nad ludźmi potępionymi. Wszyscy, którzy kiedykolwiek żyli i umarli bez opartej na wierze relacji z Bogiem, będą sądzeni na podstawie swoich uczynków w celu rozstrzygnięcia o ich wieczności. A ponieważ nikt nie może zostać usprawiedliwiony przed Bogiem w oparciu o uczynki, wszyscy, którzy staną przed wielkim białym tronem, zostaną „wrzuceni do jeziora ognia”, gdzie czeka ich „druga śmierć”.

## Rozdział dwudziesty pierwszy

Rozdział dwudziesty pierwszy wprowadza nas w wizję stanu, w jakim będziemy żyli wiecznie. Zwykle niewiele o tym słyszymy. Ale to, czego dowiadujemy się tutaj, jest bardzo interesujące.

### Nowa ziemia

Jan pisze: „Widziałem nowe niebo i nową ziemię” (Obj. 21:1). Chodzi o to, że starą ziemię Bóg zniszczy ogniem. W 2 Ptr. 3, czytamy, że spali On wszelkie skażenie pochodzące z ostatniego buntu szatana. Bóg przekształci ziemię niczym gorącą kulę wosku i z tego ognistego pogorzelnika wyłoni się nowe niebo i nowa ziemia, a ziemia będzie odnowiona, upiększona i udoskonalona do postaci, jaką Bóg stworzył na początku świata. Później została skażona ludzkim grzechem i zmieniona za sprawą Bożej klątwy (2 Ptr. 3:10-13). Nowa ziemia będzie prawdopodobnie dużo większa od obecnej, gdyż posłuży jako fundament dla gigantycznego miasta – Nowej Jerozolimy.

Tylko o tym pomyślmy! Gdy Bóg będzie modelował nową ziemię, my będziemy najpewniej zawieszeni w niebie wewnątrz Nowej Jerozolimy, przyglądając się największemu pokazowi ‘sztucznych ogni’ w całych dziejach wszechświata. Kiedy to dzieło zostanie zakończone i ziemia będzie całkowicie odnowiona, Pan przeniesie nas na nową ziemię znajdującą się wewnątrz Nowej Jerozolimy (Obj. 21:2). Będziemy wiecznie żyć w tym wspaniałym mieście, którego fizyczną podstawą będzie nowa ziemia.

Tak jest, gdyż Biblia nigdzie nie naucza, że spędzimy wieczność w niebie. Naucza za to, że będziemy tam posiadać uwielbione ciała i zamieszkamy w mieście Nowa Jerozolima, na nowej ziemi. Mówi też, że Bóg zejdzie na nową ziemię i zamieszka między nami: „I usłyszałem donośny głos z tronu, mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego” (Obj. 21:3). Tam nie będzie już łez ani żadnych cierpień – żadnego bólu, smutku czy śmierci (Obj. 21:4). On wszystko uczyni nowym, a my będziemy żyć wiecznie i w stanie doskonałej szczęśliwości w Nowej Jerozolimie (Obj. 21:5).

## Nowe miasto

Reszta rozdziału dwudziestego pierwszego opisuje niesamowitą Nową Jerozolimę, którą Jezus przygotowuje już teraz (Jan 14:2). Wspomniane miasto będzie miało kształt sześcianu o wymiarze każdego z boków 2500 km. Będzie to miasto o niewyobrażalnym uroku, utworzone z pereł, kamieni szlachetnych oraz złota. Nie będzie tam świątyni, bo naszą świątynią będzie Pan Bóg oraz Baranek (Obj. 21:22). Bóg Ojciec i Jego Syn będą w tym mieście żyć razem z odkupionymi, a chwała Boga będzie tam źródłem światła dla naszych oczu (Obj. Obj. 21:23).

## Wielka zagadka

Jedna z największych zagadek wśród biblijnych proroctw znajduje się w Obj. 21:24, gdzie czytamy: „Chodzić będą narody w światłości jego, a królowie ziemi wnosić będą do niego chwałę swoją”. Kim są te narody i królowie spoza miasta na nowej ziemi? Zapewne będą oni mieć zwykłe ludzkie ciała, bo rozdział dwudziesty drugi mówi, że liście drzewa życia rosnącego w tym mieście będą używane do „uzdrawiania narodów” (Obj. 22:2).

My, odkupieni, mamy zapewnienie, że będziemy rządzić z Jezusem „na wieki wieków” (Obj. 1:6, 11:15 i 22:5). Zeby kimś rządzić, potrzeba ludzi, którzy byliby tej władzy podporządkowani. Wiemy kto to będzie w okresie Millenium. Ale kim są ci ludzie na nowej ziemi, którzy będą żyć wiecznie? Czy to ci, którzy przyjęli Jezusa w czasie Tysiącletniego Panowania? Zadaję to pytanie, bo nigdy nikt nie mówi, co stanie się z tymi, którzy uznają Jezusa w czasie Jego tysiącletnich rządów.

## Rozdział dwudziesty drugi

W rozdziale dwudziestym drugim zaglądamy do Nowej Jerozolimy. Czytamy tam, że „rzeka wody żywota” będzie wypływać z tronu Boga (Obj. 22:1). Ta rzeka jest najprawdopodobniej manifestacją Ducha Świętego. Popłynie przez środek głównej ulicy mias-

ta, a na obu jej brzegach będzie rosło drzewo życia, to z ogrodu Eden, „rodzące dwanaście razy, wydające co miesiąc swój owoc” (Obj. 22:2). Nie będzie już nad ludźmi żadnego przekleństwa, bo kiedy Bóg odnowi ziemię zostanie ono z niej zdjęte (Obj. 22:3). Całe stworzenie będzie przywrócone do doskonałości, którą Bóg dla niego przewidział, kiedy stwarzał pierwotną ziemię.

### Wspólnota i służba

Zyskaliśmy już pewien wgląd w wieczny stan, w którym będziemy żyć z Bogiem wiecznie, w nowych ciałach, w Nowej Jerozolimie i na nowej ziemi. To tylko wrywkowy obraz, ale wystarczający, żeby wzbudzić w nas pragnienie chwały, która ma nadejść, zwłaszcza, gdy weźmiemy pod uwagę, co napisano w rozdziale dwudziestym drugim, wersecie czwartym. Fragment ten mówi, że będziemy oglądać Bożą twarz. Z Biblii wiemy, że nikt nigdy jej nie widział (2 Mojż. 33:20). Ale pewnego dnia wszyscy odkupieni zobaczą Jego twarz! To oznacza, że będziemy mieli bliskie, osobiste i wieczne relacje z naszym Stworzycielem.

Będziemy też Bogu wiecznie służyć (Obj. 22:3). Biblia nie mówi o tej służbie w sposób konkretny. Ale wiem, że będzie znacząca i dająca nam spełnienie. Mogę sobie na przykład wyobrazić, że Bóg zwiększy i udoskonali nasze talenty. Wokaliści będą śpiewać tak, jak nigdy przedtem, artyści malarze będą malować tak wspaniale, że nigdy się tego nie spodziewali. I wszystko będzie robione dla chwały i uwielbienia naszego Stwórcy.

### Wezwanie do gotowości

W rozdziale dwudziestym drugim, szóstym wersecie, przedmiot naszej uwagi zmienia się z życia w wieczności na obietnicę, że Jezus powróci. Jezus stwierdza „Przyjdę wkrótce” i po chwili dodaje „Błogosławiony kto strzeże słów proroctwa tej księgi”. Zauważmy, że nie chodzi o tego, który jej słucha, ale tego, który je akceptuje poprzez wiarę.

Następnie Jezus zaczyna nam mówić o pewnych rzeczach, które powinniśmy czynić, oczekując Jego powrotu. Gdy ci je z grubsza przybliżę, zapytaj siebie, czy je wykonujesz. W wersecie dziewiątym czytamy, że mamy czcić Boga. Werset dziesiąty mówi nam, żeby „nie pieczętować słów tego proroctwa”. To znaczy, że mamy dzielić się nim z tak wieloma ludźmi jak to tylko możliwe. Werset siedemnasty nawołuje nas do codziennego wyczekiwania powrotu Pana. A wersecie osiemnasty nakazuje nam chronić integralności Bożego Słowa i nie pozwalać, żeby ktokolwiek coś do niego dodawał, czy coś z niego ujmował.

### Przypomnienie o sądzie

W wersecie dwunastym Jezus powtarza cudowną obietnicę, która stanowi kwintesencję całej Księgi Objawienia. Najpierw mówi On, że wkrótce przyjdzie, a następnie zapowiada, że nagrodzi każdego według jego uczynków. Jezus powróci i kiedy to nastąpi, rozpocznie się sąd nad uczynkami zarówno ludzi wierzących jak i niewierzących. Celem tego sądu nie będzie jednak wydanie decyzji, gdzie spędzą oni wieczność. O tym decydują sami ludzie w swoim doczesnym życiu, dokonując wyboru, czy uwierzą w Jezusa jako Pana i Zbawiciela, czy tego nie uczynią. Niewierzący zostaną osądzeni przed białym tronem pod koniec okresu Millenium, gdzie zostanie określony stopień kary, jaka ich spotka.

Tak, będzie też stopniowanie nagród dla wierzących, zarówno podczas Millenium jak i w wieczności. Jezus powiedział, że podczas Tysiącletniego Panowania otrzymamy zróżnicowane stopnie władzy. Biblia wspomina, że specjalne nagrody otrzymają ci, którzy pozyskiwali ludzi dla Jezusa (Fil. 4:11), męczennicy dla Jego sprawy (Obj. 2:10), nieskazitelni starsi zborów (1 Piotr 5:4), ci, którzy wykazują umiar i zdyscyplinowanie (1 Kor. 9:25) oraz ci, którzy żyli wyczekując powrotu Jezusa (2 Tym. 4:7-8).

### Ostatnie słowa Pana

Ostatnie słowa Jezusa wypowiedziane na tej ziemi zapisane są w Objawieniu 22:7. Do apostoła Jana powiedział: „Oto przyjdę wkrótce”.

Jezus pozostawił nam wspaniałą obietnicę, że wkrótce powróci. Reakcją Jana na te słowa było zawołanie z głębi serca: „Amen, przyjdź Panie Jezu!” Takie właśnie podejście powinniśmy mieć do przyszłego powrotu naszego Pana – postawę pełnego nadziei wyczekiwania i gotowości na Jego przyjście w każdej chwili.

Niektórzy ludzie tą obietnicą się martwią i zadają pytanie: „Czy Jezus miał na myśli to, co mówił?! Jak mógł powiedzieć, że powróci wkrótce? Przecież mówił to dwa tysiące lat temu!” Cóż, musimy pamiętać, że Bóg postrzega czas odmiennie niż my. On nie znajduje się na linii czasu tak jak my, gdzie najpierw jest przeszłość, później następuje terażniejszość, a w końcu przyszłość. On jest poza znanym nam czasem. Biblia stwierdza, że dla Niego „tysiąc lat jest jak jeden dzień” (Ps. 90:4 i 2 Ptr. 3:8). Zatem zgodnie z tym jak Bóg odbiera upływ czasu, Jezus złożył tę obietnicę dopiero dwa dni temu!

### Potwierdzenie Ozeasza

Powyższą ideę możemy znaleźć w piątym rozdziale Księgi Ozeasza. W wersecie piętnastym czytamy, że nastanie dzień, kiedy Pan opuści tę ziemię i uda się w wymiar, który nazywa „moim miejscem”, a będzie to oczywiście niebo. Następnie Pan mówi, że pozostanie w niebie dotąd aż Żydzi „zaczną szukać w skrusze mojego oblicza”. Z innych ksiąg Biblii wiemy, że Żydzi spełnią ten warunek dopiero pod koniec okresu Ucisku (Zach. 12:10). Pan kontynuuje ten wątek, mówiąc: „aż ... zateęsknią za mną w swojej niedoli”. Ta niedola to Wielki Ucisk. W rozdziale szóstym, pierwszym i drugim wierszu czytamy, że pod koniec tego okresu, Żydzi zaczną wzywać Pana. Ozeasz pisze, że ich wołanie zabrmi następująco: „Chodźcie, zawróćmy do Pana! On nas rozszarpał, On nas też uleczy, zranił i opatry nasze rany! Po dwóch dniach wskrzesi nas do życia, trzeciego dnia podniesie nas i będziemy żyli przed jego obliczem”.

Podsumowując, wersety w Księdze Ozeasza mówią, że nadejdzie dzień, gdy Mesjasz opuści tę ziemię i powróci do nieba. I pozostanie w nim tak długo, aż będący w wielkiej niedoli Żydzi nie zaczną



do Niego wołać i nie uznają Go Mesjaszem. Wówczas powróci na ziemię. Powróci pod koniec tych „dwóch dni” i wskrzesi nas do życia „trzeciego dnia”, a więc podczas Millenium. Drodzy przyjaciele, jesteśmy u końca tego metaforycznego „dwudniowego” okresu, czyli okresu dwóch tysięcy lat. *Jezus powróci wkrótce, a my żyjemy w pożyczonym czasie!*

### Inne znaki

Istnieją jeszcze inne wskazania, że żyjemy w okresie, w którym nastąpi powrót Pana. Jeden z nich znajdujemy w dwudziestym czwartym rozdziale Ewangelii Mateusza, gdzie Jezus mówi do zebranych, żeby przyglądali się drzewu oliwnemu. Jest ono symbolem Izraela. Powiedział, że gdy to drzewo ponownie zakwitnie, będziemy wiedzieli, że dzień Jego powrotu jest bliski. Przez ostatnie czterysta pięćdziesiąt lat teolodzy namawiali ludzi, żeby przyglądali się Izraelowi. Reakcją był śmiech, kpiny i szyderstwa. Ludzie uważali, że państwo Izrael już nigdy nie powstanie. Cóż, dzisiaj nikt już się nie śmieje, bo Izrael został odtworzony 14 maja 1948 roku. Wiemy, że powrót Jezusa jest bliski, bo w Mat. 24 powiada On, że pokolenie, które będzie świadkiem odtworzenia Izraela, będzie pokoleniem, które doczeka Jego powrotu (Mat. 24:34). *Jesteśmy pokoleniem końcowym.*

Inny ze znaków znajdujemy w Łuk. 21:24, gdzie Jezus wygłosił trzy prorocstwa. Po pierwsze powiedział, że Żydzi „padną od ostrza miecza”. Doszło do tego czterdzieści lat później, w 70 roku, gdy dowodzone przez Tytusa rzymskie legiony zdobyły Jerozolimę. Po drugie, w tym samym wersecie Jezus przepowiada, że Żydzi „zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów”. To z kolei miało miejsce wtedy, gdy zdławiono powstanie żydowskie w 135 roku. Teraz zwróćmy szczególną uwagę na trzecie prorocstwo, również w tym wersecie: „Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan”. Jerozolima dostała się w ich ręce w 70 roku, gdy to zajęli ją Rzymianie. Po nich nastąpiły rządy bizantyjskie, później arabskie, krzyżowców, mameluckie, tureckie, brytyjskie i w końcu jordańskie.

Dzięki Bogu 7 czerwca 1967 roku Żydzi odzyskali miasto Jerozolimę po raz pierwszy od 1897 lat. To jest znak, którego Jezus kazał nam wypatrywać.

### Sprawa nie cierpiąca zwłoki

Drodzy przyjaciele, pozwólcie, że coś powtórzę: „*Żyjemy na kredyt!*”. Jezus wkrótce powróci! On tak powiedział i ta Jego obietnica znaczy wszystko lub nic. Jeśli Go odrzuciłeś, nie znaczy dla ciebie nic; jeśli Go zaakceptowałeś, powinna znaczyć wszystko.

No i o to chodzi. Mam nadzieję, że jesteś już przekonany, że Księga Objawienia może być rozumiana i jest warta uważnego studiowania.

Wszystko, co na zakończenie tego rozdziału chcę powiedzieć, to ‘Maranata!’ To krótka modlitwa pierwotnego kościoła zapisana w 1 Kor. 16:22. To wyrażenie w języku aramejskim oznacza: ”Panie nasz, przyjdź!”. O tak, Panie Jezu, przyjdź jak najszybciej!



## Rozdział 3

# Uporządkowanie wydarzeń w Księdze Objawienia

Czterech ludzi toczyło dyskusję na temat Księgi Objawienia. „Mam przekonania premilenialne! - z przekonaniem stwierdził jeden z nich.

„Ja jestem amilenialistą” - rzucił drugi.

„No cóż, ostatnio stałem się postmilenialistą” - odparł trzeci.

Czwarty z nich nie powiedział nic. Po dłuższej chwili oczekiwania, trzech pozostałych zapytało go o doktrynę, jaką przyjął.

„Noo” - odpowiedział z ociąganiem, „Wydaje mi się, że powinienem powiedzieć, że jestem panmilenialny”.

„Co to znaczy?!” - zaniepokoił się rozmówcy.

„To znaczy - odpowiedział - że nie mam nawet mglistego pojęcia o czym mówi Księga Objawienia, ale jednej rzeczy jestem pewien – Bóg nad wszystkim czuwa. I dlatego wydaje mi się, że na końcu wszystko dobrze się ułoży!”

### Uniki w podchodzeniu do proroctw

Ta nieco humorystyczna historyjka tak naprawdę jest dość smutnym komentarzem do stanu Kościoła. Mówię tak, bo widzę, że

wyraża ona prawdę. Widzisz, dokonałem odkrycia, że większość chrześcijan i ich pastory to właśnie ... panmilenialiści!

Dlaczego to smutne? Bo jest to przyznaniem się tych ludzi do duchowego lenistwa. Osoba mówiąca, że jest panmilenialistą, to człowiek, któremu nie chce się poświęcać czasu na dowiedzenie się, co Słowo Boże mówi na temat czasów ostatecznych. Biblia panmilenialna nie jest. Zawiera wiele proroctw, w których Bóg złożył wspaniałe obietnice odnośnie tych czasów.

Mój współpracownik, Denis Pollock, kiedyś mi powiedział: „Ci, którzy twierdzą, że są panmilenialistami, przypominają mi partię polityczną Know-Nothing (Nie Wiemy Nic), która istniała w USA przed wojną secesyjną. Jej członkowie szczylicili się tym, że nic o niczym nie wiedzą!” Wygląda na to, że podobną mentalność mają owi panmilenialiści, przynajmniej w swoim podejściu do biblijnych proroctw.

Prawdą jest, że apostoł Paweł napisał: „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują” (1 Kor. 2:9). Ale już następny werset mówi, że rzeczy dotyczące przyszłości Bóg objawił przez Ducha Świętego.

Boże obietnice zawarte w proroctwach zostały nam dane, żebyśmy zyskali nadzieję, a w tym pogańskim świecie nadzieja jest tym, czego wprost rozpaczliwie nam potrzeba. Odkrywanie tych obietnic i szukanie między nimi związków, to duży wysiłek, ale zysk jest porównywalny ze znalezieniem złotego samorodka w kopalni złota.

### Konieczność studiowania

Ludzie często mnie zapytują: „Dlaczego Bóg nie sprawił, że wszystko odnośnie tego co stanie się w przyszłości, było zupełnie jasne i zrozumiałe? To by oszczędziło nam mnóstwo czasu w czytaniu i zapobiegłoby wielu sporom”.

Tak właśnie nam się wydaje, ale gdyby Bóg tak uczynił, pozostawiłby nas z zimnym, pozbawionym życia podręcznikiem, a biorąc pod uwagę upadłą naturę człowieka, na pewno nadal spie-

ralibyśmy się o znaczenia zawartych w nim słów. W nawiązaniu do tego opowiem wam o wykładzie, który słyszałem kilka lat temu, a dotyczył on słów „porwani będziemy” z 1 Tes. 4:17, gdzie czytamy, że gdy Jezus zstąpi z nieba, wierni Mu ludzie zostaną „porwani”, żeby spotkać Go gdzieś wśród chmur. Wykładowca spędził godzinę, analizując słowa i ich kontekst, zanim ostatecznie orzekł, że słowa te znaczą to, co znaczą dosłownie! Ale powodem, dla którego zaangażował się w tę pozornie bezsensowną akademicką dysputę był fakt, że wielu ludzi zaprzecza normalnemu znaczeniu tych słów.

Osobiście jestem zadowolony, że Bóg nie posunął się do nakreślenia głównych doktryn Biblii w formie listy rzeczy przeznaczonych do prania. Sposób, w jaki Biblia prezentuje różne prawdy, wymaga od nas jej dogłębnego studiowania, medytowania nad poszczególnymi fragmentami i ukierunkowanej na to modlitwy. To proces, który wciąga nas w Słowo oraz bliższą relację z Panem. W jego trakcie następuje nasz duchowy wzrost.

### Składanie elementów

Ponieważ prorockie prawdy rozrzucone są po całej Biblii i żaden z proroków nie znał ich pełnego obrazu, należy je łączyć razem, jak elementy planszowej układanki. Świadomość tego sprawia, że osoby badające proroctwa usiłują zebrać je w jeden system, aby wykazać, jaki jest ich wzajemny związek.

Ten proces również należy do trudnych. Na przykład z 2 Ptr. 3:10 dowiadujemy się, że kiedy powróci Jezus, „ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną”. Jak to pogodzić z fragmentem w Obj. 20, który mówi, że po powrocie Pana nastąpi Jego tysiącletnie panowanie na ziemi? Jak Pan mógłby rządzić na ziemi, która została zniszczona przez „żywioty rozpalone”? (2 Ptr. 3:10).

W podobny sposób, jak mówi Obj. 21:2, Bóg stworzy „nowe niebo i nową ziemię”, a stanie się to pod koniec tysiącletnich rządów Jezusa. Jednak Izaj. 65:17-25 wydaje się wskazywać, że nowe niebo i nowa ziemia pojawią się przed tymi rządami. Jak te fragmenty ze sobą zharmonizować? Czy można to zrobić bez uciekania się do pojmowania ich w sposób nieprzewidywalnie metaforyczny?

## Godzenie 'przeciwności'

Odpowiedź na to pytanie zawsze jest twierdząca, bo Słowo Boże nigdzie sobie nie zaprzecza. Jednak harmonizowanie fragmentów, które wydają się sobie wzajemnie przeczyć, wymaga wielu godzin analizowania i zgłębiania Księgi Objawienia.

Jeśli chodzi o wersety mówiące o stworzeniu nowej ziemi po powrocie Pana, przez wiele lat dociekałem ich zagadkowego sensu, wierząc jednocześnie, że musi istnieć sposób pogodzenia ich z tymi odmiennymi, przy zaakceptowaniu ich normalnego, dosłownego znaczenia. Przełom nastąpił wtedy, gdy w 2 Ptr. 3:6 zauważyłem nawiązanie do faktu, że ziemia w czasach Noego została zniszczona przez wodę. Nagle do mnie dotarło, że to zniszczenie nie położyło kresu istnieniu naszej planety. Zmieniło jednak jej podstawową naturę.

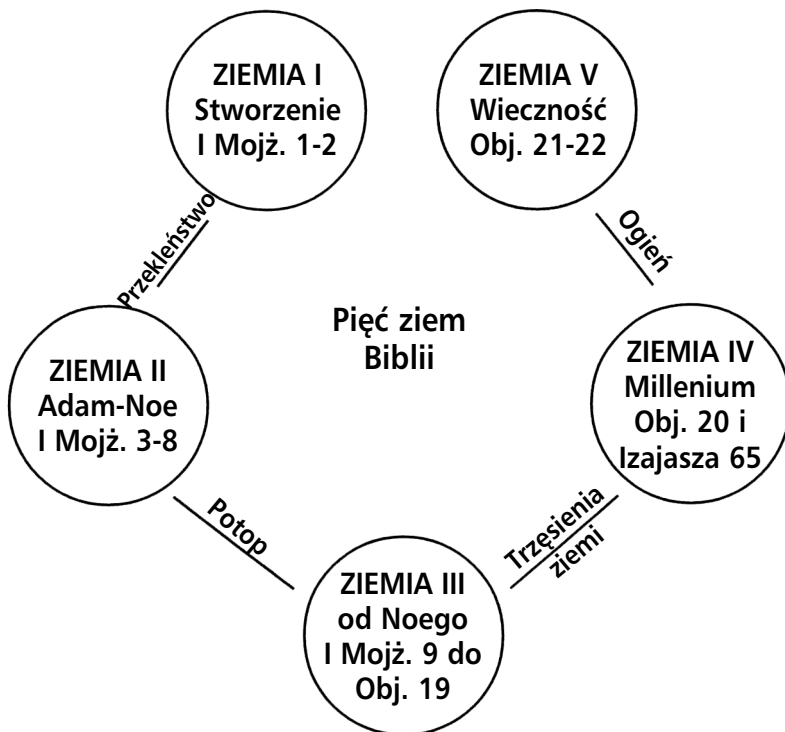
Z tą nową świadomością rozpocząłem przeglądać Biblię pod kątem tego, co mówi o ziemi. Jednym z moich pierwszych spostrzeżeń było to, że ziemia jest wieczna (Ps. 78:69; 148:6 i Kazn. Sal. 1:4). To potwierdziło moje poprzednie odkrycie, że odniesienia do „zniszczenia” ziemi, oznaczają jedynie zmiany w jej charakterze i nie odnoszą się do zakończenia jej egzystencji.

W końcu ustaliłem, że w przeszłości istniały trzy ziemie, a w przyszłości będą jeszcze dwie więcej (patrz rysunek pierwszy).

Pierwsza ziemia była doskonała, taka, jaką na początku stworzył ją Bóg. Została ona radykalnie zmieniona poprzez przekleństwo, jakim obłożył ją Bóg, gdy Adam i Ewa zgrzeszyli. Ziemia znów została drastycznie zmieniona wskutek potopu za czasów Noego.

Patrząc w przyszłość, możemy się spodziewać, że ziemia będzie zmieniona ponownie, kiedy powróci Jezus. Księga Objawienia mówi, że będzie miało miejsce ogromne trzęsienie ziemi i będzie ono tak potężne, że „wszystkie góry i wyspy ruszone zostaną z miejsc swoich” (Obj. 6:12-17 i 16:18-20). Zmianie ulegnie cała topografia ziemi, przygotowując ‘nową ziemię’ na rządy Pana. O tym wspomina prorok Izajasz w Izajasza 65:17-25.

Pod koniec Millenium zostanie utworzona piąta, a zarazem ostatnia ziemia. Bóg spali ziemię ogniem, żeby usunąć skażenie



Rysunek 1: Ziemia – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość

ostatniego buntu szatana (2 Ptr. 3:10). Użyje tego żywiołu, żeby przemodelować ziemię tak jak rozgrzaną kulę wosku i z tego morza ognia wyłoni się nowa ziemia, która powróci do swojej pierwotnej doskonałości (2 Piotr 3:13).

### Prorocki punkt widzenia

Inny znaczący problem, jaki napotykamy w harmonizowaniu spornych wersetów Biblii, wiąże się z czymś, co nazywam ‘prorockim punktem widzenia’. Kiedy prorok kieruje swój wzrok w przyszłość, przypomina on człowieka stojącego na łańcuchu górskim i patrzącego w dół. Widzi on wiele górskich szczytów



reprezentujących ważne profetyczne wydarzenia historii. Nie jest on jednak w stanie dostrzec dolin rozdzielających szczyty. Doliny reprezentują okresy czasu pomiędzy ‘szczytowymi’ wydarzeniami.



Rysunek 2: Prorocki punkt widzenia

Następstwem tego unikalnego punktu patrzenia jest fakt, że prorok mówi o przyszłych wydarzeniach tak, jakby następowały po sobie w krótkich odstępach czasu, podczas gdy w rzeczywistości dzielą je długie okresy. Dlatego w 2 Ptr. 3, apostoł widzi powrót Jezusa, a następnie zniszczenie ziemi ogniem. Nie otrzymał on tu wizji tysiącletniego panowania Chrystusa, bo nie jest tu ona istotna dla komunikatu, jaki Duch Święty w tym wersecie chciał zawrzeć. A przesłanie to wskazuje, że tak jak w przeszłości ziemia została zniszczona wodą, w przyszłości będzie zniszczona ogniem. Dojdzie do tego po powrocie Jezusa. Z innych fragmentów dowiadujemy się, że ten wielki ogień pojawi się tysiąc lat po Jego powrocie.

### Prorockie luki czasowe

Jak widzimy, ta specyficzna prorocka perspektywa prowadzi do luk czasowych, które pojawiają się w prorocत्वach. Klasycznym przykładem takiej teleskopowej, wrywkowej wizji, jakiej doświadczali niektórzy prorocy, możemy znaleźć w Księdze Zachariasza

9:9-10. W krótkich odstępach czasu prorok opisuje trzy ‘szczyty górskie’.

„Wesel się bardzo, córko syjońska! Wykrzykuj, córko jerozalemska! Oto twój król przychodzi do ciebie, sprawiedliwy on i zwycięski, łagodny i jedzie na osle, na osłęciu, źrebięciu osłicy. 10. I zniszczy wozy wojenne z Efraima i rumaki z Jeruzalemu, a łuki wojenne będą połamane. I ogłosi pokój narodom, a jego władza będzie od morza do morza i od Eufratu aż po krańce ziemi”.

Zauważmy, że w wersecie dziewiątym prorok pisze o wjeździe Mesjasza do Jerozolimy na osłęciu, wjeździe tryumfalnym, gdzie witają Go tłumy. Następnie, w wersecie dziesiątym, nawiązuje on do wydarzenia, które miało miejsce czterdzieści lat później w 70 roku. Konkretnie, jest to pewne tymczasowe miejsce, gdzieś poza Izraelem, w czasie gdy Jerozolima leży już zburzona, a Żydzi rozproszyli się po świecie. W wersecie dziesiątym następuje przeskok do bliżej nieokreślonej przyszłości (teraz to ponad 2000 lat), kiedy Pan powróci, aby rządzić całym światem. Czytając ten fragment ma się wrażenie, że wydarzenia następują niemal natychmiast po sobie. W rzeczywistości są pomiędzy nimi znaczne odstępy czasowe.

Sam Jezus zdawał sobie sprawę z istnienia luk czasowych w niektórych biblijnych prorocत्वach. Kiedy dyskutował z kapłanami i uczonymi teologami w synagodze w Nazarecie, przeczytał głośno prorocत्वo o Mesjaszu z Izajasza 61, a następnie bez wahania stwierdził, że właśnie On jest jego wypełnieniem (Łuk. 4:16-21). Jeśli do tego fragmentu zajrzemy – Izaj. 61:1-2 – zobaczymy, że Jezus zaprzestał czytania w połowie zdania, bo reszta tego zdania odnosi się do Jego powtórnego przyjścia. Fragment, który zacytował, kończy się stwierdzeniem, że Mesjasz „ogłosi rok łaski Pana”. Jezus przeczytał ten fragment, ponieważ przyszedł powodowany miłością, żeby umrzeć za grzechy ludzkości. Następne zdanie mówi, że Mesjasz przyjdzie też po to, żeby ogłosić „dzień pomsty naszego Boga”. Jezus to zdanie pominął, bo odnosi się ono do Jego powtórnego przyjścia.

## Luka czasowa Daniela

Jedna z najbardziej znanych luk czasowych w biblijnych proctwach znajduje się w Księdze Daniela, w wersecie, w którym jest mowa o szczególnych siedemdziesięciu tygodniach (Dan. 9:24-27). Skąd wiemy, że jest tam jakaś luka czasowa? Wiemy, bo pierwszy werset tej księgi mówi, że Bóg zamierza dokonać wśród Żydów sześciu rzeczy w ciągu czterystu dziewięćdziesięciu lat (Dan. 9:24). Pierwsze sześćdziesiąt dziewięć ‘tygodni lat’ (czterysta osiemdziesiąt trzy lata) doprowadzi do nadejścia Mesjasza i Jego śmierci. Ostatni ‘tydzień lat’ (siedem lat) zacznie się, gdy ‘książę, który wkroczy’ (mowa o Antychryście) zawrze przymierze z Izraelem, które przyniesie mu pokój i umożliwi odbudowę świątyni.

Musi być jakaś luka czasowa pomiędzy pierwszymi czterysta osiemdziesięcioma trzema latami, a ostatnimi siedmioma latami, bo jak dotąd doszła do skutku tylko jedna z sześciu rzeczy, które Bóg zadeklarował dokonać pośród Żydów, a mianowicie, że zostanie ‘zmaszana wina’. Pozostałe pięć celów czeka jeszcze na swoją realizację: zakończenie odrzucania Mesjasza przez Żydów, położenie kresu ich grzechom, wprowadzenie nieprzemijającej sprawiedliwości, wypełnienie wszystkich prorocत्व i konsekracja świętego miejsca (nowej świątyni). Wszystkie te cele zostaną urzeczywistnione podczas siedmiu lat Ucisku, gdy to Żydzi jako naród prawie już wyginą. Wówczas zaczną pokutować i uznawać Jezusa Mesjaszem, wołając: ‘Baruch haba baszem Adonai’ („Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim” - Mat. 23:39). W tym momencie historii świat zostanie dosłownie zalany sprawiedliwością, bo Pan rozpocznie swe ziemskie rządy i na okres tego tysiąca lat zostanie wybudowana świątynia.

### Wstępne wypełnienie typologiczne

Inną ze specyficznych cech prorocत्व, które prowadzą do różnic w ich interpretacji, jest fakt, że często wypełniają się one symbolicznie co do swojego typu, zanim wypełnią się w sensie dosłownym jako wydarzenia historyczne.

Klasycznym przykładem tego zjawiska jest dobrze znane pro-

roctwo zapisane w Izajasza 7:14 o narodzeniu Mesjasza: „Oto panna pocnie i porodzi syna, i nazwie go imieniem Emmanuel” (Izaj. 7:14). Często myślimy o tym proroctwie jako dotyczącym wyłącznie Mesjasza przyszłości. Jednak kontekst proroctwa wyraźnie daje do zrozumienia, że było to tylko wstępne wypełnienie proroctwa co do jego typu i że nastąpiło ono w czasach współczesnych Izajaszowi.

Widzimy tam, że miasto Jerozolima było obleżone przez nieprzyjacielskie wojska. Król Judei, Achaz, był tym bardzo przygnębiony, obawiając się, że miasto wpadnie w ręce wroga. Bóg postanowił dać królowi pewien znak, że jego stolica nie podda się. Tym znakiem, który prorok Izajasz przekazał królowi, było poselstwo, że dziewica urodzi syna, którego nazwą Emmanuel, co znaczy ‘Bóg z nami’. Z tego wersetu wynika, że takie dziecko urodziło się młodej kobiecie, która była dziewicą w czasie, gdy to proroctwo było wypowiedane. Wielu badaczy uważa, że tą kobietą była najprawdopodobniej druga żona Izajasza (Izaj. 8:1-4), przy założeniu, że pierwsza żona zmarła po urodzeniu ich pierwszego syna Szear-jaszuba (Izaj. 7:3). Narodziny tego dziecka o imieniu Emmanuel upewniły króla, że Bóg jest z nim i jego ludem, i że miasto nie wpadnie w ręce wroga.

Użyte w tym fragmencie hebrajskie słowo ‘alma’ może być tłumaczone zarówno jako ‘dziewica’ jak i ‘panna’ czy ‘młoda kobieta’. Jednak pięćset lat później, około dwustu pięćdziesięciu lat przed narodzeniem Chrystusa, żydowscy rabini, którzy przetłumaczyli hebrajskie święte Pisma na język grecki, tworząc tzw. Septuagintę, uznali, że ten werset ma mesjanistyczny charakter i użyli greckiego słowa ‘partenos’. Słowo to można tłumaczyć wyłącznie jako ‘dziewica’. Czuli, że ten fragment Pisma zawiera obietnicę, że Mesjasz okaże się wcielonym Bogiem i dlatego dziecko będzie musiało narodzić się z dziewicy.

Ich odczucia potwierdziły się, kiedy Duch Święty skłonił Mateusza, by w swojej ewangelii zacytował werset z Księgi Izajasza i odniósł go do narodzin Jezusa (Mat. 1:23). Czyniąc to, Mateusz użył tego samego greckiego słowa, którego użyto w Septuagincie, a można je tłumaczyć wyłącznie jako ‘dziewica’.

## Znów prorocstwo Daniela

Innym dobrym przykładem wypełnienia prorocstwa co do typu, jest słynne prorocstwo Daniela o siedemdziesięciu ‘tygodniach lat’. Daniel stwierdza tu, że ksiązę, który ma przyjść, wyda zakaz składania ofiar w świątyni i doprowadzi do tego, że „w świątyni stanie obraz obrzydliwości, który sprawi spustoszenie” (Dan. 9:27).

Prawie czterysta lat później, w 168 roku przed Chr., hellenistyczno-syryjski despota Antioch Epifanes wkroczył do Jerozolimy, zbezczeszczył świątynię i zakazał składania ofiar<sup>1</sup>. Kazał też wnieść posąg Zeusa w miejscu Najświętszym przybytku<sup>2</sup>. Był szaleńcem zdecydowanym wykorzenić judaizm. Wyglądało na to, że jest on wypełnieniem prorocstwa Daniela.

Jednak dwieście lat później, około 31 roku, Jezus nawiązał do prorocstwa Daniela w swoim Kazaniu na Górze Oliwnej, gdzie wspomniał, że wypełni się ono dopiero w przyszłości (Mat. 24:15). Jestem przekonany, że to stwierdzenie Jezusa okazało się dla wielu słuchaczy zaskoczeniem. Mówiąc to Pan dał do zrozumienia, że Antioch był tylko wstępnym wypełnieniem się prorocstwa co do typu, a nie rzeczywistym jego wypełnieniem.

### Ew. Mateusza 24: Historia czy prorocstwo?

Preteryści i niektórzy historycy uważają, że prorocstwo Daniela i wszystkie prorocstwa z Mateusza 24, wypełniły się czterdzieści lat po Kazaniu na Górze Oliwnej, to jest w 70 roku, gdy Rzymianie zburzyli Jerozolimę. Ja jednak skłaniam się ku opinii, że wydarzenia te są pierwszą częścią podwójnego wypełnienia się prorocstwa.

Przyjrzyjmy się dowodom. Jezus powiedział, że prorocstwo Daniela wypełni się, gdy ‘obraz obrzydliwości’ znajdzie się w ‘miejscu świętym’ (Mat. 24:15). Może to być odniesienie do samego Antiocha, ale bardziej prawdopodobne, że chodzi o posąg jakiegoś pogańskiego bożka. W przeciwieństwie do tyrana Antiocha Epifanesa, który zbezczeszczył świątynię posągiem Zeusa, rzymski zdobywca Tytus, w 70 roku, nic podobnego nie uczynił, mimo że jego wojska zburzyły później zarówno miasto jak i świątynię<sup>3</sup>.

Jezus też stwierdził, że wypełnieniem tego proroctwa będzie 'Wielki Ucisk' Żydów, który nie miał sobie podobnego w całej historii - „jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie” (Mat. 24:21). Te słowa nie spełniły się w 70 roku. Rzezie dokonywane na Żydach przez Tytusa były straszliwe, ale błędą w porównaniu z tym, co Żydzi jako naród ucierpieli podczas Holokaustu drugiej wojny światowej.

Poza tym prorok Zachariasz mówi nam, że w czasach ostatecznych, podczas nie mającego precedensu ludobójstwa zginie jedna trzecia wszystkich Żydów (Zach.13:8-9). Innymi słowy czeka nas jeszcze okres czasu, w którym dojdzie do prześladowań Żydów, jakie przyćmią nawet okropieństwa Holokaustu.

Trzecią i rozstrzygającą wskazówką, że Mat. 24 ma się dopiero wypełnić, znajduje się w wersecie dwudziestym dziewiątym, który mówi, że Pan powróci „zaraz po udręce owych dni”. Te słowa wyraźnie potwierdzają, że proroctwo zapisane w Mat. 24 ma się dopiero wypełnić. Są też jednak powodem, dla którego niektórzy skrajni, lecz konsekwentni preteryści utrzymują, że powrót Jezusa już nastąpił w 70 roku! To naiwne założenie przypomina mi zawsze o dwóch ludziach, których napiętnował apostoł Paweł - Hymeneusz i Filetus. Wprowadzali wierzących w błąd, twierdząc, że zmartwychwstanie świętych miało już miejsce (2 Tym. 2:17-18).

### Powód do niezgody

Odkryliśmy wiele powodów, dla których ludzie usiłujący systematyzować biblijne proroctwa mają odmienne opinie i poglądy na ich temat. Proroctwa da się wyjmować z kontekstu. Proroctwa, które wydają się sobie zaprzeczać da się lekceważyć. Luk czasowych w proroctwach da się nie zauważyć, a symboliczne wypełnienie proroctwa co do typu, da się uznać jako rzeczywiste jego wypełnienie.

Sytuację komplikują rozmaite sposoby rozumienia charakteru i celu poszczególnych Pism prorockich. Czy zamierzeniem proroctw, jak utrzymują zwolennicy metody futurystycznej, jest dać nam mapę drogową przyszłych wydarzeń? Albo, czy jak twierdzą zwolennicy metody historycznej, mają nam one dać lepsze zrozu-

mienie wydarzeń bieżących? Czy, jak głoszą ‘preteryści’, odnoszą się one tylko do chrześcijan żyjących w I wieku? A może mają one być tylko inspirującą literaturą bez żadnego unikalnego znaczenia, jak twierdzą zwolennicy metody alegoryczno-idealistycznej?

Do ognia kontrowersji oliwy dolewają też ci, którzy spierają się, czy prorocтва należy interpretować dosłownie czy przenośnie.

Nawet ludzie o podobnych poglądach mogą nie zgadzać się co do ram czasowych i lokalizacji konkretnych wydarzeń. Na przykład wśród premilenialistów (tych, którzy wierzą, że Pan przyjdzie przed Millenium), są tacy, którzy rosyjską inwazję na Izrael (Ezech. 38 i 39) umieszczają gdzieś pośrodku okresu Ucisku, podczas gdy inni z nich widzą ją na początku tego okresu lub tuż przed nim.

Premilenialiści nie potrafią się też między sobą zgodzić co do ram czasowych Pochwycenia Kościoła. Niektórzy z nich umieszczają je na początku okresu Ucisku, inni w środku lub na końcu, a jeszcze inni łączą je nawet w jedno i to samo wydarzenie z Powtórny Przyjściem Jezusa, które według nich nastąpi pod koniec okresu Ucisku.

Gdy weźmie się pod uwagę te różne sposoby interpretowania, nie powinno dziwić, że ludzie stworzyli zróżnicowane systemy pojmowania czasów ostatecznych. Istnieją trzy podstawowe systemy, które modyfikowano na przestrzeni wielu stuleci, gdzie każdy dzieli się na różne warianty. Systemy te to: premilenialny, amilenialny i postmilenialny. Przyjrzyjmy się im w kolejności, w której historycznie powstawały.

## Historyczny premilenializm

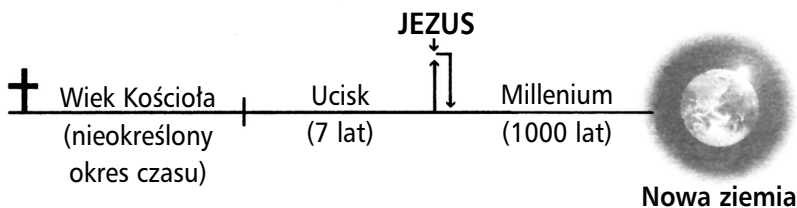
Najstarszy z systemów nazywa się premilenializmem historycznym. Określany jest ‘historycznym’ z dwóch powodów: dla odróżnienia go od premilenializmu nowoczesnego i dla wskazania, że był on stanowiskiem chrześcijan wczesnego Kościoła.

Nazywa się on premilenialnym, ponieważ zakłada, że powrót Jezusa na ziemię nastąpi przed rozpoczęciem Jego tysiącletnich rządów. Słowo ‘millenium’ (tysiąclecie) jest połączeniem dwóch łacińskich słów – ‘mille’ oraz ‘annum’.

Diagram ilustrujący ten pogląd przedstawiony jest na rysunku 3. System ten dzieli przyszłość świata na cztery okresy: 1) obecny czas Kościoła; 2) siedmioletni czas zwany Wielkim Uciskiem; 3) panowanie Jezusa na ziemi przez tysiąc lat (Millenium); i 4) nieprzemijający stan, w którym odkupieni będą żyć wiecznie z Bogiem na nowej ziemi.

Ten pogląd opiera się na dosłownej interpretacji tego, co według Biblii wydarzy się w czasach ostatecznych. Jedną z jego specyficznych cech jest to, że Pochwycenie Kościoła umiejscawiają oni czasowo przy końcu Wielkiego Ucisku, łącząc je w jedno wydarzenie z Powtórny Przyjściem Jezusa.

Zgodnie z tym poglądem Kościół pozostanie na ziemi przez czas Ucisku. Pod koniec tego okresu, pojawi się Jezus i Kościół zostanie zabrany, żeby spotkać się z Nim w przestworzach - jak Biblia mówi 'na obłokach'. Święci zostaną niezwłocznie uwielbieni, a następnie natychmiast powrócą na Ziemię, aby rządzić z Jezusem przez tysiąc lat.



Rysunek 3: Koncepcja premillennializmu historycznego

### Ojcowie Kościoła

Jest to jedyny usystematyzowany pogląd na wydarzenia czasów ostatecznych, który utrzymywał się przez pierwsze trzysta lat istnienia Kościoła. Z jednym znaczącym wyjątkiem, wszyscy Ojcowie Kościoła, którzy wypowiadali się na temat prorocत्व, aż do 400 roku, byli premilennialistami. Justyn Męczennik, urodzony w 100 roku, w swych pismach na temat czasów ostatecznych posunął się na tyle daleko, że każdego, kto miał inny pogląd na te sprawy,



uważał za heretyka. Dzisiaj ci, którzy się z historycznym premilenializmem nie zgadzają, odwołują się do faktu, że większość akceptujących go Ojców Kościoła myliło się w interpretowaniu prorocत्व zawartych w Biblii.

Z pewnością należy zauważyć, że ci przywódcy wczesnego Kościoła nie byli badaczami wyspecjalizowanymi w prorocत्वach i pisali o nich niewiele, ale jeśli już pisali, to w sposób ogólnikowy. Głównym przedmiotem ich zainteresowania nie były prorocत्वa, lecz boskość Jezusa, jedność Boga, praktyczne problemy organizacyjne Kościoła oraz przetrwanie w warunkach prześladowań.

Jednak ich pogląd na czasy ostateczne nie powinien być zbyt łatwo kwitowany jako nieporadny czy prymitywny, bo każdy kto fachowo studiował biblijne prorocत्वa, musi przyznać, że punkt widzenia Ojców Kościoła odzwierciedla dosłownie rozumiany sens prorocत्व o czasach ostatecznych, jaki znajdujemy w Biblii.

Największym wyjątkiem spośród zgodnych opinii Ojców Kościoła był Orygenes (185-254). Podejście Orygenesisa do całości Pisma Świętego odznaczało się tendencją do alegorycznego rozumienia go. Odrzucał więc dosłowne znaczenia prorocत्व. Ich język traktował jako niezwykle symboliczny i wyrażający głębokie duchowe prawdy, ale nie mówiący o przyszłych wydarzeniach<sup>4</sup>.

Choć Orygenes nie potrafił przyjąć poglądu premilenialnego, nie udało mu się opracować poglądu dlań alternatywnego. Zadanie to musiało przejść na najbardziej wpływowego z Ojców Kościoła, św. Augustyna (358–434). Alternatywny system rozumienia prorocत्व udało mu się stworzyć pod koniec IV wieku.

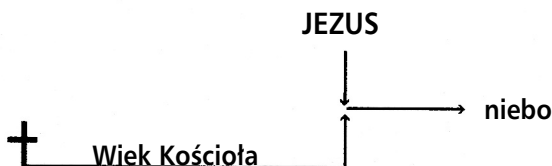
## Amilenializm

Koncepcja sformułowana przez Augustyna, zilustrowana została na rysunku 4. Nazywamy ją interpretacją amilenialną. W języku greckim negację jakiegoś słowa osiąga się poprzez dodanie litery 'a' na początku tego słowa. Stąd, amilenialny oznacza tyle co 'nie ma tysiąca lat'.

Określenie to jest jednak mylące, bo większość amilenialistów wierzy w Tysiąclecie Panowanie, ale nie w to dosłowne, czyli na ziemi, w ich rozumieniu Millenium jest obecnym duchowym panowaniem Jezusa nad Kościołem, i że będzie ono trwało dotąd, aż Jezus powróci po swoich świętych. Interpretują więc tysiąc lat jako symbolicznie pojmowany czas.

Jednym z interesujących aspektów poglądu amilenialnego jest jego prostota. Według niego era Kościoła dobiegnie nagłego końca, gdy zostanie On zabrany w górę przez Jezusa. Nie będzie żadnego Wielkiego Ucisku, dosłownego ziemskiego Millenium, ani żadnego wiecznego życia na nowej ziemi. Augustyn wszystko pojmował metaforycznie, utrzymując, że królestwem jest Kościół, tysiąclecie panowanie to współczesna mu Era Kościoła, a nowa ziemia to symboliczny opis nieba. Poza tym próbował dowodzić, że związane szatana miało miejsce na krzyżu Jezusa oraz że pierwsze zmartwychwstanie ma charakter duchowy i dochodzi do niego wtedy, gdy jakaś osoba akceptuje wiarę Jezusa.

Negując przyszłe ziemskie królestwo Chrystusa, Augustyn zamienił Kościół w tysiąclecie królestwo, w którym przywódcą ma być namiestnik Chrystusa na ziemi poprzez którego rządzi Jezus.



Rysunek 4: Koncepcja amillenializmu

Ta koncepcja bardzo przemawiała do przywódców Kościoła i szybko została przyjęta za obowiązujący dogmat na soborze w Efezie w 431 roku. Później przyjęli ją też przywódcy Reformacji i pozostała przekonaniem większości denominacji protestanckich głównego nurtu. To oznacza, że amilenializm jest obecnie przeważającym poglądem, wyznawanym przez ludzi deklarujących się jako chrześcijanie, zarówno katolików jak i protestantów.

## Postmilenializm

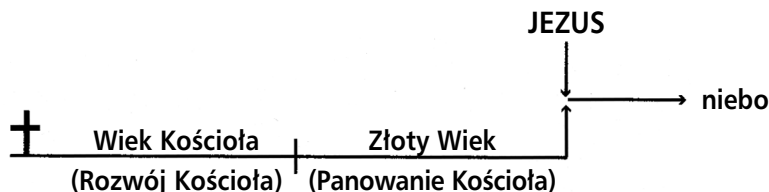
Trzecim poglądem i szkołą interpretacji dotyczącym czasów ostatecznych, jest postmilenializm. Rozwinął się on dopiero w połowie XVII wieku, czyli dość długo po Reformacji. Reformacja nie wytworzyła nowego systemu interpretowania prorocत्व, ponieważ jej przywódcy skupili swoją uwagę na kwestii autorytetu Biblii i usprawiedliwieniu przez wiarę. Prawdą jest, że ci reformatorzy stosowali do Księgi Objawienia metodę historyczną, aby uczynić Biblię narzędziem walki z kościołem katolickim, jednak później przyłączyli się do poglądu amilenijnego.

Pogląd postmilenialny był wykwitem racjonalistycznej rewolucji, jaka dokonała się w myśleniu epoki. Jego podwaliny stworzył w XVII wieku unitariański pastor Daniel Whitby (1638–1726)<sup>5</sup>. Natychmiast obwołany został ‘postmilenializmem’, ponieważ powrót Jezusa przewidywał na punkt czasowy po Jego dosłownym tysiącletnim panowaniu nad światem. Ten pogląd został zilustrowany na rysunku 5.

Postmilenializm upowszechnił się prędko w kręgach protestanckich, prawdopodobnie z dwóch powodów.

Po pierwsze, dał protestantom sposobność różnić się w tej kwestii od katolików. Co ważniejsze jednak, był on teologicznym wyrazem dominującej w tych czasach myśli racjonalistycznej, filozofii, która z przekonaniem głosiła, że ludzkość może zbudować królestwo niebiańskie na ziemi.

Pogląd postmilenialny zakłada, że Era Kościoła przejdzie stopniowo w ‘złoty wiek’, w którym Kościół będzie panował nad światem. Dokona się to przez chryścianizację wszystkich narodów. Pod koniec



Rysunek 5: Koncepcja postmilenializmu

tęgo złotego wieku pojawi się Jezus, Kościół przekaze Mu królestwo, a ziemską historię dobiegnie końca w momencie, gdy Kościół zostanie zabrany do nieba, aby wiecznie żyć ze swoim Panem.

Można powiedzieć, że zasługą postmilenializmu jest fakt, że posłużył jako potężny bodziec do aktywności misjonarskiej w XVIII i XIX wieku. Misjonarzami opanowała wizja przyspieszenia powrotu Jezusa przez głoszenie Ewangelii na całym świecie.

### Nagła śmierć

Do końca XIX wieku prawie wszystkie denominacje protestanckiego chrześcijaństwa przyjęły postmilenialny punkt widzenia. Wraz ze zbliżaniem się XX wieku narastało oczekiwanie, że okaże się on 'wiekiem chrześcijaństwa', kiedy to Kościół zatryumfuje nad pogańskimi narodami i rozpocznie się złoty wiek. Nadzieje te miały jednak wkrótce pójść w rozsypkę, a postmilenialny pogląd zarzucony.

Postmilenializm umierał dosłownie z dnia na dzień wraz z wybuchem pierwszej wojny światowej. Powodem tego stał się oczywiście fakt, że ta wielka wojna podważyła jedno z najważniejszych założeń postmilenializmu – założenia stałego i nie dającego się uniknąć postępu. Zawsze było ono fundamentalnym błędem koncepcji postmilenialnej, głównie z powodu jej zakorzenienia w racjonalistycznym humanizmie. Jej wizje możliwej do osiągnięcia doskonałości człowieka oraz odnowy społeczeństwa zostały zniweczone przez okropności wojny.

Inną fatalną wadą systemu postmilenialnego jest brak spójnych biblijnych podstaw. Aby wyłożyć ten pogląd świata, niektóre proroctwa traktowano dosłownie (te związane z Millenium), a pozostałe metaforycznie (dotyczące osobistej obecności Jezusa w czasie Millenium). Poza tym, koniecznym było zlekceważenie albo uzasadnienie wielu proroctw biblijnych, które jasno stwierdzają, że im bliżej powrotu Chrystusa, tym bardziej społeczeństwa będą się stawać gorsze aniżeli lepsze (Mat. 24:4-24 i 2 Tym. 3:1-5).

Pogląd postmilenialny ignorował też fakt, że Biblia naucza, iż Kościół nigdy nie schryścianizuje świata, bo większość ludzi zawsze będzie odrzucać Ewangelię. Jezus powiedział to wyraźnie w swojej

przypowieści o siewcy (Mat. 13:3-30), gdzie zaznaczył, że tylko jeden na czterech ludzi faktycznie przyjmie dobrą nowinę. Jeszcze dobitniej stwierdził to w Mateusza 7:13-14: „Szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest tych, którzy ją znajdują”.

### Protestancka próżnia

Nagła śmierć postmilenializmu wytworzyła pośród wyznań protestanckich prorocką próżnię. Z uwagi na to, że pogląd postmilenialny zasadał się głównie na metaforycznym podejściu do Biblii, większość protestanckich ugrupowań powróciła do zarzuconego przez nie w XVIII wieku, metaforycznie pojmowanego poglądu amilenialnego.

Czynnikiem, który skłonił protestantów do tego zwrotu ku amilenializmowi był rosnący wśród nich wpływ niemieckiej ‘szkoły wyższego krytycyzmu’. W XX wieku ten nurt myślenia uderzył w amerykańskie kościoły niczym bomba. Podważył wiarę wielu ludzi, gdyż jego główna teza głosiła, że Biblia nie jest natchnionym Słowem Bożym, lecz obrazem ludzkiego poszukiwania Boga i dlatego pełna jest mitów, legend i zabobonów. Zdobywając coraz większe wpływy, ta bluźniercza koncepcja doprowadzała ludzi do odrzucania jakichkolwiek dosłownych interpretacji Pisma. Przywódcy chrześcijańscy zaczęli widzieć w Biblii jedynie metafory, włączając w to dziewicze poczęcie, cuda Jezusa, Jego zmartwychwstanie, i oczywiście Jego obietnicę powrotu.

Na amerykańskiej scenie pojawiła się jednak wkrótce kolejna szkoła interpretacji prorocत्व i niektóre z fundamentalnych protestanckich ugrupowań zaczęło się za nią opowiadać. Skłonił je do tego fakt, że szkoła ta nastawiła się na dosłowną interpretację Biblii. Formalnie rzecz biorąc, ten nowy pogląd nazwano ‘premilenializmem dyspensacyjnym’, bo powstał w ugrupowaniu, do którego przyłgnęło określenie ‘dyspensacjonałiści’. Ja ten pogląd nazywam ‘współczesnym premilenializmem’.

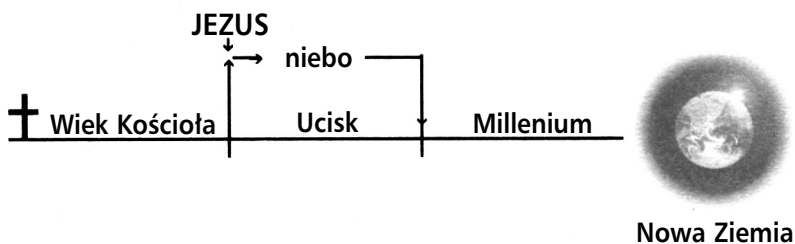
## Współczesny premilenializm

Ta metoda systematyzowania prorocत्व biblijnych odnośnie czasów ostatecznych, wykryształizowała się na początku XIX wieku w Anglii wśród grupy chrześcijan zwanej Bracia z Plymouth (Plymouth Brethren). Ilustracyjnym objaśnieniem tego poglądu jest rysunek 6.

Jak można szybko zauważyć, pogląd ten odwołuje się do premilenializmu historycznego, za wyjątkiem kwestii pojmowania Pochwycenia Kościoła. Bracia z Plymouth przewidują dwa przyszłe powroty Jezusa – jedno po Kościół, a drugie razem z Kościołem. Pan przyjdzie po swój Kościół przed początkiem okresu Ucisku. Następnie powróci na ziemię razem z Kościołem pod koniec tego okresu. Jego pojawienie się ‘na niebiosach’ w celu zabrania Kościoła nazywamy Pochwyceniem, a powrót na ziemię, Powtórny Przyjściem. Koncepcja Pochwycenia wyznawana przez Braci z Plymouth przewiduje więc, że nastąpi ono przed Wielkim Uciskiem i nazywa się pretrybulacjonizmem.

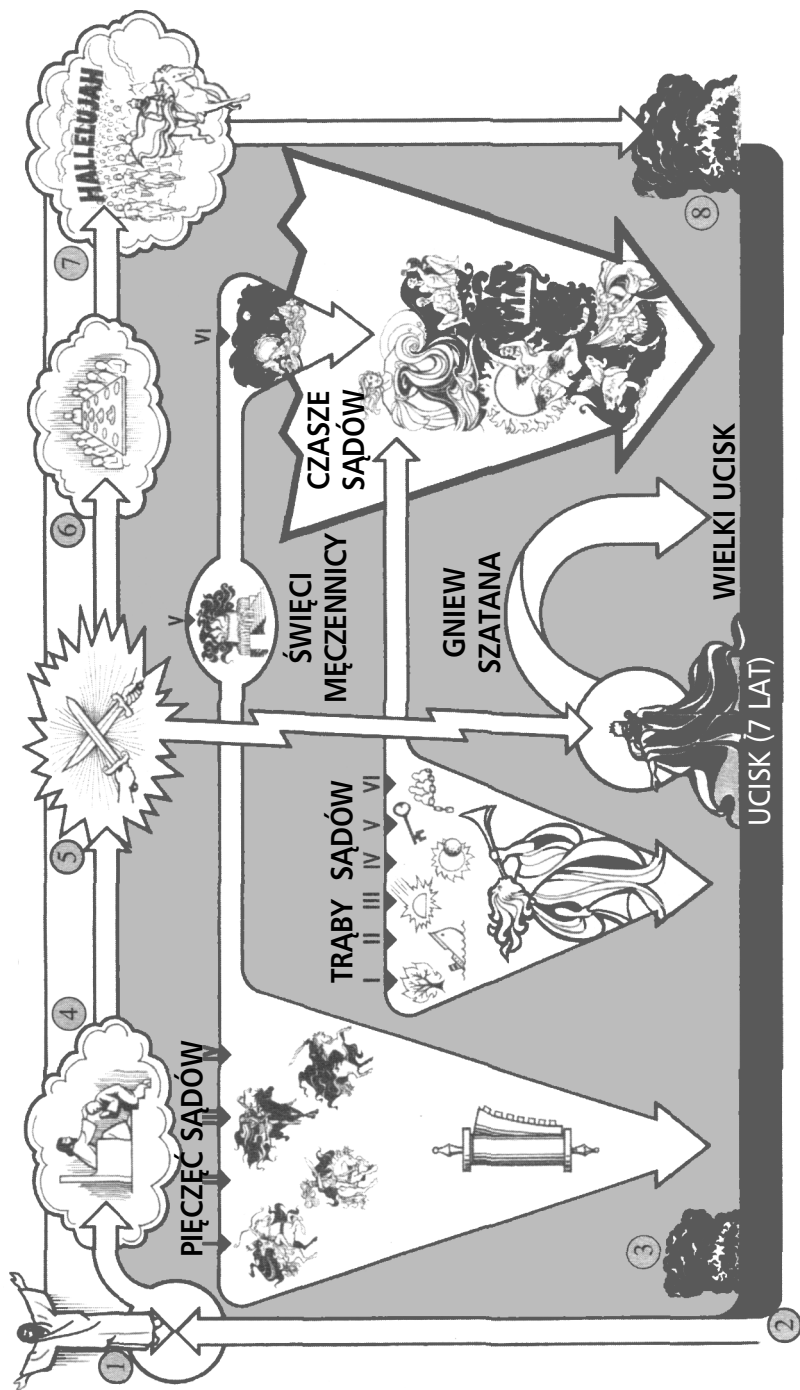
Pogląd ten jest atakowany jako ‘zbyt nowatorski, by być prawdziwym’. Jednak jego orędownicy odpierają ten zarzut stwierdzeniem, że w kwestii prorocत्व Biblia naucza zasady ‘stopniowego objawiania’ (Dan. 12:4 i Jer. 30:24).

Powołując się na to, mają na uwadze fakt, że sama Biblia wskazuje, iż prorocत्व dotyczące czasów ostatecznych będą lepiej rozumiane, gdy zbliży się czas ich wypełnienia. To będzie oczywiście znaczone różnymi historycznymi wydarzeniami (jak powstanie



Rysunek 6: Premilenializm współczesny

Rysunek 7: Główne wydarzenia okresu Ucisku



1. Pojawienie się Jezusa ‘na niebiosach’ (Jan 14:1-3).
2. Pochwycenie świętych. Najpierw powstaną zmarli ‘w Chrystusie’. Żywi wierzący w Chrystusa zostaną przeniesieni ‘na obłoki’ (1 Tes. 4:13-18 i 1 Kor. 15:51-55).
3. Inwazja Rosji na Izrael. Wojska rosyjskie zostaną w sposób nadprzyrodzony zniszczone na wzgórzach Izraela (Ezech. 38 i 39).
4. Sąd nad wierzącymi. Będą oceniane ich uczynki dla ustalenia stopnia nagrody, jaką mają otrzymać (2 Kor. 5:10). Sąd nad grzechami wierzących dokonał się już na krzyżu Golgoty (patrz. 2 Kor. 5:21; Jan 5:24; Gal. 3:13 oraz Iz. 53:5-6).
5. Wojna na niebiosach (w kosmosie). Szatan zostanie zrzucony na ziemię (Obj. 12:7-12).
6. Zaślubiny Jezusa z Jego oblubienicą, czyli Kościołem (Obj. 19:7-9).
7. Powrót Jezusa w chwale (Obj. 19:11-16).
8. Bitwa pod Armagedonem (Joel 3:13-16 i Obj. 19:17-21).

#### Rysunek 7: Główne wydarzenia okresu Ucisku

państwa Izrael) oraz technologicznymi wynalazkami (jak komputery czy energia atomowa).

Moje własne próby usystematyzowania Księgi Objawienia oraz innych proroctw dotyczących czasów ostatecznych zilustrowane są rysunkiem 7, na stronie 124. Są one oparte na współczesnym pojmowaniu premilenializmu, gdzie Pochwycenie Kościoła lokuje się w czasie poprzedzającym okres Ucisku. Zakładam też, że wydarzenia czasu Ucisku opisane w Księdze Objawienia następują tam kolejno i chronologicznie, z wyjątkiem narracyjnych przeskoków w przyszłość, które mają nam przypominać, że Jezus odniesie ostateczne zwycięstwo. Przeskoki te ukazane są na diagramie przy pomocy strzałek, które wskazują czas pomiędzy złamaniem pieczęci Bożego gniewu i zadęciem w trąby Bożego gniewu, a końcem Ucisku.

#### Porównania

Przyglądając się wszystkim szkołom interpretacji proroctw dotyczących czasów ostatecznych, łatwo dostrzec pewne istotne różnice,



choć nie należy przeoczyć podobieństw. Wszyscy zgadzają się, że Jezus powróci po swoich świętych. Wszyscy są zgodni, że odkupieni spędzą wieczność w obecności Boga. Te dwa elementy zgody i porozumienia są daleko ważniejsze od wielu elementów niezgody.

Dziedziny, w których panuje niezgoda, są jednak znaczące. Dwa z poglądów (amilenialny i postmilenialny) zaprzeczają, że Jezus kiedykolwiek zmanifestuje swą chwałę przed narodami w trakcie Jego ogólnoswiatowych rządów nacechowanych pokojem, sprawiedliwością i prawością. Pogląd postmilenialny neguje też możliwość szybkiego powrotu Jezusa. Wynika to z tego, że przewiduje on, iż Pan nie mógłby powrócić, zanim Kościół nie zakończy tysiącletniego panowania nad światem.

Różnice między szkołami interpretacji biorą się z ich podejścia do Pisma Świętego. Jeśli staramy się traktować Pismo metaforycznie, efektem naszych poszukiwań będzie przyjęcie poglądu amilenialnego lub postmilenialnego. Jeśli zaś próbujemy przyjmować normalny, dosłowny sens Pisma, staniemy się rzecznikami premilenializmu.

### Problemy związane z amilenializmem

Ponieważ amilenialny system interpretacji jest dzisiaj w chrześcijaństwie dominujący, myślę, że wymaga on bliższej analizy.

Pierwszą sprawą, którą w związku z nim należy podkreślić jest fakt, że jego największy prekursor, św. Augustyn, dopuścił się czegoś, co można nazwać 'platonizacją biblijnych prorocत्व'. Mówiąc tak, mam na myśli, że czytał on i interpretował prorocтва tak, jakby były napisane przez greckich filozofów, a nie hebrajskich proroków. Należy pamiętać, że poglądy filozoficzne Greków umniejszały wszelkiemu Bożemu stworzeniu. Cały materialny wszechświat uważali oni za immanentnie zły. W odróżnieniu od tego, żydowski pogląd zawarty w Biblii, jest wobec stworzenia afirmatywny i postrzega je za dobre z natury, mimo że zostało zdegenerowane przez ludzki grzech i obłożone Bożym przekleństwem. I dlatego psalmista napisał te słowa: „Niebiosa opowiadają chwałę Boga, a firmament głosi dzieło rąk jego” (Ps. 19:1).

Podczas gdy Grecy spodziewali się ostatecznego rozpadu wszechświata, Hebrajczycy wyczekiwali odkupienia tego, co zostało stworzone. Izajasz marzył o „nowym niebie i nowej ziemi” (Iza. 66:22), a apostoł Paweł napisał, że całe stworzenie z tęsknotą oczekuje swojego odkupienia, żeby ‘zostać wyzwolonym z niewoli skażenia’ (Rzym. 8:18-21).

Naznaczony hellenizmem pogląd Augustyna nie pozwalał mu przyjmować dosłownie tego, co Biblia mówi o wydarzeniach czasów ostatecznych. To, co prorokowało Pismo, było dlań zbyt powiązane z tym światem – przyszłe Królestwo Chrystusa na tej ziemi i wieczność z Bogiem na nowej ziemi.

Posługując się podejściem alegorycznym, Augustyn próbował wyjaśnić kwestie Ucisku, Millenium i nowej ziemi. Owocem tego był amilenialny pogląd na czasy ostateczne, który zakłada, że obecny Wiek Kościoła skończy się nagle jego pochwyceniem. Odkupieni zostaną wzbudzeni z martwych w swych duchowych ciałach, potępieni zostaną skazani na piekło, materialny wszechświat przestanie istnieć, a odkupieni zamieszkają wraz z Bogiem w eterycznym niebie.

Nowy, radykalny system Augustyna, dał pewne filozoficzne uzasadnienie Kościołowi, który starał się zyskać określony autorytet wśród swojego otoczenia. Przyjmując pogląd amilenialny, Kościół dawał do zrozumienia, że jest królestwem Boga na ziemi, które ma panować nad wszystkimi narodami. Jednak taka postawa zrodziła sporo poważnych teologicznych wątpliwości, gdyż wyraźnie podważała dosłowne znaczenie tego, co Biblia naucza o czasach ostatecznych. Przyjrzyjmy się niektórym z tych dylematów.

### Gdzie jest Millenium?

To pytanie wydaje się oczywiste, lecz odpowiedź Augustyna była dość zaskakująca. Zamiast z miejsca zaprzeczyć, że kiedykolwiek dojdzie do Tysiącletniego Panowania, twierdził on, że zaczęło się ono na krzyżu Golgoty i ma potrwać tysiąc lat, a zakończy je powrót Jezusa. Później, kiedy po tysiącu lat okazało się, że Pan nie przyszedł, amilenialiści zaczęli głosić, że owe tysiąc lat oznacza

nieokreślony czas pomiędzy ukrzyżowaniem Jezusa, a Jego Powtórny Przyjściem.

Zapamiętajmy dobrze, że Augustyn nie wykluczył koncepcji Millenium jako takiej, ale nadał jej po prostu zupełnie odmienny sens, głosząc, że będzie to duchowe panowanie Chrystusa poprzez Kościół i to przez cały czas tzw. Wieku Kościoła.

To oznacza, że Millenium jest teraz i trwa od prawie dwóch tysięcy lat, a to stwarza wielki problem pojęciowy dla amilenialistów. Bo gdy czytamy biblijne proroctwa o Millenium, nie znajdujemy powiązań między nimi, a światem, w którym żyjemy.

Żyjemy w świecie na wskroś zepsutym. Biblia mówi, że podczas Tysiącletniego Panowania „ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” (Iz. 11:9; Hab. 2:14). Dzisiaj wszystkie kraje i narody świata są w stanie rebelii wobec Boga i Jego Pomazańca. Proroctwa mówią, że w czasie Millenium narody będą uległy Panu i będą uwielbiać Jego imię (Ps. 22:27-31). Jeśli Pan rządziłby narodami świata dzisiaj, to by znaczyło, że wykonuje strasznie kiepską robotę. Izajasz mówi, że kiedy zapanuje Pan, świat zacznie być oazą pokoju, sprawiedliwości i prawości (9:7).

Standardową reakcją amilenialistów na taką konkluzję jest stwierdzenie, że żyjemy już zarówno w czasie Millenium, a Duch Święty powstrzymuje zło, jak i w okresie Ucisku, bo Kościół ma cierpieć prześladowania aż do powrotu Pana.

Gdy Augustyn słyszał od innych, że Biblia mówi, iż Ucisk potrwa tylko siedem lat, odpowiadał, że liczba ta ma tylko symboliczne znaczenie. Tłumaczył, że liczba siedem wyraża każdy w pełni dokonany okres czasu i dlatego oznacza czas pomiędzy ukrzyżowaniem Jezusa, a Jego Powtórny Przyjściem.

Prawdą jest, że w tym świecie Kościół zawsze będzie cierpiał pewien ucisk, ale Biblia naucza, że nastanie czas bezprecedensowego ucisku, który dotknie świat w czasach ostatecznych (5 Mojż. 4:30). Czytamy, że ogarnie on wszystkie kraje (Izaj. 24), a zwłaszcza Żydów (Jer. 30:4-7).

Jeśli chodzi o siedmioletnie trwanie Ucisku, to Księga Objawienia o tych siedmiu latach konkretnie nie wspomina. Zamiast tego Obj.11:3 mówi, że służba dwóch świadków

w Jerozolimie potrwa '1260 dni' (trzy i pół roku według roku prorockiego o 360 dniach). Następnie Obj. 13:5 mówi, że po zamordowaniu ich, Antychryst będzie rządził przez dodatkowe '42 miesiące' (kolejne trzy i pół roku). Ten ostatni okres znajduje potwierdzenie w Objawieniu 12:6, gdzie dowiadujemy się, że Bóg ochroni resztkę Żydów przed Antychrystem, karmiąc ich i zaopatrując na pustyni przez 1260 dni (trzy i pół roku). Powtórzone jest to w Obj. 12:14, gdzie czas, w którym resztką Żydów otrzyma specjalną opiekę, określony jest jako „czas i czasy, i pół czasu”, co w potocznym hebrajskim języku oznaczało trzy i pół roku.

Jak widać, wspomniane okresy czasu są precyzyjnie określone i starannie przypisane do różnych wydarzeń czasu Ucisku. Traktowanie ich jako symboliczne tylko dlatego, że łatwo dodają się do liczby siedem, to, oględnie mówiąc, nonszalancja. Ponadto, wyszczególnione w Księdze Objawienia siedmioletnie trwanie Ucisku nie jest żadną nową informacją. To po prostu potwierdzenie proroctwa Daniela, że Bóg zakończy swe zadanie pośród Żydów w ciągu siedemdziesiątego 'tygodnia lat', a jest to właśnie siedem lat (Dan. 9:27).

Księga Objawienia mówi, że Ucisk będzie okresem szczególnie intensywnego wylania Bożego gniewu. Faktycznie czytamy w niej, że przez pierwsze trzy i pół roku jego trwania zginie ponad połowa ludności ziemi! Nigdy przedtem świat nie doświadczył i nie doświadczy rzezi i pogromów na taką skalę.

### **Czy szatan jest związany?**

To bardzo istotne pytanie, ponieważ Biblia powiada, że szatan zostanie związany na początku okresu Millenium (Obj. 20:1-3). Augustyn uważał, że szatan został związany na krzyżu Golgoty. Mówiłem kiedyś o tym na pewnej konferencji, gdy jeden z zebranych poderwał się nagle na nogi i powiedział: 'Niech brat pozwoli, że coś powiem. Jeśli szatan został związany na krzyżu, to został uwiązany na bardzo długim łańcuchu, bo ciągle kąsa mnie w nogę!'

Pamiętajmy, że w pewnym sensie szatan związany był zawsze. On nie jest przecież wszechmocny i nie ma swobody, by zrobić wszystko, co sobie zażyczy. Księga Hioba ujawnia, że szatan nie mógł dotknąć Hioba żadnym nieszczęściem bez Bożego pozwolenia.

Prawdą jest, że szatan został ograniczony jeszcze bardziej przez krzyż Chrystusa. Jest tak, ponieważ od czasu ukrzyżowania Pana, w Jego naśladowcach mieszka moc Ducha Świętego, która umożliwia im pokonywanie zakusów szatana. Biblia mówi: „Ten, który jest w was, większy jest, aniżeli ten, który jest na świecie” (1 Jana 4:4).

Jednak ograniczenia, które nałożył na szatana krzyż, nie stanowią związania go, o którym Biblia mówi, że nastąpi na początku Tysiącletniego Panowania. Księga Objawienia dowodzi, że szatan zostanie związany w szczególny sposób, tak żeby już nie mógł ‘zwodzić narodów’ (Obj. 20:3). Jak ktoś mógłby twierdzić, że dzisiaj narody nie są zwodzone? Z całą pewnością są, a to oznacza, że szatan związany nie jest. Nadal jest ‘księciem tego świata’ (Jan 16:11).

### Gdzie są dwa zmartwychwstania?

Biblia mówi, że będą dwa zmartwychwstania ludzi, jedno sprawiedliwych, a drugie niesprawiedliwych (Dz. Ap. 24:15). Następnie dowiadujemy się z niej, że będzie je od siebie dzieliło tysiąc lat (Obj. 20:5-6). Pogląd amilenialny przewiduje tylko jedno zmartwychwstanie, które miałyby wydarzyć się pod koniec Wieku Kościoła.

Augustyn ‘rozwiązał’ ten problem, nadając pierwszemu zmartwychwstaniu sens alegoryczny. Stwierdził, że jest ono zmartwychwstaniem w wymiarze duchowym, które następuje wtedy, gdy człowiek przyjmuje Jezusa jako Pana i rodzi się na nowo. Jeśli chodzi o drugie zmartwychwstanie, Augustyn uważał, że nastąpi ono w momencie powrotu Jezusa, i że wszyscy, zarówno sprawiedliwi jak i niesprawiedliwi, zostaną wzbudzeni z martwych.

Takie ćwiczenia w fantazyjnych interpretacjach pokazują, do czego dochodzi, kiedy prorocctwom Biblii zaczynamy nadawać sens

metaforyczny. Wówczas wersety Biblii zaczynają znaczyć to, co chcemy, żeby znaczyły. W tym przypadku, pierwsze zmartwychwstanie uznaje się za duchowe, ale drugie z nich interpretowane jest w sensie dosłownym, fizycznym. Kto to mówi? Mówi to człowiek, nie Biblia.

### Gdzie jest nowa ziemia?

Augustyn pojmował alegorycznie również określenie nowej ziemi. Uważał, że wspomniana w Obj. 21 „nowa ziemia”, to tylko symbol nieba.

Jak już wcześniej wspomniałem, Biblia uczy, że ziemia będzie wieczna. Psalm 148:6 mówi, że stworzenie zostało ustanowione na zawsze, i że Pan zadekretował, iż ono nigdy nie przeminie. Psalm 78:69 mówi, że Pan ‘ugruntował ziemię na wieki’. W Łuk. 21:33 Jezus mówi, że ‘niebo i ziemia przeminą’, ale miał na myśli to, o czym później napisał apostoł Piotr, a mianowicie, że niebo i ziemia zostaną spalone, aby były zastąpione ‘nowym niebem i nową ziemią’ (2 Ptr. 3:10-13).

Biblia nigdzie nie mówi, że materialny świat kiedyś się skończy. Zamiast tego ciągle nam obiecuje, że ta ziemia, włączając w to królestwa roślin i zwierząt, zostanie odkupiona. Wszystko to będzie przywrócone do swojej pierwotnej doskonałości. Przeczytajmy o tym w Izaj. 11:6-9 i Rzym. 8:18-23.

Księga Objawienia 21 mówi nam wyraźnie, że odkupieni będą żyć wiecznie w Nowej Jerozolimie, umieszczonej na nowej ziemi. Co więcej, dowiadujemy się tam, że Bóg zejdzie na nową ziemię i będzie żył pośród nas. Biblia nigdy nie mówi, że będziemy żyć z Bogiem wiecznie w niebie. Nawiasem mówiąc, przedstawianie tego w formie metaforycznej sprowadza się do sztydzenia z Biblii.

### Czy Bóg skończył z Żydami?

Amilenialiści twierdzą, że Bóg umył swoje ręce od Żydów z powodu ich niewiary, i że nie ma już względem nich żadnego celu. To szkodliwa doktryna, która przyczyniła się w dużej mierze do

obecnego antysemityzmu. Faktem jest, że Żydzi nadal są wybranym Bożym narodem i Bóg zamierza wypełnić każdą z obietnic, które kiedykolwiek złożył im jako narodowi.

List do Rzymian mówi to w bardzo jasny sposób. W Rzym. 3:1-4 znajdujemy retoryczne pytanie: „Czyż niewierność ich zniweczy wierność Bożą?” Niemal przez całą swoją historię Kościół mówił ‘Tak!’ A co mówi apostoł Paweł? Jego odpowiedź brzmi: ‘Z pewnością nie!’

Podobnie w Rzym. 11:1, Paweł pyta: „Czy Bóg odrzucił swój lud?” I tu również, przez prawie dwa tysiące lat Kościół odpowiada ‘Tak!’. A Paweł tak odpowiada na to postawione przez siebie pytanie: „Z pewnością nie!” A następnie dodaje: „Nie odrzucił Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrzył” (Rzym. 11:2). Następnie wyjaśnia jak to resztką Żydów zostanie zbawiona w czasach ostatecznych (Rzym. 9:27; 11:25-32).

Naród Izraela był przez Boga wielokrotnie dyscyplinowany, ale Bóg nigdy o nim nie zapomniał. W Izaj. 49:16 Pan mówi, że Bóg nigdy nie zapomni o Żydach, bo ma ich wytatuowanych na swoich dłoniach! W Jer. 31:35-37 Pan mówi: „Jeżeli by te prawa miały się zachwiać przede mną - mówi Pan - to i ród Izraela przestałby być ludem przede mną”. I kontynuując zapewnia, że Żydzi będą dla Niego narodem szczególnym tak długo, aż zniknie ustanowiony ład świata lub wszystkie przestworza i oceany zostaną całkowicie zbadane. W Rzym. 11:29 Paweł powiada, że: „Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże”. A w Rzym. 9:1-5 mówi o obietnicach wobec Żydów, które Bóg zamierza w całości spełnić.

I to jest powód, dla którego Żydzi ściągają obecnie do Izraela ze wszystkich stron świata. To jeden z największych cudów w historii. Bóg zamierza skłonić ich do pokuty, nastawiając wobec nich wrogo wszystkie narody (Zach. 12:1-3). Gdy poczują, że są w rozpaczliwej sytuacji, zwrócą się do Boga o ratunek i dokonają przed Nim pokuty: „Wtedy spojrzą na mnie, na tego, którego przebodli, i będą go oplakiwać” (Zach. 12:10). I w ten wspomniały dzień, dla domu Dawida popłynie źródło, w którym oczyści się on ze swoich grzechów (Zach. 13:1).

Wtedy tych wiernych sobie Żydów Bóg ustanowi jako przewodni naród świata, aby podczas tysiącletniego panowania, poprzez nich, raz jeszcze błogosławić wszystkie narody ziemi (Izaj. 60-62).

### Czy Kościół wypełnia proroctwa dotyczące królestwa?

Nie ma wątpliwości, że Kościół jest dzisiaj Bożym królestwem na ziemi. Biblia jednak nie naucza, że pojęcie królestwa Bożego jest zawężone wyłącznie do Kościoła.

Uważam, że Pismo wskazuje, iż Bóg zawsze miał na ziemi swoje królestwo, jednak uzewnętrzniało się ono na różne sposoby. Na początku wyraziło się ono Bożym aktem stworzenia i tym, że całe stworzenie (Ps. 93:1-2) było doskonale zależne od Bożej woli. Gdy zostało one skażone przez ludzki grzech, królestwo zamaniłowało się w życiu patriarchów, którzy tak jak Hiob, z zaufaniem powierzyli się Bożej woli. Królestwo stało się bardziej namacalne po powołaniu Abrahama i powstaniu narodu Izraela (2 Mojż. 19:6).

Od pamiętnego dnia Pięćdziesiątnicy, królestwo to wyraża się poprzez instytucję Kościoła (Kol. 1:13). Biblia jednak obiecuje jeszcze inne manifestacje królestwa w przyszłości – pierwsze, w formie tysiącletniego panowania Jezusa na tej ziemi (Obj. 2:26-27), a drugie, w postaci wiecznego panowania Boga na nowej ziemi (I Kor. 15:24-28).

Królestwo Boże należy do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Obecnie ujawnia się jako Kościół, ale jest jeszcze jak pączkująca róża, której pełna chwała ma dopiero rozkwitnąć. Królestwo zawsze było czymś przychodzącym i będzie przychodzić aż dotąd, gdy Boża wola w doskonały sposób wypełni się tak w niebie jak i na ziemi. Nawet podczas tysiącletniego panowania Chrystusa, królestwo nadal będzie czymś nadchodzącym, bo Biblia naucza, że w sercach ludzkich zacznie się kiełkować bunt (Obj. 20:7-10). Królestwo urzeczywistni się w pełni dopiero wtedy, gdy wszyscy Boży przeciwnicy zostaną pokonani. To stanie się pod koniec tysiącletniego panowania Jezusa, gdy to Pan przekáže królestwo Jego Ojcu, a sam Bóg rozpocznie swe nigdy nie kończące się rządy nad odkupionym stworzeniem (I Kor. 15:24-28).



## Podsumowanie problemów amilenializmu

Pogląd amilenialny oparty jest na metaforycznym odczytywaniu biblijnych prorocत्व, które sprowadza się do myślenia, że Biblia nie wyraża tego, co jest w niej napisane. Jest to uporczywe przekonanie teologicznych liberałów, którzy w sposób przenośny rozumieją też siedem dni stwarzania, biblijne cuda, dziewicze poczęcie oraz zmartwychwstanie Chrystusa. Zdumiewający jest jednak fakt, że pogląd ten wyznaje też wielu konserwatywnych chrześcijan. W rezultacie stają na stanowisku, że Biblia zawsze wyraża to, co w niej napisane, z wyjątkiem tekstów o powtórny przyjsciu Chrystusa!

Pogląd amilenialny przegrywa zarówno w konfrontacji z Pismem jak i rzeczywistością:

- \* Czy ktokolwiek mógłby szczerze uwierzyć, że żyjemy już w okresie milenijnego panowania? Społeczeństwa degradują się na naszych oczach, a Biblia mówi, że im bliżej powrotu Pana, tym bardziej będzie się to nasilać.
- \* Czy ktokolwiek mógłby szczerze uwierzyć, że szatan jest już związany? Biblia mówi, że „cały świat tkwi w złem” (1 Jana 5:19).
- \* Czy ktokolwiek mógłby szczerze uwierzyć, że Kościół wraz z Chrystusem już rządzi narodami? Spróbujcie to powiedzieć prześladowanym i cierpiącym w różnych krajach chrześcijanom, a zobaczycie jak zareagują.
- \* Czy ktokolwiek mógłby szczerze uwierzyć, że Bóg nie ma już żadnych celów związanych z Żydami? Po dwóch tysiącach lat rozproszenia po całym świecie, osiedlają się znów w Izraelu. Jeremiasz prorokował o tym, nazywając to cudem większym niż wyprowadzenie z egipskiej niewoli (Jer. 16:14-15).

Przestańmy prowadzić jakieś gierki z Bożym Słowem. Pozwólmy mu wyrażać to, co ma napisane. Nawołuję cię do uznania dosłownego, najprostszego znaczenia biblijnych wersetów. Nie baw się Bożym słowem poprzez nadawanie mu alegorycznych

znaczeń. Jeśli tak czynisz, to nadajesz mu takie znaczenia, jakie tylko przyjdą ci do głowy, ale w trakcie tego utracisz rzeczywiste znaczenia, które były w Bożym zamyśle.

Pamiętajmy, proroctwa dotyczące pierwszego przyjścia Jezusa wyrażały dokładnie to, co było w nich napisane. I to powinno być naszym przewodnikiem w interpretowaniu proroctw dotyczących Jego powtórnego przyjścia.

### Wnioski wynikające z amilenializmu

Czy to, co myślimy o czasach ostatecznych, naprawdę ma jakieś znaczenie? Z pewnością ma znaczenie, w co wierzymy w kwestii biblijnych proroctw. W ogóle znaczenie ma wszystko, w co wierzymy w jakiegokolwiek sprawie, bo nasze wierzenia determinują sposób, w jaki żyjemy.

Wychowałem się w zborze o nastawieniu amilenialnym i skutek tego był taki, że żyłem bez jakiegokolwiek istotnej nadziei, bo nie wiedziałem o niesamowitych Bożych obietnicach związanych z przyszłością. Nigdy nie wyczekiwałem powrotu Pana, bo nie miałem pojęcia, co mogłoby się wydarzyć w momencie, gdy nagle, wyłoniłby się On z nieba. Nie miałem żadnej perspektywy wieczności i nie doceniałem stałego znaczenia narodu żydowskiego.

Kiedy zacząłem studiować biblijne proroctwa i im wierzyć, moja nadzieja zyskała nowe wymiary i naraz znalazłem motywację, żeby prowadzić święte życie i dzielić się Ewangelią z jak największą ilością ludzi, i tak szybko, jak to tylko możliwe. Zacząłem pragnąć powrotu Pana, bo byłem tym światem rozzarowany. A gdy medytowałem nad ciągłą miłością Boga do Izraela, wykształciło się we mnie jeszcze większe uznanie dla Jego niepojętej łaski.

To, w co wierzymy odnośnie biblijnych proroctw, nie ma przełożenia na to, gdzie spędzimy wieczność, bo nie wpływa na nasze ostateczne usprawiedliwienie. Ma jednak bezpośredni wpływ na nasze uświęcanie się, na to, jak w tym życiu chodzimy przed Bogiem. Jak powiedział apostoł Jan: „Każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty” (1 Jana 3:3).

## Kłopotliwe pytanie

Gdy studiowanie biblijnych proroctw zaczęło odwozić mnie od amilenialnych zapatrywań, w których mnie wychowano, ciągle nurtowało mnie jedno pytanie. Pytałem samego siebie: 'Dlaczego Bóg miałby chcieć, żeby Jego Syn powrócił na ten chory od grzechu świat, żeby przez tysiąc lat tu rządzić? Jakiemu celowi miałoby to Millenium służyć?' Naprawdę mi to ciążyło. Wydawało mi się, że Biblia naucza jasno, że Pan powróci na tę ziemię, aby rządzić przez tysiąc lat. Ale ja nie przestawałem dręczyć się pytaniem 'dlaczego'.

Od tego momentu zacząłem zauważać, że większość amilenialistów miała tak samo niepokojące odczucia jak ja. 'Dlaczego Pan miałby powrócić na ten zepsuty grzechem świat? Jaki mógłby być cel Jego tysiącletnich rządów? Dlaczego Bóg, czy też świat, mieliby chcieć tego Millenium?' - brzmiało towarzyszące mi ciągle pytanie.

Moje studiowanie Biblii doprowadziło mnie do wniosku, że Bóg ma kilka bardzo ważnych powodów dla ustanowienia tysiącletnich rządów Chrystusa na ziemi.

## Obietnice wobec Żydów

Pierwszym powodem, dla którego musi być Millenium, są obietnice, jakie Bóg złożył Żydom i które w tym czasie wypełni.

Bóg obiecał, że pod koniec okresu Ucisku zgromadzi na ziemiach Izraela pozostałych przy życiu Żydów, którzy przyjęli Jezusa jako swojego Mesjasza (Ezech. 36:22-28 i Zach. 10:6-9). Bóg wyleje na tych ludzi swojego Ducha (Izaj. 32:15; 44:3), znacznie ich rozmnoży i powiększy ich terytoria (Ezech. 36:10-11; 48:1-29) oraz uczyni ich naczelnym narodem całego świata (Izaj. 60-62). Staną się lekcją pogładową łaski i miłosierdzia, którymi Bóg obdarza tych, którzy w pokucie do Niego się zwracają. O tym właśnie czytamy w Zach. 8:13: „I stanie się tak: Jak byliście, domu Judy i domu Izraela, przekleństwem wśród narodów, tak wybawię was i będziecie błogosławieństwem!”

Zachariasz mówi, że Boże błogosławieństwa wobec pozostałości narodu żydowskiego będą w tych czasach tak ogromne, że „dziesięć-

ciu mężów ze wszystkich języków, narodów odważy się i uchwyci się rąbka szaty jednego Judejczyka, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że z wami jest Bóg” (Zach. 8:23).

### Obietnice wobec Kościoła

Drugim powodem Tysiącletniego Panowania Jezusa jest obietnica, którą Bóg złożył Kościołowi. Obiecał mu, że ludzie odkupieni przez Chrystusa będą rządzić wszystkimi narodami świata. Ta obietnica została przekazana za pośrednictwem proroka Daniela w następujących słowach: „Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego królestwo jest królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu będą służyć i jemu będą poddane” (Dan. 7:27).

W Nowym Testamencie apostoł Paweł powtórzył tę obietnicę w najprostszych słowach: „Jeśli z nim wytrwamy, z nim też królować będziemy” (2 Tym. 2:12). Jezus potwierdził tę obietnicę w swym liście do zboru w Tiatyrze, mówiąc: „Zwycięzcy i temu, kto pełni aż do końca uczynki moje, dam władzę nad poganami, i będzie rządził nimi laską żelazną” (Obj. 2:26-27).

Kiedy Jan w swej wizji został zabrany do nieba, żeby oglądać tronową salę Boga, usłyszał niebiańskie zastępy, które śpiewały pieśń zawierającą również te słowa: „I uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi” (Obj. 5:10). Ta obietnica władzy nad całym światem dana Kościołowi, ma się wypełnić w czasie Millenium. To właśnie miał na myśli Jezus, gdy w swym Kazaniu na Górze mówił: „Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadą ziemię” (Mat. 5:5).

Jezus będzie rządził jako król całego świata, a Jego siedzibą będzie góra Syjon w Jerozolimie (Iz. 24:23 i Zach. 14:9). Odkupieni w swych uwielbionych ciałach będą Mu w tych rządach pomagać, pełniąc funkcje zarządców, sędziów i duchowych przewodników na rzecz tych, którzy wejdą do Królestwa w doczesnym ciele oraz ich dzieci (Dan. 7:18, 27; Jer. 3:15; Łuk. 19:11-17).

## Obietnice wobec narodów

Bóg obiecał, że nastanie czas, kiedy spełni On największe marzenie wszystkich narodów, a mianowicie: ogólnoświatowy pokój. To marzenie wszystkich ludzi od zarania dziejów, które okazało się wielce ulotne i nierealne.

Miało już miejsce setki i tysiące konferencji pokojowych. Podpisano mnóstwo różnych traktatów. Utworzono ogólnoświatowe organizacje. Mimo to wojny i konflikty nękają i niszczą społeczeństwa świata.

Bóg obiecał dać ludzkości i ziemi odpocznienie od wszelkich wojen. Ten pokój jednak nie zapanuje, dopóki nie przyjdzie Książę Pokoju. Dopiero wtedy narody „przekują swoje miecze na lemieszce, a swoje włócznie na sierpy” i wszyscy będziemy świadkami ziszczenia się tego największego marzenia, widząc, że „żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej” (Izaj. 2:4).

Bóg obiecał, że wprost zaleje ziemię pokojem, sprawiedliwością, prawością i świętością. „Ziemia będzie pełna poznania Pana, jakby wód, które wypełniają morze” (Iz. 11:9).

Nawet dzwonki na końskich uzdach i garnki w kuchniach będą nosić napis ‘Poświęcone Panu’ (Zach. 14:20-21).

Te wspaniałe obietnice pokoju, ulgi i sprawiedliwości, zostaną spełnione w czasie Millenium.

## Obietnice wobec wszystkich żywych istot

Bóg złożył obietnice również wobec swego stworzenia, które zostaną spełnione podczas Tysiącletniego Panowania.

Bóg obiecał usunąć przekleństwo, którym obłożył całe swe stworzenie z powodu grzechu człowieka. Obiecał uwolnić je z niewoli wszelkiego skażenia i degeneracji, przywracając mu pierwotne piękno, harmonię i pokojowe współistnienie (Rzym. 8:18-23).

Zwierzęta mięsożerne staną się roślinożerne (Iz.11:6). Zwierzęta zabijające jadem przestaną wytwarzać toksyny (Izaj. 11:8-9). Królestwo roślin na nowo wprost eksploduje swoją obfitością i

różnorodnością form (Izaj. 35 i Ezech. 34:25-31). Ziemia Izraela tak radykalnie się odmieni, że przyjezdni z najwyższym zdumieniem będą mówić: „Ten kraj, niegdyś spustoszony, stał się podobny do ogrodu Eden” (Ezech. 36:35)

Z tego powodu Piotr mówił o powrocie Pana jako o „czasie odnowienia wszechrzeczy” (Dz. 3:21). Był to też powód tego, że w czasach Starego Testamentu, kiedy arcykapłan raz w roku udawał się do Miejsca Najświętszego, aby pokropić krwią pokrywę arki przymierza, skrapiał też nią ziemię przed arką (3 Mojż. 16:15). Krew na pokrywie była symboliczną zapowiedzią, że pewnego dnia krew Mesjasza sprawi, że Boże prawo (kamienne tablice wewnątrz arki) zostanie zakryte przez Boże miłosierdzie (przyp. tłumacza: w języku angielskim pokrywa arki nazywa się ‘mercy seat’, co można tłumaczyć jako ‘miejsce miłosierdzia’). Krew ta, wylana na ziemię, wskazywała, że ofiara Mesjasza będzie dla odkupienia całego stworzenia, a nie tylko człowieka.

### Obietnice wobec Jezusa

Najważniejszym powodem, dla którego Bóg zaplanował Millenium jest fakt, że zamierza On też spełnić obietnice, które złożył swojemu Synowi. Obiecał Jezusowi, że zostanie On uwielbiony już tu na ziemi, aby choć częściowo zadośćuczynić Mu za poniżenie, związane z Jego odrzuceniem i ukrzyżowaniem. Biblia mówi wyraźnie, że Jezus powróci, aby zademonstrować swoją chwałę (Izaj. 24:23; 66:18-19; 2 Tes. 1:7-10).

Bóg również obiecał, że da Jezusowi władzę nad całym światem, i że będzie nim rządził ze swej siedziby na górze Syjon w Jerozolimie (Dan. 7:13-14; Iz. 2:2-4; Zach. 14:1-9).

Psalm 2 daje nam właściwe podsumowanie tych wszystkich obietnic. Rozpoczyna się omówieniem buntu światowych przywódców przeciw Bogu i Jego Synowi, gdzie ten ostatni nazwany jest ‘pomazańcem’ (wersety 1-2). Dalej mówi o pogardzie jaką okazują oni Panu (werset 3).

Psalm ten mówi też, że Bóg zasiada w niebiosach i śmieje się z nich, bo już wyznaczył im dzień sądu, gdy „gwałtownością swoją

przerazi ich” (werset 5). To będzie dzień, kiedy Bóg ustanowi Jezusa ‘królem na Syjonie’ (werset 6). Następnie znajdujemy w tym Psalmie słowa samego Jezusa, gdy mówi o danej Mu przez Ojca obietnicy: „Ogłoszę zarządzenie Pana: Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, dziś cię zrodziłem. Proś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo i krańce świata w posiadanie. Rozgromisz je berłem żelaznym“ (Ps. 2:7-9)

Należy pamiętać, że Jezus jest obecnie królem oczekującym na przejęcie władzy. Tak jak król Dawid, został namaszczonej na władcę, ale musiał czekać kilka lat aż zostanie królem Izraela, Jezus otrzymał namaszczenie na Króla królów i Pana panów, ale jeszcze nie rozpoczął swoich rządów. Obecnie służy On przed Bożym tronem w charakterze naszego arcykapłana (Hebr. 8:1). Oczekuje na Boży rozkaz powrotu na ziemię i objęcia władzy nad światem (Hebr. 2:5-9 i Obj. 19:1-16).

### Ostatni z powodów nastania Millenium

Jest jeszcze jeden powód, dla którego dojdzie do Tysiącletniego Panowania Jezusa. Osobiście uważam, że Bóg wykorzysta Millenium do tego, żeby raz na zawsze ludzkości udowodnić, że szatańska religia, którą jest humanizm, jest skazana na całkowitą klęskę.

Wszyscy humaniści, bez względu na ich polityczne i teologiczne etykiety, zgodni są co do tego, że źródło zła nie tkwi w człowieku, że wynika z czynników zewnętrznych. Uważają, że zło ma swe przyczyny w zepsuciu społeczeństwa. Wierzą, że rozwiązaniem wszelkich problemów mogą być odpowiednie reformy społeczne.

Weźmy na przykład ich podejście do przestępstw. Wierzą, że ich powodem są istniejące układy społeczne. Dlatego stoją na stanowisku, że chcąc wyeliminować przestępczość, należy zagwarantować wszystkim pracę, która zapewni im wystarczający dochód, aby mogli zamieszkać w ładnym miejskim przedmieściu.

Jednak takie reformy nie mogą zmienić podstawowej natury ludzi. W amerykańskich dzielnicach nędzy mężczyzna płaci 25 dolarów za usługi prostytutki. W zamożnych przedmieściach ma

romans z żoną sąsiada. W dzielnicy nędzy przestępca rzuca cegłą w okno sklepu i wynosi telewizor. W zamożnych przedmieściach wkłada trzyczęściowy garnitur, robi kilka sztuczek w komputerze i w ciągu minuty kradnie miliony dolarów.

Nie da się zmienić podstawowych cech natury człowieka przez transformację środowiska, w jakim się obraca. Zmiana otoczenia zmienia go po prostu w bardziej wyrafinowanego grzesznika.

Światopogląd humanistyczny jest absolutnie sprzeczny z Pismem Świętym. Biblia naucza, że źródło zła tkwi w upadłej naturze człowieka, i że to człowiek, a nie społeczeństwo, powinien ulec zmianie (I Mojż. 8:21; Jer. 17:9-10; Mar. 7:20-23). Słowo Boże mówi też, że jedynym sposobem osiągnięcia tej zmiany jest działanie Ducha Świętego w osobie, która postanowiła zawierzyć Jezusowi.

Bóg zamierza tego dowieść, używając czasu Millenium jako swego rodzaju laboratorium doświadczalnego. Umieści ludzkość w środowisku doskonałego pokoju i dostatku na okres tysiąca lat. Szatan zostanie związany, a sprawiedliwość stanie się ogólnie przestrzegana normą.

W końcu, gdy szatan zostanie wypuszczony, większość ludzkości stanie jednak po jego stronie, gdy ten wezwie ją do rebelii przeciw Jezusowi (Obj. 20:7-10). Millenium udowodni, że to, czego człowiek potrzebuje, to nie nowe społeczne realia, ale jego nowe serce.

### Niezbędny warunek mistrzowskiego planu

Millenium jest warunkiem wypełnienia się wszystkich obietnic, jakie Bóg złożył Żydom, Kościołowi, narodom oraz innym żywym istotom.

Jest też ono potrzebne do tego, żeby Bóg mógł ludziom dowieść, że źródłem wszelkiego zła jest upadła natura człowieka, a nie zepsucie społeczeństw, i że jedyną nadzieją dla świata jest Jezus, a nie reformy polityczne. Co najważniejsze, Tysiącletnie Panowanie jest potrzebne, żeby Bóg uwielbił swojego Syna. Bóg zamierza zamani-  
festować chwałę Jezusa przed odkupionymi oraz wszystkimi narodami świata.



„Wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie krańce ziemi, i pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan. Bo do Pana należy królestwo, On panuje nad narodami. Tylko jemu oddawać będą cześć wszyscy możni ziemi. Padną przed nim na kolana wszyscy, którzy się w proch obracają i nie mogą utrzymać się przy życiu. Potomstwo będzie mu służyć, będzie opowiadać o Panu przyszłemu pokoleniu. Przyjdą i ogłaszać będą sprawiedliwość jego ludowi, który się urodzi, gdyż tak uczynił” (Ps.22,27-31)

### Boża wierność

Stwórca wszechświata to Bóg, który zawiera z ludźmi przymierze i jest wierny wszystkim swoim obietnicom. On nie może kłamać (Hebr. 6:18). On nie zapomina o danych obietnicach (5 Mojż. 4:31). On jest wierny nawet wtedy, gdy my nie jesteśmy wierni (2 Tym. 2:13).

Kiedy archanioł Gabriel ukazał się Marii, żeby zapowiedzieć jej, że stanie się matką Mesjasza, powiedział:

I oto poczniesz w łonie i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus. Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida. I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca (Łuk. 1:31-33).

Te wspaniałe słowa zawierają aż siedem obietnic. Cztery pierwsze odnoszą się do pierwszego przyjścia Jezusa i wszystkie z nich już wypełniły się. Maria poczęła i urodziła syna. Otrzymał imię Jezus. Był wielkim człowiekiem i nazywano Go Bożym Synem.

Trzy ostatnie z obietnic przekazanych przez Gabriela Marii mają się dopiero wypełnić. Odnoszą się do Powtórnego Przyjścia Jezusa:

1. Jezus otrzyma tron Dawida
2. Będzie rządził domem Jakuba
3. Jego królestwo nigdy się nie skończy

Te trzy obietnice nazywam ‘Zapomnianymi Obietnicami Świąt Bożego Narodzenia’, bo w czasach obecnych pomija się je podczas corocznego opowiadania historii Bożego Narodzenia w kościołach.

### Metaforyczne sposoby interpretowania

Amilenialiści uważają, że te obietnice są już wypełnione. Aby ten argument utrzymać, muszą uciekać się do ich metaforycznej interpretacji. Zatem według nich Jezus jest teraz na tronie Dawida, „Dom Jakuba”, to Kościół, a obecne panowanie Jezusa nad Kościołem ma charakter wieczny.

Bez wątpienia, Jezus obecnie panuje z tronu Ojca nad swoim królestwem, czyli Kościołem. Jednak utożsamianie tego duchowego panowania z tym, o którym zwiastowano Marii, wymaga ogromnie bujnej wyobraźni.

‘Tron Dawida’ nie jest tronem Bożym. Tron Boży znajduje się w niebie. Tron Dawida jest w Jerozolimie (Ps. 122:5). Sam Jezus wprowadza wyraźną różnicę między tronem Bożym a Jego własnym tronem, który obejmie na ziemi (Obj. 3:21). W tym wersecie Jezus mówi, że pewnego dnia pozwoli odkupionym zasiąść z Nim na Jego tronie, tak jak Jego Ojciec pozwolił Mu dzielić Jego własny tron.

Jezus nie zasiada dziś na tronie Dawida. Siedzi po prawicy swego Ojca i na Jego tronie. Tron Dawida zajmie On dopiero wtedy, kiedy powróci na ziemię, żeby rządzić wszystkimi narodami ze swego tronu na górze Synaj w Jerozolimie (Izaj. 24:21-23).

‘Domem Dawida’ nie jest Kościół. Jest to starotestamentowe określenie Dzieci Izraela, czyli Żydów (2 Mojż. 19:3). Biblia nigdy nie nazywa Kościoła domem Jakuba. Biblia mówi, że pewnego dnia ocalała resztką narodu żydowskiego uzna Jezusa jako swojego Mesjasza (Zach. 12:10 i Rzym. 9:27). Jak już wielokrotnie wspominałem, nastąpi to pod koniec okresu Ucisku, gdy Jezus powróci na ziemię. Ocalałą z Ucisku pozostałość Żydów zgromadzi On w Izraelu i uczyni ich przodującym państwem świata (Ezech. 37:11-28 i Zach. 8:22-23). Wtedy Jezus rozpocznie rządy nad domem Jakuba.

Obecne królestwo Boże, jakim jest Kościół, nie będzie królestwem wiecznym. Skończy się ono wraz z kresem Wieku Kościoła, w momencie pochwylenia Bożych świętych. Po 'królestwie' Kościoła nastąpi królestwo tysiącletnie, a po nim nastanie ostateczne, wieczne królestwo Chrystusa, które zostanie założone na nowej, udoskonalonej ziemi (1 Kor. 15:24 i Obj. 21:1-8).

### Zaufanie do Słowa Bożego

Dlaczego tak wielu ludzi nie potrafi przyjąć obietnic powierzonych Marii w sposób prosty i dosłowny? Pierwsze z czterech obietnic znaczyły dokładnie to, co zawierał dosłowny tekst wypowiedzi archanioła Gabriela. Dlaczego więc pozostałe trzy uważają za przenośnię? Jedynym tego powodem jest chęć dopasowania ich do z góry przyjętego systemu pojmowania oraz interpretacji.

Wierzę, że Bóg wie jak się należy komunikować. Jeśli Bóg zamierzałby obiecać Marii, że jej Syn będzie rządził z nieba Kościołem bez końca, to by to uczynił. Zamiast tego potwierdził jej obietnicę, którą wiele razy wypowiadał przez starotestamentowych proroków. Obietnica ta dotyczyła tego, że Jego Syn będzie rządził Izraelem z tronu Dawida w Jerozolimie, i że otrzyma królestwo, które będzie trwać wiecznie (Izaj. 9:6-7 i Ezech. 37:21-28).

Jeśli obietnice dane przez Boga Żydom nie znaczyły tego, co dosłownie stwierdzały, jak możemy być pewni, że dosłowny sens miały Boże obietnice wobec Kościoła? Uważam, że Bóg mówi właśnie to, co też ma na myśli.

### Nasza nadzieja

Tak jak Bóg wypełnił obietnice związane z pierwszym przyjściem Jezusa, tak też wypełni wszystkie, dotyczące Jego Powtórnego Przyjścia, włącznie z obietnicą Tysiącletniego Panowania. Wielu członków Kościoła może nie mieć pojęcia o Jego jeszcze niewypełnionych obietnicach. Inni ich nie pamiętają. Z Bogiem tak jednak nie jest. On zamierza wypełnić każdą z nich.

---

To dla nas przywilej, że żyjemy w czasach, w których możemy być świadkami tego, jak Bóg koordynuje wydarzenia w świecie tak, aby wypełniły się wszystkie obietnice Jego mistrzowskiego planu.

„Oddajcie uwielbienie Bogu naszemu. On jest skałą!  
Doskonale jest dzieło jego, Gdyż wszystkie drogi jego  
są prawe, Jest Bogiem wiernym, bez fałszu,  
Sprawiedliwy On i prawy” (5 Mojż. 32:3-4)



## Rozdział 4

# Sprawdzanie objawień

**C**zy pójście do piekła to coś takiego jak bycie wessanym w czarną dziurę w kosmosie?

- Jestem w ciąży i chcę wiedzieć, czy gdyby do Pochwycenia doszło dzisiaj, dziecko w moim łonie poszłoby ze mną do nieba?

- Słyszałem, że brytyjski książę Karol ma imię, które jest zgodne z liczbą 666, a jego herb zawiera symbole z Księgi Daniela. Czy on naprawdę może być Antychrystem?

- Słyszałam, że w USA stacjonują rosyjskie oddziały wojskowe, że latają nad naszym terytorium czarnymi helikopterami. Czy to jest ta inwazja szarańczy opisana w Księdze Objawienia 9?

### Trudne pytania

Przez ostatnie dwadzieścia lat organizuję konferencje na temat Księgi Objawienia w USA i innych krajach. Najbardziej lubię tę część konferencji, w której jest czas na zadawanie pytań i sądzę, że moje audytorium również najbardziej na nią czeka.

Niektóre z pytań bywają dziwne, niektóre zabawne, a inne trudne czy prowokujące. Mam jednak wiele przyjemności z odpowiadania na każde z nich.

Niekiedy muszę odpowiedzieć, mówiąc: 'Nie wiem'. Innym razem muszę wyjaśnić, że istnieje kilka możliwych odpowiedzi i nikt nie wie, która jest poprawna. Często osoby z audytorium pomagają mi znaleźć odpowiedź.

W jednej z pamiętnych dla mnie sytuacji zostałem zapytany: Jakim językiem będziemy posługiwać się w niebie? Odpowiedziałem, mówiąc, iż wydaje mi się, że będzie to hebrajski i podałem kilka opartych na Biblii sugestii w tej materii.

Kiedy skończyłem swoje wywody dotyczące tego pytania, pewien człowiek latynoskiego pochodzenia wstał i powiedział: Proszę pana, z całym szacunkiem pozwolę sobie się z tym nie zgodzić. Uważam, że niebiańskim językiem będzie hiszpański.

- Dlaczego tak myślisz? - zapytałem.

- Bo to najpiękniejszy ze wszystkich języków – odparł.

Powiedziałem mu, że mogę się z jego obserwacją zgodzić, ale potrzebuję jakichś biblijnych podstaw dla poparcia jego odpowiedzi.

Odpowiedział z szerokim uśmiechem: Nie słyszał Pan o Bożej chwale Chicano? (przyp. tłum.: Chicano to w amerykańskim slangu nieco pogardliwe określenie Latynosów).

Wszyscy zebrani wybuchnęli zgodnym śmiechem. Odpowiedziałem, że słyszałem tylko o Bożej chwale *Szekina*, ale nie mam pewności co do chwały Chicano!

Kilka lat później, gdy opowiadałem o tym mojemu koledze Arno Frose z Midnight Call Ministries, on ze swoim niemieckim akcentem odpowiedział: Obaj nie mieliście racji!

- Oo! - odparłem. - Jaki więc według ciebie będzie to język?

- Niemiecki! - rzucił.

- Masz jakieś biblijne podstawy na taką konkluzję? - spytałem.

- Tak, są takie podstawy – odpowiedział. - W 2 Kor. 12 czytamy, że Paweł został zachwycony do nieba i słyszał tam słowa 'niewypowiedziane'. Nie sądzisz, że chodzi tu o język niemiecki?

Musiałem się zgodzić, ale chwytam się nadziei, że jednak się mylił!

## Trudne polskie pytanie

Jedna z najzabawniejszych sytuacji, jakie mi się zdarzyły podczas sesji poświęconej na pytania i odpowiedzi, miała miejsce na konferencji w Warszawie. Sesję tę prowadził wraz ze mną mój kolega Gary Fisher z organizacji Lion of Judah Ministries.

Gary stał z mikrofonem w ręku, gdy pewna energiczna kobieta wstała i zadała długie i drobiazgowo pytanie. W momencie, w którym zostało ono już w pełni przetłumaczone na angielski, stało się praktycznie niemożliwe do rozszyfrowania.

Gary przez chwilę zastanawiał się nad pytaniem, a następnie powiedział: Proszę pani, to pytanie przypomina mi historię, którą ostatnio słyszałem. Powiedziano mi o pewnym amerykańskim fizyku nuklearnym. Poproszono go, aby w kilku uczelniach przeprowadził wykład na temat rozwoju technologii nuklearnych oraz ich zastosowań. Miał lęk przed lataniem samolotem, więc wynajął samochód z kierowcą.

Po piątej sesji wykładowej, gdy był w drodze do następnej uczelni, kierowca nagle powiedział: 'Proszę pana, słyszałem pana wykład pięć razy. Sądzę, że znam go już na pamięć. I wie pan co? Myślę, że mogę go wygłosić lepiej niż pan!

- Dobra, panie mądralo! - odparł fizyk. - Poddajmy pana próbie. Na następnym uniwersytecie zamienimy się ubraniami i pan wygłosi wykład.

Tak też zrobili, bo kierowca zamierzał udowodnić, że potrafi to, co powiedział. O dziwo, wykład udało mu się wygłosić bezbłędnie i elokwentnie. Jednak tak dał się ponieść przekonaniu o swoich kwalifikacjach, że popełnił błąd poproszenia audytorium o zadawanie mu pytań.

Pierwsze z pytań było dlań naprawdę frustrujące. Kierowca zastanowił się nad nim przez chwilę, po czym zareplikował: To najgłupsze pytanie, jakie od dawna słyszałem. Jest tak proste, że nawet mój kierowca potrafi na nie odpowiedzieć! W tym momencie przekazał mikrofon swojemu 'kierowcy'

I w tym momencie, mój przyjaciel Gary Fisher podał mi mikrofon i powiedział: „Odpowiedz proszę na pytanie tej pani”. Mówi



się, że żartów nie da się tłumaczyć, jednak z tym to się udało. Przez audytorium przeszła fala śmiechu.

### Często zadawane pytania

Cóż, przyjrzyjmy się niektórym z najczęściej zadawanych pytań dotyczących Księgi Objawienia. Przypominam, że nie twierdzę, iż znam wszystkie odpowiedzi. Tak naprawdę mam listę własnych pytań, które bardzo chciałbym zadać Panu, gdy stanę przed Nim twarzą w twarz. Do czasu spotkania z Nim jesteśmy skazani na ograniczenia w naszym pojmowaniu, a bierze się to z faktu, że „teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło” (1 Kor. 13:12).

Nie będę zajmował się wszystkimi najczęściej zadawanymi pytaniami, bo wiele z nich omawiałem już w drugim rozdziale książki, w moim ogólnym szkicu Księgi Objawienia. Teraz zajmę się kwestiami, które w tym szkicu pomijałem oraz sprawami istotnymi, o których wspominałem tylko pobieżnie.

Zamierzam zająć się tylko kwestiami najważniejszymi, a nie tuzinami zadawanych pytań o mniejszym znaczeniu, jak na przykład: Kim są nikolaici? (Obj. 2:6). Kim są ludzie, którzy „podają się za Żydów, a nimi nie są?” (Obj. 2:9 i 3:9). Kim jest „niewiasta Jezebel, która się podaje za prorokinię?” (Obj. 2:20).

Zajmę się też niektórymi pytaniami na temat Księgi Objawienia, które zrodziły się po lekturze ogromnie popularnej serii książkowej pt. „Left Behind” („Pozostawieni”) autorów Tima La Haye’a oraz Jerry Jenkinsa. Książki te prezentują historię okresu Wielkiego Ucisku w formie fikcji literackiej.

Pamiętajmy, że Biblia nie ujawnia wszystkiego, co dotyczy przyszłości. Przedstawia jednak wystarczająco dużo, aby wyposażać nas w realną nadzieję i wielkie oczekiwanie. Proponuję, żebyś nie martwił się rzeczami, których w niej nie rozumiesz. Zamiast tego ciesz się z obietnic, które są zupełnie jasne. I nie poddawaj się w badaniu rzeczy, których nie pojmujesz. Módl się o nie, badaj Pismo i nie pozwól, żeby rujnowały twój wewnętrzny pokój, związany z tymi aspektami przyszłości, o których Biblia mówi jasno i jednoznacznie.

## Księga Objawienia – prorocstwo czy zapis dziejów?

Sama księga mówi o sobie, że jest prorocstwem: „Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów prorocstwa” (Obj. 1:3). Jeszcze cztery razy, w ostatnim rozdziale Księgi, jest mowa, że jej przesłanie jest prorocze (Obj. 22:7,10, 18 i 19).

Zatem właściwie postawione pytanie powinno brzmieć: „Czy Księga Objawienia to prorocstwo już wypełnione?” O tej kwestii mówiłem w tej książce wielokrotnie, więc nie będę wchodził w szczegóły. Powiem tylko, że wszystko co napisane w Objawieniu, począwszy od rozdziału czwartego, dotyczy jeszcze przyszłości. Aspekty przyszłości pojawiają się w pierwszym wersecie czwartego rozdziału, gdzie Jan otrzymuje wizję nieba i zostaje poinformowany, że będzie mu pokazane „co ma się stać potem”.

Ci, którzy uważają, że prorocstwa z Księgi Objawienia już się wypełniły, mogą to czynić posługując się wyłącznie interpretacją metaforyczną. Kiedy w znanej nam historii, w jednej wojnie zginęła jedna czwarta ludzkości (Obj. 6:1-8)? Gdzie jest jakikolwiek historyczny zapis o nagle ocalonych stu czterdziestu czterech tysiącach Żydów, których następnie powołano do specjalnej służby w królestwie Jezusa (Obj. 7:1-8)? Czy kiedykolwiek była wojna, która doprowadziła do eksterminacji jednej trzeciej ludzkości (Obj. 8 i 9)? Czy była kiedyś inwazja szarańczy, rzeczywista, czy tylko symboliczna, której skutkiem były niewysłowione pięciomiesięczne cierpienia wszystkich niechrześcijan, podczas gdy wierzący nie doznali żadnego uszczerbku (Obj. 9:1-11)? Gdzie w znanej nam historii była mowa o dwóch świadkach opisanych w Objawieniu 11, albo dwóch bestiach opisanych w Objawieniu 13?

Mógłbym ten wątek jeszcze długo ciągnąć, ale sądzę, że sprawę tę już udowodniłem. Prorocstwa z Księgi Objawienia nadal oczekują na wypełnienie ich przez Boga

## Księga Objawienia napisana przed czy po upadku Jerozolimy?

Wewnętrzny materiał dowodowy dotyczący cesarstwa rzymskiego zawarty w Księdze Objawienia oraz świadectwo Ojców

Kościół wskazuje, że księga powstała około 95 roku, dwadzieścia pięć lat po zburzeniu Jerozolimy, które nastąpiło w 70 roku.

Tak szeroko zakrojone rzymskie prześladowania Kościoła, o których wspomina Księga Objawienia, nie miały miejsca przed rządami cesarza Domicjana (81-96). Prześladowania zarządzone przez Nerona ograniczyły się do Rzymu i okolic. Jeden z Ojców Kościoła, Ireneusz (130-202), stwierdził, że Księga Objawienia została napisana przez apostoła Jana pod koniec rządów Domicjana<sup>1</sup>. Ireneusz był uczniem Polikarpa (70-155), który z kolei był bezpośrednim uczniem apostoła Jana.

Jeden z argumentów za wcześniejszym datowaniem wiąże się ze wzmianką o świątyni w Obj. 11:1-2. Jan otrzymuje polecenie zmierzenia jej, co w tym przypadku wydaje się być poleceniem do oceny jej duchowego stanu. Argument ten przewiduje, że wzmianka o świątyni świadczy o tym, że księga została napisana przed zniszczeniem tego sanktuarium w 70 roku.

Argument ten jednak lekceważy fakt, że Biblia naucza, iż w przyszłości będą dwie świątynie, jedna w okresie Ucisku, którą sprofanuje Antychryst (Dan. 9:27 i 2 Tes. 2:3-4), a druga w czasie Millenium, którą poświęci sam Jezus (Ezech. 40-46).

Świątynia wspomniana w Obj. 11 musi być świątynią okresu Ucisku, bo fragment ten mówi, że będzie deptana przez pogan przez czterdzieści dwa miesiące (drugą połowę Ucisku). Mówi też, że będzie to bezpośrednio poprzedzone wydawaniem świadectwa przez dwóch świadków, które potrwa tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni (pierwsza połowa czasu Ucisku).

### **Czy Księga Objawienia nie sugeruje, że jej prorocтва wypełniły się już w czasie, gdy była pisana?**

Bardzo łatwo ulec takiemu wrażeniu, bo pierwsze wersety fragmentu mówią o rzeczach, które „mają się stać wkrótce” (Obj. 1:1). Poza tym, ten tekst dwa razy stwierdza, że czas wypełnienia tych prorocत्व jest „bliski” (Obj. 1:3 i 22:10).

Jednak ze względu na fakt, że prorocтва te jeszcze się w dosłownym sensie nie wypełniły, przemawia to, że owe

stwierdzenia wskazują raczej na nieuchronność pewnych wydarzeń niż ich czasową bliskość. Pojęcie nieuchronności implikuje, że coś może się zdarzyć w dowolnym czasie i uważam, że takie właśnie przesłanie leży u podstaw wyżej wymienionych stwierdzeń.

Jeżeli chodzi o nauczanie Jezusa na temat czasów ostatecznych, obowiązuje pewna zasada. Często powtarzał swoim uczniom, żeby byli gotowi na Jego powrót w każdej chwili. „Bądźcie gotowi - przestrzegaj - gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślacie” (Mat. 24:44). Aby lepiej uświadomić uczniom wagę tej sprawy, Jezus użył przypowieści o dziesięciu pannach. Pięć panien okazały się nie być gotowymi, kiedy przyszedł oblubieniec i dlatego pozostały na zewnątrz. Jezus też ostrzegł: „Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny” (Mat. 25:1-13). Innym razem wyraził to następująco: „Niechaj biodra wasze będą przepasane i świece zapalone... gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o takiej godzinie, której się nie spodziewacie” (Łuk. 12:35, 40).

Autorzy ksiąg Nowego Testamentu mówią wyraźnie o życiu w stanie pewnego napięcia, w oczekiwaniu na powrót Pana, który jest możliwy w każdej chwili. Prowadzi to nas do oczyszczającego skutku, ponieważ staje się mocnym bodźcem do uświęcania. Paweł wzywa, abyśmy „wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości i na tym doczesnym świecie wstrzemięźliwie, sprawiedliwie i pobożnie żyli, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa” (Tyt. 2:12-13). Apostoł Piotr nawołuje: „Okiełzajcie umysły wasze i trzeźwymi będąc - i od razu dodaje jak to mają robić - połączcie całkowicie nadzieję waszą w łasce, która wam jest dana w objawieniu się Jezusa Chrystusa” (1 Ptr. 1:13). Jan mówi, że powinniśmy skupić się na powrocie Pana, bo „każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty” (1 Jana 3:3).

Słowa te należy zawsze interpretować w ich kontekście, a kontekst jest często kształtowany przez tło historyczne. W realiach Palestyny pierwszego wieku naszej ery, słowa takie jak ‘wkrótce’ czy „szybko” wydają się mówić o prędkim wypełnieniu się proroctw. Jednak minęło wiele wieków, a proroctwa te nie wypełniły się co do ich dosłownego znaczenia. Historia podyktowała więc

kontekst, który wskazuje na nieuchronność wypełnienia się tych proroctw. Przez to rozumiemy, że przepowiedziane wydarzenia mogą nastąpić w każdej chwili.

Podobne zjawisko można znaleźć w innych stwierdzeniach zapisanych w różnych miejscach Biblii. Na przykład apostoł Jakub napisał, że mamy zachować cierpliwość aż do powrotu Pana, i zaraz stwierdza: „Bo przyście Pana jest bliskie... oto sędzia już u drzwi stoi” (Jak. 5:7-9). W podobny sposób napisał Piotr: „Przybliżył się koniec wszystkiego” (1 Ptr. 4:7). Ściśle mówiąc, w czasach ostatecznych żyjemy począwszy od Dnia Pięćdziesiątnicy, kiedy to po raz pierwszy zaczęto głosić Ewangelię. A czasy ostateczne mogą się zakończyć w każdej chwili przez wypełnienie proroctw zapisanych w Księdze Objawienia.

Uogólnione odniesienia do czasu w Księdze Objawienia nie są wskazaniem jego długości. Zamiast tego są zapowiedzią ich nieuchronności, a więc mówią, że wspomniane wydarzenia mogą zacząć się rozgrywać w każdym momencie naszego życia.

### **Czy 144.000 to na pewno Żydzi?**

Prawdopodobnie nie ma innej części Księgi Objawienia, która spotkałaby się z większą ilością nadużyć i wypaczeń niż jej siódmy rozdział. Mówi on o 144 tysiącach Żydów, którzy zostali opieczątowani jako szczególnie Boży słudzy. Świadkowie Jehowy uważają, że liczbę tę stanowią założyciele i pionierzy ich organizacji. Inne sekty i kultury twierdzą, że to właśnie oni są owymi stu czterdziestoma czterema tysiącami. Większość chrześcijan głównego nurtu uważa, że ta liczba po prostu symbolizuje Kościół.

Nie mogę pojąć, jak można uważać te 144.000 Żydów za symbol Kościoła. Taka interpretacja jest dobrym przykładem dziwacznych pomysłów, jakie niektórzy ludzie wyciągają z Księgi Objawienia. Co by musiał zrobić Bóg, żeby nas przekonać, że mówi o 144 tysiącach Żydów? Bóg mówi, że to Żydzi. Nazywa ich konkretnie „plemionami Izraela” (Obj. 7:4). Wylicza ich nawet według plemion, mówiąc, że z każdego z nich będzie pochodzić po 12 tysięcy. Czy Bóg musi umieścić na niebie ogromny migający neon z napisem: „Mówię o Żydach!”?

## Dlaczego niektóre z plemion są z tej liczby wyłączone?

To faktycznie intrygujące pytanie. Lista plemion jest faktycznie niezwykła. Dwanaście pierwotnych plemion Izraela obejmuje też plemiona Lewiego i Judy. Zwykle jednak, gdy Biblia wymienia dwanaście plemion Izraela, kapłańskie plemię Lewiego wymienione jest jako Boże dziedzictwo (5 Mojż. 10:9). A imię Józefa jest zwykle pomijane, a następnie zastąpione imionami jego dwóch synów, Efraima i Manasesa, których przygarnął Jakub (1 Mojż. 48:8-22). Zatem Lewi i Józef są zwykle zastępowani Efraimem i Manasesem, co sprawia, że lista pokoleń ma dwanaście pozycji.

W wyliczeniu pokoleń podanych w Obj. 7, plemiona Dana i Efraima są pominięte i zastąpione plemionami Lewiego i Józefa, i ich liczba też wynosi dwanaście. Dlaczego? Tak naprawdę nie wie tego nikt. Przypuszczam, że Dana i Efraima pominięto, ponieważ to oni wciągnęli Izraelitów w powszechny grzech bałwochwalstwa (5 Mojż. 29:18-21 i 1 Król. 12:25-33). Wygląda więc na to, że dwa plemiona odpowiedzialne za zachęcenie innych do bałwochwalstwa, nie otrzymają przywileju głoszenia Ewangelii w okresie Ucisku.

Boża łaska jest jednak ogromna i nieprzewidywalna, czego przykład znajdujemy w opisie Nowej Jerozolimy w Obj. 21:12. Czytamy tam, że miasto będzie miało dwanaście bram i każda będzie nazwana imieniem jednego z „dwunastu plemion synów izraelskich”. W Księdze Ezechiela 48:30-34 dowiadujemy się, które plemiona zostaną uwzględnione w tym znaczącym wyróżnieniu. To pierwotna, znana ze Starego Testamentu dwunastka, włączająca pokolenia Lewiego i Józefa. To oznacza, że jedna z bram nie będzie nazwana imieniem wiarołomnego plemienia Dana, a plemiona Manasesa i Efraima znajdą się pod imieniem Józefa.

## Czy 144.000 z Obj. 7 to te same 144.000 co w Obj. 14?

Osobiście sądzę, że tak właśnie jest. Dlaczego Księga Objawienia miałyby prezentować nam zupełnie inną grupę 144 tysięcy, nic nam o tym nie wspominając?

W swojej książce pt. *'Revelation Illustrated and Made Plain'*, Tim LaHaye uważa, że 144 tysiące ludzi w Objawieniu 14 to grupa chrześcijan wywodzących się z pogan, a nawróconych w okresie Wielkiego Ucisku, którzy szczególnie zasłużyli się dla Jezusa zanim doświadczyli męczeństwa. Sam przyznaje, że teoria ta stawia go w gronie mniejszości wśród komentatorów<sup>2</sup>.

Scena opisana w Obj. 14 ukazuje 144 tysiące ludzi stojących z Jezusem na górze Syjon. LaHaye utrzymuje, że ponieważ ta scena rozgrywa się w środku okresu Ucisku, i że w tym czasie Jezus nie stanie na górze Syjon w Jerozolimie, to wspomniana góra musi oznaczać niebo. Stąd wywodzi on konkluzję, że są to byli poganie, którzy zginęli za wiarę w Chrystusa i są teraz z Nim w niebie.

Mam w tej kwestii odmienne zdanie. Według mnie scena ta nie pochodzi ze środkowego punktu okresu Ucisku. Cały rozdział czternasty to przeskok w przyszłość na koniec okresu Ucisku, który pokazuje co ma się wydarzyć i ma na celu zapewnić czytelnika, że ostateczne zwycięstwo będzie należeć do Jezusa. Po drugie, uważam, że w tej scenie ta wielka grupa ludzi nie jest w niebie. Są oni na górze Syjon w Jerozolimie, gdzie właśnie pojawił się powracający Jezus, żeby rządzić jako Król królów. On chronił ich przez cały Ucisk i z nimi świętuje swoje zwycięstwo. Śpiewają pieśń słyszaną z nieba, tę, którą tylko oni mogą śpiewać (Obj. 14:2-3). Powtórzę, jeśli miała to być inna grupa 144 tysięcy Żydów niż ta wspomniana w Obj. 7, to myślę, że Biblia by nam o tym powiedziała.

### **Dlaczego wydaje się, że Bóg ma obsesję na punkcie Żydów?**

Pytanie to często pada na konferencjach na temat proroctw. Odpowiedzią na nie jest fakt, że Bóg kocha ich, tak jak kocha całe swoje stworzenie. Są jednak sfery, w których biblijne proroctwa skupiają się na Żydach. Wynika to z tego, że Bóg powołał Żydów do zostania Jego „świętym ludem” przez który będzie realizował swój mistrzowski plan (5 Mojż. 7:6). To za pośrednictwem Żydów Bóg przekazał światu swoje Słowo i poprzez nich zesłał wszystkim Mesjasza.

Stary Testament mówi, że Żydzi zostali też wybrani do bycia świadkami Boga, a to oznacza, że musieli mieć z Nim bliskie relacje (Izaj. 43:10-12). Historia Izraela potwierdza, że gdy jest się Bogu wiernym, On błogosławi, kiedy się Mu sprzeciwią, On karze; a kiedy się pokutuje, Bóg przebacza, a nawet zapomina i znów zaczyna błogosławić. Obecnie Żydzi są przez Boga dyscyplinowani, ale biblijne proroctwo mówi, że nadejdzie dzień, kiedy wielu ocalałych Żydów będzie pokutować i przyjmie Jezusa jako swojego Mesjasza (Zach. 12:10). Kiedy to zacznie się dziać, Bóg uczyni ich najbardziej wyróżnionym narodem świata (Izaj. 60 i 61:5). Jezus zamieszka pośród nich jako Król królów (Ezech. 43:7), a wszystkie Boże błogosławieństwa wobec narodów popłyną poprzez Żydów (Zach. 8:22-23).

Żydzi są też rodzajem Bożego profetycznego zegara. Mam na myśli to, że Bóg wiąże ważne przyszłe wydarzenia ze sprawami, których Żydzi doświadczą jako naród. Proroctwo Daniela o siedemdziesięciu tygodniach lat to odpowiedni tego przykład. Daniel mówi, żeby wyczekiwać dekretu, który zezwoli na odbudowę Jerozolimy. Następnie prorok powiada, że 483 lata po wydaniu dekretu, przyjdzie Mesjasz i umrze (Dan. 9:24-26).

W Nowym Testamencie znajdujemy kolejny tego przykład. Jezus powiedział swoim uczniom, że nadejdzie dzień, kiedy Żydzi zostaną rozproszeni między narodami całego świata, a Jerozolima będzie deptana przez pogan. Następnie jednak dodaje, że kiedy Jerozolima wydostanie się spod władzy pogan, On powróci (Łuk. 21:24). Jezus po prostu podkreślił to, co wiele razy przedtem powtarzał Stary Testament, a mianowicie, że gdy Żydzi powrócą na swoje ziemie i do miasta Jerozolimy, nadejdzie Mesjasz (Zach. 12:3,6,8-10 i 13:1).

Innym powodem, dla którego uwaga Biblii tak bardzo skupia się na Żydach, jest obietnica Boga, że doprowadzi do nawrócenia wielu z nich, którzy pozostali przy życiu po okresie Ucisku. To miał na myśli prorok Daniel, pisząc, że Bóg dokona tego w ostatnich latach „siedemdziesięciu tygodni lat”. Biblia wyraźnie stwierdza, że w pierwszej połowie Ucisku Bóg sprawi, że wrogość Antychrysta skoncentruje się na Żydach. Wrogość ta doprowadzi ich do



całkowitej desperacji i umotywuje ich do powrotu do Boga z postawą skruchy i pokuty (Zach. 12;10, Rzym. 9:27 i 11:25-26).

### **Czy nieposłuszeństwo Żydów unieważniło dane im przez Boga obietnice?**

Oczywiście, że nie, albo używając słów apostoła Pawła: „Bynajmniej!” (Rzym. 11:1). Od czwartego wieku, kiedy Kościół przyjął stanowisko amilenialne i zaczął odżegnywać się od swojego żydowskiego dziedzictwa, dominującym poglądem chrześcijan na temat Żydów było przekonanie, że „Bóg umył sobie od nich ręce”. Uważali, że dowodem na to jest fakt, że w pierwszym wieku Bóg wylał swój gniew na Jerozolimę i dopuścił do tego, że Żydzi musieli opuścić swoją ojczyznę i rozpiechli się po świecie. Z upływem czasu wykształciła się druga podobna doktryna, określana jako ‘teologia zastępstwa’. Głosi ona, że Bóg zastąpił Żydów Kościołem, że Izrael stał się „nowym Izraelem”, i że Kościół przejął wszystkie obietnice uprzednio przeznaczone dla Żydów. Nie trzeba chyba nadmieniać, że doktryny te posłużyły za silne źródło antysemityzmu, który od tysiąca sześciuset lat nieraz dochodził do głosu w Kościele.

Przekonanie, że Bóg „umył sobie ręce od Żydów”, jest na wskroś niebiblijne. W Jer. 31:36 Bóg powiada, że Żydzi nadal będą „ludem przed mną”. Podkreśla tę kwestię jeszcze bardziej, mówiąc, że będą dla Niego szczególnym narodem, chyba że zakończy się ustalony porządek wszechświata, czy „zostaną zmierzone niebiosy w górze i zbadane fundamenty ziemi w dole”. Bóg jednak od razu oznajmia, że do tych rzeczy nigdy nie dojdzie, tak jak nie dojdzie do odrzucenia przez Niego Żydów (Jer. 31:36-37). W Izaj. 49:14-16 Bóg używa kolejnej metafory, żeby podkreślić swoje oddanie Izraelowi. Mówi tam, że nazwa *Izrael* jest wypisana na Jego dłoniach!

W Nowym Testamencie są trzy rozdziały, które silnie akcentują nieustanną miłość Jezusa do Żydów. Rozdziały te były przedmiotem pogardy i lekceważenia (lub skrajnego uduchowiania) ze strony Kościoła przez większość jego historii. Są to trzy kolejne rozdziały z Listu do Rzymian, a mianowicie od dziewiątego do jedenastego. W Rzym. 9:4 Paweł pisze, że Bóg nadal trwa w przymierzu

z Żydami i obiecał, że to nie ulegnie zmianie. Następnie jasno stwierdza, że Żydzi, którzy pozostaną przy życiu w czasach ostatecznych, dostąpią znaczących błogosławieństw (Rzym. 9:27).

Paweł zajął się nawet konkretnie kwestią, czy Bóg Żydów odrzucił, czy też nie. W związku z tym pyta: „Czy Bóg odrzucił swój lud?” Od tysiąca sześciuset lat Kościół odpowiada na to pytanie radykalnym: „Tak, odrzucił!”. Paweł na to ripostuje: „Bynajmniej! Nie odrzucił Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrzył” (Rzym. 11:1-2).

Co jednak z nieposłuszeństwem Żydów? Co z ich odrzuceniem Boga jako władcy ich narodu i Jezusa jako króla ich serc? Czy ich nieposłuszeństwo nie anulowało Bożych obietnic? I znowu Paweł konkretnie się o tym wypowiada. Zadaje więc pytanie: „Bo co z tego, że niektórzy nie uwierzyli? Czyż niewierność ich zniweczy wierność Bożą?” (Rzym. 3:3). Kościół przez wiele wieków miał na to tak samo twierdzącą odpowiedź. Ale nie Paweł. On odpowiada: „Z pewnością nie! Wszak Bóg jest wierny, a każdy człowiek jest kłamcą” (Rzym. 3:4).

Paweł jest tak podekscytowany łaską, w której Bóg nigdy nie zrezygnuje z Żydów, że w końcu wyrzuca z siebie wprost ekstatyczne wyznanie: „O głębokości bogactwa i mądrości, i poznania Boga! Jakże niezbadane są wyroki jego i nie wysłedzone drogi jego!” (Rzym. 11:33).

Kiedyś zacząłem głosić kazania na temat Bożej miłości do Żydów i Jego pełnej determinacji, aby mimo ich uporu i buntu wielu z nich doprowadzić do zbawienia w czasach ostatecznych. Moja żona wkrótce mi powiedziała: „Sprawiasz, że chciałabym być Żydówką!” Na co odpowiedziałem: „Nie, kochanie, nie chciałabyś nią być, bo wtedy pojawiłoby się spore ryzyko, że twoje oczy zastoniłaby duchowa zasłona, która nie pozwoliłaby ci rozpoznać Mesjasza w Jezusie (2 Kor. 3:14-16).

Następnie zwróciłem jej uwagę na fakt, że Bóg nie robi dla Żydów niczego, czego nie chciałby uczynić dla innych narodów. Żydzi są po prostu świadectwem pragnienia, jakie Bóg żywi wobec wszystkich ludzi. Jest to pragnienie, żeby wszyscy pokutowali i zostali zbawieni (2 Ptr. 3:9). Bóg „nie umywa rąk od kogokol-

wiek”. On nieustannie stara się doprowadzać nas do punktu krytycznego, w którym przestaniemy polegać na sobie i zwrócimy się do Niego pełni skruchy, a wtedy On nas zbawi. Tego właśnie doświadczają pod koniec Ucisku pozostali przy życiu Żydzi. Prorok Malachiasz napisał o tym tak:

„Lecz kto będzie mógł znieść dzień jego przyjścia i kto się ostoi, gdy się ukaze? Gdyż jest on jak ogień odlewacza, jak ług foluszników. Usiądzie, aby wytapiać i czyścić srebro. Będzie czyścił synów Lewiego i będzie ich płukał jak złoto i srebro. Potem będą mogli składać Panu ofiary w sprawiedliwości. I miła będzie Panu ofiara Judy i Jeruzalemu jak za dni dawnych, jak w latach minionych” (Mal. 3:2-4).

### Czy powrót Pana nastąpi etapami?

Tak, idea powrotu Pana dokonującego się w etapach jest bardzo biblijna i może być dość łatwo udowodniona. Nowy Testament zawiera tylko dwa, choć szczegółowe, opisy powrotu Pana. Jeden znajdujemy w 1 Tes. 4:13-18, a drugi w Obj. 19:11-16. Gdy się je ze sobą porówna, okazuje się, że łączy je tylko to, że oba skupiają się na Chrystusie. Poza tym różnią się od siebie niemal tak jak dzień od nocy. Przyjrzyjmy się tym różnicom:

#### 1 Tesaloniczan 4

#### Objawienie 19

Jezus pojawia się na niebiosach.

Przychodzi po swój Kościół.

Pojawia się jako Oblubieniec.

Przychodzi po odkupionych.

Przychodzi jako wybawiciel.

Jezus powraca na ziemię.

Powraca ze swoim Kościołem.

Powraca jako wojownik.

Powraca, aby skazać na potępienie bezbożnych.

Powraca jako Król królów.

Te dwa fragmenty mówią oczywiście o dwóch różnych zdarzeniach. Ten z 1 Tes. 4 przedstawia wydarzenie określane jako Pochwycenie Kościoła, czyli nagłe zabranie z naszej planety Kościoła. Obj. 19 przedstawia natomiast wydarzenie, do którego dojdzie później – powrót Pana na ziemię.

Innymi słowy, powtórne przyjście Jezusa nastąpi w dwóch etapach. Po pierwsze, pojawi się na niebie, aby zabrać Kościół, zabrać do nieba odkupionych. Później z Kościołem, powraca na ziemię.

Ta metoda harmonizowania obu fragmentów rozwiązuje poważny problem, który pojawia się, gdy myślimy, że w przyszłości Pan przyjdzie tylko jeden raz. Ten problem wiąże się z wagą, jaką Biblia przykłada do wczesnego czasu Jego przyjścia. Jak już kilkakrotnie wspominałem, Pismo zapowiada nam, że Pan może się pojawić w każdym momencie, dlatego zawsze powinniśmy być gotowi na Jego powrót (Patrz: Mat. 24:36,42,44 i 25:13).

Jeśli w przyszłości miałby być tylko jeden powrót Pana, to wypowiedziane przez Jezusa przestrogi byłyby stratą Jego czasu i nie wchodziłaby w grę żadna nieuchronność, bo jest przecież wiele prorocत्व, które mają się jeszcze przed powrotem Pana wypełnić. Mam w pamięci takie rzeczy jak polityczny traktat, który przyniesie Izraelowi pokój i umożliwi odbudowę świątyni (Dan. 9:27). Musi być też siedmioletni czas Wielkiego Ucisku, podczas którego Antychryst będzie terroryzował świat (Obj. 6-18).

To tylko kilka wydarzeń, o których Pismo powiada, że nastąpią przed powrotem Jezusa na ziemię. Jeśli w przyszłości miałyby być tylko jedno przyjście Pana, a musiałyby mieć miejsce właśnie po tych wydarzeniach, oznaczałoby to, że Jego powrót nie nastąpi prędko. Wtedy, przeciwnie do pouczeń zapisanych w Biblii, nie musimy żyć wypatrując Chrystusa (Tytus 2:13), ale raczej Antychrysta, bo on przyszedłby pierwszy.

Jeśli można mówić o jakimkolwiek szybkim przyjściu Jezusa, to muszą nastąpić dwa Jego przyjścia, gdzie jedno z nich, Pochwycenie, może się zdarzyć w każdej chwili naszego życia. I pochwycenie faktycznie będzie prędkie, bo nie ma już w Biblii żadnego prorocत्व, które ma je bezpośrednio poprzedzić. Jest to wydarzenie, które może mieć miejsce choćby i dzisiaj.

**Mówisz, że Jezus może przyjść w każdej chwili, ale czy Biblia nie uczy, że zanim powróci Jezus, Ewangelia ma dotrzeć do każdego miejsca na świecie?**

Tak, Biblia mówi, że cały świat musi usłyszeć Ewangelię zanim powróci Jezus. W rzeczy samej, właśnie On to powiedział. Wspomniał o tym w swoim Kazaniu na Górze Oliwnej: „A ta Ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec” (Mat. 24:14).

To stwierdzenie odnosi się jednak do Jego ostatecznego powrotu na ziemię, powrotu w chwale. Nie dotyczy ono Pochwycenia, w którym Jezus pojawi się na niebie, żeby zabrać Kościół. W czasie Ucisku Ewangelia będzie dość intensywnie głoszona. 144 tysiące Żydów, którzy zostaną zapieczętowani na początku Ucisku, staną się szczególnymi Bożymi sługami (Obj. 7:3). Każdy prawdziwy sługa Boga to osoba, która przekazuje Ewangelię innym. Ewangelia będzie też głoszona przez dwóch Bożych świadków w Jerozolimie (Obj. 11:1-7). Ludzie nawróceni do Jezusa w czasie Ucisku, zarówno Żydzi jak i nie-Żydzi, będą dzielić się Dobrą Nowiną z innymi. Pod koniec Ucisku, tuż przed wylaniem siedmiu czasz Bożego gniewu, Bóg w swojej łasce i miłosierdziu zamierza wysłać anioła, który będzie krążył po ziemi, głosząc Ewangelię „mieszkańcom ziemi i wszystkim narodom, i plemionom, i językom” (Obj. 14:6). Zwiastowanie w wydaniu tego anioła przyczyni się do wypełnienia proroctwa, które wypowiedział Jezus.

**Czy Pochwycenie wyznacza moment początku Ucisku?**

Nie, Biblia nigdzie nie stwierdza, że okres Ucisku rozpocznie się w momencie Pochwycenia Kościoła. Uważam, że Pochwycenie nastąpi miesiące, a nawet lata przed Uciskiem, choć jest prawdopodobne, że nastąpi na krótko przed nim, bo Ucisk jest okazją do wylania Bożego gniewu, a 1 Tes. 1:10 mówi, że Jezus ocali Kościół przed nadchodzącym Bożym gniewem.

Innym powodem, aby wierzyć, że Pochwycenie nastąpi tuż przed początkiem Ucisku jest to, że 2 Tes. 2 mówi, że Antychryst nie

ujawni się dopóty, dopóki „ten, który teraz powstrzymuje nie zjedzie z pola” (2 Tes. 2:6-7). Wierzę, że czynnikiem powstrzymującym Antychrysta jest Duch Święty, działający za pośrednictwem Kościoła. Zatem gdy zostanie zabrany Kościół, ujawni się Antychryst i rozpocznie okres Ucisku.

Prorok Daniel wskazuje, że punktem początkowym Ucisku będzie „przymierze” jakie Antychryst zawrze z Izraelem, i które zagwarantuje temu państwu rzeczywisty pokój i umożliwi Żydom odbudowę świątyni (Dan. 9:27).

### **Dlaczego Pochwycenie nie jest konkretnie wspomniane w Księdze Objawienia?**

Jak już przedtem w rozdziale drugim zaznaczałem, Księga Objawienia sugeruje to, że Pochwycenie wydarzy się przed Uciskiem, jednak nie czyni o tym konkretnej wzmianki. W Obj. 4:1 Jan widzi otwarte drzwi nieba i po chwili zostaje tam pochwycony. Można się domyślać, że jest to symbol Pochwycenia Kościoła. W Obj. 19:11 Jan znów widzi otwarte niebo i zstępującego zeń na białym koniu Jezusa, któremu towarzyszy Kościół (Obj. 19:14). Rozdział drugi i trzeci skupia się na Kościele, ale do końca Księgi nie będzie już o nim mowy (Obj. 22:16). Od rozdziału czwartego do dwudziestego pierwszego jest tylko jedna wzmianka o ‘świętych’, którymi okażą się ci, którzy przyjęli Ewangelię podczas Ucisku.

Biblia nigdy nie określa konkretnie ram czasowych Pochwycenia Kościoła poprzez powiązanie go z jakimś innym ważnym wydarzeniem w rodzaju przywrócenia państwa Izrael czy odbudowanie świątyni. Nawet jego bliskość czasowa względem okresu Ucisku opiera się raczej na dedukcji niż na definitywnym stwierdzeniu. Jest tak dlatego, że Pochwycenie to wydarzenie, które ma nastąpić w niedługim czasie, a ściślej mówiąc jest to możliwe w każdej chwili.

W Biblii znajdujemy kilka mocnych argumentów sugerujących, że Pochwycenie nastąpi przed Uciskiem. Kilka z nich znajduje się w Kazaniu na Górze Oliwnej, zapisanym w Łukasza 21. Jezus powiedział, że gdy pojawią się znaki czasów ostatecznych, powin-

niśmy podnieść głowy, bo zbliża się nasze odkupienie (Łuk. 21:28). Zauważmy, że odkupienie nie nadejdzie w końcowej fazie tych znaków, ale gdy one się rozpoczną. Następnie Jezus dodaje, że wierzący powinni się żarliwie modlić, żeby mogli uniknąć wielkiego ucisku, który ma dotknąć „wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi” (Łuk. 21:36).

Z uwagi na to, Paweł w 1 Tes. 1:10 powiada, że wierzący czekają na „Syna Jego z niebios ... który nas ocalił przed nadchodzącym Bożym gniewem”. Jezus powiedział Janowi, żeby napisał do zboru w Filadelfii, który był przykładem wiernych chrześcijan: „Ponieważ zachowałeś nakaz mój, by przy mnie wytrwać, przeto i Ja zachowam cię w godzinie próby, jaka przyjdzie na cały świat, by doświadczyć mieszkańców ziemi” (Obj. 3:10).

### **Czy Pismo nie sugeruje Pochwycenia w trakcie Ucisku?**

Niektórzy tak uważają. Wskazują wtedy na 1 Kor. 15:51-52, które mówi, że Pochwycenie nastąpi po odgłosie „ostatniej trąby” Bożego gniewu. Następnie powołują się na Obj. 11:15, gdzie czytamy o odezwanii się siódmej i ostatniej trąby. Ponieważ w Biblii znajdujemy poszlaki, że siódma trąba wyda głos w środku okresu Ucisku, po zabiciu dwóch świadków przez Antychrysta, uważają oni, że musi to wyznaczać moment Pochwycenia.

Z tym argumentem wiąże się jednak kilka pojęciowych problemów. Po pierwsze, w Biblii nie znajdujemy niczego, co utożsamia siódmą trąbę Bożego gniewu przedstawioną w Księdze Objawienia z „ostatnią trąbą” z 1 Kor. 15. Założenie, że chodzi o to samo wydarzenie, nie ma głębszych podstaw. Trąby opisane w Księdze Objawienia zapowiadają Boże sądy, przeznaczone dla niewierzących. Nie mają żadnego związku z wierzącymi.

Jest jednak trąba, z którą można identyfikować „ostatnią trąbę” opisywaną w 1 Kor. 15:32. Jest to „trąba Boża”, o której w 1 Tes. 4:16 czytamy, że zabrzmie wtedy, gdy nastąpi Pochwycenie. Mając to na uwadze, zauważmy, że ostatnia trąba Bożych sądów w Obj. 11:15 nie jest rozpoznawana jako trąba Boża, ale jako trąba anielska.

Drugim problemem, jaki wiąże się z umiejscawianiem Pochwycenia w środku okresu Ucisku jest fakt, że siódma trąba z Obj. 11 w ogóle nie odnosi się do środka czasu Ucisku. Odgłos tej trąby powoduje przeskok narracyjny w przyszłość blisko końca Ucisku. Przeskok ten ogniskuje się na uroczystej zapowiedzi: „Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11:15).

Inna sprawa, nad którą warto się zastanowić to 1 Kor. 15, które zostało napisane czterdzieści pięć lat przed powstaniem Księgi Objawienia. Dlatego wydaje się logicznym, że wzmianka o „ostatniej trąbie” nawiązuje do czegoś w Starym Testamencie, o czym zbór w Koryncie dobrze wiedział. Najprawdopodobniej była to trąba, o której pisali zarówno Joel jak i Sofoniasz – trąba, która zabrzmiała przed ‘dniem Pana’, czyli dniem Jego sądu (Joel 2:1 i Sof. 1:16).

### **Czy można sądzić, że Pochwycenie może nastąpić pod koniec Ucisku?**

Niektórzy tego próbowali, twierdząc, że Boży gniew nie zostanie wylany aż do końca czasu Ucisku. Zgodnie z tą koncepcją Pochwycenie nastąpi tuż przed wylaniem Bożego gniewu<sup>3</sup>.

Kamieniem węgielnym tej idei jest fakt, że okropne wydarzenia pierwszej połowy czasu Ucisku będą wywołane gniewem człowieka i szatana, a nie Boga. Ponieważ Bóg obiecał Kościołowi ochronę wyłącznie przed własnym gniewem, Pochwycenie nie nastąpi aż do końca okresu Ucisku, kiedy Bóg wyleje swój gniew na świat.

Ta koncepcja niesie ze sobą poważny teologiczny problem, gdyż stawia pod znakiem zapytania Bożą suwerenność. Według niej zarówno człowiek jak i szatan mogą działać niezależnie od Bożej woli, gdy w rzeczywistości żaden z nich nie zrobi niczego, na co nie zezwoli Bóg. Biblia często mówi o tym, jak Bóg realizuje swoje zamysły przez złych ludzi i nikczemne narody. Jednym z klasycznych tego przykładów jest fakt, że pogańskiemu Babilonowi pozwolił ukarać Izrael przez zburzenie Jerozolimy i świątyni oraz



deportację ocalałych Żydów do niewoli. Było to działanie, które skłoniło proroka Habakuka do zapytania Boga, dlaczego zamierza On ukarać ludzi złych jednocześnie z ludźmi znacznie gorszymi (Hab. 1:13).

Jakiegokolwiek barbarzyństwa czy ludobójstwa dokonane przez człowieka czy szatana w czasie Ucisku, będą stanowić Boży gniew, Jego sąd. Będą oni jedynie Jego narzędziami. Biblia mówi, że Bóg, będąc w niebie, śmieje się z intryg i knozań złych ludzi, choć nie dlatego, że Go to nie obchodzi, ale ponieważ wszystko jest w Jego ręku (Ps. 2:1-6). Puenta tego jest taka, że ma On odpowiednią mądrość i moc, żeby wszelkie zło zamienić w tryumf Jego woli odnośnie historii świata. Właśnie dlatego psalmista kiedyś napisał: „Gdyż nawet gniew ludzki przyczynia ci sławy” (Ps.76:10).

Należy też pamiętać, że gdy Bóg wylewa swój gniew, nie czyni tego zawsze bezpośrednio. Jednym z najczęstszych sposobów, w jaki Pan to czyni, jest po prostu odsunięcie się od chronionego narodu czy osoby i zmniejszenie zakresu tej ochrony. Jest to jasno stwierdzone w Rzym.1:18-32. Fragment ten wyjaśnia, że kiedy ludzie sprzeciwiają się Bogu, posuwając się aż do czczenia stworzenia zamiast Stworzyciela, Bóg „wydaje ich” złu, które jest w ich sercach. Innymi słowy On po prostu cofa się i pozwala złu naturalnie się pomnażać. Fragment ten mówi dalej, że jeśli nadal nie okazują pokuty, On znów od nich odstępuje i „wydaje ich na łup sromotnych namiętności”. A jeśli trwają w swoim sprzeciwie i grzechu, w końcu Bóg „wydaje ich na pastwę niecznych zmysłów”, a wtedy dochodzi do autodestrukcji społeczeństw. Takie samozniszczenie można postrzegać jako gniew człowieka, ale tak naprawdę to Boży gniew, lecz urzeczywistniany przez człowieka.

Z koncepcją Pochwycenia tuż przed wylaniem Bożego gniewu wiąże się kolejny problem. Wiąże się to z faktem, że wszystkie wylania gniewu opisane w Księdze Objawienia ukazane są konkretnie jako gniew Boga. Skąd pochodzą sądy związane ze złamaniem siedmiu pieczęci? Pochodzą one z Bożego tronu, gdyż Jezus łamie każdą z pieczęci zwoju, który znajdował się w prawym ręku Ojca (Obj. 6:1). Skąd z kolei pochodzą sądy związane z odgłosem siedmiu trąb? Z tego samego miejsca, z Bożego tronu (Obj. 8:2).

Kiedy dochodzimy do sądów związanych z wylaniem siedmiu czasz, dowiadujemy się, że wraz z tym „zakończył się gniew Boży”.

Inny, wynikający z tej koncepcji problem, to fakt, że narusza ona chronologiczny ład Księgi Objawienia. Sądy związane z pieczęciami postrzegane są w niej jako gniew człowieka i szatana, szalejący w pierwszej połowie czasu Ucisku. Sądy związane z trąbami i czaszami, koncepcja ta postrzega jako gniew Boga. Zarówno gniew człowieka i szatana, jak i gniew Boży, są w niej zepchnięte do ostatnich chwil okresu Ucisku. Nie ma żadnych podstaw do umiejscowienia tam owych trąb. Gdy zachowujemy zwykły chronologiczny porządek Księgi Objawienia, siedem trąb Bożego gniewu rozgrywa się w pierwszej połowie czasu Ucisku.

Ostatnim problemem tkwiącym u podstaw tej koncepcji jest to, że kwestionuje ona fakt, że nie będzie żadnej potrzeby, aby Kościół był na ziemi w czasie Ucisku. Ucisk, to inaczej siedemdziesiąty tydzień, opisywany przez proroka Daniela i czas, który Bóg poświęci na realizację swoich celów wśród Żydów, a nie w Kościele.

### **Czy Bóg nie mógłby po prostu chronić wierzących przez czas Ucisku? Czy naprawdę jest konieczne, żeby usuwać ich z ziemi?**

Tak, Bóg zapewni wierzącym nadnaturalną ochronę. Uczyni to między innymi wtedy, gdy wierzący, którzy nawrócili się podczas Ucisku, otrzymają ochronę od „żądęł” demonicznej szarańczy, której atak będzie jednym z sądów związanych z trąbami Bożego gniewu (Obj. 9:4).

Jednak Bóg nie obiecał Kościołowi, że będzie go podczas Ucisku chronił, ale że go od Ucisku wybawi. Jezus powiedział, że gdy zaczną występować znaki wskazujące na zbliżanie się Ucisku, wierzący powinni podnosić głowy, bo zbliża się ich odkupienie (Łuk. 21:28). Namawiał ich też do modlitw o to, żeby „mogli ująć przed tym wszystkim” (Łuk. 21:36).

Naprawdę nie istnieje żaden cel, dla którego Kościół miałby być na ziemi podczas Ucisku. To czas wylania Bożego gniewu na tych, którzy odrzucili Jego łaskę, miłość i miłosierdzie. Nie brakuje

chrześcijan, którzy uważają, że podczas Ucisku Kościół musi zostać „oczyszczony”. Dla mnie ta idea jest absurdalna. Krew Jezusa jest wystarczająca, żeby oczyścić nas ze wszystkich grzechów. To fakt dokonany dla tych, którzy zaufali Jezusowi (Efez. 5:26-27). Ponadto koncepcja oczyszczania Kościoła w ‘procesie’ Ucisku, zamienia ten okres czasu w protestancką wersję czyśćca. Burzy też obraz relacji Jezusa z Jego Kościołem, które Biblia symbolicznie przedstawia jako relacje narzeczonych, przygotowujących się do zaślubin. Jezus nie zamierza bić swojej oblubienicy przez siedem lat, a następnie ją poślubić!

Niektórzy z tych, którzy wierzą, że Kościół będzie musiał przejść przez okres Ucisku, często wskazują na przykład Noego i jego rodziny. Bóg pozostawił ich na ziemi, gdy wylewał swój gniew, ale jednocześnie ich przed tym gniewem ochronił. Ten przykład pomija jednak fakt, że Enoch został zabrany ze świata przed potopem (1Mojż.5:24). Uważam, że Enoch jest symbolem Kościoła, a Noe i jego rodzina symbolizują pozostałych przy życiu Żydów, których Bóg będzie chronił podczas Ucisku dopóki nie powróci Mesjasz.

### **Czy ludzie wierzący w Pochwycenie przed Uciskiem nie chcą przypadkiem uciec przed cierpieniami dla Pana?**

W uciekaniu jako takim nie ma nic nagannego. Noe uciekał przed potopem, Lot uciekał z płonącego miasta. A Jezus powiedział, że gdy pojawią się oznaki czasów ostatecznych, mamy modlić się, aby „ujść przed tym wszystkim co nastanie i stanąć przed Synem Człowieczym” (Łuk. 21:36).

Z całą pewnością jesteśmy wzywani do cierpienia dla sprawy Chrystusa (Rzym. 8:17). I każdy, kto konsekwentnie staje w tym świecie po stronie Pana, będzie prześladowany (Jan 15:19). Biblia upewnia nas w przekonaniu, że jako wierzący będziemy w tym świecie uciskani (Jan 16:33), ale mamy obietnicę, że unikniemy Wielkiego Ucisku, który pewnego dnia ogarnie całą ziemię (Obj. 3:10).

## Czy w Pochwyceniu będą też zabrane dzieci?

To jedno z najczęściej zadawanych pytań. Serial i książka „Pozostawieni” („Left Behind”) odpowiada na nie zdecydowanym ‘tak’<sup>4</sup>. Mam nadzieję, że to odpowiedź poprawna.

Problem bierze się stąd, że Biblia jasno o tym nie mówi. Nigdzie nie stwierdza, że dzieci zostaną pochwycone. Autor powieści, Tim LaHaye, prezentuje w niej swoje teologiczne rozumowanie w słowach pastora, który wraz z innymi jest pochwycony, ale zostawia po sobie taśmę wideo dla tych, których pochwylenie nie objęło:<sup>5</sup>

Wierzmy, że do pewnego wieku, który prawdopodobnie jest różny dla każdego z osobna, Bóg nie pociągnie do odpowiedzialności dziecka za decyzje, które należy podejmować wyłącznie z sercem i umysłem w pełni świadomymi istniejących norm i uwarunkowań. Być może będzie dochodzić do tego, że podczas Pochwycenia nienarodzone dzieci znikną z matczyego łona.

Osobiście sądzę, że można śmiało założyć, iż małe dzieci ludzi wierzących zostaną objęte Pochwyceniem. Twierdzenie to można częściowo oprzeć na fakcie, że Bóg zachował Noego i jego rodzinę, gdy niszczył świat wodami potopu. Podobnie Bóg zachował Lota i jego dwie córki, gdy równał z ziemią Sodomę i Gomorę (2 Ptr. 2:4-9). Ponadto w 1 Kor.7,14 jest pewien interesujący werset, który może tu mieć zastosowanie i nieco wyjaśnić: „Albowiem mąż poganin uświęcony jest przez żonę i żona poganina uświęcona jest przez wierzącego męża; inaczej dzieci wasze byłyby nieczyste, a tak są święte”. Zastosowanie może też tu mieć zasada opisana w Przypowieściach Salomona 14:26: „Kto się boi Pana, ma mocną ostoję, i jeszcze jego dzieci mają w niej ucieczkę”.

Z pewnością mogę się zgodzić z tym, że dzieci, które umrą przed osiągnięciem odpowiedzialnego wieku, zostaną zbawione. Uświadomił to sobie król Dawid, gdy zmarło niemowlę, które urodziła mu Batszeba (2 Sam. 12:23). A Jezus powiedział: „Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie

jak dzieci, nie wejdziecie do Królestwa Niebios” (Mat. 18:3).

Obietnica Pochwycenia przeznaczona jest dla Kościoła, a nieletnie dzieci, które nie miały okazji przyjąć Jezusa, nie są jego członkami.

Fakt, że Pochwycenie jest obietnicą daną dla Kościoła i wyłącznie dla niego, często jest niezauważany. Wielu ludzi sądzi, że wszyscy zbawieni, którzy kiedykolwiek żyli, zostaną wzbudzeni z martwych w czasie Pochwycenia. Tak jednak nie jest. Biblia mówi wyraźnie, że pod koniec czasu Ucisku zostaną wzbudzeni z martwych święci, którzy żyli w czasach Starego Testamentu (Dan. 12:1-2).

Podsumowując można przyjąć, że powieść „Pozostawieni” ma słuszość w kwestii pochwycenia wszystkich małych dzieci. Przypominam, że co do tego, to tylko mam nadzieję, bo Biblia na ten temat milczy. Jeżeli jakieś dzieci zostaną pochwycone, to bardziej prawdopodobne, że będzie to potomstwo wierzących.

### **Czy po Pochwyceniu będzie jeszcze szansa na zbawienie?**

Nie ma wątpliwości, że po Pochwyceniu będzie wielkie ewangelizacyjne żniwo pośród pozostałych ludzi (Obj. 7:9-14). Niektórych z nich przekona sam fakt Pochwycenia. Inni nawrócą się za sprawą głoszenia Ewangelii przez dwóch świadków w Jerozolimie (Obj. 11) albo 144 tysięcy Żydów, którzy będą służyć Bogu (Obj. 7). Niektórzy będą pokutować w reakcji na Boże sądy (Izaj. 26:9). Inni odpowiedzą pozytywnie na działanie anioła, który pod koniec Ucisku będzie głosił całemu światu „wieczną Ewangelię”. Będzie to na krótko przed ostatnim wylaniem Bożego gniewu (Obj. 14:6).

Kontrowersyjną kwestią jest to, czy osoby, które słyszały Ewangelię przed Pochwyceniem, ale ją odrzuciły, otrzymają szansę nawrócenia się po Pochwyceniu, czy też nie. Powieść i film „Pozostawieni” lansują tezę, że ludzie ci taką szansę otrzymają<sup>6</sup>.

Nie wszyscy jednak teolodzy z tym się zgadzają. Powodem rozbieżności stanowisk jest fragment zapisany w 2 Tes. 2:8-12, który wydaje się sugerować, że tacy ludzie będą trwać w odrzuceniu Ewangelii również po Pochwyceniu. Niech każdy z nas ten fragment przeczyta i wyciągnie własne wnioski.

„A wtedy objawi się ów niegodziwiec, którego Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich i zniweczy blaskiem przyjscia swego. A ów niegodziwiec przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą, wśród znaków i rzekomych cudów, i wśród wszelkich podstępnych oszustw wobec tych, którzy mają zginąć, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, która mogła ich zbawić. I dlatego zsyła Bóg na nich ostry obłęd, tak iż wierzą kłamstwu, aby zostali osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w nieprawości”

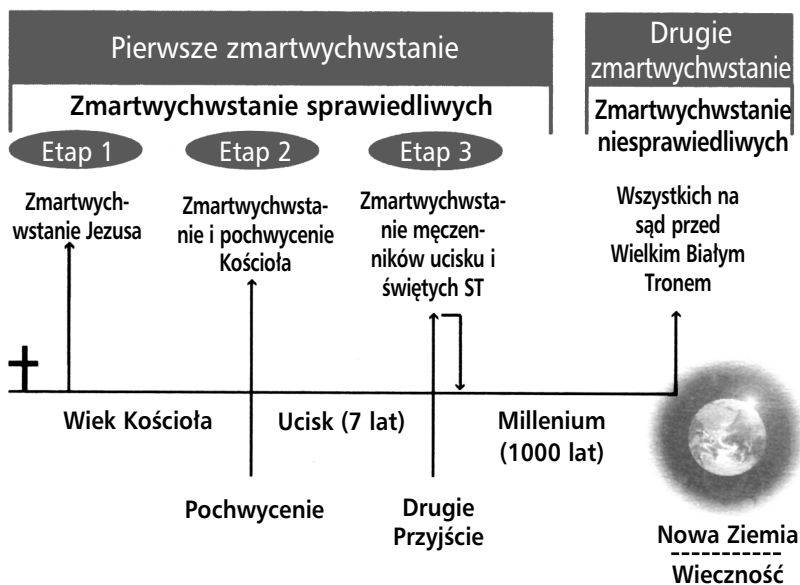
Fragment ten zdaje się mówić, że ludzie, którzy odrzucili prawdę przed Pochwyceniem, będą trwali w swoim uporze. W oparciu o ten fragment Pisma nie mogę z całą pewnością stwierdzić, czy ci, którzy odrzucili Ewangelię przed Pochwyceniem, otrzymają możliwość przyjęcia jej później. Mam nadzieję, że Tim LaHaye nie myli się, ale nie chciałbym dawać złudnych nadziei ludziom, których byłoby stać na odrzucenie Ewangelii.

### **Księga Objawienia mówi o dwóch zmartwychwstaniach. Czy twój system nauczania obejmuje więcej niż dwa?**

Tak, Księga Objawienia mówi o dwóch zmartwychwstaniach (Obj. 20:4, 12). W innych miejscach Biblia mówi, że ci, „co dobrze czynili powstaną do życia; a inni, którzy źle czynili, powstaną na sąd” (Jan 5:29). W Dziejach Apostolskich 24:15 te dwa zmartwychwstania określane są jako zmartwychwstanie zarówno sprawiedliwych jak i niesprawiedliwych.

Biblia jednak naucza, że będzie więcej niż dwa zmartwychwstania. W czasie Pochwycenia dojdzie do zmartwychwstania świętych okresu Kościoła i nastąpi to przed Uciskiem (1 Tes. 4:13-18). Pod koniec okresu Ucisku powstaną z martwych święci Starego Testamentu oraz ci, którzy w czasie Ucisku cierpieli ze względu na Chrystusa (Dan. 12:1-2 i Obj. 20:4). I w końcu, pod koniec Milenium zostaną wzbudzeni z martwych niesprawiedliwi, czyli ci, którzy żyli i umarli nie ufając Chrystusowi (Obj. 20:11-12).

Te pozornie sprzeczne fragmenty Pisma wydają się zbyt trudne do pogodzenia. Jak obietnica dwóch zmartwychwstań może być zharmonizowana ze wzmianką o trzecim?



Rysunek 8: Kolejność zmartwychwstań w czasach ostatecznych

W rzeczywistości rozwiązanie tego problemu jest dość proste. Jest raczej jasne, że kiedy Biblia mówi o dwóch zmartwychwstaniach, to mówi o ich dwóch rodzajach, a nie dwóch co do ilości. Zmartwychwstanie niesprawiedliwych dokona się w jednym czasie. Zmartwychwstanie sprawiedliwych dokonywać się będzie etapami, a te będą związane z trzema etapami tradycyjnych żydowskich żniw: zbieranie pierwocin, żniwo oraz zbieranie pokłosa. Pierwocinami był Jezus (1 Kor. 15:23). Żniwo dokona się podczas Pochwycenia, kiedy święci ery Kościoła zostaną wzbudzeni z martwych, a żyjący święci zabrani z ziemi. Zbieranie pokłosa będzie miało miejsce pod koniec Ucisku, w momencie powrotu Jezusa. Wtedy powstaną z martwych święci czasów Starego Testamentu oraz męczennicy czasu Ucisku.

## Dlaczego Rosja dokona inwazji na Izrael w czasach ostatecznych?

Prorok Ezechiel mówi, że Pan „włoży haki” w szczęki koalicji dowodzonej przez Rosjan i zmusi ich do wyruszenia przeciw Izraelowi w czasach ostatecznych (Ezech. 38:8). Kolejne wersety wyjaśniają, że tym hakiem będzie ich pragnienie, aby „brać łupy i grabić” (Ezech. 38:12).

Teolodzy zajmujący się prorocत्वami od dawna spierają się, czy „łupami”, które zwabią Rosjan będą bogactwa naturalne Morza Martwego, czy jakieś nowo odkryte, ogromne złoża ropy w Izraelu. W swojej powieści „Pozostawieni”, Tim La Haye i Jerry Jenkins podają bardzo rozsądną i logiczną alternatywę – izraelski naukowiec wynajduje środek chemiczny, który tereny pustynne zamienia w uprawne pola<sup>7</sup>. Ta ‘cudowna formuła’ w szybkim tempie zmienia Izrael w jedno z najbogatszych państw na świecie.

Ta nowatorska idea ma pewne biblijne podstawy. W Piśmie jest kilka fragmentów, jak Izaj. 35:1, które zawierają prorocत्व o tym, że w czasach ostatecznych zakwitną step i pustynia. Wygląda jednak na to, że kontekst tych fragmentów umiejscawia to zjawisko raczej w okresie Tysiącletniego Panowania Jezusa, gdy ciężące na ziemi przekleństwo zostanie częściowo uchylone, a nasza planeta w znacznej mierze ulegnie odrodzeniu.

Osobiście uważam, że łupami, po które przybędą Rosjanie, będą arabskie pola naftowe Bliskiego Wschodu, i wierzę też, że rosyjska inwazja na Izrael odegra w czasach ostatecznych dużo większą rolę niż to opisuje powieść „Pozostawieni”. Oto według mnie najbardziej prawdopodobny scenariusz związanych z tym wydarzeń:

- \* Władze Autonomii Palestyńskiej podejmują próbę zajęcia całej Jerozolimy.
- \* Izraelczycy w szybkim tempie pokonują siły palestyńskie.
- \* Palestyńczycy zwracają się do państw arabskich o wsparcie militarne.



- \* Państwa arabskie przypuszczają zmasowany atak rakietami konwencjonalnymi na Hajfę i Tel-Awiv.
- \* Izraelczycy sięgają po arsenał nuklearny i całkowicie niszczą stolicę Syrii, Damaszek (Jer. 49 i Iz. 17).
- \* Świat arabski zwróci się do swojego tradycyjnego sojusznika – Rosji - o pomoc militarną w tym konflikcie.
- \* Rosjanie na tę prośbę skwapliwie przystają, dokonując inwazji na Izrael. Z pozoru będzie to miało służyć zniszczeniu Izraela, ale ich ukrytym, ostatecznym celem będzie przejęcie arabskich pól naftowych.
- \* Rosyjskie wojska zostają w nadnaturalny sposób zniszczone.
- \* Cały świat ogarnia panika.
- \* W Unii Europejskiej, jakby znikąd pojawia się dynamiczny, obdarzony charyzmą przywódca, który deklaruje, że ma skuteczny plan pokojowy dla Bliskiego Wschodu.

Podsumowując, stawiam tezę, że rosyjska inwazja przyczyni się do pojawienia się Antychrysta oraz wydarzeń prowadzących do zawarcia bliskowschodniego planu pokojowego, który poprzedzi okres Ucisku.

### **Czy Księga Objawienia wspomina o Stanach Zjednoczonych Ameryki?**

Wielu uważa, że wielkie, dominujące w światowej gospodarce mocarstwo przedstawione w Obj. 18, to USA. Argument ten jest całkiem zrozumiały, zwłaszcza dlatego, że od upadku Związku Radzieckiego, Stany Zjednoczone pozostają jedynym światowym mocarstwem. Ta interpretacja nie pasuje jednak do kontekstu Obj. 18. Z tego kontekstu jasno wynika, że rozdział ten mówi o światowym imperium Antychrysta.

Jest więc w Księdze Objawienia jakaś wzmianka o USA? Czy mogła ona zignorować jedyne światowe mocarstwo? Kuriozalnie, niektórzy z teologów, którzy usilnie próbują znaleźć w tej księdze Stany Zjednoczone, uważają, że symboliczna aluzja do tego państwa znajduje się w Obj. 12;14. Tekst ten mówi, że w połowie czasu Ucisku, Żydzi będą ewakuować się z Izraela na skrzydłach wielkiego orła. Ich rozumowanie polega na tym, że orzeł to narodowe godło Stanów Zjednoczonych, stąd fragment ten z pewnością wskazuje, że pozostałym przy życiu Żydom USA zapewnią transport powietrzny, dzięki któremu uciekną przed Antychrystem.

Ludzie, którzy interpretują Biblię w tak dziwaczny i naiwny sposób, zapominają, że Biblia jest swoim najlepszym interpretatorem. Każde sprawdzenie hasła „orzeł” w jakiegokolwiek konkordancji pokaże, że słowo to jest używane w identyczny sposób w odniesieniu do uwolnienia Żydów z niewoli egipskiej. W 2 Mojż. 19:4 mówi się, że oni uciekli z Egiptu „na skrzydłach orła”. To niewątpliwie symboliczny język wskazujący, że uciekli pod ochroną wszechmocnego Boga. 5 Mojż. 32:11 podaje to w następujących słowach: „Jak orzeł pobudza do lotu swoje młode (...) rozpościera swoje skrzydła, bierze na nie młode i niesie je na lotkach swoich”.

Mamy więc wzmiankę o Stanach Zjednoczonych w Księdze Objawienia? Nie, nie ma tam takiej wzmianki. A ten fakt może wzbudzić, szczególnie wśród Amerykanów, pytanie, dlaczego o tak znaczącym kraju nie ma tam wzmianki. Niestety, na takie pytanie nie znajdujemy zadowalającej odpowiedzi.

Brak wzmianki lub aluzji do USA w biblijnych prorocत्वach można próbować tłumaczyć kilkoma alternatywnymi wyjaśnieniami. Być może Ameryka dozna ekonomicznej zapaści, z której już nigdy się nie podźwignie, zapaści tak olbrzymiej, że kraj ten zrówna się poziomem zamożności z państwami tzw. trzeciego świata. Coś podobnego stało się ze Związkiem Radzieckim, gdy upadł tam komunistyczny rząd i zarazem cały system. A może Stany Zjednoczone zostaną zniszczone prewencyjnym atakiem nuklearnym wkrótce po rosyjskiej inwazji na Izrael. Najbardziej prawdopodobnym wariantem jest wszakże to, że Ameryka zostanie zrujnowana wskutek Pochwycenia Kościoła. Mówię tak dlatego,

ponieważ żaden inny kraj na świecie nie ma u steru władzy tylu odrodzonych chrześcijan co USA. Chodzi zarówno o władzę polityczną jak i gospodarczą. Krótko mówiąc, Pochwycenie pograży Stany Zjednoczone w nieznanym im wcześniej chaosie.

### **Czy Boże sądy przeznaczone na czas Ucisku będą następować kolejno po sobie?**

Teolodzy odrzucający premilenialną interpretację prorocत्व, dotyczących czasów ostatecznych, zawsze uprawiali z Księgą Objawienia pewien rodzaj karkołomnej gimnastyki. Czynili tak dlatego, że nie odpowiadało im jasne nauczanie Obj. 20, że Jezus powróci i będzie rządził przez tysiąc lat.

Niektórzy z nich ten fragment tłumaczyli alegorycznie i nic konkretnego z tego nie wynikało. Inni twierdzili, że Boże sądy opisane w Księdze Objawienia, to wydarzenia ze swej natury powtarzające się, a nie występujące kolejno po sobie. Według nich sądy związane z pieczęciami, z trąbami i z czasami Bożego gniewu, to opis jednej i tej samej rzeczy – zburzenia Jerozolimy, które miało miejsce czterdzieści lat po powstaniu Kościoła. W myśl tego, czytając Obj. 19, wnioskuje, że Jezus powraca w 70 roku, aby wylać Boży gniew na Żydów, a w treści rozdziału dwudziestego widzą panowanie Jezusa nad Kościołem, które nastąpi niedługo potem. W Księdze Objawienia znajdujemy narracyjne przeskoki w przeszłość i przyszłość, ale większość opisywanych tam Bożych działań ma charakter sekwencyjny, czyli występujących w kolejności. Takie biblijne podejście znajdziemy też w słynnej powieści „Pozostawieni”<sup>8</sup>.

Boże sądy z pewnością nie będą ze swej natury powtarzające się. Sądy związane ze złamaniem pieczęci uśmiercą jedną czwartą ludzkości (Obj. 6:8). Sądy związane z dęciem w trąby doprowadzą do śmierci jedną trzecią tych, którzy przetrwają złamanie siedmiu pieczęci (Obj. 9:15). Sądy związane z wylaniem czasz nie zakończą się żadnymi masowymi zgonami, ale doprowadzą do światowych cierpień i niedostatków. Wylanie piątej z czasz (zapanuje kompletna ciemność) dotknie głównie stolicę Antychrysta (Obj. 16:1-16).

Twierdzenie, że Obj. 20 mówi o rządach Jezusa nad światem, sprawowanych przez Kościół, oznacza, że tysiąc lat należy rozumieć wyłącznie alegorycznie, ponieważ Kościół istnieje już dwa tysiące lat. Obj. 20 sześć razy odwołuje się do panowania Jezusa, które ma trwać tysiąc lat. Co miałyby zrobić Bóg, żeby nas przekonać, że faktycznie chodziło Mu właśnie o tysiąc lat?

Z Księgi Objawienia z bezdyskusyjnej wyrazistości wynika, że Kościół nad światem panować nie będzie. Jezus w pewnym sensie panuje obecnie nad swoim Kościołem, ale z pewnością nie rządzi światem przez Kościół, gdyż wszystkie narody są w stanie rebelii wobec Boga i Jego Pomazańca (Ps. 2).

### **Czy sposób ukazania Antychrysta w książce „Pozostawieni” jest biblijnie poprawny?**

Obraz Antychrysta w powieści „Pozostawieni” ma dobre biblijne podstawy. Jest on tam pokazany jako osoba pochodząca z Rumunii<sup>9</sup>, a to zgadza się z biblijnym stwierdzeniem, że będzie z kraju, który wchodził w skład Cesarstwa Rzymskiego, i że będzie miał rzymski rodowód (Dan. 9:26).

W powieści jest zaprezentowany jako przystojny i błyskotliwy mężczyzna, choć na początku stwarzający pozory skromności i pokory<sup>10</sup>. Pnąc się po szczeblach władzy, zaczyna wykazywać cechy egomanii<sup>11</sup> oraz ujawniać nadnaturalne umiejętności, takie jak hipnotyzowanie tłumów i wykorzystywać telepatię<sup>12</sup>. W końcu staje się osobą całkowicie zadufaną w sobie i zaczyna wierzyć, że jest Bogiem<sup>13</sup>. Cała ta charakterystyka jego osoby jest zgodna z opisami zawartymi w prorocत्वach Daniela (Dan. 8:23-26 i 11:36-38).

Miejszem, gdzie według mnie autorzy „Pozostawionych” nieco się zapędzili, jest scena, gdzie Antychryst wykazuje zdolność wzbudzania z martwych<sup>14</sup>. Chodzi o wskrzeszenie człowieka będącego jego prawą ręką. Biblia nie przytacza żadnego przypadku posiadania takich zdolności przez człowieka. Biblia mówi, że klucze do śmierci ma teraz Jezus (Obj. 1:18) i nie wydaje mi się, żeby kiedykolwiek chciałby się On tą mocą z kimś dzielić, zwłaszcza z Antychrystem czy szatanem. Antychryst będzie miał różne nad-

naturalne moce, otrzymane od szatana (Dan. 8:24), ale uważam, że zdolność wzbudzania ludzi z martwych z pewnością nie będzie się do nich zaliczać.

### **Czy Antychryst zostanie zabity i wzbudzony z martwych?**

Autorzy powieści „Pozostawieni” są przekonani, że Antychryst zostanie zabity<sup>15</sup>, a później wzbudzony z martwych<sup>16</sup>. Jest pewna biblijna podstawa, by tak sądzić, ale uważam, że opieranie się na tym, to opieranie się na spekulacji. To wątpliwe założenie wynika z daleko idącej interpretacji Obj. 13:1-3, gdzie Jan mówi, że widział „wychodzące z morza zwierzę” (Antychrysta powstającego spośród pogańskich narodów). Następnie dodaje, że zwierzę ma dziesięć rogów z koronami i siedem głów, i że jedna z tych głów „była śmiertelnie raniona, lecz śmiertelna rana jego była wygojona”.

To oczywiście symboliczny obraz rzeczywistości i uważam, że odnosi się on raczej do jakichś królestw niż osoby. W Obj. 12:3 szatan ukazany jest jako smok z siedmioma zwieńczonymi koronami, głowami i dziesięcioma rogami. W Obj. 13:1 Antychryst ukazany jest jako siedmiogłowe zwierzę z dziesięcioma zwieńczonymi rogami z koronami. Głowy szatana mają korony, bo oznaczają siedem wielkich światowych imperiów, którymi on rządził. Rogi Antychrysta mają na sobie korony, bo oznaczają dziesięć królestw, którymi będzie na początku rządził.

Wskazówka do zrozumienia znaczenia siedmiu głów znajduje się w Obj. 17:9-11, gdzie jest mowa o siedmiu pagórkach, które symbolizują wielkie światowe królestwa. W Księdze Objawienia czytamy, że kiedy Jan tę księgę pisał (około 95 roku), „pięć upadło, jedno jest, inne jeszcze nie nadeszło” (Obj. 17:10). To by znaczyło, że królestwa, które przeminęły, to kolejno: Egipt, Asyria, Babilon, Medo-Persja oraz Grecja. Współczesnym Janowi królestwem („jedno jest”) był Rzym. Tym, które ma nadejść jest królestwo Antychrysta, które na początku obejmie dziesięć królestw, ale rozrośnie się do globalnego mocarstwa, które będzie ósmym i zarazem ostatnim z pogańskich światowych królestw (Obj. 17:11).

Uważam, że „głowa”, o której mówi Obj. 13:3, a która została odcięta, a następnie wzbudzona z martwych, to cesarstwo rzymskie, a nie jakaś osoba. Dzisiaj jesteśmy świadkami tego ‘zmartwychwstania’, widząc na co dzień jak rozrasta się Unia Europejska.

### **Gdzie znajdzie się siedziba Antychrysta?**

W swojej powieści LaHaye i Jenkins opowiadają jak Antychryst przenosi swoje centrum dowodzenia z budynku ONZ w Nowym Jorku do Babilonu<sup>17</sup>, a nazwę organizacji przemianowuje na Ogólnoświatową Wspólnotę<sup>18</sup>.

Istnieje mocna biblijna podstawa, pozwalająca zakładać, że stolicą światowego imperium Antychrysta będzie właśnie Babilon. Księga Objawienia 17 przedstawia Babilon jako jego siedzibę, a Obj. 18 przedstawia zniszczenie tego miasta przez Boga i stawia znak równania między tym faktem, a zniszczeniem światowego imperium Antychrysta.

Te fragmenty Pisma niosą jednak ze sobą pewne problemy. Obj. 17 tak naprawdę stwierdza, że stolicą tą będzie miasto o tajemniczej nazwie „Wielki Babilon” (werset 5). Myślę, że jest tu wyraźne wskazanie, że autor używa języka przenośnego. Dalej znajdujemy w tekście dwie sugestie odnośnie identyfikacji tego miasta. Po pierwsze, jest ono przedstawione jako leżące na „siedmiu pagórkach” (werset 9). Po drugie, miejsce to przedstawione jest jako „wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi” (werset 18). Uważam, że ta ogólnikowa charakterystyka wyraźnie wskazuje, że „Wielki Babilon” to Rzym. Jan nie mógł napisać o Rzymie dosłownie, bo był więźniem tego cesarstwa, więc opisał miasto językiem symbolu, a następnie dał nam wskazówki, które mogą wskazywać wyłącznie na Rzym.

Ponadto w Izaj. 13:17-20 czytamy, że kiedy Babilon zostanie zniszczony przed Medów, to „nigdy już nie będzie zamieszkanym i nie będzie w nim ludzi po wszystkie pokolenia”. Są ludzie jak Charles Dyer, którzy próbowali dowieść, że Babilon jest w dzisiejszych czasach odbudowywany<sup>19</sup>. Wszakże jakiegokolwiek

inwestycje związane z odbudową dawnych budynków, będą służyły raczej celom turystycznym, a nie zasiedlaniem terenu na większą skalę.

Dlatego jestem przekonany, że stolicą imperium Antychrysta, zarówno politycznie jak i duchowo, będzie miasto Rzym.

### **Dlaczego liczba 666 jest symbolem Antychrysta?**

Są przynajmniej trzy ważne powody dla takiego posługiwania się tą liczbą. Pierwszy z nich to fakt, że w Biblii liczba sześć określana jest jako liczba człowieka, ponieważ ludzie zostali stworzeni w szóstym dniu dzieła stworzenia. W przeciwieństwie do tego liczba określająca Boga to siedem, gdyż wyraża pełnię i doskonałość. Jest tak dlatego, że siódmego dnia stwarzania Bóg zakończył swoje dzieło i ogłosił, że było dobre, a nawet doskonałe.

W języku hebrajskim superlatywy pod którymś adresem wyrażane są poprzez powtarzanie słowa lub wyrażenia, i dlatego na przykład istota najwyższa określana jest potrójnym ich powtórzeniem. Dlatego gdy Izajasz zobaczył Pana wywyższonego w świątyni, usłyszał też serafa, który śpiewał: „Święty, święty, święty jest Pan zastępów” (Izaj. 6:1-3). Z tego samego powodu, liczba 666 oznacza liczbę człowieka jakby podniesioną do potęgi.

Posłużenie się tą liczbą jest na wskroś słuszne, bo w czasie Ucisku szatan będzie starał się wywyższyć i podnieść rangę tego człowieka, Antychrysta, jako światowego mesjasza. Poza tym, w tym czasie, na ziemi będzie działać demoniczna trójca, która będzie uosabiać humanistyczne aspiracje człowieka – szatan podszywający się pod Boga; Antychryst udający Mesjasza oraz fałszywy prorok, próbujący stworzyć mistyfikację działania Ducha Świętego poprzez zachęcanie ludzi do dawania posłuchu fałszywemu mesjaszowi.

Drugim powodem, dla którego użyta jest liczba 666, to jej symbolika w żydowskiej tradycji. Biblia mówi, że w roku, kiedy król Salomon otrzymał 666 talentów złota, odwrócił się od Boga i obsesyjnie pochłonęły go kobiety, piękne konie i bogactwa (1 Król. 10:14 i 2 Kron. 9:13). Więc w żydowskiej mentalności liczba 666 stała się symbolem odstępstwa.

Trzeci powód użycia tej liczby wiąże się z faktem, że zarówno w hebrajskim jak i w grece, litery alfabetu mają swoje odpowiedniki w konkretnych liczbach. To umożliwia stworzenie liczbowego ekwiwalentu każdego imienia i nazwy. Imię Antychrysta utworzy liczbę 666 w grece albo hebrajskim (a być może w obu) i stanie się symbolem ostatecznej apostazji – przedstawianie siebie, człowieka, jako istoty mogącej zastąpić prawdziwego Mesjasza.

### **Kim są dwaj świadkowie, którzy będą głosić w Jerozolimie?**

Objawienie 11 mówi, że będzie dwóch czyniących cuda Bożych świadków, którzy będą głosić Ewangelię w Jerozolimie przez trzy i pół roku. Będą swego rodzaju sumieniem ludzkości i większość ludzi będzie ich nienawidzić. Antychryst zabije ich w środkowym stadium okresu Ucisku, a świat będzie się z tego cieszył.

Największą tajemnicą dotyczącą tych świadków zawsze była ich tożsamość. Kim oni będą? Księga Objawienia o tym nie mówi. LaHaye postuluje, że będą to Mojżesz i Eliasza<sup>20</sup>, i w Biblii można znaleźć na to istotne argumenty. Obydwaj ci prorocy byli obecni podczas przemienienia Jezusa na górze (Mat. 17:3). Poza tym, cuda dokonywane przez dwóch świadków (przedstawione w Obj. 11:6) odpowiadają tym, których w swej służbie dokonywali Mojżesz i Eliasza.

Osobiście jednak uważam, że najbardziej prawdopodobnymi kandydatami są Enoch i Eliasza. Obydwaj byli uznani za sprawiedliwych i żywcem zabrani do nieba. Żaden z nich nie doświadczył śmierci. Obydwaj byli prorokami, jeden z nich był z pochodzenia poganinem (Enoch), a drugi Żydem (Eliasza).

Myślę, że interesującym jest fakt, że była to zgodna opinia Ojców Kościoła przez trzy pierwsze wieki jego istnienia. Wszyscy oni w swych pismach utożsamiali dwóch Bożych świadków właśnie z Enochem i Eliaszą. W późniejszych wiekach biskup Halberstadt, Haymo (840-853), który tą kwestią się zajmował, zacytował Księgę Malachiasza 4:5, twierdząc, że Enoch i Eliasza<sup>21</sup> pojawią się na ziemi przed Dniem Pana<sup>22</sup>. Nasze współczesne tłumaczenia Biblii mówią wprawdzie tylko o Eliaszu.



Wiemy więc z całą pewnością, że powyższy fragment z Malachiasza wyjaśnia, że jednym z tych dwóch świadków będzie Eliasz. Tożsamość drugiego z tekstu nie wynika. Może być zarówno Mojżeszem jak i Enochem. Osobiście stawiam na Enocha, ponieważ był z pogańskiego narodu, a wierzę, że Bóg użyje dwóch świadków, a nie jednego, ponieważ zamierza wyznaczyć jednego z nich do zwiastowania Żydom, a drugiego do głoszenia nie-Żydom.

### **Czy w czasie Ucisku wszyscy wierzący będą naznaczeni na czołach?**

Najbardziej zaskakują rzeczą, jaką napotkałem w powieści „Pozostawieni” jest sugestia, że po około dwóch latach trwania Ucisku, ci, którzy w jego trakcie zaufali Chrystusowi, otrzymają nadnaturalny znak rozpoznawczy na swoich czołach, który będzie widzialny tylko dla innych wierzących<sup>23</sup>.

Autorzy wskazują, że swoje przypuszczenie opierają na fragmencie z Obj. 7:3, który mówi, że specjalna grupa 144 tysięcy ludzi zostanie opatrzonych pieczęcią sług Boga na swoich czołach. Jednak kontekst tego wersetu wyraźnie potwierdza, że te pieczęcie odnoszą się tylko do 144 tysięcy Żydów, którzy zaakceptowali Jezusa jako Mesjasza i zostali wyznaczeni przez Boga do służenia Mu w czasie Ucisku. W tym wersecie nie ma żadnej sugestii, która mogłaby dawać do zrozumienia, że te pieczęcie są przeznaczone dla kogokolwiek innego.

Być może wniosek, że wszyscy wierzący zostaną opieczętowani, LaHaye wyprowadza z Obj. 9, gdzie czytamy o pladze demonicznej szarańczy, która będzie zesłana, aby dotknąć niewierzących. Obj. 9:4 powiada, że owa szarańcza nie będzie w stanie zaszkodzić tym, którzy mają na czołach Bożą pieczęć. Zawsze czyniłem założenie, że odnosi się to do 144 tysięcy Żydów, ale oczywiście, może odnosić się do ogółu wierzących, i mam szczerą nadzieję, że to właśnie jest jedyne, prawdziwe wyjaśnienie.

## Co miał Jezus na myśli, mówiąc: „Mam klucze śmierci i hadesu”?

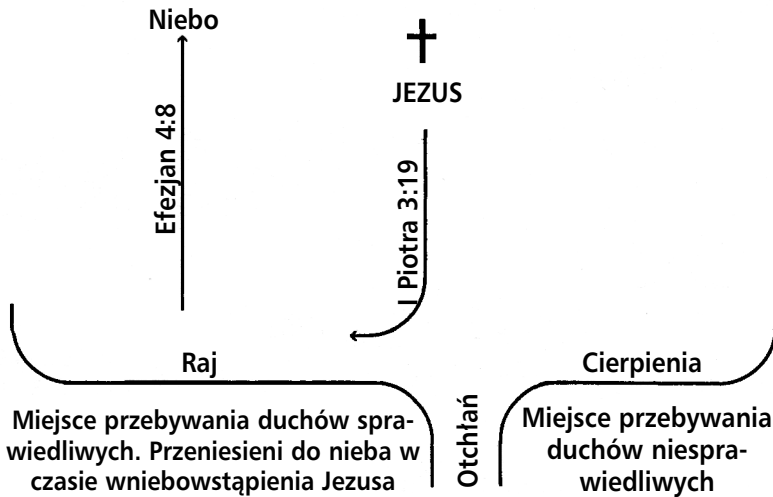
Aby uchwycić znaczenie stwierdzenia, które pojawia się w Obj. 1:18, musimy wpierw rozumieć pewne rzeczy, których Biblia uczy o śmierci. Pismo definiuje śmierć jako oddzielenie ducha od ciała (2 Kor. 5:8 i Jak. 2:26). Ciało składa się do grobu i przed śmiercią Jezusa duchy wszystkich zmarłych szły do miejsca zwanego ‘hades’ (w Starym Testamencie ‘szeol’). Hades składał się z dwóch sfer, jednej dla wierzących, którą Jezus nazwał ‘łonom Abrahama’, i drugiej dla potępionych, gdzie duchy cierpiały męki (Łuk 16:14-31). ‘Łono Abrahama’ było też w żydowskiej tradycji określane jako ‘raj’ (Łuk. 23:43). Obie te sfery rozdzielone były otchłanią, której żadne duchy nie mogły przebyć.

Kiedy Jezus umarł na krzyżu, zstąpił do hadesu, żeby ogłosić tam, że przelał swoją krew na odpuszczenie grzechów (1 Ptr. 3:18-20). Gdy później wstąpił do nieba, zabrał ze sobą wszystkich nawróconych, którzy znajdowali się w Hadesie (Ef. 4:8). Innymi słowy, kiedy Jezus powrócił do nieba, przeniósł raj z hadesu do nieba. Paweł potwierdził to w 2 Kor. 12, gdzie mówi, że został pochwycony do nieba, które określił jako raj (2 Kor. 12:1-4).

### Biblijne pojęcie hadesu

Dlaczego wszystko to uległo takiej zmianie na krzyżu Golgoty? Dlaczego przed śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa duchy zbawionych szły do hadesu, a po nich, szły już bezpośrednio do nieba? Było tak z tej przyczyny, że święci czasów Starego Testamentu nie mogli iść od razu do nieba, bo ich zbawienie nie było jeszcze całkowite. Ich grzechy zostały zakryte ich wiarą, ale nie przebaczone, bo nie może być przebaczenia grzechów bez przelania krwi (3 Mojż. 17:11 i Hebr. 9:22).

Kiedy przelano krew Mesjasza, grzechy świętych czasów Starego Testamentu zostały przebaczone, i dzięki temu mogli oni znaleźć się w obecności ich Świętego Boga.



Rysunek 9: Biblijna koncepcja hadesu

Zróbmy więc krótkie podsumowanie. Od momentu śmierci Jezusa na krzyżu, duchy wszystkich wierzących po śmierci idą bezpośrednio do nieba, a duchy zgubionych nadal idą do hadesu, gdzie będą doświadczać bardzo dotkliwych męk.

Ważną rzeczą, o której należy pamiętać jest to, że hades nie jest piekłem. Jak już mówiłem, dzisiejszy hades to czasowe miejsce przebywania duchów ludzi niesprawiedliwych, którzy zmarli nie mając opartej na wierze relacji z Bogiem. Ostatecznym miejscem ich przeznaczenia jest piekło. Teraz w piekle nikogo nie ma. Pierwszym, który ma tam trafić, będzie Antychryst i jego fałszywy prorok (Obj. 19:20). Szatan zostanie wrzucony do 'jeziora ognistego', czyli piekła, pod koniec Millenium (Obj. 20:10). W przeciwieństwie do tego, co pisali średniowieczni poeci i pisarze, nie będzie on piekłem zarządzał. Będzie natomiast cierpiał niewysłowione męki razem z Antychrystem, fałszywym prorokiem i wszystkimi nieusprawiedliwionymi przez Jezusa.

Dezorientacja związana z różnicą między pojęciem hadesu a piekła wynika z faktu, że tłumacze angielskiej Biblii Króla Jakuba

nie byli konsekwentni w tłumaczeniu sensu słowa 'hades'. Niekiedy pozostawiali słowo 'hades', a niekiedy tłumaczyli to słowo (błędnie) jako 'piekło'.

Mając już odpowiednie informacje dotyczące tła problemu i kontekstu, łatwiej możemy zrozumieć wypowiedź Jezusa. Jego deklaracja, że ma „klucze śmierci i hadesu” oznacza, że za sprawą Jego zwycięstwa nad śmiercią, otrzymał moc i prawo decydowania o ostatecznym losie ludzkich ciał (śmierć) oraz dusz (hades). W Księdze Objawienia czytamy, że pod koniec Millenium, po sądzie przed Bożym tronem, śmierć i hades zostaną wrzucone do jeziora ognia (Obj. 20:14). To oznacza, że zarówno ciała jak i duchy potępionych zostaną wrzucone do piekła.

Ta wypowiedź Jezusa powinna napawać lękiem wszystkich, którzy odrzucają Go jako Pana i Zbawiciela. Ale dla tych, którzy złożyli w Nim swoją nadzieję i ufność, powinna ona być źródłem ogromnej radości i pokoju, gdyż Jezus zapewnił Jana, że ci, którzy Mu zawierzyli, pokonają śmierć, tak jak pokonał ją On sam. Ta wspiana deklaracja stanowi przypomnienie tego, co Jezus powiedział Marcie przy grobie Łazarza: „Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie (Jan 1:25).

### Czy w niebie się nawzajem rozpoznamy?

Nie pamiętam ani jednej, prowadzonej przeze mnie konferencji na temat prorocत्व, na której to pytanie by nie padło. Zanim odpowiem, pozwólcie, że przypomnę, że Biblia nigdzie nie stwierdza, że będziemy żyć w niebie wiecznie. Pismo naucza natomiast, że odkupieni przez Jezusa będą żyć wiecznie na nowej, udoskonalonej ziemi. Ponadto, wspomina o tym, że Bóg zejdzie na tę ziemię i będzie mieszkał w naszej obecności w Nowej Jerozolimie (Obj. 21:1-7). Ponieważ 'niebo' jest wszędzie tam, gdzie mieszka Bóg, oznacza to, że niebo zejdzie na ziemię. I tylko w tym sensie odkupieni będą żyć wiecznie w niebie.

Jeśli chodzi o postawione pytanie, to odpowiem tak: z pewnością będziemy się w niebie wzajemnie rozpoznawać. Z Biblii wiemy,

że będziemy mieli uwielbione ciała, takiego rodzaju, jakie Jezus przyjął po swoim zmartwychwstaniu (Fil. 3:21). Gdy tylko uczniowie Jezusa otrząsnęli się z szoku wywołanego Jego zmartwychwstaniem, z łatwością rozpoznawali Go, kiedy im się ukazywał (Jan 21:1-7). W podobny sposób apostołowie rozpoznali Mojżesza i Eliasza, kiedy ci pojawili się w czasie przemienienia Jezusa (Mat.17:1-5).

Po śmierci nie stajemy się jakimiś niebytami. Zachowujemy naszą odrębność i osobowość. Biblia wielokrotnie określa Boga jako „Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba”, i to na wiele lat po ich śmierci. Jego relacja z nimi trwa nadal w niebie. Apostoł Paweł potwierdził, że będziemy się w niebie rozpoznawać, kiedy ludziom, których doprowadził do nawrócenia w Tesalonice napisał, że są jego „nadzieją albo radością, albo koroną chwały przed obliczem Pana naszego Jezusa Chrystusa w chwili Jego przyjścia” (1 Tes. 2:19). Paweł wyczekiwał na czas, kiedy już będzie mógł być z nimi i cieszyć się ich społecznością w niebie.

**Co miał na myśli Jezus mówiąc, że po swoim powrocie niektórych ludzi nagrodzi? I co miał na myśli mówiąc, że nagrody te będą uzależnione od naszych uczynków? Czy to nie uczy zbawienia przez uczynki, zamiast zbawienia dzięki łasce przez wiarę?**

Wypowiedź Jezusa, której powyższe pytanie dotyczy, znajduje się w Objawieniu 22:12. „Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku”.

Tu znowu pojawia się problem pogodzenia różnych wersetów biblijnych. Pismo wyraźnie, a nawet z emfazą naucza, że zbawienie otrzymuje się dzięki wierze przez wiarę, a nie dzięki uczynom (Ef. 2:8-10 i Tyt. 3:5). Jednak znowu jest to ‘problem’, który łatwo rozwiązać.

Prawdą jest, że o miejscu, w którym każdy z nas będzie przebywać wiecznie, czy to w niebie, czy w piekle – decydujemy w tym życiu. Decyzja ta polega na tym, czy uznamy Jezusa jako naszego Pana i Zbawiciela, czy też nie (1 Jana 5:5). Prawdą jest również to,

że zbawienie jest Bożym darem, otrzymanym przez wiarę, a nie nagrodą, na którą można zasłużyć dobrymi uczynkami (Rzym. 6:23).

Kiedy wierzący staną przed Panem, żeby zostać osądzonymi (2 Kor. 5:10), nie będą sądzeni za swoje grzechy, żeby określić, gdzie spędzą wieczność. Wynika to z faktu, że ich grzechy zostały już osądzone. Te grzechy zostały złożone na Jezusa, gdy wisiał na krzyżu. W 2 Kor. 5:21 czytamy, że Bóg „tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą”. Jezus przyjął na siebie Boży gniew za nasze grzechy, a my musimy uwierzyć, że On uzyskał dla nas przebaczenie i w ten sposób rozstrzygnęło się, gdzie wierzący spędzą wieczność (Hebr. 8:12).

Mimo wszystko, osoby wierzące będą sądzone. Będziemy oceniani na podstawie naszych uczynków nie po to, żeby określić, gdzie spędzimy wieczność, ale zdecydować o stopniu nagrody, którą każdy z nas może otrzymać. W 2 Kor. 5:10 Paweł pisze o tym tak: „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe”.

Nasze uczynki, służące rozszerzaniu Bożego Królestwa na tej ziemi, będą oceniane pod względem ich ilości (2 Kor. 5:10), jakości (1 Kor. 3:13) oraz motywacji (1 Kor. 4:5). Kiedy rodzimy się na nowo wskutek zawierzenia Jezusowi, Duch Święty przekazuje nam różne dary (1 Kor. 12:4-7), a my mamy ich używać dla budowania Bożego Królestwa. To jeden z powodów, dla których dobrze jest znać duchowe dary i być świadomymi tych, które otrzymaliśmy.

Niektóre z nagród, które Jezus przekaże odkupionym wymienione są w Biblii:

- \* Korona sprawiedliwości – dla tych, którzy żyli z miłością do Boga w swoich sercach (2 Tym. 4:7-8).
- \* Korona życia – dla tych, którzy okazali się wierni Bogu podczas prób i ucisku (Obj. 2:10 i Jak. 1:12).
- \* Niezniszczalny wieniec – dla tych, którzy umieli wykazywać umiar i duchową dyscyplinę (1 Kor. 9:25).

- \* Korona chwały – dla wiernych Bogu starszych zborów i pastorów (1 Ptr 5:4).
- \* Korona radości – dla tych, którzy pozyskiwali ludzi dla Chrystusa (Fil. 4:1 i 1 Tes. 2:19).
- \* Szaty ze szlachetnego lnu – w pewien sposób stanowią odbicie sprawiedliwych uczynków odkupionych (Obj. 19:8).

W 1 Kor. 3:10-15 czytamy, że niektórzy z odkupionych nie otrzymają żadnej z tych nagród. Ich bezwartościowe „dzieła spłoną”, a oni „szkodę poniosą”, i nie będą mieli żadnej nagrody, którą mogli złożyć w hołdzie u stóp Jezusa, tak jak czyni to przed Bożym tronem dwudziestu czterech Starszych (Obj. 4:10).

Podsumowując, odkupieni nie czynią dobrze, żeby być zbawionymi, lecz czynią dobrze, bo są zbawieni. Paweł stwierdza, że jesteśmy zbawieni „nie dla uczynków sprawiedliwości, które spełniliśmy”, ale abyśmy „starali się celować w dobrych uczynkach” (Tytus 3:5 i 8). Autor Listu do Hebrajczyków ujmuje to następująco: „A nie zapominajcie dobroczynności i pomocy wzajemnej; takie bowiem ofiary podobają się Bogu” (Hebr. 13:16).

### **Jaka jest najważniejsza lekcja zawarta w Księdze Objawienia?**

Jest ich wiele, bo księga ta jest duchowym klejnotem, pełnym głębokich refleksji na temat człowieka i Boga. Najważniejszym z nich przyjrzymy się w następnym rozdziale.







## Rozdział 5

# Zastosowanie Księgi Objawienia

**B**iblijne proroctwa to jak obiecywanie gruszek na wierzbie. Nie mają żadnego praktycznego zastosowania w naszym „B” ziemskim życiu. Czytanie ich to strata czasu”. Takie stwierdzenia słyszałem wprost niezliczoną ilość razy, często z ust pastorów. Opinia, że proroctwa są dla chrześcijańskiego życia nieistotne, jest bardzo rozpowszechniona i jest jednym z powodów, dla których są one wręcz tragicznie lekceważone w kazaniach i kościelnych programach nauczania.

Pogląd, że biblijne proroctwa nie mają znaczenia dla chrześcijańskiego życia i duchowego wzrostu, jest całkowicie niebiblijny. Tego rodzaju myślenie wiele mówi o osobie, która je wypowiada, bo wskazuje na ogromny brak wiedzy o Bożym proroczym słowie.

### Opinie apostołów

Autorzy ksiąg Nowego Testamentu nieustannie mówią o związku, jaki mają proroctwa z codziennym chrześcijańskim życiem. Paweł odwołuje się do proroctwa, aby skłonić chrześcijan do świętości (Rzym. 13:12-14):

Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmy tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. Postępujmy przystojnie jak za dnia, nie w biesiadach i pijaństwach, nie w rozpustach i rozwiązłości, nie w swarach i zazdrości; ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie czyńcie starania o ciało, by zaspokajać pożądliwości.

W tym fragmencie Paweł przypomina swoim czytelnikom, że Pan może powrócić w każdej chwili i dlatego powinni oni prowadzić święte życie, aby być na to gotowi. Takie samo podejście apostoł prezentuje w pierwszym liście do Tymoteusza. Wzywa tam młodego kaznodzieję, aby zabiegał o „sprawiedliwość, pobożność, wiarę, miłość, cierpliwość, łagodność”, zachowując siebie „bez skazy i bez nagany aż do przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1 Tym. 6:11-14).

Podobnie w swoim liście do Tytusa, Paweł mówi o związku uświęconego życia z prorocstwem. Nawołuje swoich czytelników, aby żyli „oczekując błogosławionej nadziei i objawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa” (Tyt. 2:13). Następnie mówi im, że gdy żyją w oczekiwaniu na szybki powrót Pana, powinni „wyrzec się bezbożności i światowych pożądliwości i żyli na tym doczesnym świecie wstrzeźliwie, sprawiedliwie i pobożnie” (Tyt. 2:12).

Do prorocтва nawiązał też apostoł Piotr, aby zmotywować wiernych do świętego życia. W swoim pierwszym liście, skierowanym do żyjących w czasach prześladowań i rozproszonych chrześcijan, wzywał ich do świętości tymi słowy: „Dlatego okiełznajcie umysły wasze i trzeźwymi będąc, połóżcie całkowicie nadzieję waszą w łasce, która wam jest dana w objawieniu się Jezusa Chrystusa” (1Ptr. 1:13). Następnie, zaszczepiwszy im już myśl o powrocie Pana, dodaje: „Za przykładem świętego, który was powołał, sami też bądźcie świętymi we wszelkim postępowaniu waszym” (1 Ptr 1:15). W podobny sposób, w swoim drugim liście Piotr przypomina: „I właśnie dlatego dołóżcie wszelkich starań i uzupełniajcie waszą wiarę cnotą, cnotę poznaniem, poznanie powściągliwością, powściągliwość wytrwaniem, wytrwanie poboż-

nością, pobożność braterstwem, braterstwo miłością (...) W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa” (2 Ptr. 1:5-11). Później, w tym samym liście, Piotr napisał o przyszłym zniszczeniu ziemi ogniem, które nastąpi po powrocie Jezusa (2 Ptr. 3:7-10). Na końcu dzieli się ważką konkluzją: „Skoro to wszystko ma ulec zagładzie, jakimiż powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności” (2 Ptr. 3:11).

### Dwie przemieniające prawdy

W ciągu dwudziestu lat głoszenia i nauczania biblijnych proctw, doświadczałem prawdziwości tych apostoelskich słów. Odkryłem, że jeśli przekona się chrześcijanina o pewnych dwóch prawdach, dotyczących biblijnych proctw, ich życie ulegnie przemianie, ponieważ zyskają motywację do życia w świętości i oddania się głoszeniu Ewangelii.

Co to za prawdy? Pierwszą z nich jest to, że Jezus naprawdę powróci. Zauważyłem, że większość chrześcijan wierzy w to w swoich umysłach, ale nie w sercach. A to wielka szkoda, bo wierzenie to nie będzie miało wpływu na nasz sposób myślenia i postępowania dotąd, dopóki nie przeniknie z umysłu do serca.

Drugą z tych prawd jest to, że Jezus może powrócić w każdej chwili. Ta ważna prawda nie dociera do większości praktykujących chrześcijan nawet na poziomie umysłu. Dla przeciętnego wierzącego ramy czasowe powrotu Pana to coś należącego do odległej przyszłości. Nie ma poczucia, że nastąpi ono w niedługim czasie.

Gdy ktoś zaczyna wierzyć, że Jezus powróci naprawdę, i że Jego powrót może nastąpić w każdej chwili, osoba taka zdobywa motywację do prowadzenia świętego życia i dzielenia się Ewangelią z innymi. To po części potwierdza, jak silny jest związek biblijnych proctw ze stylem naszego życia tu i teraz.

## Budowanie nadziei

Powiedziałem ‘po części’, ponieważ biblijne proroctwa mają związek z naszym obecnym życiem również w jeszcze jeden sposób. Wiąże się to z siłą nadziei, z którą żyjemy. Nasz Bóg jest ‘Bogiem nadziei’ (Rzym. 15:13), który daje nam tę nadzieję w swoich obietnicach odnośnie przyszłości. Obietnice te wyposażają nas w nadzieję, potrzebną do walki z przeciwnościami życia tu i teraz.

Obietnice te przewyższają wszystko, co możemy sobie wyobrazić. Paweł wyraża to następująco: „Utrapienia terażniejszego czasu nic nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić” (Rzym. 8:18). To niesamowita wypowiedź. Wszyscy znamy ludzi, którzy ogromnie cierpią z powodu fizycznych chorób jak rak i emocjonalnych przypadłości jak depresja. Paweł jednak powiada, że bez względu na źródło naszych cierpień, są one niczym w porównaniu z chwałą, jaką Bóg przygotował tym, którzy Go kochają. W 1 Kor. 2:9 Paweł wyraża podobne przekonanie. Powiada, że oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani umysł ludzki nigdy nie ogarnął tego, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują. Ale zaraz w następnym wersecie mówi, że te rzeczy zostały nam objawione przez Ducha Świętego (1 Kor. 2:10). A jak Duch je nam objawił? Objawił je przez proroctwa zapisane w Słowie Bożym.

Proroctwa często były placem zabaw dla fanatyków. Mogą one jednak być zielonym pastwiskiem dla tych, którzy podchodzą do nich roztropnie i odpowiedzialnie, starając się bliżej poznawać Jezusa i lepiej rozumieć Bożą wolę dla ich życia. Księga Objawienia nie jest w tym wyjątkiem. Dlatego chciałbym, żebyśmy na stronach tej księgi poszukali duchowych wskazówek, które dostarczą nam duchowego wsparcia w naszym chrześcijańskim wzroście i w pokonywaniu pożądlivosti tego świata.

## Nasz Stworzyciel to Bóg proroctw

Objawienie 19:10 mówi, że „świadcstwem Jezusa jest duch proroctwa”. Obj. 22:6 nazywa Pana „Bogiem duchów proroków”.

Ci, którzy prorocтва lekceważą, powinni się nad tymi stwierdzeniami uważnie zastanowić.

Jedną z unikalnych cech Boga jest to, że zna On przyszłość. Przeczytajmy co samo o sobie mówi w Izaj. 46:9-11:

Ja jestem Bogiem i nie ma innego, jestem Bogiem i nie ma takiego jak Ja. Ja od początku zwiastowałem to, co będzie, i z dawna to, co jeszcze się nie stało. Ja wypowiadam swój zamiśl, i spełnia się on, i dokonuję wszystkiego, czego chcę. Przywołuję ze Wschodu ptaka drapieżnego, a z ziemi dalekiej męża, który wykona mój zamiśl; jak powiedziałem, tak to wykonuję, jak postanowiłem, tak to czynię.

To niezwykle fragment. Bóg deklaruje, że jest jednym i jedynym prawdziwym Bogiem, a dowodem na to jest fakt, że On wie, co wydarzy się w przyszłości. Nie tylko tę przyszłość zna, ale zapowiada ją w biblijnych prorocत्वach. W końcu mówi, że Jego determinacja bierze się z Jego mocy do dokonywania wszystkiego, co tylko zamierza.

To jest powodem, dla którego Daniel może z przekonaniem stwierdzić: „Jest jednak Bóg na niebie, który objawia tajemnice (...) co się stanie w przyszłych dniach” (Dan. 2:28). Echem tej wypowiedzi są słowa proroka Amosa: „Zaiste, nie czyni Wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom” (Amos 3:7).

Nie oznacza to, że Bóg objawił wszystko, co planuje zrealizować w przyszłości. Jednak rzeczy, które objawił, są wystarczające, aby napelnić nas potężną nadzieją. Obiecał nam, że kiedy powróci Jezus, żywi i umarli w Chrystusie zostaną pochwyteni, żeby spotkać Go w przestworzach. Ludzie ci zostaną uwielbieni (otrzymają nieśmiertelne ciała), a kiedy skończy się okres Ucisku, powrócą wraz z Chrystusem na ziemię, żeby tu wspólnie rządzić i zaprowadzić pokój, sprawiedliwość i prawość. Ponadto, Bóg obiecał, że po Tysiącletnich rządach Jezusa odkupieni wraz z Ojcem i Synem będą żyć wiecznie w Nowej Jerozolimie, zlokalizowanej na nowej, udoskonalonej ziemi.

Miałem do czynienia z wieloma osobami, które mówią, że nie wierzą, że Bóg chce, abyśmy cokolwiek wiedzieli o przyszłości, bo według nich „w wierze, a nie w oglądaniu pielgrzymujemy”. Takie podejście jest pozbawione sensu. Znajomość obietnic Boga odnośnie przyszłości nie oznacza, że przestajemy żyć wiarą. Jeśli obietnice mają być dla nas znaczące, musimy w nie wierzyć, więc wymaga to wiary.

Jednak aby proroctwa miały wpływ na nasze życie, musimy wierzyć, że one pochodzą od Boga, że oznaczają to, co jest napisane, i że pewnego dnia zostaną wypełnione. Apostoł Piotr zapewnił nas, że biblijne proroctwa pochodzą od Boga, mówiąc, że żydowscy prorocy byli prowadzeni przez „działającego w nich Ducha Chrystusowego” (1 Ptr. 1:11). To bardzo interesujące stwierdzenie i chwilę się nad nim zastanówmy. Duch Chrystusa działał w prorokach, aby przez ich profetyczne zapowiedzi wskazywać na Jezusa!

Weźmy pod uwagę Psalm 22, napisany tysiąc lat przed narodzinami Jezusa. Pierwsze dwie trzecie jego treści odnosi się do ukrzyżowania Mesjasza. Dowiadujemy się tam, że będzie wzgardzony i publicznie wyszydzony (22:6-7). Wisząc w miejscu kaźni, będzie atakowany przez demony (22:12-13), i będzie cierpiał straszliwe fizyczne męki (22:14-15). Psalm dalej mówi, że Jego ręce i stopy zostaną przebite (22:16), a Jego oprawcy rzucą losy o Jego szaty (22:18). Mateusz odnotowuje dosłowne wypełnienie się każdego z tych proroctw (Mat. 26 i 27)

Ostatnia, trzecia część Psalmu 22, zawiera proroctwa o czasach ostatecznych. Czytamy tam, że „ubodzy jeść będą i nasycą się. Będą chwalić Pana ci, którzy Go szukają... Niech serce wasze ożyje na zawsze” (Ps. 22:27). Następnie fragment mówi, że Mesjasz będzie rządził narodami (Ps. 22:28). Czy nie powinniśmy oczekiwać, że proroctwa dotyczące czasów ostatecznych spełnią się w sposób dosłowny, tak jak proroctwa o pierwszym przyjściu Jezusa? Jeśli nie, to dlaczego?

Księga Objawienia sama potwierdza, że jest proroctwem (Obj. 1:3 i 22:7). Nie jest czymś w rodzaju „Alicji w krainie czarów” dla dorosłych. Podaje nam ogólny zarys wydarzeń, do których dojdzie w przyszłości. Nastąpi siedem lat nie mającego precedensu ucisku,

po którym będzie tysiąc lat wspaniałego, sprawiedliwego współistnienia ludzi, a następnie wieczne życie na nowej ziemi. Można z tego kpić, albo w to wierzyć. Jednak bez względu na naszą postawę, Bóg spełni wszystko co obiecał, bo jest Bogiem wiernym.

Z tego powodu, Boży tron otoczony jest tęczą (Obj. 4:3). Jest ona symbolem tego, że Bóg spełnia swoje obietnice, tak jak dotrzymał obietnicy, że nie zniszczy ponownie ziemi potopem (1 Mojż. 9:11). To jest też powodem, dla którego jest On nazywany „Wiernym i Prawdziwym“ (Obj. 19:11).

### Nasz Stwórca. to Bóg troszczący się o każdego

Pierwsze trzy rozdziały Objawienia wspaniale tę prawdę poświadczają. Chrześcijańska koncepcja Boga, który dba o każdego osobście jest zupełnie unikalna. Poza chrześcijaństwem i biblijnym judaizmem, inne światowe religie postulują istnienie boga niedostępnego, nietroszczącego się o nikogo i niezaangażowanego w sprawy ludzi, z wyjątkiem rzadkich, zależnych od jego kaprysu interwencji. Współczesny judaizm rabiniczny (powstały po zburzeniu świątyni w 70 roku) nie lansuje idei boga troszczącego się o sprawy jednostek. Zamiast tego wierzą w boga, który ma relacje z Żydami jako narodem.

Całkowite przeciwieństwo niedostępnego i zapatrzonego w siebie boga pogańskich religii prezentuje Biblia. Ujawnia ona Boga, który jest troskliwy i chce mieć relacje z każdym z ludzi. I to jest podstawowe przesłanie pierwszych trzech rozdziałów Księgi Objawienia. Jezus powraca na wyspę Patmos sześćdziesiąt pięć lat po swojej śmierci, pochówku i zmartwychwstaniu, aby zapewnić prześladowany Kościół, że wie o jego cierpieniach, że się o niego troszczy i że będzie opiekować się nim aż do zwycięstwa.

Mimo że wychowałem się w rodzinie chrześcijańskiej i wychowany w Kościele, musiało minąć trzydzieści lat, aż odkryłem osobisty charakter mojego Boga. Było tak dlatego, że uczono mnie, że Bóg Biblii, w pierwszym wieku naszej ery przeszedł na emeryturę i stał się „Świetnym Staruszkciem Gdzieś Tam Na Niebie“. Wraz z tą emeryturą zaprzestał czynić cuda, a nas



pozostawił samym sobie, żebyśmy zmagali się z życiem opierając się na naszej inteligencji, talentach i mądrości Jego Słowa. Nie miałem wtedy żadnego pojęcia o istnieniu wymiaru nadnaturalnego, wraz z jego demonami, aniołami i duchową walką. Byłem jak bezbronna owieczka wystawiona na ataki duchowego zła.

Poprzez całą serię wycieńczających duchowo doświadczeń doszedłem do punktu bez wyjścia i coś pchnęło mnie w kierunku Biblii. Wtedy to dokonałem znaczącego dla mnie odkrycia. Moje oczy otwarły się na niezaprzeczalny fakt, że Bóg nie zmienił się, i że traktuje każdego indywidualnie, troskliwy Bóg Biblii jest również Bogiem dnia dzisiejszego.

W Księdze Malachiasza 3:6 Bóg deklaruje: „Ja Pan nie zmieniam się“. W Nowym Testamencie Jezus nazywa Boga Ojcem światłości, u którego „nie ma żadnej odmiany ani nawet chwilowego zaćmienia“ (Jak. 1:17). Koronny na to argument znajdujemy w Hebr. 13:8: „Jezus ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki“.

Czyż można coś stwierdzić jaśniej? Bóg ciągle jest na tronie. Nadal słyszy modlitwy. Nadal dokonuje cudów. On tak samo troszczy się o każdego człowieka dzisiaj, jak troszczył się w czasach Starego Testamentu, jak i wtedy, gdy w czasach Nowego Testamentu działał na tej ziemi Jego Syn.

Jak na złość, jesteśmy w stanie ograniczać Jego wpływ na nasze życie przez brak wiary, tak jak mieszkańcy Nazaretu ograniczali moc Jezusa niewiarą (Marek 6:1-6). Możemy trzymać Jezusa w pudełku, jak przez trzydzieści lat czyniłem ja, zaprzeczając, że może On dzisiaj działać tak, jak działał w czasach biblijnych.

Moim punktem zwrotnym był moment, kiedy byłem w rozpaczliwej potrzebie i niespodziewanie potknąłem się o werset z pierwszego listu Piotra, który jakby wyskoczył z kartek, chwycił mnie za gardło i wstrząsnął mną tak, że zagrzechotały mi zęby! Werset ten mówił: „Ukórzcie się więc pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego. Wszelką troskę swoją złożcie na niego, gdyż On ma o was staranie“ (1 Ptr. 5:6-7). Słowa mówiące, że On się o mnie troszczy uderzyły we mnie niczym bomba!

Jak tylko zacząłem wierzyć w Boga, który dąży do osobistych relacji z każdym z ludzi i przejmuje się moimi potrzebami i zma-

ganiami, w całej Biblii zacząłem odkrywać wersety potwierdzające dopiero co poznaną wspaniałą prawdę:

Jak się lituje ojciec nad dziećmi, Tak się lituje Pan nad tymi, którzy się go boją (Ps. 103:13).

Któż jest jak Pan, Bóg nasz, który mieszka na wysokościach i patrzy w dół na niebo i na ziemię? Podnosi nędzarza z prochu, a ubogiego wywyższa ze śmieci (Ps. 113:5-7).

Gdyż przewrotny jest obrzydliwością dla Pana; lecz szczerzy są jego przyjaciółmi (Przyp. Sal. 3:32).

I dlatego Pan czeka, aby wam okazać łaskę, i dlatego podnosi się, aby się nad wami zlitować, gdyż Pan jest Bogiem prawa (Iz. 30:18).

Dobry jest Pan, ostoją jest w dniu ucisku; on zna tych, którzy mu ufają (Nah. 1:7).

Czy nie sprzedaje się pięciu wróbli za dwa grosze? A ani o jednym z nich Bóg nie zapomina. Nawet wszystkie włosy na głowie waszej są policzone. Nie bójcie się! Więcej znaczą niż wiele wróbli (Łuk. 12:6-7).

Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie (Fil. 4:6-7).

A Bóg mój zaspokoi wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego w chwale, w Chrystusie Jezusie (Fil. 4:19).

Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy (1 Kor. 1:3).

Zbliźcie się do Boga, a zbliży się do was (Jak. 4:8).

Najwspanialsza być może wypowiedź o pełnej miłości trosce Boga o nas, zawarta jest w Kazaniu na Górze. Jezus przypomina nam tam, że Bóg troszczy się o ptaki na niebie oraz lilie na polu. Następnie zadaje retoryczne pytanie: „Spójrzcie na ptaki niebieskie, że nie sieją ani żną, ani zbierają do gumien, a Ojciec wasz niebieski żywi je; czyż wy nie jesteście daleko zacniejsi niż one?” (Mat. 6:26-27). Aby podkreślić sedno sprawy, zadaje po chwili podobne pytanie: „Jeśli więc Bóg tak przyodziewa trawę polną [jak Salomona w jego chwale], która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, czyż nie o wiele więcej was?” I kończy to ubolewaniem: „O, małowierni!” (Mat. 6:30).

Bóg kocha istoty, które stworzył. Poświęcił swojego Syna, żeby je wszystkie odkupić z jarzma grzechu. On pragnie mieć z nimi relacje, i to pragnie tego na tyle, że gdy stworzy nową, wieczną ziemię, zejdzie na nią, aby żyć pośród ludzi (Obj. 21:3). Odkupionym pozwoli widzieć swoją twarz (Obj. 22:4), a my będziemy Mu służyć po wieczne czasy (Obj. 22:3). Co za niesamowite obietnice! Jakże wspaniałe można nam żywić oczekiwania! Co za wspaniały Bóg! „Ty zaś, Panie, jesteś Bogiem miłosiernym i łaskawym, nierychłym do gniewu, wielce łaskawym i wiernym” (Ps. 86:15).

### Nasz Stwórca, to suwerenny władca

Księga Objawienia jest dobrym świadectwem Bożej suwerenności. W jej wstępnych wersetach czytamy słowa samego Boga: „Jam jest alfa i omega (początek i koniec), mówi Pan, Bóg, Ten, który jest i który był, i który ma przyjść, Wszechmogący” (Obj. 1:8). Na końcu księgi Jan utrwalił podobne słowa wypowiedziane o sobie przez Jezusa, które wyraźnie stwierdzają, że jest wcielonym Bogiem: „Ja jestem alfa i omega, pierwszy i ostatni, początek i koniec” (Obj. 22:13).

Początek czwartego rozdziału opisuje, jak w swojej proroczej wizji Jan zostaje pochwycony przed Boży tron. Słyszy tam niebiańskie zastępy, śpiewające o Bożej suwerenności: „Święty, święty, święty jest Pan, Bóg Wszechmogący, który był i który jest,

i który ma przyjść” (Obj. 4:5). On jest święty, wieczny i wszechmogący. W rozdziale tym pojawiają się pieśni wychwalające Bożego Baranka, Jego Syna. Jedna z nich konkretnie mówi, że Syn otrzymał „błogosławieństwo, i cześć, i chwałę, i moc na wieki wieków” (Obj. 5:13).

W dalszej kolejności, Księga Objawienia zajmuje się omówieniem tego, jak Bóg urzeczywistni swą nieograniczoną władzę w okresie Ucisku w celu podporządkowania sobie królów świata oraz księcia w powietrzu, a więc szatana. W następstwie tego powróci Boży Syn, żeby sprawować władzę nad całym światem podczas swych tysiącletnich rządów. Dowiadujemy się, że będzie rządził w sposób nieograniczony „laską żelazną” (Obj. 2:27 i 19:15).

Wielu twierdzi, że Jezus rządzi już teraz, ale nie jest to możliwe, gdyż wszystkie narody świata żyją w nieposłuszeństwie Bogu i Jego Pomazańcowi. Tym, którzy obstają przy tym, że Jezus już rządzi światem, zawsze odpowiadam następująco: „Jeśli tak jest, to wykonuje On bardzo żalostną robotę, bo cały świat tkwi w stanie rebelii przeciw Niemu”.

Obecnie Jezus służy jako nasz arcykapłan przed tronem swego Ojca, wstawiając się za odkupionymi (Heb. 8:1-2 i 9:11). Autor listu do Hebrajczyków nazywa Go „posłańcem i arcykapłanem naszego wyznania” (Heb. 3:1) i mówi, że pełni On tę rolę dla „przebłagania go (Boga) za grzechy ludu” (Heb. 2:17). Z tego powodu, gdy Jezus ukazał się Janowi na wyspie Patmos, pojawił się w szatach arcykapłana, „odzianego w szatę do stóp długą i przepasanego przez pierś złotym pasem” (Obj. 1:13).

Gdy pod koniec Ucisku Jezus powróci, przyjdzie jako „Król królów i Pan panów” (Obj. 19:16). Powróci, żeby przejąć władzę nad planetą ziemią, którą szatan zabrał Adamowi i Ewie, kiedy popadli w grzech. Szatan zostanie związany, żeby nie mógł już dłużej zwodzić narodów (Obj. 20:1-3), a Jezus rozpocznie panowanie nad całą ziemią (Obj. 20:4-6).

Wielu ludzi nie jest w stanie pojąć, że kilka dodatkowych dobrodziejstw wynikających ze śmierci Chrystusa będzie odroczo-nych w czasie. Prawdą jest, że Jezus pokonał szatana na krzyżu mocą swojego zmartwychwstania, ale jeszcze nie wszystkie aspek-

ty tego zwycięstwa ujawniły się w historii świata. Zmartwychwstanie świętych jeszcze nie miało miejsca. Odkupieni nie otrzymali jeszcze uwielbionych ciał. A szatan nie został jeszcze pozbawiony władzy nad planetą ziemią.

W odniesieniu do władzy autor Listu do Hebrajczyków wypowiada się tak: „Wszystko poddałeś pod stopy jego. A poddawszy mu wszystko, nie pozostawił niczego, co by mu poddane nie było. Teraz jednak nie widzimy jeszcze, że mu wszystko jest poddane” (Heb. 2:8-9).

Jezus zasłużył na władzę, którą człowiek stracił w Edenie, ale jeszcze jej nie przejął. Jest jak oczekujący na objęcie tronu królestwa, podobnie jak przez wiele lat na tron czekał Dawid. Samuel namaścił Dawida na króla Izraela, ale Dawid musiał na przejęcie władzy dość długo czekać. Nie został królem dotąd, aż Bóg uznał, że należy położyć kres rządowi Saula.

Właśnie dlatego wiele lat po ukrzyżowaniu, Jan napisał, że „cały świat tkwi w złem” (1 Jan 5:19). Innymi słowy, szatan nadal jest „władcą tego świata” (Jan 12:31). I to jest powód, dla którego on nadal „chodzi wokoło jak lew ryczący, szukając kogo by pochłonąć” (1 Ptr. 5:8).

Księga Objawienia dobitnie jednak stwierdza, że dni szatana są policzone. Szybko zbliża się czas, kiedy powróci Jezus, a szatan zostanie podeptany przez odkupionych (Rzym. 16:20). Następnie Jezus ogłosi: „Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11:15).

Do tego czasu, szatan będzie zachowywał władzę księcia tego świata, ale będzie działał pod pełnym nadzorem Boga. Szatan nie jest wszechmogący i nie może zrobić wszystkiego, co sobie zamierzy. Musiał prosić Boga o pozwolenie na dotknięcie chorobami Joba (Job 1:6-12). Szatan wmówił sobie, że jest w stanie przechytryć Boga. Musi być najbardziej sfrustrowaną osobą we wszechświecie, bo bez względu na to, co robi, Bóg wykorzystuje to dla własnych celów.

Weźmy na przykład ukrzyżowanie Chrystusa. Szatan sądził, że odniósł swój największy tryumf, kiedy udało mu się nakłonić ludzi

do przybicia do krzyża Syna Boga. Bóg wszakże wykorzystał to drastyczne wydarzenie dla swoich celów i poprzez moc zmartwychwstania przemienił je w wydarzenie wspaniałe i błogosławione.

Podobnie do tego szatanowi musiało się wydawać, że doszedł do wielkiego zwycięstwa, kiedy zmanipulował narody świata do wzajemnego wyrzynania się na polach bitewnych I wojny światowej. Bóg jednak wykorzystał okropności tej wojny do wyzwolenia Palestyny spod tureckiej hegemonii i przygotował ją jako przyszłą ojczyznę dla Żydów. Z powodu takiego rozwoju wypadków, szatan zapewne wpadł w panikę, bo jego następnym posunięciem było nakłonienie nazistów do przeprowadzenia holokaustu, który miał na celu całkowite unicestwienie narodu żydowskiego. Ale z popiołów II wojny światowej wyłonił się właśnie ten naród, który miał dość determinacji, żeby powrócić do swej ojczyzny i ustanowić własne państwo. Bóg posłużył się złem wyrządzonym przez szatana w czasie I wojny światowej, aby przygotować ziemię Izraela dla Żydów. Bóg użył też zła, jakiego szatan dopuścił się w II wojnie światowej, aby przygotować Żydów dla ich ojczyzny. Nic dziwnego, że Biblia mówi, iż Bóg zasiada w niebie i szydzi z szatana oraz ludzi, gdy próbują pokrzyżować Jego plany co do całych dziejów świata (Ps. 2:1-4).

### Nasz Stwórca traktuje grzech poważnie

Myślę, że wielu ludzi, wliczając w to chrześcijan, postrzega Boga jako wielkiego kosmicznego misia pluszowego. Dla nich jest On potulną, futrzastą istotą, którą bardzo łatwo wyprowadzić w pole. Jest Bogiem nieograniczonej miłości, który nigdy „nie skrzywdziłby nawet muchy“.

Taki sentymentalny, przesłodzony obraz Boga, jest zburzony przez Księgę Objawienia. Pan jest tam ukazany jako Święty Bóg, który nie będzie tolerować niewyznanego grzechu.

Księga rozpoczyna się słowami, którymi Jezus napomina zbory za ich grzechy (rozdziały drugi i trzeci). Karci je za legalizm, nadmierną swobodę, pogańskie i bałwochwalcze praktyki, duchową martwość, zeświecczenie oraz apatię. Czasami mówi do nich

z przerażającą stanowczością, jak wtedy, gdy wzywa zbor w Tiatyrze, żeby jego członkowie zaprzestali tolerować działalność samozwańczej prorokini, która zachęcała ich do niemoralności i bałwochwalstwa (Obj. 2:20). W bardzo jednoznaczny sposób ostrzega, że jeśli ten zbor się ze swoim problemem nie rozprawi, On rzuci ją [fałszywą prorokinię] na łożę, a tych, którzy z nią cudzołożą, wtrąci w ucisk wielki, jeśli się nie upamiętają w uczynkach swoich. A dzieci jej [tych co ją naśladowają] zabije (Obj. 2:22-23). To tyle, jeśli chodzi o popularny stereotyp, że Jezus, to taki pobłażliwy i ustępliwy facet, który stale gotów jest tolerować grzech!

W podobnie stanowczy sposób Jezus zwraca się do zboru w Laodycei, zboru symbolizującego kościół, który będzie najbardziej rozpowszechniony w czasach ostatecznych. Potępia On jego światowe wartości i apatię, a następnie ostrzega, że jeśli nie zacznie pokutować, „wypluje ich ze swoich ust” (Obj. 3:16).

Początek Księgi Objawienia skupia się na kwestii grzechów Kościoła i Bożej determinacji do zdecydowanego rozprawienia się z nimi, jeśli zajdzie potrzeba. Stanowi to ilustrację do tego, co miał na myśli Piotr, gdy pisał, że „nadszedł bowiem czas, aby się rozpoczął sąd od domu Bożego; a jeśli zaczyna się od nas, to jakież koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej?” (1 Ptr. 4:17).

Księga Objawienia odpowiada na retoryczne pytanie Piotra, stwierdzając jasno, że Bóg zamierza wylać swój gniew na ludzkość z niemającą precedensu surowością. Najpierw zajmie się swoim Kościołem, a czyni to już obecnie, ujawniając i usuwając zepsucie zarówno w zborach jak i kościelnych organizacjach na całym świecie. Jednak tak jak ostrzegał Piotr, a Objawienie ujawnia, sąd, który spadnie na Kościół będzie niczym w porównaniu z gniewem, jaki Bóg wyleje na nieposłuszny Mu świat.

Prawda jest taka, że Bóg miłości, łaski i miłosierdzia, o którym słyszymy tak wiele w kazaniach i chrześcijańskim nauczaniu, jest również Bogiem doskonałej świętości, sprawiedliwości i prawości. On jest Bogiem, który nie toleruje niewyznawanego grzechu. On jest Bogiem, z którego nie można kpić, i który nie da się zwodzić (Gal. 6:7). Jest Bogiem, który deklaruje, że nasze grzechy nas

znajdą (3 Mojż. 22:23), i że to, co siejemy, będziemy też żąć (Oz. 8:7).

Jan Chrzciciel w jednym ze swoich kazań powiedział, że Bóg postępuje z grzechem na dwa sposoby – poprzez łaskę lub poprzez gniew, czyli karanie (Jan 3:36). To oznacza, że każda osoba na ziemi podlega bądź to Bożej łasce, bądź Jego karaniu. Bycie pod osłoną Bożej łaski poprzez wiarę w Chrystusa, to rzecz wspaniała. To znaczy, że twoje grzechy zostały przebaczone i nie będą już brane pod uwagę, jak też to, że powrót Jezusa będzie twoją błogosławioną nadzieją (Tyt. 2:13). Natomiast znaleźć się pod działaniem Bożego gniewu, gdy odrzuca się Jego miłość, łaskę i miłosierdzie oferowane poprzez Jezusa, to rzecz straszliwa w skutkach. Dla takiej osoby powrót Jezusa będzie wydarzeniem zupełnie przerażającym. Tacy ludzie będą wołać do gór i skał: „Padnijcie na nas i zakryjcie nas przed obliczem tego, który siedzi na tronie, i przed gniewem Baranka” (Obj. 6:16).

Biblia mówi nam, że Pan jest „miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność”, że jest gotów przebaczać nieprawość, występki i grzech, gdy tylko pojawia się pokuta (2 Mojż. 34:6). Słowo Boże z równą wyrazistością mówi jednak, że Bóg „nie pozostawia w żadnym razie [niepokutujących] bez kary” (2 Mojż. 34:7). Prorok Nahum podsumował to dość radykalnie w następujących słowach:

Bogiem żarliwym i mściwym jest Pan. Mściwy jest Pan i pełen gniewu. Mści się Pan na swoich wrogach i wybucha gniewem na swoich nieprzyjaciół. Pan jest cierpliwy i pełen łaski, lecz na pewno sprawi, że winny nie ujdzie bezkarnie (Nah. 1:2-3).

Powyższy fragment podkreśla bardzo ważny aspekt Bożego gniewu, który większość ludzi pojmuje niewłaściwie. Pan jest cierpliwy i nie jest porywczy. Dlatego że jest cierpliwy i nie pragnie, żeby ktokolwiek zginął (2 Ptr. 3:9), odkłada swój gniew na przyszłość, pozwalając, żeby kumulował się przez dłuższy okres czasu zanim wyleje go na nieposłusznych.



Ten sposób Bożego reagowania na grzech opisany jest w 1 Mojżeszowej 15. Bóg powiedział Abrahamowi, że jego potomkowie zostaną wzięci do niewoli w obcym kraju i będą musieli przebywać tam przez czterysta lat, zanim On pozwoli im powrócić do Kanaanu (1 Mojż. 15:13). Dalej Bóg wyjaśnia, że nie powrócą wcześniej, ponieważ „przed tym czasem nie dopełni się wina Amorytów” (1 Mojż. 15:16). Innymi słowy grzechy Amorytów musiały gromadzić się do tak wysokiego stopnia, aż Bóg wyleje na nich swój gniew, pozwalając Żydom powrócić i zdobyć ich terytoria.

Daniel odwołuje się do tej Bożej cechy w wielkiej modlitwie pokutnej, którą zaniósł do Pana za swój naród podczas niewoli w Babilonie. Prorok wskazuje tam na fakt, że Bóg nie zlekceważył ich grzechów, ale „dopilnował nieszczęścia” i sprowadził je na nich w najbardziej odpowiednim czasie (Dan. 9:14). Paweł też mówi o tym, jak Bóg zwleka z wylaniem gniewu. Ostrzega tych, którzy sprzeciwiają się Bogu, że „przez zatwardziałość swoją i nieskruszone serce gromadzą sobie gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Boga” (Rzym. 2:5).

W wymiarze fizycznym funkcjonują prawa natury, które implikują natychmiastowe reakcje na nasze niewłaściwe zachowania. Jeśli postawisz krok poza krawędź dachu, spadniesz w dół. Jeśli włożysz rękę w ogień, natychmiast doznasz oparzeń. Boże duchowe prawa działają wszakże inaczej. Jeśli ktoś ma niespaczone sumienie, naruszenie tych praw może prowadzić do natychmiastowego poczucia winy. Pozostałe konsekwencje mogą jednak być odroczone w czasie, nawet na całe lata.

Mój kolega Dennis Pollock przedstawia tę prawdę w ciekawy sposób. Mówi, że kiedy grzeszymy, na niebie nie pojawia się młot, który walnie nas w głowę. Jeśli by tak było, żylibyśmy nie wiarą, ale tym, co oglądamy i wiemy z doświadczenia. Najczęściej wydaje się, że nasze grzechy nie spotykają się z żadnymi konsekwencjami. Jeśli człowiek jest wierzący, jego sumienie, czy też działający w nim Duch Święty, będzie go wzywać do pokuty, ale człowiek może ten głos ignorować i tłumić działanie Ducha. I dlatego oszust nadal wyłudza pieniądze, a cudzołożnik nie przestaje brnąć w swojej niemoralności.

Grzech ma jednak zawsze swój dzień zapłaty, dzień Sądu Ostatecznego. Może on być odroczone, ale jest nieunikniony. Król Salomon wyjaśnił to następująco: „Ponieważ wyroku skazującego za zły czyn nie wykonuje się szybko, przeto wzrasta u synów ludzkich chęć pełnienia złego” (Kazn. Sal. 8:11). Następnie ostrzega, że ludzie, którzy trwają w grzechu, powinni obawiać się Boga (Kazn. Sal. 8:12), który „odbędzie sąd nad każdym czynem, nad każdą rzeczą tajną – czy dobrą, czy złą” (Kazn. Sal. 12:14).

Billy Graham często powiadał tak: „Jeśli Bóg nie osądzi San Francisco, będzie musiał przeprosić za Sodomę i Gomorę!” Rozumiem i podzielam jego odczucia. Jedynym powodem, dlaczego Bóg nie wylał jeszcze gniewu na to miasto czy na całą Amerykę jest fakt, że On nie chce, aby ktokolwiek zginął. On cierpliwie oczekuje na pokutę nawet wtedy, gdy widzi najohydniejsze z grzechów. Wszakże w międzyczasie Jego gniew stale się gromadzi.

Księga Objawienia ukazuje historię tego, jak Bóg zademonstruje swój straszliwy gniew wobec zbuntowanego i nienawidzącego Go świata. Będzie to urzeczywistniał w serii tak surowych sądów, że zginie ponad połowa ludzkości oraz dwie trzecie Żydów.

Psalmistą nawołuje: „Bogiem pomsty jest Pan, Boże pomsty, ukaz się! Powstań, Sędzio ziemi, oddaj pysznym to, na co zasługują! ... Oni mówią: Pan nie widzi tego. I nie zważa na to Bóg Jakuba ... Wytraci ich Pan Bóg nasz” (Ps. 94:1-23). Echo tych słów znajdujemy w Księdze Objawienia, słysząc jak przed Bożym tronem w niebie duchy zamęczonych chrześcijan wołają: „Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi?” (Obj. 6:10).

Odpowiedzi na to pytanie dostarcza Księga Objawienia. Wylanie gniewu zbliża się. Nienawidzącym Jezusa zostanie wymierzona sprawiedliwość. Odkupieni spotkają się z wielką nobilitacją. A kiedy do tego dojdzie, całe niebo zawoła: „Alleluja! Zbawienie i chwała, i moc Bogu naszemu, gdyż prawdziwe i sprawiedliwe są sądy jego; bo ... pomścił krew sług swoich” (Obj. 19:1-2).

Jezus wkrótce powróci, i przyjdzie, aby sądzić i wypowiedzieć wojnę przeciwnikom Boga (Obj. 19:11). On będzie „tłoczył każdą winą zapalczego gniewu Boga, Wszechmogącego” (Obj. 19:15).

## Ludzkość jest zepsuta do szpiku kości

Przybierającą rozmaite nazwy religią tego świata jest humanizm. Jego głównym założeniem jest przekonanie, że człowiek jest z natury dobry i zdolny do osiągnięcia doskonałości. Myślą przewodnią humanizmu jest natomiast uzyskanie zbawienia czy wyzwolenia przez dobre czyny.

Chrześcijaństwo jest jedyną religią, która neguje szatańską ideę zbawienia przez dobre uczynki. Oto jak wypowiada się o tym apostoł Paweł: „Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar; nie z uczynków, aby się kto nie chlubił“ (Ef. 2:8-9).

Chrześcijaństwo jest też jedyną religią, która trwa na stanowisku, że człowiek dziedziczy swoje duchowe zepsucie. Biblia jasno poucza, że dzieje się tak dlatego, ponieważ człowiek rodzi się z grzeszną naturą, odziedziczoną po proajcu Adamie, że jest z natury zły i że jedyną nadzieją na jego rzeczywistą przemianę jest duchowa odnowa przez wiarę w Chrystusa jako Pana i Zbawiciela.

Oдноśnie natury człowieka psalmista napisał tak: „Nie ma, kto by dobrze czynił, nie ma ani jednego“ (Ps. 14:3 i 53:1). W podobny sposób wypowiadał się o tym Izajasz: „Wszyscy jak owce zbłądziliśmy, każdy z nas na własną drogę zбочzył“ (Iz. 53:6). Jeremiasz ostrzega nas, że powinniśmy pokładać swe zaufanie tylko w Panu, a nie innych ludziach, bo „podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute“ (Jer. 17:9). Paweł powiada, że w swym naturalnym stanie, ludzie są: „dziećmi gniewu“ (Ef. 2:3). A jeszcze dosadniej ujmuje to w Liście do Rzymian:

Nie ma ani jednego sprawiedliwego,  
nie masz, kto by rozumiał, nie masz,  
kto by szukał Boga;  
wszyscy zбочyli, razem stali się nieużytecznymi,  
nie masz, kto by czynił dobrze,  
nie masz ani jednego (Rzym 3:10-12).

Następnie wyjaśnia, dlaczego ten żaloszny obraz ludzkiej kondycji jest prawdziwy, mówiąc: „Bo wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej” (Rzym. 3:23). Biblia niezwykle wyraźnie stwierdza, że z powodu zdeprawowanej natury człowieka nikt nie osiągnie zbawienia dzięki swoim uczynom. Izajasz powiedział, że w oczach Boga nasze szlachetne czyny są jak brudna szmata (Iz. 64:6). Jest tak dlatego, że nasze sprawiedliwe, czy też dobre czyny, nie mogą stanowić pokuty za nasze grzechy. Tą pokutą może być dla nas tylko krew Jezusa, człowieka bez grzechu (Heb. 4:15 i 1 Jana 1:7).

Nie oznacza to jednak, że dobre uczynki nie są ważne. Są nawet bardzo ważne, ale nie zadecydują o tym, gdzie spędzimy wieczność. Jesteśmy zbawieni dzięki łasce przez wiarę (Ef. 2:8). Dobre uczynki są ważne dla naszego uświęcania się (upodobniania do Jezusa). Są ważne dla naszego udziału w budowaniu i rozwoju Bożego Królestwa. I są też ważne ze względu na specjalne nagrody, jakie możemy otrzymać, gdy staniemy przed sądem Jezusa.

Nie czynimy dobrze, aby uzyskać zbawienie; czynimy dobrze, bo zostaliśmy zbawieni. Nasze dobre czyny są dowodem na to, że otrzymaliśmy zbawienie (Jak. 2:14-26). I dlatego choć Paweł bardzo jednoznacznie mówi, że jesteśmy zbawieni dzięki łasce przez wiarę, a nie na skutek dobrych czynów (Ef. 2:8), zraz dodaje, że jesteśmy zbawieni „do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili” (Ef. 2:10). W swoim liście do Tytusa, Paweł mówi, że odkupieni mają być „gorliwi w dobrych uczynkach” (Tyt. 2:14) i powinni „starać się celować w dobrych uczynkach” (Tyt. 3:8).

Te fundamentalne biblijne prawdy o naturze człowieka i zbawieniu mają mocne potwierdzenie w Księdze Objawienia. Jeżeli chodzi o naturę człowieka, Objawienie przedstawia ją w bardzo ciemnych barwach. Czytamy tam, że zamiast pokutować w reakcji na Boże sądy w czasach Ucisku, większość ludzi będzie wygrażać Bogu pięściami i przeklinać Go:

Pozostali ludzie, którzy nie zginęli od tych plag, nie odwrócili się od uczynków rąk swoich, nie przestając oddawać czci demonom oraz bałwanom złotym i srebrnym, i spiżowym, i kamiennym, i drewnianym, które

nie mogą ani widzieć, ani słyszeć, ani chodzić, i nie odwrócili się od zaborstw swoich ani od swoich czarów, ani od wszeteczeństwa swego, ani od kradzieży swoich (Obj. 9:20-21).

Z Obj. 11 dowiadujemy się, że ludzkość zniechęci dwóch proroków, działających w Jerozolimie, którzy pierwszą połowę okresu Ucisku poświęcą nawoływaniu ludzi do pokuty. Nienawiść ta będzie tak intensywna, że kiedy podczas Ucisku Antychryst zabije tych proroków, cały świat będzie uroczyście świętować ich śmierć, wymieniając się prezentami, będzie to czymś, co można by nazwać szatańską wersją świąt Bożego Narodzenia (Obj. 11:10).

Wraz z trwaniem Ucisku serca ludzi będą coraz bardziej ztwardzać się w buncie przeciw Bogu. Podczas wylewania czasz Bożego gniewu, czyli trzeciej i zarazem ostatniej serii Bożych sądów, ludzie będą trwać w bluźnierstwie przeciw Bogu i odrzuceniu pokuty (Obj. 16:11).

Prawdopodobnie najbardziej przygnębiające świadectwo natury człowieka, zapisane w Księdze Objawienia, znajdujemy w jej dwudziestym rozdziale. Jest tam mowa o reakcji ludzkości na Tysiącletnie Panowanie Jezusa. Czytamy tam, że po tysiącu lat pokoju, sprawiedliwości i prawości, większość urodzonych w tym okresie ludzi wznieci bunt przeciw Jezusowi i podejmie próbę pozbawienia Go władzy. Ten ostatni bunt w rozstrzygający sposób udowodni to, że nie da się zmienić natury człowieka przez zmianę środowiska jego życia (jedno z głównych założeń humanizmu). Jediną możliwością prawdziwej przemiany w każdym z ludzi jest oddziaływanie Ducha Świętego, które wynika z wiary w Jezusa jako Pana i Zbawiciela.

Księga Objawienia przedstawia też równie ponury obraz ludzkiego myślenia, które dopuszcza, że człowiek może być usprawiedliwiony przed Bogiem dzięki dobremu uczynkom. Rozdział dwudziesty kończy się scenami z sądu, który pod koniec Millenium odbędzie się przed białym Bożym tronem (Obj. 20:11-15). Wszyscy, którzy kiedykolwiek żyli i umarli nie mając opartej na wierze relacji z Bogiem, zostaną wzbudzeni z martwych i osądzeni na podstawie swoich czynów, w celu rozstrzygnięcia,

gdzie znajdą się na całą wieczność. A ponieważ nikt nie może być usprawiedliwionym przed Bogiem za sprawą swoich uczynków, wszyscy, którzy staną przed tym sądem, zostaną skazani na wrzucenie do jeziora ognia, czyli piekła. Sąd przed wielkim białym tronem to przerażający sąd nad potępionymi. A potępieni to ci, którzy pokładają nadzieję w dobrych uczynkach, a nie w Jezusie.

### Ludzkość jest przedmiotem zwiedzenia

Z powodu upadłej, grzesznej natury człowieka, wszyscy są przedmiotem diabelskiego zwiedzenia i dezinformacji. Jesteśmy ostrzegani, że „kto mniema, że stoi, niech baczy, aby nie upadł” (1 Kor. 10:12).

Aby chronić nas przed zwiedzeniem, Biblia przestrzega, abyśmy nie pokładali ufności w ludziach, zwłaszcza tych, którzy stoją u steru władzy (Ps. 118:8-9). Dowiadujemy się też, że nie powinniśmy ufać nawet sobie samym (Przyp. Sal. 3:5). W końcu zwodzenie samych siebie to najgorsza postać zwiedzenia.

Powyższe ostrzeżenia są szczególnie stosowne dla czasów, w których obecnie żyjemy, bo Biblia nieustannie powtarza, że czasy ostateczne będą erą powszechnego zwiedzenia. W swoim Kazaniu na Górze Jezus trzykrotnie zapowiada, że jednym z głównych cech tych czasów będzie pojawianie się fałszywych mesjaszy i fałszywych proroków (Mat. 24:5, 11, 24). Powiedział też, że niektórzy z nich będą w stanie „czynić wielkie znaki i cuda” (Mat. 24:24). Ostrzega nas ponownie, mówiąc: „Baczcie, żeby was kto nie zwiódł” (Mat. 24:4).

Dużo troski odnośnie niebezpieczeństwa zwiedzenia poświęcał apostoł Paweł. Ostrzegał, że „wilki drapieżne” zaatakują „trzodę” [Kościół] od wewnątrz (Dzieje Ap. 20:29). Myśl tę rozwinął w słowach: „Nawet spomiędzy was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby uczniów pociągnąć za sobą” (Dz. 20:30).

Do młodego kaznodziei Tymoteusza, Paweł napisał: „A Duch wyraźnie mówi, że w późniejszych czasach odstąpią niektórzy od wiary i przystaną do duchów zwodniczych i będą słuchać nauk

szatańskich” (1 Tym. 4:1). Ostrzegął też, że przyjdzie czas, gdy ludzie „zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nabitierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho łechce, i odwrócą ucho od prawdy, a zwrócą się ku baśniom” (2 Tym. 4:3-4).

Księga Objawienia wyraźnie zaznacza, że ostrzeżenia te są aż nadto usprawiedliwione, bo okres Ucisku będzie czasem szczególnie intensywnego zwiedzenia. Dowiadujemy się tam, że szatan, posługując się Antychrystem i fałszywym prorokiem, zwiedzie cały świat (Obj. 12:9 i 20:10).

Antychryst dojdzie do władzy w Europie właśnie dzięki zwodzeniu. Jak mówi Daniel, będzie on „zuchwały i podstępny” (Dan. 8:23). Fałszywy prorok przez zwiedzenie wmanewruje ludzkość w oddawanie czci Antychrystowi. Dokona tego, posługując się znakami i cudami, jak na przykład sprowadzeniem ognia z nieba (Obj. 13:13-14). Jego największym zwodniczym popisem będzie stworzenie iluzji, że ożywił posąg przedstawiający Antychrysta (Obj. 13:15). Pod koniec Millenium szatan zostanie na pewien czas uwolniony i wtedy zwiedzie narody do rozpoczęcia wojny przeciw Jezusowi, który będzie rządził światem ze swej siedziby w Jerozolimie (Obj. 20:8).

Być może ktoś sobie myśli: „Szatan nie jest w stanie mnie zwieść, jestem dość inteligentny”. Jeśli tak, to padłeś ofiarą swojej pychy i jesteś najlepszym kandydatem do zwiedzenia. Jestem przekonany, że większość ludzi sądzi, iż nie mogą być zwiedzeni, bo oczekują, że zwodziciele pojawią się jako nienawidzący Boga, bluźniący ekstremiści, których będzie łatwo rozpoznać. Szatan nie jest aż tak głupi. Pamiętajmy, Pismo przestrzega nas, że szatan podsztywa się pod anioła światłości, a swoich uczniów udaje mu się prezentować jako sług sprawiedliwości” (2 Kor. 11:14-15).

Jak zatem mamy chronić się przed zwiedzeniem? Biblia mówi bardzo jasno, że na wszystko powinniśmy patrzeć przez pryzmat Bożego Słowa. Sprawdzaj każdy przypadek. To nasza zbroja, chroniąca nas przed zwiedzeniem. Paweł ostrzegł, że gdyby on sam, czy nawet anioł z nieba głosił ewangelię odmienną od tej, zawartej w Biblii, powinniśmy ją odrzucić, a osoba ta niech będzie przeklęta (Gal. 1:8-9). Stosownie do tego chrześcijan z Berei

pochwalił za to, że wszystko czego ich nauczał, sprawdzali, „codziennie badając Pisma, czy tak się rzeczy mają” (Dz. 17:10-11). A w swoim pierwszym liście do zboru w Tesalonice, Paweł zwraca się do nich z apelem: „Wszystkiego doświadczajcie, co dobre, tego się trzymajcie” (1 Tes. 5:21).

Podobnie też w swoim liście do Efezjan, Jezus pochwalił świętych tego zboru, mówiąc: „Doświadczyłeś tych, którzy podają się za apostołów, a nimi nie są, i stwierdziłeś, że są kłamcami” (Obj. 2:2).

### Ludzkość stworzona, aby uwielbiać Boga

Niektóre kościoły podkreślają wagę głoszenia kazań. Inne skupiają się na celebrowaniu Wieczery Pańskiej. Jednak Biblia kładzie nacisk na uwielbienie, bo człowiek został stworzony po to, aby mieć relację ze swoim Stwórcą. Jezus kładł na to nacisk, gdy będąc w Samarii, rozmawiał przy studni z miejscową kobietą. Powiedział jej wtedy tak: „Nadchodzi godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą oddawali Ojcu cześć w duchu i w prawdzie; bo i Ojciec takich szuka, którzy by mu tak cześć oddawali” (Jan 4:23).

Oto powód, dlaczego Bóg z taką pasją nienawidzi bałwochwalstwa. Zakaz jego praktykowania został wymieniony jako pierwsze z dziesięciu przykazań Dekalogu (2 Mojż. 20:3). Był to grzech, który doprowadził do upadku króla Salomona (1 Król. 11:1-8). Ten grzech doprowadził też Żydów do niewoli w Babilonie (Ezech. 6:1-6). To grzech, przed którym Jan w jednym ze ostatnich swoich pism ostrzegął Kościół: „Dzieci, wystrzegajcie się fałszywych bogów” (1 Jana 5:21).

Bóg pragnie bliskich relacji z ludźmi i nie chce dzielić się nimi z fałszywymi bogami. Dlatego już bardzo dawno temu ogłosił, że jest Bogiem zazdrosnym i mściwym (Nah. 1:2). Bóg tak bardzo chce błogosławić nas swoją obecnością, że sam aktywnie poszukuje tych, którzy zechcą Go czcić! (Jan 4:23). Psalmista mówi, że kiedy Bóg takich ludzi znajduje, to „przebywa w chwałach Izraela [wśród swoich wyznawców]” (Ps. 2:4). Nie powinno więc dziwić, że Pismo nieustannie wzywa nas do uwielbiania Boga z całych naszych sił. Czytamy, że powinniśmy Panu dziękować (Ps. 92:1),



radośnie Mu śpiewać (Ps. 95:1), entuzjastycznie wykrzykiwać (Ps. 100:1), oddawać chwałę (Ps. 96:7), wysławiać Go (Ps. 99:5) oraz oddawać pokłon u podnóżka stóp Jego (Ps. 99:5).

Wiele podobnych wezwań znajdujemy też w Nowym Testamencie. Autor listu do Hebrajczyków wzywa nas tymi słowami: „Nieustannie składajmy Bogu ofiarę pochwalną, to jest owoc warg, które wyznają jego imię” (Hebr. 13:15). Piotr mówi, że chrześcijanie są żywymi kamieniami, które „budują się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 Ptr. 2:5). Paweł podsumowuje to słowami: „Zawsze się radujcie. Bez przystanku się módlcie. Za wszystko dziękujcie” (1 Tes. 5:16-18).

Księga Objawienia potwierdza, że nasz Bóg rozkoszuje się odbieraniem od ludzi czci i chwały. Wiele najwspanialszych miejsc Biblii, które przedstawiają wielbienie Boga, można znaleźć właśnie w Księdze Objawienia. Gdy Jan zostaje przeniesiony w swojej wizji przed Boży tron w niebie (Obj. 4), widzi tam wszystkie niebiańskie zastępy całkowicie pochłonięte uwielbieniem Ojca. Cztery postaci śpiewają o Bożej świętości, mocy i niezmiennej, wiecznej naturze (Obj. 4:8). Dwudziestu czterech Starszych składa pokłony przed Bożym tronem i wysławia Go jako Stwórcę wszechrzeczy (Obj. 4:10-11).

W dalszym tekście, podczas przygotowań do ostatnich Bożych sądów, czyli wylania siedmiu czasz Bożego gniewu, niebiańskie zastępy łączą się w pieśni wywyższającej Boga za Jego „wielkie dzieła”, „sprawiedliwe drogi” i Jego świętość (Obj. 15:3-4). Kiedy Bóg zakończy wylewanie swojego gniewu, całe niebo znów zerwie się do śpiewania pieśni chwały i wszędzie będzie słycać wciąż powtarzane ‘Alleluja!’. Bóg jest uwielbiany za Jego chwałę i moc, prawdziwe i sprawiedliwe sądy i Jego surową odpłatę tym, którzy prześladowali i zabijali wiernych Mu ludzi (Obj. 19:1-2).

Niebo wydaje się być przepięknie ciąglym uwielbieniem Boga za to, kim jest i za to, czego dokonał.

Księga Objawienia kończy się obietnicą oraz nakazem oddawania Mu chwały. Obietnica ta przewiduje, że odkupieni pewnego dnia będą mogli oglądać Bożą twarz (Obj. 22:4). Dojdzie do tego

wtedy, gdy na nowej ziemi zapanuje Boży ład i rzeczywistość, które będą trwać wiecznie. To obietnica życia w bardzo bliskiej relacji z naszym Stwórcą. Jeśli chodzi o wspomniany nakaz, to został on przekazany Janowi przez anioła, choć dotyczy wszystkich wierzących. Mówi on, że oczekując na powrót Jezusa mamy „oddać Bogu pokłon” (Obj. 22:9).

### Szatan skazany na porażkę

Bóg powołał mnie do służby, gdy miałem dwadzieścia lat. Proponowałem Panu następującą możliwość: „Panie, oto ja, wyślij do służby kogokolwiek, tylko nie mnie!” Przez następne dwadzieścia lat uciekałem od Boga tak daleko, jak tylko potrafiłem. Kiedy Pan przyciągnął w końcu moją uwagę, a ja postanowiłem zaakceptować Jego powołanie w swoim życiu, uwikłałem się w dojmujący duchowy problem, który sprawiał, że czułem się przegranym.

Kiedy zabierałem się do nauczania Biblii czy głoszenia kazań, szatan dobierał się do mnie, przypominając o moich minionych grzechach. „Kim ty jesteś, żeby głosić czy uczyć Bożego Słowa?” - potrafił pytać. „Nie pamiętasz już, jak tamtego razu ...?” Następnie prezentował w mojej pamięci całą litanię dotychczasowych grzechów.

Z tej duchowej męki uwolniła mnie Księga Objawienia, gdy dowiedziałem się z niej, co ma się stać z szatanem. Po pierwsze, zostanie zrzucony z nieba (przestworzy) w połowie okresu Ucisku (Obj.12:9). Kiedy to się stanie, nie będzie już miał prawa stawać przed Bożym tronem i oskarżać świętych (Obj. 12:10-11). Następnie, gdy pod koniec okresu Ucisku powróci Jezus, Antychryst i fałszywy prorok zostaną wrzuceni do piekła. Sam szatan będzie związany na czas panowania Jezusa na ziemi.

Pod koniec Tysiącletniego Panowania Chrystusa szatan zostanie na krótki czas uwolniony, żeby zwodzić narody, ale ostatecznie dołączy w piekle do Antychrysta i fałszywego proroka, żeby cierpieć tam wieczne męki (Obj. 20:10). Izajasz mówi, że gdy zapanuje już wieczny Boży ład, święci będą mogli widzieć męki szatana, a będzie on w tak żalnym stanie, że ci będą zapytywać: „Czy to jest ten

mąż, który był postrachem ziemi i trząsł królestwami? Ziemię obracał w pustynię, grody jej burzył?” (Iz. 14:16-17).

Paweł napisał, że kiedy powróci Jezus, szatan zostanie „starty pod stopami” ludzi wierzących (Rzym.16:20). Księga Objawienia słowa te potwierdza. Z tego powodu, gdy szatan przypomina mi o mojej przeszłości, ja przypominam mu o jego przyszłości i to on jest tym, który poniesie ostateczną i wiecznie trwającą porażkę. Chwała za to Panu!

### Przeznaczeniem Jezusa jest zwycięstwo

Kiedy Jezus pojawił się na świecie po raz pierwszy, doświadczał odrzucenia i poniżenia. Był odtrącony zarówno przez Żydów jak i pogan. Szydzono z Niego, rzucano Nań oszczerstwa, przeklinano i w końcu Go ukrzyżowano. Następnie odniósł jednak wspaniałe zwycięstwo w wymiarze duchowym, manifestując moc swojego zmartwychwstania. Jego ostatecznym przeznaczeniem jest wszakże zwycięstwo w wymiarze fizycznym, które nastąpi wtedy, gdy powróci w swoim uwielbionym ciele, aby jako Król królów rządzić całym światem.

Księga Objawienia podtrzymuje obietnicę, że pewnego dnia Jezus powróci, aby rządzić narodami ze swej siedziby na Górze Syjon w Jerozolimie. Kiedy powróci, w niebie podniesie się potężny okrzyk; „Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11:15). Jakkolwiek wstępnym celem Jego powrotu będzie sąd i wypowiedzenie wojny przeciwnikom Boga (Obj. 19:11), ostatecznym Jego celem będzie rządy „laską żelazną” jako „Król królów i Pan panów” (Obj. 19:15-16).

Objawienie 20 mówi nam, że będzie rządził przez tysiąc lat, do momentu, aż ziemia zostanie zniszczona ogniem. Później rozpoczną się Jego wieczne rządy na nowej, udoskonalonej ziemi. Poza podaniem długości Jego rządów na naszej obecnej ziemi, Obj. 20 nie mówi zbyt wiele o Tysiącletnim Panowaniu. Jakie ono będzie? Czym będzie się charakteryzować? Aby znaleźć potrzebne nam informacje, musimy zajrzeć do Starego Testamentu.

Najważniejszym z proroków, przepowiadających Tysiącletnie Panowanie, jest Izajasz. W swej księdze stwierdza on, że władza Pana obejmie cały świat (Izaj. 2:2) i doprowadzi do pokojowych stosunków pomiędzy narodami (Izaj. 2:4). Zapanuje powszechna sprawiedliwość i praworządność (Izaj. 9:7), a „ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” (Izaj. 11:9). Chwała i majestat Jezusa staną się widoczne dla wszystkich narodów (Izaj. 24:23 i 35:2). Świętość będzie na porządku dziennym (Izaj. 4:2-4), a ludzkość ogarnie nastrój optymizmu i wdzięczności Bogu (Izaj. 35:10).

Izrael stanie się najlepiej prosperującym krajem świata, a Boże błogosławieństwa będą się poprzez niego przenosić na inne narody (Izaj. 60-61 i Sof. 3:19-20). Jerozolima stanie się duchową i polityczną stolicą świata (Iz. 2:2-3 i 56:6-8). Miasto to będzie „wspaniałą koroną w ręku Pana” (Izaj. 62:3), a Pan uczyni je „sławnym na ziemi” (Izaj. 62:7).

Świat przyrody znacznie żyć w harmonii ze sobą i w harmonii z człowiekiem. Wilk będzie odpoczywał obok baranka. Lew będzie jadł siano razem z wołem. Małe dzieci będą bawić się z lwami i węzami (Izaj. 11:6-9). Człowiek będzie miał władzę nad przyrodą i już nigdy nie będzie musiał używać wobec niej przemocy dla zdobycia pożywienia (Izaj. 30:23-26).

Długość życia ludzi żyjących w doczesnych, materialnych ciałach, będzie przedłużona na cały okres Millenium (Izaj. 65:19-22). Ludzie przestaną chorować (Izaj. 33:24), a ich ciała oraz dusze będą całkowicie uzdrawiane (Izaj. 29:18-19 i 32:3-4). Zapanuje powszechny dostatek. Nikt nie będzie głodny ani bezdomny (Izaj. 65:21-23).

Jezus w swym uwielbionym ciele zamieszka wśród nas i będzie panował nad światem. Jerozolima stanie się podnóżkiem Jego stóp (Izaj. 60:13). Będziemy Go oglądać na własne oczy (Izaj. 30:20). Dozna On wielkiego wywyższenia (Izaj. 52:13) i będzie manifestował swoją chwałę (Izaj. 24:23, 35:2, 40:5 i 66:18).

W Starym Testamencie jest dużo więcej prorocत्व o Tysiącletnim Panowaniu Jezusa. Wiele z nich znajduje się w Psalmach, na przykład we fragmencie Psalmu 22, który mówi: „Wspomną

i nawrócą się do Pana wszystkie krańce ziemi i pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan” (Ps. 22:27). Ezechiel prezentuje Millenium z punktu widzenia kapłanów, dając szczegółowy opis świątyni, która zostanie w tym okresie zbudowana (Ezech. 40-46). Micheasz, człowiek, którego można nazwać prorokiem społecznej odpowiedzialności, prezentuje nam polityczny pogląd na Tysiącletnie Panowanie Mesjasza, podkreślając pokój oraz dobrobyt, które będą jednymi z wyznaczników panowania Jezusa (Mich. 4:1-7).

Zachariasz mówi, że Mesjasz przyjdzie i zamieszka wśród Żydów w Jerozolimie (Zach. 2:10 i 8:3). Następnie dodaje, że „w owym dniu przyłączy się do Pana wiele narodów” (Zach. 2:15). Następnie stwierdza, że Mesjasz ustanowi teokratyczny system władzy, w którym będzie rządził jako kapłan i jako król (Zach. 6:12-13). Jerozolima zostanie nazwana „grodem wiernym”, a królestwo Pana „świętą górą” (Zach. 8:3). Bóg będzie chronił Jerozolimę jako „mur ognisty wokół niej” i będzie „chwałą pośród niej” (Zach. 2:5). Tak naprawdę, mówi Izajasz, chwała Pana otoczy Jerozolimę jak ochronny klosz i zapewni ludziom ochronę (Izaj. 4:5).

Prorocy Joel i Ezechiel mówią, że tego dnia cały świat sobie uprzytomni, że Pan Jezus jest Bogiem (Joel 3:17 i Ezech. 6:7). Z kolei Sofoniasz zapowiada; „Pan, król Izraela, jest pośród ciebie, już nie doznasz nieszczęścia” (Sof. 3:15). Ponieważ Pan zamieszka w Jerozolimie i tam zacznie panować nad światem, Ezechiel mówi, że oficjalna nazwa miasta zostanie zmieniona z Jerozolimy na „Jahwe-szema”, co oznacza „Pan tam mieszka” (Ezech. 48:35).

Te profetyczne zapowiedzi to tylko ułamek proroctw Starego Testamentu o przyszłych rządach Mesjasza na ziemi. Osobliwa, choć bardzo rozpowszechniona opinia, że dwudziesty rozdział Księgi Objawienia, to jedyny rozdział Biblii, wspominający o przyszłych rządach Mesjasza na ziemi, jest całkowicie bezpodstawna.

## **Przeznaczenie odkupionych to rządzenie z Chrystusem**

Księga Objawienia naucza, że wszyscy zbawieni łaską przez wiarę w Jezusa, będą uczestniczyć w Jego przyszłych rządach na ziemi. Jezus obiecuje to błogosławieństwo osobiście w swoim liście

do zboru w Tiatyrze. Do tych, którzy wytrwają w wierze, mówi: „Zwycięzcy i temu, kto pełni aż do końca uczynki moje, dam władzę nad poganami, i będzie rządził nimi laską żelazną” (Obj. 2:26-27). W swoim liście do zboru w Laodycei, Jezus powtarza tę obietnicę: „Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie” (Obj. 3:21). Tron Jezusa, to tron Dawida (2 Sam. 7:8-16), a jego miejsce jest w Jerozolimie (Ps. 122:1-5).

W piątym rozdziale Księgi Objawienia czytamy jak w niebie, dwudziestu czterech Starszych śpiewa, dziękując Jezusowi za odkupienie, które zaoferował ludzkości (Obj. 5:9-10). W pieśni tej stwierdzają oni, że odkupieni będą rządzić w królestwie Jezusa na ziemi. Wypełnienie się tego proroctwa widzimy w Obj. 20:4, gdy Jezus wraca na ziemię i tym, którym „dano prawo sądu” pozwala na uczestniczenie w Jego rządach. Jak już wcześniej wspominałem w moim komentarzu na temat Księgi Objawienia (drugi rozdział mojej książki), do tych, którym obiecano prawo do sądenia, będą należeć święci Starego Testamentu, apostołowie, święci ery Kościoła oraz męczennicy czasu Ucisku.

Obietnica wspólnego rządzenia znajduje się nie tylko w Księdze Objawienia. Mówiąc o Millenium, Izajasz stwierdza: „Oto król będzie rządził w sprawiedliwości, a książęta według prawa będą panować” (Izaj. 32:1). Daniel uściśla tę wypowiedź, gdy mówi o swojej nocnej wizji, w której widział Boga Ojca przekazującego Synowi Człowieczemu władzę nad całą ziemią (Dan. 7:13-14). Następnie dodaje, że „Święci Najwyższego otrzymają królestwo i posiadą królestwo na wieki, na wieki wieczne” (Dan. 7:18). Kontynuując omawianie tej obietnicy, prorok mówi: „Królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego” (Dan. 7:27). Paweł potwierdza tę obietnicę daną świętym Ery Kościoła, pisząc: „Jeśli z nim wytrwamy, z nim też królować będziemy” (2 Tym. 2:12).

Nie ma żadnego sposobu, żeby te obietnice dało się interpretować metaforycznie i twierdzić, że Jezus rządzi światem już teraz przez swój Kościół. Wszystkie narody są w stanie buntu przeciw Jezusowi, a Kościół jest prześladowany w każdym z krajów. Jezus

nie rządzi obecnie narodami, ani nie rządzi nimi Kościół. Wkrótce jednak nadejdzie dzień tryumfu i będzie to dzień powrotu Jezusa. Królowie i prezydenci wpełzną do jaskiń oraz wszelkich zagłębień w ziemi i będą krzyczyć do gór, żeby ich zakryły (Izaj. 2:19 i Obj. 6:15-16). W zetknięciu z Jego obecnością narody zdradzą (Izaj. 64:1) i zostaną całkowicie poddane Jego woli, gdy zacznie rządzić „laską żelazną” (Ps. 2:7-9).

### Historia ma swój cel, a dla świata jest nadzieja

Pogański pogląd na dzieje świata zakłada, że są one nie mającym znaczenia cyklem zdarzeń. Księga Objawienia przeciwstawia tej koncepcji swoje głośnie i stanowcze „Nie!”

Księga Objawienia potwierdza tezę zaprezentowaną w 1 Księdze Mojżeszowej i powtarzaną w różnych miejscach Biblii, że Bóg ma wobec świata swój mistrzowski plan i ma dość mądrości i mocy, by ten plan w każdym szczególe urzeczywistnić. To wspaniały plan odkupienia, którego zapowiedź pojawiła się już w ogrodzie Eden, gdy Adam i Ewa zanieczyścili się grzechem. Bóg powiedział im, że pewnego dnia da ludziom możliwość odkupienia grzechów przez jednego z ich potomków (1 Mojż. 3:15). Szczegóły tego planu po raz pierwszy zostały przedstawione Abrahamowi, gdy Bóg zawierał z nim przymierze. Wówczas patriarcha uzyskał obietnicę, że za pośrednictwem jego potomków, Pan będzie błogosławił wszystkie narody (1 Mojż. 11:1-3).

To przymierze zostało odnowione z synem Abrahama, Izaakiem (1 Mojż. 26:1-5), oraz synem Izaaka, Jakubem (1 Mojż. 28:3-4). Imię Jakuba Bóg później zmienił na Izrael, a przymierze odnowił dalej z jego potomkami, których zaczęto nazywać „dziećmi Izraela” (Ps. 105:8-11). Przez ten naród Bóg zapewnił ludzkości zarówno swoje Słowo jak i Mesjasza, Jezusa z Nazaretu.

Jezus umarł na krzyżu jako ofiara pokutna za grzechy ludzkości. Dzięki temu każdy, który w Niego uwierzy, otrzyma przebaczenie i zostanie pojednany z Bogiem Ojcem. W oparciu o ten fundament Jezus ustanowił Kościół i polecił mu iść na cały świat i głosić Dobrą Nowinę o zbawieniu z łaski przez wiarę w Niego.

Jezus również zapowiedział, że pewnego dnia powróci na ziemię, aby doprowadzić jej dzieje do ich szczytowego punktu. Stanie się to wtedy, gdy Boży gniew zostanie wylany na tych, którzy odrzucili Jego łaskę i miłość oraz utworzy Królestwo, któremu podporządkują się wszystkie narody, a na świecie zapanuje pokój, sprawiedliwość i praworządność.

Księga Objawienia rozpoczyna się zdecydowanymi słowami Jezusa, że jest On „pierwszym i ostatnim”, tym, który pokonał śmierć i będzie żył bez końca (Obj. 1:17-18). Innymi słowy, Jezus jest początkiem i końcem historii świata, jak i jej sensem i celem.

Pierwsza Księga Mojżeszowa mówi, że dzieje miały swój ściśle określony początek, kiedy to Bóg stworzył niebo i ziemię, królestwa roślin i zwierząt oraz człowieka. Księga Objawienia ujawnia, że historia będzie miała również ściśle określony moment końcowy.

System, jaki panuje teraz na świecie, niezwykle szybko przestanie funkcjonować, gdy powróci Jezus. Skończy się uprawianie wszelkiej polityki. Znikną niesprawiedliwe stosunki społeczne. Grzech i występki ustąpią miejsca sprawiedliwości i praworządności. Rozpacz zamieni się w nadzieję. Smutek zostanie zastąpiony radością. Pan da wtedy ludziom „zawój zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty żałobnej, pieśń pochwalną zamiast ducha zwątpienia” (Izaj. 61:3).

Następnie, pod koniec Tysiącletniego Panowania Jezusa, ziemia jaką znamy, zostanie spalona ogniem i przekształcona w ziemię zupełnie nową. Na tej ziemi, w swych uwielbionych ciałach, na wieczność zamieszkają odkupieni. Ich miejscem będzie Nowa Jerozolima, a pośród nich zamieszka zarówno Bóg Ojciec jak i Syn Boży. Chwilę o tym pomyśl – wszystko co w tym świecie cenimy i uważamy za wartościowe, w jednej chwili zostanie strawione przez ogień (2 Pt. 3:10-13 i Obj. 21:1).

Wszystkie zasoby materialne i zaszczyty, jakie ten świat potrafi zaoferować, zamienią się w popiół. Jedyną rzeczą o nieprzemijającym znaczeniu będzie decyzja, którą w tym życiu podejmiemy bądź też nie, związana z Jezusem. Ta decyzja rozstrzygnie o miejscu, w którym na wieki pozostaniemy. Będzie to albo niebo, albo piekło.



## Najbardziej istotne pytanie

Rzeczą, która w tym życiu najbardziej się liczy jest to, jak każdy z nas odpowie na pytanie, które rzymski gubernator Piłat zadał żądającemu śmierci Jezusa tłumowi. Pytanie to brzmiało: „Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Chrystusem?” (Mat. 27:22).

Czy odwrócisz się do Niego plecami, zignorujesz ostrzeżenia Księgi Objawienia i skończysz przed tronem Bożego sądu jako potępiony? Czy na swój wieczny pobyt wybierzesz jezioro ognia, zwane też piekłem?

A może dokonasz aktu skruchy i pokory, wyznasz swoje grzechy i zawierzysz Jezusowi jako twojemu Panu i Zbawicielowi? Jeśli tak uczynisz, staniesz się zwycięzcą, który jest spadkobiercą wszystkich błogosławieństw, jakie Bóg obiecał w Księdze Objawienia: „Zwycięzca odziedziczy to wszystko, i będę mu Bogiem, a on będzie mi synem” (Obj. 21:7).

Co więc wybierzesz? Decydujesz się na chwałę, czy może na Boży gniew? Życie czy śmierć? Modlę się, żebyś wybrał życie – wieczne życie w społeczności z twoim Stwórcą. Możesz je uzyskać. Powinieneś jednak zacząć od pokornej i szczerzej modlitwy, podobnej do tej:

Niebiański Ojcze, wyznaję Ci, że jestem grzesznikiem. Żałuję za swoje grzechy i proszę Cię, żebyś mi je przebaczył i zbawił mnie, bo teraz wyznaję swoją wiarę w Twojego Syna Jezusa i uznaję Go za mojego Pana i Zbawiciela. Proszę Cię o to w imieniu Jezusa. Amen.

Jeśli posłużyłeś się już tą modlitwą, poszukaj wspólnoty chrześcijan, w której uczą się Biblii, a Jezus jest stawiany na najwyższym miejscu. Wyznaj przed tymi ludźmi swoją nową wiarę i potwierdź ją poprzez chrzest w wodzie. Następnie zaangażuj się w życie tego Kościoła, abyś zaczął rozwijać się i wzrastać duchowo oraz używać twoich darów do dalszego rozszerzania Bożego królestwa.

Jeśli jesteś już Bożym dzieckiem, ale twoja wiara oziębła, skieruj do Boga przykładowo taką modlitwę:

Niebiański Ojcze, wyznaję, że odwróciłem swój wzrok od Jezusa i pozwoliłem swojej wierze oziębnąć. Przebacz mi Ojcze i odnów mnie przez Twojego Świętego Ducha. Spraw, bym codziennie trwał w studiowaniu Twojego Słowa i w modlitwie. Pozwól mi rozwijać w Tobie mój pełny osobisty potencjał. Chcę, żeby Twoje życie uwidoczniło się we mnie i przeze mnie. Chcę być naczyniem wypełnionym przez Twojego Ducha, abyś przeze mnie działał, pozyskując innych dla Twojego drogiego Syna Jezusa, w którego imieniu do Ciebie się modlę. Amen.

Jezus pozostawił nam wspaniałą obietnicę. Ostatnie słowa, jakie wypowiedział na tej ziemi, zapisane są w Księdze Objawienia i brzmią następująco: „Oto przyjdę wkrótce!”. W reakcji na to apostoł Jan zawołał: „Amen, przyjdź Panie Jezu!” Cieszymy się tą obietnicą Pana nie mniej niż cieszył się nią Jan. Czekaając na powrót Pana, ofiarujmy swoje życie bez reszty Bogu, stale się uświęcając i opowiadając innym Ewangelię zbawienia. I niech codziennie z głębi naszych serc wrywa się szczere i entuzjastyczne: „Maranata, przyjdź Panie Jezu!” (1 Kor. 16:22).



# Przypisy końcowe

## Rozdział 1 - Zrozumienie Objawienia

1. *Living for Christ in the End Times* (Green Forest, AR: New Leaf Press, 2000). Szczegółowa analiza procesów społecznego rozkładu i apostazji w Kościele oraz zalecenia dla chrześcijan co do sposobów konfrontacji z tymi problemami.
2. Henry Morris, *The Revelation Record* (Wheaton, IL: Tyndale House Publishers, 1983), p.25.
3. C.I. Scofield, *Scofield Study Bible: NIV Readers Edition* (Oxford, England: Oxford University Press, 1989).
4. *Revelation: Four Views. A Parallel Commentary*, Steve Gregg, wydawca (Nashville, TN: Thomas Nelson Publishers, 1997). Świetna prezentacja czterech sposobów interpretowania Księgi Objawienia (historycznego, preterystycznego, futurystycznego i alegorycznego).
5. Le Roy Edwin Froom, *The Prophetic Faith of Our Fathers*, Vol. I (Washington, DC: Review and Herald Press, 1950, p. 205-308
6. *Ibid*, str. 215-216.
7. *Ibid*, str. 241-267, 352-361.
8. *Ibid*, str. 233-234.
9. *Ibid*, str. 473-491
10. Le Roy Edwin Froom, *The Prophetic Faith of Our Fathers*, Vol. II (Washington, DC: Review and Herald Press, 1948), p. 241-282.
11. Większość komentarzy z XIX wieku interpretowało Księgę Objawienia z historycznego punktu widzenia. Do ich autorów należą Albert Barnes, Adam Clarke i Matthew Henry. Więcej informacji na temat tej szkoły interpretacji znaleźć można na stronie internetowej Historicism Research Foundation – <http://www.historicist.com>.
12. James Luther Mays, wydawca, *Revelation in Interpretation: A Bible Commentary for Preaching and Teaching*, artykuł autorstwa M. Eugene Boring, (Louisville, KY: John Knox Press, 1989), str. 49.
13. Strona internetowa poświęcona służbie Irvina Baxtera Junior, End Times Ministries, znajduje się na <http://www.endtime.com>.
14. Dobrą dyskusję na temat metody preterystycznej znajdziemy w artykule Thomasa Ice pt. „The Use of ‘At Hand’ in the Book of Revelation”, *Futurist*

*Foundations*, tom 1, nr. 2, sierpień-wrzesień 1994, opublikowane przez PreTrib Research Center.

15. Luis de Alcazar, *Rev. Patris Ludovici ab Alcazar ... Vestigatio Arcani Sensus in Apocalypsi* (Antverpiae: Apud Ioannem Keerbergium, 1614).
16. Znany propagatorem radykalnej metody preterystycznej jest Kenneth Gentry. Jest autorem książki pt. *The Beast of Revelation* (Tyler, TX: Institute for Christian Economics, 1989).
17. Dobry przykład skrajnej postaci preteryzmu można znaleźć w książce Maxa R. Kinga pt. *The Spirit of Prophecy* (Warren, OH: Parkman Road Church of Christ, 1971).
18. William Miligan, *The Book of Revelation* (London: Hodder and Stoughton, 1889).
19. Gregg, *Revelation: Four Views, A Parrallel Commentary*, str. 43.
20. Wiliam Hendricksen, *More Than Conquerors: An Interpretation of the Book of Revelation* (Grand Rapids, MI: Baker Book House, 1939, str.43).

## Rozdział 2 - Interpretacja Księgi Objawienia

1. Froom, *The Prophetic Faith of Our Fathers*, tom I, str. 101-104.
2. John Stott, *Basic Introduction to the New Testament* (Grand Rapids, MI: Wiliam B. Eerdmans, wydanie poprawione 1986), str. 173-174,
3. Hal Lindsey, *There's a new World Coming* (Santa Ana, CA: Vision House Publishers, 19730, p. 138-139.
4. Richard N. Ostling, „A Summit for Peace in Assisi”, *Time*, 10 październik, 1986, str. 78-79.
5. Vatican City (RNS), „Pope Says Unbelievers Will Be Saved If They Live a Just Life”, 6 grudzień, 2000.

## Rozdział 3 – Uporządkowanie wydarzeń w Księdze Objawienia

1. Paul L. Maier, tłumacz i wydawca, *Josephus: The Essential Works* (Grand Rapids, MI: Kregel Publications, 1988), str. 210.
2. Hans Volkmann, „Antiochus IV, Epiphanes”, *Encyclopedia Britannica*, CD 99.
3. Maier, *Josephus: The Essential Works*, str. 368-372.
4. Froom, *The Prophetic Faith of Our Fathers*, tom I, str. 309-324.
5. *Ibid.*, str. 651-655.

## Rozdział 4 – Sprawdzanie Objawień

1. Froom, *The Prophetic Faith of Our Fathers*, tom I, str. 102-103 oraz 243-252.
2. Tim LaHaye, *Revelation Illustrated and Made Plain* (Grand Rapids, MI: Zondervan Publishing House, 1973), str. 190-203.
3. Marvin Rosenthal, *The Pre-Wrath Rapture of the Church* (Nashville, TN:

- 
- Thomas Nelson Publishers, 1990).
4. Tim LaHaye i Jerry B. Jenkins, *Left Behind* (Wheaton, IL: Tyndale House Publishers, 1995), str. 37 i 211.
  5. *Ibid.*, p. 211.
  6. *Holy Bible, New Living Translation* (Wheaton, IL: Tyndale House Publishers, 1996).
  7. LaHaye i Jenkins, *Left Behind*, str. 214.
  8. *Ibid.*, str. 8
  9. *Ibid.*, str. 300
  10. *Ibid.*, str. 113.
  11. *Ibid.*, str. 232-233, 310-311.
  12. *Ibid.*, str. 456-457.
  13. *Ibid.*, str. 458.
  14. Tim LaHaye i Jerry B. Jenkins, *Soul Harvest* (Wheaton, IL: Tyndale House Publishers, 1998), p. 86.
  15. *Ibid.*, str. 86.
  16. Tim LaHaye i Jerry Jenkins, *Assasins* (Wheaton, IL: Tyndale House Publishers, 1999), str. 410-411.
  17. Tim LaHaye i Jerry B. Jenkins, *The Indwelling* (Wheaton, IL: Tyndale House Publishers, 2000), str. 364-366.
  18. LaHaye i Jenkins, *Left Behind*, str. 352.
  19. Tim LaHaye i Jerry B. Jenkins, *Apollyon* (Wheaton, IL: Tyndale House Publishers, 1999), str. 259.
  20. Charles Dyer i Angela Elwell Hunt, *The Rise of Babylon* (Wheaton, IL: Tyndale House, 1991).
  21. LaHaye i Jenkins, *Left Behind*, str. 301-302.
  22. Froom, *The Prophetic faith of Our Fathers*, tom I, str. 257, 278.
  23. *Ibid.*, str. 554-555.
  24. LaHaye i Jenkins, *Soul Harvest*, str. 172.



## Materiały na temat biblijnych proroctw

Jedną z najlepszych pozycji wydawniczych na temat biblijnych proroctw jest książka pt. *Things to Come*, autor Dwight Pentecost (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1964).

### Opracowania porównawcze

*The Master Plan (Mistrzowski plan)*, autor David Reagan (Eugene, OR; Harvest House, 1993) zawiera przegląd wszystkich aspektów biblijnych proroctw. Napisana jest dla laików i w przystępny sposób. Podobnie obszerną, choć bardziej naukową pracą jest książka pt. *Understanding End Time Prophecy*, autor Paul N. Benware (Chicago, IL: Moody Press, 1995).

*The Bible and Future Events*, autor Leon Wood (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1973) - jedno z najlepszych opracowań przeznaczonych dla zwyczajnego czytelnika. Inne z przystępnie napisanych opracowań to: *The Final Chapter*, autor S. Maxwell Coder (Wheaton, IL: Tyndale House, 1984) oraz *A Survey of Bible Prophecy*, autor R. Ludwigson (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1973). *The King is Coming*, autor H.L. Willmington (Wheaton, IL: Tyndale House, 1973) stanowi przegląd wydarzeń czasów ostatecznych napisanych w dość unikalnej i łatwo przyswajalnej formie.

*The Christ in Prophecy Study Guide*, autor David Reagan (McKinney, TX: Lamb & Lion Ministries, 2001) - przewodnik do studiowania biblijnych proroctw. Znajdujemy w nim analityczny przegląd wszystkich mesjanistycznych proroctw zawartych w Starym i Nowym Testamencie. Innym wyczerpującym opracowaniem tematu jest książka pt. *All the Messianic Prophecies of the Bible*, autor Herbert Lockyer (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1979).

*The Footsteps of the Messiah*, autor Arnold Fruchtenbaum (Tustin, CA: Ariel Press, 1982) - analiza w postaci encyklopedycznego studium wydarzeń czasu Ucisku. Praca ta skupia się na prześledzeniu kolejności wydarzeń czasów ostatecznych i ich wzajemnych związków.



*What on Earth is God Doing?*, autor Renald Showers (Neptune, NJ: Lizeaux Brothers, 1973) – przegląd Bożych celów wobec świata od początku do końca historii - zwięzły, fascynujący i pełen wnikliwych wniosków.

### Interpretacja

Dla rozumienia biblijnych prorocत्व najwazniejsze są zasady ich interpretacji. Świetną, wprowadzającą w ten temat przeciętnego czytelnika, książką jest *How to Study Bible Prophecy for Yourself*, autor TimLaHaye (Eugene, OR: Harvest House, 1990).

*The Interpretation of Prophecy*, autor Paul Lee Tan (Winona Lake, IN: Assurance Publishers, 1974) – bardzo wnikliwie napisana i niezbędna dla wszystkich poważnie zainteresowanych tematem.

*The Prophetic Faith of Our Fathers*, autor LeRoy Edwin Froom (Washington DC: Review and Herald Press) – historia metod interpretacji w formie szczegółowego, encyklopedycznego opracowania w czterech tomach. Tom pierwszy (1950) zajmuje się epoką wczesnego Kościoła. Tom drugi (1948) zajmuje się okresem przedreformacyjnym oraz Reformacją. Tom trzeci (1946) zajmuje się przebudzeniami duchowymi w kolonialnej Ameryce oraz Europie. Tom czwarty (1946) skupia się na XIX wieku. Pierwsze dwa tomy oparte są na badaniach przeprowadzonych w Europie w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Wykorzystano tu dawne dokumenty, z których wiele uległo następnie zniszczeniu podczas II wojny światowej.

### Symbolizm

Najmniej rozumianą sferą prorocत्व są prawdopodobnie prorocтва symboliczne, często nazywane prorocत्वami podwójnego wypełnienia. Temu ważnemu tematowi poświęcona jest niemal połowa książki pt. *All the Messianic Prophecies of the Bible*, autor Herbert Lockyer (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1979).

*Christ in the Tabernacle*, autor Louis Talbot (Chicago, IL: Moody Press, 1978) i *Jesus in the Feasts of Israel*, autor Richard Booker (S. Plainfield, NJ: Bridge Publishing, 1987) – dwie przystępnie napisane i pełne użytecznych spostrzeżeń książki o symbolicze prorocत्व.

## Prorocy Starego Testamentu

*The prophets of Israel*, autor Leon Wood (Schaumburg, IL: Regular Baptist Press, 1979) – świetne wprowadzenie do prorocत्व Starego Testamentu.

Jednym z najlepszych komentatorów prorocत्व Starego Testamentu jest mesjaniczny Żyd Charles Feinberg. Do jego prac należą; *God Remembers: A Study of Zechariah* (Portland, OR: Multnomah Press, 1965); *Jeremiah: A Commentary* (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1982); oraz *The Prophecy of Ezekiel: The Glory of the Lord* (Chicago, IL: Moody Press, 1969). Dobrym wprowadzeniem do Księgi Izajasza jest książka pt. *Interpreting Isaiah: The Suffering and Glory of the Messiah*, autor Herbert Wolf (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1985).

*The Expositor's Bible Commentary*, tom VI, redaktor Frank E. Gaebelin (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1986) - seria wybitnych naukowych komentarzy na temat Izajasza, Jeremiasza i Ezechiela. Autorem komentarza na temat Izajasza jest G.W. Grogan; Jeremiasza - Charles I. Feinberg i Ezechiela – Ralph H. Alexander.

Jest wiele dobrych książek na temat tzw. 'proroków mniejszych'. Dwie z nich, przeznaczone do amatorskiego studiowania, to: *Major Truths from the Minor Prophets*, autor John Hunter (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1977) oraz *Will We Ever Catch Up with the Bible?*, autor David Hubbard (Glendale, CA: Regal Books, 1977).

Najlepsza naukowa publikacja na temat proroków mniejszych, to *The Expositor's Bible Commentary*, tom VII, redaktor Frank E. Gaebelin (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1985). Jest to rodzaj leksykonu typu 'Who is who' poświęcony postaciom znanych badaczy Biblii. Godnym polecenia naukowym opracowaniem jest *The Minor Prophets*, autor Charles Feinberg (Chicago, IL: Moody Press, 1976).

## Izrael

*Next Year in Jerusalem*, autor Walter K. Price (Chicago, IL: Moody Press, 1975) – najlepsze, przekrojowe i intrygujące opracowanie na temat prorocत्व dotyczących Izraela. Kolejnym z bardzo dobrych opracowań jest książka pt. *Blow the Trumpet in Zion*, autor Richard Booker (Tulsa, OK: Victory House, 1985).

*It is No Dream*, autor Elwood McQuaid (W. Collingswood, NJ: The Spearhead Press, 1978) – świetna książka badająca związki prorocत्व z historią Izraela, zwłaszcza jego historii współczesnej. Jej autor jest dyrek-

torem organizacji Friends of Israel Ministry. Inną wybitną pozycją łączącą prorocstwa z historią jest książka pt. *At the Center of History and Revelation*, autor Charles Feinberg (Portland, OR: Multnomah Press, 1980).

## Daniel

*A Commentary on Daniel*, autor Leon Woods (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1973) – komentarz na temat Księgi Daniela omawiający każdy z kolejnych wersetów. *The Most High God*, autor Renald Showers (W. Collingswood, NJ: The Friends of Israel, 1982) – komentarz dla przeciętnego, nieposiadającego teologicznego przygotowania czytelnika. *Daniel: God's man in a Secular Society*, autor Donald Campbell (Grand Rapids, MI: Discovery House, 1988) – lżejsza w formie, przyjemna do czytania oraz inspirująca. Ma pełnić rolę przewodnika do studiowania Biblii w grupie.

Żadna z biblijnych ksiąg nie była tak zaciekle atakowana przez liberalnych teologów jak Księga Daniela. Obronę wiarygodności księgi znajdujemy w książce pt. *Daniel in the Critic's Den*, autor Josh McDowell (San Bernardino, CA: Campus Crusade for Christ, 1979).

## Księga Objawienia

Na temat Księgi Objawienia powstało wiele obszernych prac. Dla przeciętnych czytelników zaleca się dwie książki: *Revelation Illustrated and Made Plain*, autor Tim LaHaye (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1973) oraz *There's is a New World Coming*, autor Hal Lindsey (Santa Ana, CA: Vision House, 1973).

Dla osób poszukujących bardziej pogłębionej analizy tematu zaleca się książkę pt. *The Revelation Record*, autor Henry Morris (Wheaton, IL: Tyndale House, 1983). Jest to szczegółowa analiza wszystkich kolejnych wersetów księgi. Doktor Morris jest założycielem Institute for the Creation Research.

*Revelation Visualized*, autorzy Salem Kirban i Gary Cohen (Huntingdon Valley, PA: Salem Kirban, Inc., 1978) - studium Księgi Objawienia, którego autorami jest unikalny duet - nawrócony Arab, Salem Kirban oraz nawrócony Żyd, Gary Cohen. W książce znajduje się wiele cennych, wykresów oraz rysunków, które w sposób wizualny prezentują przesłanie Księgi Objawienia.

*Interpreting Revelation*, autor Merrill Tenney (Grand Rapids, MI: Eerdmans, 1957) – wprowadzenie do Księgi Objawienia i różnych metod jej interpretacji.

## Poglądy millennialne

*The Last Days Handbook*, autor Robert Lightner (Nashville, TN: Thomas Nelson, 1990) – wprowadzenie do różnych i często zagmatwanych poglądów na temat czasów ostatecznych.

*The Meaning of the Millenium*, autor Robert G. Clouse (Downer's Grove, IL: Inter-Varsity Press, 1977) – zmuszająca do myślenia książka na ten temat. Prezentuje cztery główne poglądy i ich propagatorów. *Revelation: Four Views*, autor Steve Gregg (Nashville, TN: Thomas Nelson, 1997) – podobna, lecz bardziej szczegółowa prezentacja poglądów na temat czasu Millenium. *The Millenial Kingdom*, autor John Walvoord (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1959) – fachowa prezentacja i analiza różnych poglądów dotyczących czasu Millenium.

*The Basis of the Premillennial Faith*, autor Charles Ryrie (neptune, NJ: Loizzeaux Brothers, 1953) – klasyczna prezentacja podstaw teologii premilenialnej. Zwięzła, wnikliwa i napisana w duchu konsyliacyjnym.

## Antychryst

*The Antichrist*, autor Arthur W. Pink ((Grand Rapids, MI: Kregel, 1988) – szczegółowe studium postaci Antychrysta. Mocno osadzona w Biblii i zmuszająca do myślenia. Po raz pierwszy wydana w 1923 roku. *Is Antichrist Alive and Well?: Ten Keys to His Identity*, autor Ed Hindson (Eugene, OR: Harvest House, 1998) – najlepsze współczesne studium osoby Antychrysta.

## Pochwycenie

*The Blessed Hope and the Tribulation*, (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1979) oraz *The Rapture Question* (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1979) – dwie książki poświęcone sporowi dotyczącemu ram czasowych Pochwycenia. Walvoord jest byłym dziekanem Dallas Theological Seminary. *The Rapture*, autor Hal Lindsey (New York, NY: Bantam Books, 1983) – kolejna wartościowa książka na ten temat.

*No Fear of the Storm: Why Christians Will Escape All the Tribulation*, autor TimLaHaye (Sisters, OR: Multnomah, 1992, później wznowione pt. *Rapture Under Attack*, 1998) – pełna mocnych argumentów i wyczerpująca obrona koncepcji Pochwycenia przed czasem Ucisku.

## Znaki czasów

Znaki czasów, to dziedzina przyciągająca wielu autorów, łowców sensacji. Jest na ten temat wiele książek, ale niewiele z nich można poważnie traktować. Jedną z najbardziej fascynujących to *World War III: Signs of the Impending Battle of Armageddon*, autor John Wesley White (Grands Rapids, MI: Zondervan, 1977).

*Signs of the Second Coming*, autor Robert G. Witty (Nashville, TN, Broadman Press, 1969) - książka niezwykle zwięzła, a jednocześnie omawiająca szerokie spektrum zagadnień. *Creation and the Second Coming*, autor Henry Morris (Green Forest, AR: Master Books, 1991) - nowsze, również godne polecenia opracowanie tematu.

Jednym z najlepszych autorów zajmujących się biblijnymi prorocत्वami, którzy ujawnili się w ostatnich latach jest Ed Hindson z Liberty University. Jego książki są mocno oparte na Biblii i wyważone w ocenach. Przeznaczone są dla przeciętnego chrześcijańskiego odbiorcy. Napisał dwa świetne opracowania na temat znaków czasów ostatecznych: *Final Signs* (Eugene, OR: Harvest house, 1996) oraz *Earth's final Hour: Are We Really Running Out of Time?* (Eugene, OR: Harvest House, 1999). Innym świetnym autorem zajmującym się problematyką biblijnych prorocत्व jest Dave Hunt z organizacji Berean Ministries. Wnikliwym studium znaków czasów ostatecznych jest jego książka pt. *How Close We Are?* (Eugene, OR: Harvest House, 1993).

## Heaven

Życie wieczne i ostateczne potępienie to najbardziej lekceważona dziedzina biblijnych prorocत्व. Jest tak być może dlatego, że Biblia mówi o tym dość niewiele. Najlepszą książką na ten temat, która mówi o śmierci, zmartwychwstaniu i wieczności jest *The Future Life* autorstwa Rene Pache, w tłumaczeniu na angielski Helen Needham (Chicago, IL: Moody Press, 1962). Inna z książek na ten temat, to bardzo wartościowe i wyczerpujące studium losów ludzi po śmierci pt. *Heaven*, autor Bob Chambers (Joplin, MO: College Press, 1991). To książka niezwykła, ponieważ Chambers jest amilenialistą, który prorocтва na temat Millenium interpretuje alegorycznie, podczas, gdy prorocтва odnośnie życia wiecznego interpretuje dosłownie.

## Dzieci

*Jesus is Coming Again*, autor David Reagan (Eugene, OR: Harvest House, 1992) – jedyna jak dotąd książka dla dzieci na temat wydarzeń czasów ostatecznych. Książka podkreśla pozytywne obietnice Boże dotyczące Millenium oraz życia wiecznego.

## Media/nośniki zapisu

Dave Reagan oraz Chuck Missler są autorami wykładów, które znalazły się na płytach CD, zawierających analizę Księgi Objawienia w formie komentowania kolejnych wierszy. *Revelation Overview*, autor David Reagan (Lamb & Lion Ministries) - seria składa się z dwunastu płyt. *Revelation Commentary*, autor Chuck Missler (Koinonia Ministries) – seria składa się z trzech albumów zawierających po osiem płyt. Autorem serii świetnych komentarzy na temat Księgi Objawienia wydanych w formie płyt DVD jest Jack Van Impe. Seria ta zatytułowana jest *Revelation Revealed* (Jack Van Impe Ministries).

Wybitny komentarz o Księdze Objawienia autorstwa Raya Stedmana i opublikowany w formie dwudziestu trzech wykładów znajduje się na stronie internetowej [www.pbc.org/stedman](http://www.pbc.org/stedman) (Peninsula Bible Church).

Doskonale ilustracje graficzne do Księgi Objawienia stworzyła Pat Marvenko Smith. Jest autorką ilustracji do każdej z głównych scen tej księgi i zostały one wydane w formie slajdów, plakatów, DVD oraz prezentacji Power Point (*Revelation Illustrated Ministries*).

## Fikcja literacka

Seria książek autorstwa Tima LaHaya i Jerry B. Jenkinsa pt. *Left Behind* (*Pozostawieni*), to oparta o biblijne proroctwa powieść o Pochwyceniu oraz czasie Ucisku. Cykl ten został wydany przez Tyndale House i pobił rekordy sprzedaży książek na temat proroctw. Powieści te były bestsellerami nawet w porównaniu z książkami o tematyce świeckiej. Książki te ukazały się też w formie audio, a specjalne wersje powstały też dla nastolatków. Pierwszy z tomów cyklu pt. *Left Behind* wydany został w 1995 roku.

## Wersje i tłumaczenia Biblii

Pierwsza z wersji Biblii do metodycznego studiowania powstała w 1909 roku. Nadal jest jedną z najlepiej sprzedających się Biblii tego typu

na całym świecie. Została opracowana przez pastora z Dallas, C.I. Scofielda i zatytułowana jest *The Scofield Study Bible* (Urichville, OH: barbour Publishing, 2000). Od tego czasu jest regularnie poprawiana i aktualizowana przez komitet redakcyjny stojący na pozycji premilenialnej.

Nowszą wersją Biblii do metodycznego jej studiowania i opracowaną z pozycji premilenialnej jest *The Ryrie Study Bible* (Chicago, IL: Moody Press, 1976). Obie z Biblii doczekały się tłumaczeń w wielu językach. Ostatnią i najbardziej aktualną Biblią do metodycznego studiowania i akcentującą znaczenia interpretacji proroctw jest *The Tim LaHaye Prophecy Study Bible* (Chattanooga, TN: AMG Publishres, 2000).

*The Living Bible Paraphrased* (Wheaton, IL: Tyndale House, 1971) – kolejna, choć dość nietypowa wersja Biblii do studiowania. Jest jednak Biblią opatrzoną sugestiami do interpretacji proroctw i pisaną z pozycji premilenialnej.

## Klasyka

Najlepszą i ciągle bardzo wpływową klasyczną książką na temat powrotu Jezusa jest *Jesus is Coming*, autor William E. Blackstone. Została napisana w 1878 roku. Trzecie poprawione wydanie z 1908 roku zostało wznowione w 1989 roku, a wstęp do niej napisał John Walvoord (Grand Rapids, MI: Kregel, 1989).

Jedną z najlepszych klasycznych książek na temat czasów ostatecznych jest praca Francuza, Rene Pache „The Return of Jesus Christ“ w tłumaczeniu Williama S. LaSora (Chicago, IL: Moody Press, 1955). Książka ta jest niezbędną lekturą dla każdego pasjonata biblijnych proroctw.

Znaną dwudziestowieczną klasyką jest książka Hala Lindseya pt. *The Late Great Planet Earth* (Grand Rapids, MI: Zondervan, 1970). Gazeta *The New York Times* uznała, że oprócz Biblii, była to najlepiej sprzedawana książka świata w latach 1970 – 1980.

Najbardziej prawdopodobnie niezwykłą książką na temat biblijnych proroctw jest *Dispensational Truth*, autor Clarence Larkin (Philadelphia, PA: Reverend Clarence Larkin Estate, 1920). Larkin był rysownikiem, który poświęcił swój talent do przedstawiania profetycznych koncepcji za pomocą fascynujących wykresów i diagramów. To klasyką, której czytanie trudno odłożyć na później.

## Polecane organizacje zajmujące się biblijnymi prorocत्वami

Wszystkie z wymienionych poniżej organizacji oferują godne polecenia materiały na temat Księgi Objawienia oraz biblijnych prorocत्व w ogóle. Każda z nich wychodzi z podstawowych założeń premilenialnych i pretrybulacyjnych.

### **According to Prophecy Ministries** – Don Perkins

P.O. Box 6, Lemon Grove, CA 91946

tel. (619) 443-4038

email: [atpro4se@millennianet.com](mailto:atpro4se@millennianet.com)

strona int.: <http://millennianet.com/atpro4se>

Jedyny czarnoskóry ewangelista w USA, który na cały etat naucza i głosi na temat biblijnych prorocत्व. Reprezentuje bardzo wyważone podejście i oferuje świetną stronę internetową oraz wiele materiałów pomocnych w studiowaniu prorocत्व.

### **Ariel Ministries** – Arnold Fruchtenbaum

P.O. Box 3723, Tustin, CA 92781

tel. (714) 259-4800

email: [homeoffice@ariel.org](mailto:homeoffice@ariel.org)

strona int.: [www.ariel.org](http://www.ariel.org)

Mesjańska organizacja z silnym nastawieniem na biblijne prorocत्व. Organizuje edukacyjne wycieczki do Izraela i wydaje wiele czasopism, broszur, materiałów multimedialnych oraz książek.

### **Biblical Faith Ministries** – Elbert and Sam Peak

P.O. Box 2, Abilene, TX 76904

tel: 1-800-639-169

email: [peak@propheticround-up.com](mailto:peak@propheticround-up.com)

strona int.: [www.propheticround-up.com](http://www.propheticround-up.com)



Prowadzi program telewizyjny z nastawieniem na biblijne proroctwa i wydaje magazyn pt. *The Prophetic Roun-Up*. Organizuje podróże do Izraela.

**Christian Jew Foundation** – Gary Hedrick

P.O. Box 345, San Antonio, TX 78292

tel.: (210) 226-0421

email: [orderline@cjf.org](mailto:orderline@cjf.org)

strona int.: [www.cjf.org](http://www.cjf.org)

Mesjańska organizacja prowadząca jeden z najstarszych chrześcijańskich programów radiowych. Kładzie silny nacisk na biblijne proroctwa. Wydaje wiele publikacji, również w formie multimedialnej.

**David Allen Lewis Ministry** – David Lewis

P.O. Box 14444, Springfield, MO 65814

tel. 1-800-772-5687

email: [aslansteward@davidallenlewis.com](mailto:aslansteward@davidallenlewis.com)

strona int.: [www.davidallenlewis.com](http://www.davidallenlewis.com)

Ewangelista jest znanym mówcą i autorem książek i publikacji dotyczących głównie Bliskiego Wschodu i Izraela.

**Focus on Jerusalem Ministry** – Darrell G. Young

901 Oatfield Road, Harrodsburg, KY 40330

phone: (859) 734-9056

email: [young@kycom.net](mailto:young@kycom.net)

strona int.: [www.focusonjerusalem.com](http://www.focusonjerusalem.com)

Wydaje comiesięczny biuletyn i prowadzi stronę internetową, które analizują aktualne wydarzenia w Izraelu poprzez pryzmat biblijnych proroctw.

**Friends of Israel Gospel Ministry** – Elwood McQuaid

P.O. Box 908, Bellmawr, NJ 08099

phone: 1-800-257-7843

email: [foi@foigm.org](mailto:foi@foigm.org)

strona int.: [www.foigm.org](http://www.foigm.org)

Organizacja wydaje świetne czasopismo pt. *Israel My Glory*. Oferuje też wiele wydawnictw multimedialnych oraz publikacji na temat biblijnych proroctw. Prowadzi ogólnokrajową audycję radiową. Organizuje wycieczki do Izraela. Prowadzi też Institut of Jewish Studies oferujący edukację zarówno stacjonarną, jak i korespondencyjną.

**God's News Behind the News** – Ray Brubaker

P.O. Box 10475, St. Petersburg, FL 33733

tel. 1-800-366-1463

email: [mail@godsnews.com](mailto:mail@godsnews.com)

strona internetowa: [www.godsnews.com](http://www.godsnews.com)

Organizacja wydaje dwumiesięcznik i prowadzi cotygodniowy program TV. Sponsoruje dużą, coroczną, ogólnokrajową konferencję.

**Grant R. Jeffrey Ministries** – Grant Jeffrey

P.O. Box 129, Station U, Toronto, Ontario M8Z 5M4

tel. 1-800-711-1976

email: ze strony internetowej.

Strona internetowa: [www.grantjeffrey.com](http://www.grantjeffrey.com)

Kanadyjska organizacja specjalizująca się w wydawaniu książek.

**Hal Lindsey Ministries** – Hal Lindsey

P.O. Box 50097, Long Beach, CA 90815

tel. 1-800-TITUS-35

email: ze strony internetowej

strona internetowa: [hallindseyoracle.com](http://hallindseyoracle.com)

Strona internetowa zawiera bieżące doniesienia z całego świata, prezentowane z biblijnego i proroczego punktu widzenia. Poprzez stronę internetową można zamawiać materiały do studiowania proctw.

**Jack Van Impe Ministries** – Jack Van Impe

P.O. Box 7004, Troy, MI 48007

tel.: (288) 852-2244

email: [jvimi@jvim.com](mailto:jvimi@jvim.com)

strona internetowa: [www.jvim.com](http://www.jvim.com)

Organizacja nadaje ogólnokrajowy program telewizyjny, dwumiesięcznik oraz comiesięczny biuletyn. Wydaje też duży asortyment materiałów w formie multimedialnej.

**Koinonia House** – Chuck Missler

P.O. Box D. Coeur d'Alene, ID 83816

tel. 1-800-546-8731

email: ze strony internetowej

strona internetowa: [www.khouse.org](http://www.khouse.org)

Codzienny program radiowy i comiesięczny biuletyn. Organizacja wydaje też książki i świetne materiały multimedialne.

**Lamb & Lion Ministries – David Reagan**

P.O. Box 919, McKinney, TX75070

tel. (972) 736-3567

email: [lamblion@lamblion.com](mailto:lamblion@lamblion.com)

strona internetowa: [www.lamblion.com](http://www.lamblion.com)

Organizacja nadaje ogólnokrajową audycję radiową pt. „Christ in Prophecy”. Wydaje materiały multimedialne i swój dwumiesięcznik jak też organizuje wycieczki do Izraela.

**Lion of Judah Ministries – Gary Fisher**

P.O. Box 681505 Franklin, TN 37068

tel. (615) 591-8036

email: [garyf@nashville.com](mailto:garyf@nashville.com)

strona int.: <http://sxws.com/LIONJUDH>

Organizacja publikuje comiesięczny biuletyn edukacyjny. Specjalizuje się w organizowaniu mityngów i konferencji.

**Maranatha Evangelistic Ministries – Al Gist**

224 Al Gist Road, Longville, LA 70652

tel. (337) 725-6209

email: [al\\_gist@hotmail.com](mailto:al_gist@hotmail.com)

Organizuje mityngi podkreślające wagę biblijnych prorocत्व jako narzędzia ewangelizacji. Publikuje comiesięczny biuletyn na temat prorocत्व dotyczących Izraela.

**Midnight Call Ministries – Arno Froese**

P.O. Box 280008, Columbia, SC 29228

tel. (803) 755-0733

email: [info@midnightcall.com](mailto:info@midnightcall.com)

strona internetowa: [www.midnightcall.com](http://www.midnightcall.com)

Organizacja publikuje comiesięczne czasopismo w wielu wersjach językowych i globalnie dystrybuowane. Duże zaangażowanie w wydawanie książek i sponsorowanie konferencji poświęconych tematyce prorocत्व.

**Pre-Trib Study Group – Tommy Ice**

P.O. Box 14111, Arlington, TX 76094

tel.: (817) 861-9199

email: [icet@lwol.com](mailto:icet@lwol.com)

strona internetowa: organizacja nie ma strony internetowej, ale wiele jej

publikacji można znaleźć na stronie According to Prophecy: <http://millennianet.com/atpro4se/pretri2.html>.

Do organizacji należy większość kaznodziejów, wykładowców i nauczycieli teologii z USA propagujących koncepcję premilenialną. Spotykają się corocznie na dyskusje dotyczące biblijnych prorocstw i przy okazji zwykle organizują konferencje poświęcone tym zagadnieniom. Publikuje comiesięczny biuletyn.

**Prophecy Central – Ron Graff**

8166 Vinmar Ct., Alta Loma, CA 91701

tel. (909) 989-3119

email: [ron@bible-prophecy.com](mailto:ron@bible-prophecy.com)

strona internetowa: [www.bible-prophecy.com](http://www.bible-prophecy.com)

Organizacja skupiona na działalności w internecie oferująca szeroką gamę publikacji i materiałów. Publikuje też linki internetowe do innych organizacji zajmujących się prorocstwami.

**Prophecy in the News – J.R. Church**

P.O. Bx 7000, Moore, OK 73153

tel.: (405) 634-1234

email: ze strony internetowej

strona int.: [www.prophecynthe news.com](http://www.prophecynthe news.com)

Organizacja prezentuje programy multimedialne, nadaje program telewizyjny i publikuje własne czasopismo.

**Prophetic Witness Movement International – Alec Passmore**

P.O. Box 109, Leyland, Lancashire PR5 3GL, England

tel. 011-44-1772-452-846

email: [info@pwmi.org](mailto:info@pwmi.org)

strona int.: [www.pwmi.org](http://www.pwmi.org)

Organizacja założona w 1917 roku przez F.B. Meyera w reakcji na Deklarację Balfoura. Publikuje comiesięczne czasopismo, organizuje mitingi i konferencje na terenie Wielkiej Brytanii.

**Prophezine – Bob Lally**

Bliżej nieznanym adres w Schenectady, New York

telefon: niepodany

email: [bob@prophezine.com](mailto:bob@prophezine.com)

strona int.: [prophezine.com](http://prophezine.com)

Doskonały internetowy periodyk na temat biblijnych prorocstw publikowany co dwa tygodnie.

**Rapture Ready Ministry** – Todd Strandberg

1011 W. 31 Ave., Bellevue, NE 68005

tel.: (402) 292-6167.

email: todd@raptureready.com

strona int.: www.raptureready.com

Służba angażująca się w działania internetowe, oferująca duży wybór materiałów do studiowania biblijnych prorocत्व oraz linków do innych służb zajmujących się tą samą dziedziną. Zamieszcza regularnie aktualizowany raport pt. 'Rapture Index' zajmujący się analizą wydarzeń światowych w kontekście prorocत्व.

**Revelation Illustrated** – Pat Marvenko Smith

1740 Ridgeview Dr., North Huntingdon, PA 15642

tel.: 1-800/327-7330

email: revill@aol.com

strona int.: www.revelationillustrated.com

Organizacja zajmuje się tworzeniem świetnych ilustracji do scen z Księgi Objawienia. Ilustracje te dostępne są w formie slajdów, wydruków, plakatów i folii do rzutników multimedialnych. Jedną z pozycji jest też płyta CD z ilustracjami w formie prezentacji Power Point.

**Sounds of the Trumpet Ministries** – Richard Brooker

4747 Research Forest Dr., The Woodlands, TX 77380

tel. 281/469-1045

email: shofarprb@aol.com

strona int.: www.booker.com

Organizacja zajmuje się urządzaniem konferencji, publikowaniem książek, kursami korespondencyjnymi i wycieczkami do Izraela. Prowadzi też instytut nauczający o żydowskich korzeniach chrześcijaństwa.

**Southwest Radio Church** – Noah Hutchings

P.O. Box 100, Bethany, OK 73008

tel. (405) 789-1222

email: info@swre.com

strona int.: www.swre.com

Organizacja nadaje program radiowy o zasięgu krajowym oraz comiesięczny biuletyn. Wydaje szeroki asortyment książek oraz materiałów multimedialnych.

**The Berean Call – Dave Hunt**

P.O. Box 7019, Bend, OR 97708

tel. (541) 382-6210

email: ze strony internetowej

strona int.: [www.thebereancall.org](http://www.thebereancall.org)

Organizacja prowadzi intensywną działalność wydawniczą na temat biblijnych proroctw oraz wydaje bardzo dobry comiesięczny biuletyn.

**Thy Kingdom Come Ministry – Charles Pack**

7301 E. 14<sup>th</sup> St., Tulsa, OK 74112

tel. (918) 835-6978

email: [tkc@prophecywatch.com](mailto:tkc@prophecywatch.com)

strona int.: [www.thykingdomcometulsa.com](http://www.thykingdomcometulsa.com)

Organizacja corocznie przeprowadza duże konferencje na temat pro-roctw i w odstępach dwumiesięcznych wydaje czasopismo. Co dwa tygodnie zamieszcza też audycje w formie podcastów na stronie internetowej [www.prophecywatch.com](http://www.prophecywatch.com)

**To His Glory Ministries – Vince Aquilino**

P.O. Box 15031, Syracuse, NY 13215

tel.: niepodany

email: [vince@aplus-software.com](mailto:vince@aplus-software.com)

strona int.: [www.aplus-software.com/thglory](http://www.aplus-software.com/thglory)

Wydawca pojawiającego się co dwa tygodnie biuletynu na temat pro-roctw pt. *Prophecy and Current Events*.

**World of the Bible Ministries – Randall Price**

110 East Street, San Marcos, TX 78666

tel.: 512/396-3799.

email: [wbrandl@itouch.net](mailto:wbrandl@itouch.net)

strona int.: [www.worldofthebible.com](http://www.worldofthebible.com)

Wydawca książek i publikacji multimedialnych na temat biblijnej archeologii i jej relacji do biblijnych proroctw.

**World Prophetic Ministry – Dave Breese**

P.O. Box 907, Colton, CA 92324

tel.: (909) 825-2767

email: ze strony internetowej

strona int.: [www.thekingiscoming.com](http://www.thekingiscoming.com)

Organizacja sponsoruje ogólnokrajowy program telewizyjny pt. „The King is Coming”. Publikuje comiesięczny biuletyn na temat biblijnych prorocत्व.

**Zola Levitt Ministries – Zola Levitt**

P.O. Box 12268, Dallas, TX 75225

tel.: (972) 690-1874

email: [staff@levitt.com](mailto:staff@levitt.com)

strona int.: [www.levitt.com](http://www.levitt.com)

Organizacja realizuje ogólnokrajowy program telewizyjny nagrywany w Izraelu. Wydaje książki, nagrania muzyczne i video. Organizuje wycieczki do Izraela. Prowadzi Institute of Jewish-Christian Studies, który prowadzi korespondencyjne kursy biblijne i na temat biblijnych prorocत्व.

## O Autorze

Dziękuję Bogu za życie i służbę dr. Davida Reagana, który w bardzo przystępny i zrozumiały sposób pomaga współczesnemu człowiekowi w odnajdywaniu biblijnych prawd „czasów ostatecznych”.

Dla mnie osobiście, pomógł w zrozumieniu roli, jaką wybrany przez Boga naród żydowski ma do spełnienia w realizacji Bożych planów dla historii tego świata. Jako jeden z nielicznych wykładowców, głosi on prawdy biblijne, tak jak są one podane w Piśmie Świętym, nie wprowadzając alegorycznych interpretacji tzw. teologii zastępczej, nauczającej, że Izrael został zastąpiony przez Kościół.

Przykład dr. Davida Reagana stał się dla mnie inspiracją w organizowaniu chrześcijańskich konferencji i wykładów na temat Izraela oraz prorocत्व biblijnych dotyczących powtórnego przyjścia Mesjasza.

Gorąco zachęcam do zapoznania się z publikacjami Dawida Reagana, które każdemu wierzącemu człowiekowi są w stanie pomóc w zrozumieniu odwiecznych prawd Bożego objawienia

*Piotr Olszewski*



